

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 55. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 28 i 29 stycznia 2004 r.

Porządek obrad

55. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 28 i 29 stycznia 2004 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademii Morska w Szczecinie.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r.
8. **Wybór** przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Urząd Zamówień Publicznych
Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu
Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Ministerstwo Infrastruktury
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Ministerstwo Środowiska
Ministerstwo Zdrowia

– prezes Tomasz Czajkowski
– podsekretarz stanu Hanna Kuzińska
– podsekretarz stanu Krzysztof Pater
– podsekretarz stanu Witold Górski
– podsekretarz stanu Sergiusz Najar
– sekretarz stanu Krzysztof Szamałek
– sekretarz stanu Ewa Kralkowska

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Kazimierz Kutz, Jolanta Danielak i Ryszard Jarzembowski)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

Otwieram pięćdziesiąte piąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Andrzeja Jaeschkego oraz pana senatora Mariana Lewickiego. Bardzo proszę panów senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym. Listę mówców będzie prowadził pan senator Andrzej Jaeschke.

Panie i Panowie Senatorowie, w dniu 21 stycznia bieżącego roku zmarł profesor Witold Trzeciakowski – senator pierwszej kadencji Senatu, wybrany z byłego województwa warszawskiego. Pan senator Trzeciakowski był członkiem Komisji Gospodarki Narodowej, ministrem – członkiem Rady Ministrów w rządzie pana premiera Tadeusza Mazowieckiego, był również przewodniczącym Rady Ekonomicznej.

Proszę państwa senatorów i wszystkich gości o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego senatora.

(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)

Dziękuję.

Wysoka Izbo, informuję, że Sejm na sześćdziesiątym siódmym posiedzeniu w dniach 22 i 23 stycznia bieżącego roku przyjął większość poprawek do następujących ustaw: do ustawy o organizacji rynku rybnego i pomocy finansowej w gospodarce rybnej, do ustawy budżetowej na rok 2004, do ustawy o podatku akcyzowym, do ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej, do ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, do ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego. Sejm przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o wyro-

bie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina i do ustawy o zmianie ustawy o ochronie danych osobowych oraz ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu pięćdziesiątego pierwszego posiedzenia stwierdzam, że protokół tego posiedzenia został przyjęty.

Informuję, że protokół pięćdziesiątego trzeciego posiedzenia Senatu, zgodnie z odpowiednim artykułem naszego regulaminu, jest przygotowany do udostępnienia państwu senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on przyjęty na kolejnym posiedzeniu Wysokiej Izby.

Panie i Panowie Senatorowie, doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad obecnego, pięćdziesiątego piątego, posiedzenia Senatu obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r.

(marszałek L. Pastusiak)

Wysoki Senacie, przypominam, że w dostarczonym wcześniej projekcie porządku obrad były umieszczone jeszcze dwa punkty, dotyczące ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie innych ustaw i ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Informuję Wysoką Izbę, że Sejm nie uchwalił tych ustaw i w związku z tym nie będą one rozpatrywane na obecnym posiedzeniu Senatu.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad.

Pan senator Markowski.

Senator Jerzy Markowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałem zaproponować Wysokiej Izbie rozszerzenie porządku obrad o punkt dotyczący ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Wprawdzie dokument ten wpłynął do Senatu stosunkowo niedawno, ale cały ciężar odpowiedzialności za tryb procedowania nad ustawą w parlamencie w zdecydowanej większości, a właściwie w całości przenosi się na Sejm. Niemniej jednak chcę powiedzieć, że – co jest pewnym precedensem – ustawą zajmowały się już trzy komisje senackie, stąd też mam prawo uważać, że połowa składu Wysokiej Izby szczegółowo się z tą ustawą zapoznała.

Ponadto ustawa dotyczy szczególnie istotnego obszaru życia gospodarczego, bowiem mamy do czynienia z taką sytuacją, że środki unijne, na które tak bardzo czeka polska gospodarka, a zwłaszcza polskie samorządy, są już do dyspozycji, natomiast nie mamy jeszcze narzędzia prawnego do tego, żeby po nie sięgnąć.

Stąd też wnoszę do Wysokiej Izby o rozszerzenie porządku obrad dzisiejszego posiedzenia o tenże punkt. Chcąc dać szansę pozostałym państwu senatorom na zapoznanie się z tą ustawą, proponuję, ażeby był to punkt trzeci dzisiejszego porządku obrad. Dziękuję, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są inne głosy?

Tak, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku!

Jestem zdania, że prezydium w ogóle powinno rozważyć problem wprowadzania tego rodzaju ustaw do porządku dziennego.

Nic się nie dzieje. Po trzydziestu dniach ustawa i tak wejdzie w życie, jeżeli my jej nie będziemy rozpatrywali.

Mając do czynienia z takimi ustawami... Na przykład mieliśmy ustawę o kontroli weterynaryjnej, do której materiały liczyły trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt pięć stron. Nie wątpię, że nasze poglądy na meritum sprawy, mówiąc delikatnie, były dosyć wątpliwe. Materiały do ustawy, którą w tej chwili zamierza się wprowadzić, liczą minimum sześćset stron, a należałoby się z nimi zapoznać.

Zastanawiam się, jaki w ogóle jest w tym sens. To jest w gruncie rzeczy tylko branie na siebie odpowiedzialności bez głębszej wiedzy o tym, o czym właściwie dyskutujemy.

Tak więc jestem przeciwny temu wnioskowi.

Byłbym zwolennikiem tego, żeby pan marszałek w ogóle rozważył kwestię wprowadzania pod obrady tak potężnych ustaw, które w rzeczywistości są już przyjęte przez Sejm, a które właściwie nie dają się sensownie rozpatrzyć przez Senat.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Smoktunowicz.

Senator Robert Smoktunowicz:

Całkowicie popieram argumenty pana senatora, chcę tylko, mając na uwadze powagę naszej Izby, dodać, że ta ustawa figuruje już w jutrzejszym porządku obrad Sejmu. Czyli kim my tak naprawdę jesteśmy? Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja w tej samej sprawie. Nie chcę mówić o roli Senatu w procesie stanowienia prawa w Polsce, ale rola ta powinna być chociażby taka, o jakiej pisał Andrzej Frycz-Modrzewski. Odniosę się natomiast do uzasadnienia mojego kolegi, senatora Markowskiego, którego bardzo cenię.

Otóż przedwczoraj w dzienniku „Rzeczpospolita” pan Tomasz Czajkowski, prezes Urzędu Zamówień Publicznych, stwierdził między innymi, cytując: „Nieprawdą jest więc, że stracimy jakiegokolwiek pieniądze z funduszy strukturalnych, zwłaszcza że środki unijne mogą być kontraktowane do końca 2006 r., a pieniądze te zaczną być przyznawane dopiero po akcesji Polski”. Nieco wcześniej, w październiku ubiegłego roku pan

(senator M. Janowski)

prezes twierdził – tekst jest ściągnięty z Internetu – tak oto: „Rozpoczęcie prac nie oznacza, że nowa ustawa musi być przygotowana natychmiast. Nic się nie stanie, jeżeli wchodząc do Unii Europejskiej, nadal będziemy prowadzić postępowania o zamówieniach publicznych w oparciu o dotychczasowe przepisy prawa, w podstawowych założeniach odpowiada ono bowiem unijnym wymaganiom. Ważne jest natomiast – co podkreślił pan prezes – aby nowy akt prawny – Prawo zamówień publicznych był dokumentem spójnym, czytelnym, zrozumiałym dla praktyków i bez legislacyjnych błędów”. Dalej nie czytam.

Panie Marszałku, praca, którą nam się proponuje, uniemożliwia działanie w takim właśnie duchu. Wszystkie komisje obradujące wczoraj nad tekstem, który na stronie internetowej Senatu znalazł się dopiero w poniedziałek, miały bardzo mało czasu. Mimo tak krótkiego czasu proponowanych zostało bardzo dużo poprawek, za co chwala Biuru Legislacyjnemu.

Pochylmy się nad tą ustawą, bo rzeczywiście jest ona bardzo ważna. Możemy ją rozpatrywać tydzień później i Sejm może się spotkać po naszym posiedzeniu. To jest ważne prawo.

A jeśli chodzi o objętość, to pan senator Romaszewski się nieco pomylił. To jest ponad...

(Głos z sali: Dwieście.)

Nie, nie, łącznie ze wszystkimi materiałami rządowymi to jest osiemset dziewięćdziesiąt stron. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Proszę państwa, rozumiem, że to są wnioski przeciwnie. Tak więc wysłuchaliśmy argumentów. Może jeszcze głos zabierze pan senator Sztorc. I na tym byśmy zakończyli, żeby już nie prowadzić debaty.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku, ja również jestem przeciwko, ale jeżeli już mielibyśmy wprowadzić ten punkt, to może jako ostatni, żeby chociaż można było tę ustawę przeczytać... (wesółość na sali) ...chociaż część tej ustawy przeczytać.

(Głos z sali: Chociaż dwieście stron.)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa, oczywiście podzielam troskę państwa senatorów o to, żebyśmy mieli więcej czasu na rozpatrywanie ustaw, tym bardziej że nazywają nas izbą refleksji, a refleksja zawsze wymaga czasu, prawda? Jeśli tylko mogę, staram się przeciwstawiać naciskom na naszą Izbę

zmierzającym do tego, abyśmy działali w stosunkowo krótkim czasie. Prawdą jest – pan senator Janowski zacytował już wypowiedź pana prezesa Czapkowskiego – że ta ustawa może wejść w życie później, że te środki unijne nie przepadają, bo środki spójności i środki strukturalne będą do dyspozycji Polski do końca 2006 r. To jest oczywiste.

Jest natomiast jeden aspekt, na który pan senator Markowski nie zwrócił uwagi, a który chyba jest przyczyną tak pospiesznego działania. Chodzi o to, żeby nasze samorządy i struktury, które będą się ubiegać o środki, miały jak najwięcej czasu na zapoznanie się z warunkami ubiegania się o te środki. Jak wiadomo, stan przygotowań naszych samorządów do wykorzystania funduszy spójności i funduszy strukturalnych nie jest dobry, prawda? Oczywiście te środki będą dla naszego kraju dostępne z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej, a więc od 1 maja bieżącego roku. Tak więc pośpiech, który towarzyszy uchwalaniu tej ustawy, wynika... Chodzi o to, żeby dać naszym samorządom i naszym strukturom, które będą się ubiegały o środki, jak najwięcej czasu na zapoznanie się z warunkami ubiegania się o te środki.

(Senator Grażyna Staniszevska: Ale tydzień nikogo nie zbawi.)

Rozumiem, że to jest właśnie motyw, którym kierował się pan senator Markowski.

(Głos z sali: Senator Markowski.)

Bardzo proszę, pan senator Markowski.

Senator Jerzy Markowski:

Przepraszam, Panie Marszałku, ale chcę coś powiedzieć tytułem uzupełnienia swojej wypowiedzi, ponieważ z wypowiedzi senatora Janowskiego wynikałoby, że posłużyłem się fałszywą argumentacją.

Ja nie powiedziałem, że w jakikolwiek sposób stracimy te środki, ja tylko mówiłem, że one już są do dyspozycji, a nie potrafimy ich uruchomić. Nie powiedziałem, że je stracimy. To po pierwsze.

A po drugie, z tego ponadosiemsetstronicowego przedłożenia rządowego... Chcę powiedzieć, że zmiany sugerowane przez komisje obejmują kilkanaście zapisów, natomiast cała reszta, czyli osiemset dwadzieścia stron, pozostaje niezmienną, a jest do dyspozycji wszystkich parlamentarzystów dokładnie od listopada ubiegłego roku. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Ja tylko ubolewam, że ta ustawa w Sejmie – nie chcę powiedzieć: przeleżała się – była rozpatrywana prawie trzy miesiące. Tak więc Sejm miał bardzo dużo czasu na zapoznanie się z ustawą i jej rozpatrzenie.

Bardzo proszę, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

To proszę o odpowiedź na pytanie, dlaczego rząd, jeśli to jest tak pilna ustawa – ja zgadzam się z tym, że jest pilna – nie nadał jej klauzuli pilności.

Marszałek Longin Pastusiak:

To jest pytanie pod adresem rządu. W tej chwili nie ma przedstawiciela rządu na sali, nie ma nikogo, kto odpowiedziałby na to pytanie.

Proszę państwa, właściwie mamy dwa wnioski – jest wniosek o wprowadzenie do porządku obrad pięćdziesiątego piątego posiedzenia ustawy o zamówieniach publicznych i jest wniosek dotyczący kolejności. Obydwa wnioski poddamy pod głosowanie. *(Rozmowy na sali)*

Najpierw będzie wniosek o wprowadzenie punktu do porządku obrad, żeby zachować pewną logikę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za wnioskiem pana senatora Markowskiego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych, proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o podanie wyników na tablicy.

Na 70 obecnych senatorów 45 głosowało za, 16 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 1)**

Stwierdzam, że wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych, został zaaprobowany.

Poddam teraz pod głosowanie wniosek dotyczący kolejności...

(Senator Jerzy Adamski: Panie Marszałku!)

Przepraszam, ale jesteśmy w trakcie głosowania, Panie Senatorze.

Poddam teraz pod głosowanie dwa wnioski. Najpierw wniosek pana senatora Markowskiego o wprowadzenie tego punktu jako punktu trzeciego, bo wniosek ten został zgłoszony jako pierwszy, prawda? Jest również wniosek pana senatora Sztorca o to, żeby rozpatrywać ten punkt jako ostatni i dać państwu senatorom więcej czasu na zapoznanie się z projektem.

(Głos z sali: Senator Markowski.)

Bardzo proszę, pan senator Markowski.

Senator Jerzy Markowski:

Panie Marszałku, podzielam argumentację znakomitej części naszych kolegów i wobec tego jestem skłonny wycofać wniosek o wprowadzenie tego punktu jako punktu trzeciego porządku obrad.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dobrze. W tej sytuacji poddam pod głosowanie wniosek pana senatora Sztorca, żeby... *(Poruszenie na sali)*

Zaraz, zaraz.

(Głos z sali: Nie ma potrzeby.)

(Głos z sali: Jeżeli nie ma sprzeciwu, i tak będzie to ostatni punkt, Panie Marszałku.)

Aha, uprościmy to.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że ten punkt porządku obrad będzie rozpatrywany jako punkt ostatni. Nie ma głosu sprzeciwu. Dziękuję.

Wprowadzamy ten punkt porządku obrad jako punkt ostatni.

(Głos z sali: I teraz senator Adamski.)

Bardzo proszę, pan senator Adamski.

Senator Jerzy Adamski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu, proszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt: wybór przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Proszę też Wysoką Izbę o to, żeby był to ostatni punkt.

Wprowadzenie tego punktu wynika z tego, że, jak państwo wiecie, pan senator Noga został wybrany do Rady Polityki Pieniężnej, zrezygnował z funkcji senatora i jednocześnie przewodniczącego komisji, w związku z czym jest wakat na przewodniczącego tej komisji.

Marszałek Longin Pastusiak:

Panie Senatorze, ale nie widzę takiej potrzeby. Nie sądzę, by Wysoka Izba potrzebowała aż tyle czasu na refleksję, żeby to musiał być ostatni punkt. Może przedostatni? Czy byłby pan gotów zmodyfikować swój wniosek?

(Senator Jerzy Adamski: Panie Marszałku, zostawiam tę decyzję panu.)

Dobrze. To ja proponuję, żeby to był przedostatni punkt dla uhonorowania tego ważnego punktu.

(Senator Jerzy Adamski: Ale tu będzie głosowanie tajne, Panie Marszałku.)

(Rozmowy na sali)

(Senator Jerzy Adamski: Dobrze, przedostatni punkt.)

To co? Przedostatni? Tak. Jest zgoda pana senatora Adamskiego jako wnioskodawcy, aby to był punkt przedostatni. Wobec tego będziemy mieli więcej czasu na zapoznanie się z ustawą – Prawo zamówień publicznych.

Wysoka Izbo, stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad pięćdziesiątego piątego posiedzenia Senatu wraz z przyjętymi wnioskami.

Informuję również państwa senatorów, że głosowania w sprawie punktów rozpatrywanych na

(marszałek L. Pastusiak)

bieżącym posiedzeniu Senatu, jeżeli wszystko pójdzie dobrze, zostaną przeprowadzone w dniu dzisiejszym, w późnych godzinach wieczornych. Sądzę, że gdzieś około godziny 21.00, 22.00, jeżeli oczywiście debata będzie sprawnie przebiegała.

Wysoka Izbo, przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych...

Panie Senatorze, czy pan się dopiero teraz obudził?

(Senator Sergiusz Plewa: Nie.)

A w jakim trybie pan chce zabrać głos?

(Senator Sergiusz Plewa: Panie Marszałku, jeżeli pan by pozwolił... Z mównicy albo stąd...)

Nie, nie. Panie Senatorze, ja pytam w jakim trybie pan występuje? Porządek obrad został zatwierdzony i przystępujemy do pierwszego punktu...

(Senator Sergiusz Plewa: Panie Marszałku...)

Przede wszystkim proszę włączyć mikrofon, żeby wszyscy słyszeli, co pan mówi.

(Senator Sergiusz Plewa: Panie Marszałku, ja nie w sprawie porządku. Nie w sprawie...)

Jeżeli w sprawach różnych, to nie wiem, co to jest...

(Senator Sergiusz Plewa: Panie Marszałku, nie wiem, czy to się kwalifikuje jako wniosek formalny.)

To przedtem trzeba to było uzgodnić z naszymi legislatorami. Jeżeli pan sam nie jest pewien, w jakim trybie pan zgłasza...

(Senator Sergiusz Plewa: Ale, Panie Marszałku...)

Ale pan zakłóca tryb pracy Senatu, Panie Senatorze.

(Senator Sergiusz Plewa: W takim razie przepraszam, wycofuję się. Temat jest ważny, sygnalizowałem to sekretarzowi i myślałem, że pan marszałek przed rozpatrzeniem punktu pierwszego go podejmie. Przepraszam bardzo.)

(Senator Lesław Podkański: My ciągle nie wiemy, o co chodzi.)

(Senator Teresa Liszcz: Chcemy wiedzieć, o co chodzi.)

Panie Senatorze, ja proszę, żeby o takiej sytuacji zawsze mnie uprzedzać. Dobre obyczaje wymagają, żeby marszałek prowadzący obrady był uprzedzony o różnych wnioskach, które zostaną zgłoszone, nie zaś był zaskakiwany, bo to powoduje zakłócenia w toku prac Wysokiej Izby.

(Senator Sergiusz Plewa: Panie Marszałku, bardzo przepraszam.)

Dobrze. W drodze wyjątku – dowiedziałem się już o jaką sprawę chodzi – udzielam panu głosu.

Pan senator Sergiusz Plewa.

Senator Sergiusz Plewa:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, ja przepraszam za zakłócenie, ale sygnalizowałem to na samym początku sekretarzowi. Zmarł wielki człowiek, pan Aleksander Małachowski. Parlamentarzysta, przez wiele kadencji poseł Rzeczypospolitej, człowiek lewicy, człowiek prawy.

Panie Marszałku, jeżeli pan zarządziłby uczczenie minutą ciszy pamięci pana Aleksandra Małachowskiego, świętej pamięci, byłbym bardzo wdzięczny. Dziękuję serdecznie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Dodam jeszcze, że wieloletniego prezesa Polskiego Czerwonego Krzyża.

Bardzo proszę Wysoką Izbę o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego posła, pana Aleksandra Małachowskiego.

(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)

Dziękuję.

Panie i Panowie Senatorowie, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad:** stanowisko Senatu w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że ustawa ta została uchwalona przez Sejm 8 stycznia bieżącego roku i następnego dnia została przekazana do naszej Izby. 12 stycznia, zgodnie z naszym regulaminem, skierowałem ją do dwóch komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 580 a sprawozdania komisji w drukach nr 580A i 580B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Zbyszka Piwońskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Zbyszek Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Nieczęsto się zdarza, żeby nasze komisje sięgały po najbardziej radykalny środek, jakim jest wniosek o odrzucenie uchwalonej przez Sejm ustawy w całości. A takie właśnie stanowisko zajęła Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, w imieniu której przedstawiam to sprawozdanie, wobec ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw. Jak panie i panowie senatorowie wiedzą z otrzymanych

(senator Z. Piwoński)

sprawozdań, analogiczne stanowisko do tego, które przed chwilą zacytowałem, przyjęła druga komisja zajmująca się tą ustawą. Za chwilę będziemy mieli okazję usłyszeć je z ust senatora sprawozdawcy, pani Sadowskiej.

Zanim podjęliśmy tak radykalną decyzję, zanim postawiliśmy ten wniosek, rozważaliśmy możliwość poprawienia tej ustawy, na ile by się to udało uczynić w czasie, który jest nam przyznany przez konstytucję do procedowania nad ustawą, na ile bylibyśmy sami w stanie tę ustawę udoskonalić, zważywszy, że jest ona bardzo oczekiwana, a jednocześnie trudna. Trudność polega na tym, że ustawa musi pogodzić interesy lecznictwa uzdrowiskowego i placówek służby zdrowia oraz terenów – wynika to zresztą z uzasadnienia – bo te placówki właśnie tylko tam, a nie gdzie indziej mogą być zlokalizowane, przy wykorzystaniu zarówno warunków klimatycznych, wód mineralnych, jak i innych niezbędnych czynników, między innymi klimatu, z interesami gmin, które zwykliśmy nazywać gminami uzdrowiskowymi. Tam, oprócz tego że usytuowane są uzdrowiska, żyją ludzie, w większości gminy te jednocześnie spełniają ważną funkcję w zakresie turystyki, rekreacji i wypoczynku. Jak miałem okazję dowiedzieć się z materiałów Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP, liczba łóżek przynależna do lecznictwa uzdrowiskowego na terenie tych gmin stanowi zaledwie 15% wszystkich łóżek, czyli reszta przypada na rekreację i wypoczynek.

Z tego rodzi się określona trudność, polegająca na tym, że trzeba pogodzić jedne i drugie interesy. I dlatego ustawa ta nie jest łatwa. Praca nad nią trwa od kilku lat. Przypomnę, że dwa lata temu została przyjęta przez Sejm i Senat ustawa, która z kolei nie uzyskała akceptacji prezydenta, nie złożył on pod nią swojego podpisu. Tym samym ustawa – zresztą było to na przełomie kadencji – nie była już przez parlament rozpatrywana.

Czym kierował się prezydent? Kierował się właściwie dwoma względami. Pierwszy to ten, który wynika z art. 38 ustawy o samorządzie terytorialnym. Artykuł ten mówi w sposób jednoznaczny, że w przypadku szczególnej funkcji zbioru gmin, które wiąże jakaś charakterystyczna cecha, które spełniają określoną funkcję, niezbędne jest ustawowe uregulowanie ich stanu prawnego, statusu. Można by to przetłumaczyć na prosty język tak, że nakładane w tym przypadku przez ustawę rygory, ograniczenia w zakresie działalności gospodarczej w określonych, wyznaczonych strefach, muszą być tym gminom zrekompensowane w nieco inny sposób. Chodzi o to, żeby po prostu mogły one udźwignąć ciężar tej odpowiedzialności i ciężar zadań, jakie na nie nakładamy, kreując te nieco odmienne i bardzo ry-

gorystyczne warunki, zarówno z zakresu ochrony środowiska, jak i niezbędnych wymogów związanych z lecznictwem. To jedna rzecz.

I druga, która jako generalny zarzut dotyczy zastrzeżeń konstytucyjnych. Nasza konstytucja w art. 171 w sposób jednoznaczny określa komu przynależy jest prawo nadzoru nad samorządami. Wymienia się tam premiera, wojewodów i jednocześnie instytucje, które mają prawo kontrolować, ale już finansowo, samorządy. Ustawa natomiast wyszła nieco poza ramy zapisu konstytucyjnego i przypisała to uprawnienie wielu innym resortom i instytucjom. Ale jeżeli nawet byłaby ewentualna możliwość udoskonalenia, naprawienia tego zapisu, o którym mówię i przytaczam w tej chwili, to – tak jak powiedziałem na wstępie – w określeniu charakteru tychże gmin nie chodzi tylko o formalny zapis aktu prawnego. Chodzi także o podjęcie określonych decyzji, które stanowiłyby o rekompensacie, o czym wspomniałem mówiąc o zadaniach, jakie ustawa ta nakłada na gminy.

To już wykracza poza możliwości Wysokiej Izby, poza nasze możliwości. I dlatego sięgnęliśmy po tak radykalny środek, zakładając jednocześnie, że funkcjonujący zespół międzyresortowy, który został powołany przez premiera, wykorzysta dotychczasowy dorobek legislacyjny. Chodzi mi o dorobek, który wynika z opinii Biura Legislacyjnego Senatu, jak i – co może szczególnie chciałbym podkreślić – Biura Ekspertyz Sejmu, które również zwraca uwagę na przytoczone przeze mnie mankamenty. Chodzi mi też o uwzględnienie wniosków, jakie zgłosiło do nas, a wcześniej jeszcze do podkomisji w Sejmie, która nad tym pracowała, Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP. Wszystko to razem powinno stanowić podstawę do tego, ażeby w stosunkowo niedługim czasie można było zadośćuczynić tym oczekiwaniom. Jestem głęboko przekonany, że przyjęcie naszego stanowiska i jednocześnie podjęcie niezbędnych prac w najbliższym czasie może doprowadzić do tego, że dobry dokument będzie przedmiotem naszych obrad.

Panie i Panowie Senatorowie, nie wymieniałem dziesiątka innych uwag, które otrzymaliśmy z naszego Biura Legislacyjnego, od ekspertów i ze związku gmin. Wszystkie one zasługują na to, żeby je uwzględnić przy pracach nad nowym dokumentem, który – spodziewam się – w niedługim czasie będzie przedmiotem naszych obrad. Tylko bowiem wtedy tak komplementarny akt prawny będzie czynić zadość zarówno interesom lecznictwa uzdrowiskowego, jak i tych gmin, na terenie których są uzdrowiska posadowione.

Raz jeszcze, reasumując, wnoszę w imieniu komisji o odrzucenie w całości przedłożonej do rozpatrzenia ustawy. Dziękuję, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi za przedstawienie sprawozdania.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, panią senator Wiesławę Sadowską, o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Wiesława Sadowska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Z upoważnienia Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia przedstawiam sprawozdanie z dyskusji nad projektem ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw.

Otrzymaliśmy w Senacie dokument prawny, który wykułwał się długo i z oporami. Ponad rok temu trafiły do marszałka Sejmu dwa projekty ustaw: poselski i rządowy. Trzy sejmowe komisje zadecydowały o powołaniu podkomisji nadzwyczajnej, a ta z kolei zadecydowała o opracowaniu jednej wersji projektu ustawy. A zatem projekt, który do nas trafił, jest już rezultatem pewnego kompromisu. Mimo to nadal budzi kontrowersje. Wszystkie zainteresowane strony, a więc ustawodawca, reprezentanci gmin uzdrowiskowych, kierujący uzdrowiskami i korzystający z leczenia uzdrowiskowego, jednym głosem mówią o tym, jak bardzo oczekują na tę ustawę, a jednocześnie sygnalizują jednak, że każda ze stron czeka, by dokument ten zabezpieczał jej interesy. I nie jest to zawsze interes zbieżny.

Fakt, że przez trzynaście lat nie udało się kolejnym parlamentom takiej ustawy napisać i uchwalić, świadczy najlepiej, że materia jest trudna, wielowątkowa i niełatwo poddająca się synchronizacji. Na dodatek wszyscy zaangażowani w tworzenie ustawy mają w pamięci prezydenckie weto do ustawy z 2001 r. Zdawać by się mogło, że owo weto będzie swoistą ściągawką, czy też drogowskazem przy pracach nad nową wersją ustawy. I niby tak było, ale nie do końca.

Do zastrzeżeń prezydenta, które są aktualne przy ocenie omawianego dokumentu, nawiązuję – przedstawiona senatorom, członkom komisji – opinia senackiego Biura Legislacyjnego. Otóż w opinii tej zawarte zostały trzy uwagi natury systemowej.

Pierwsza z nich dotyczy oceny ustawy na tle obowiązującego prawa w Rzeczypospolitej Polskiej i odnosi się konkretnie do art. 38 ustawy o samorządzie gminnym, mówiącym o ustrojowej odrębności gmin, które wykonują zadania o szczególnym charakterze. Artykuł ten powiada, że ową odrębność ustrojową określają właściwe ustawy. A zatem ustawa, którą dzisiaj mielibyśmy uchwalić, taką odrębność ustrojową gmin uzdrowiskowych powinna określać.

Opinia prawników, z którą senatorowie uczestniczący w posiedzeniu komisji zgodzili się, jest taka, że ustawa ta nie określa tego ustroju w sposób choćby nieco odmienny od postanowień ustawy o samorządzie gminnym. Ustawa, którą Sejm obecnej kadencji zatwierdził, nie wskazuje też źródeł finansowania dodatkowych zadań własnych gmin uzdrowiskowych. I to jest już mankament dużego kalibru, bo naruszający przepisy art. 167 ust. 1 i 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w myśl których, tu cytuję: „jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań”, a „zmiany w zakresie zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego następują wraz z odpowiednimi zmianami w podziale dochodów publicznych”. O ile wiem, upadła w Sejmie poprawka, która miała tę sprawę uregulować, a dyskutowana ona była przy debacie nad ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Senatorowie z komisji uznali też zasadność kolejnej uwagi Biura Legislacyjnego, dotyczącej naruszenia konstytucyjnie i ustawowo zagwarantowanej samodzielności gmin. Wątpliwości prawne wzbudziły zapisy nakazujące gminie uzgodnienie wszelkich decyzji o powoływaniu i funkcjonowaniu uzdrowisk i obszarów ochrony uzdrowiskowej z ministrem właściwym do spraw zdrowia.

Wreszcie trzecia wątpliwość prawna natury konstytucyjnej dotyczyła rozdziału 5 ustawy pt. „Nadzór nad lecznictwem uzdrowiskowym, uzdrowiskami i obszarami ochrony uzdrowiskowej”. Przepisy zawarte w tym rozdziale przewidują inny nadzór nad działalnością samorządu terytorialnego niż określa to Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 171 ust. 1 i 2. Sytuują mianowicie ministra do spraw zdrowia i wojewodę jako organy nadzoru, mimo że zgodnie z konstytucją są nimi prezes Rady Ministrów i wojewoda, a w zakresie spraw finansowych regionalne izby obrachunkowe.

Ponadto Biuro Legislacyjne zgłosiło dodatkowo trzynaście uwag szczegółowych, nad którymi komisja nie przeprowadzała już dyskusji, jako że jednogłośnie przegłosowała wniosek o odrzucenie ustawy w całości.

Na etapie prac senackich nie było możliwe wprowadzenie takich poprawek, które czyniłyby z tej ustawy dokument poprawny pod względem legislacyjnym. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Senator.

Przechodzimy zatem do zadawania pytań państwu senatorom sprawozdawcom.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie?

(marszałek L. Pastusiak)

Pan senator Sztorc. Tylko proszę skierować pytanie do konkretnego sprawozdawcy, ewentualnie do obojga sprawozdawców.

Senator Józef Sztorc:

Pytanie kieruję do senatora Zbyszka Piwońskiego, sprawozdawcy Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Nad ustawą o uzdrowiskach deliberuje się już trzynaście lat. Chciałbym zapytać, dlaczego tak jest i dlaczego ustawa, która przeszła przez tryby legislacyjne rządu i Sejmu, nagle w Senacie okazała się ustawą niekonstytucyjną, którą trzeba odrzucić. Czy prawnicy, nie wiem, chodzili na inne uczelnie, innego prawa się uczyli? Co się dzieje? Dlaczego w Senacie musiało to wyjść? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Może zbierzemy pytania.

Pan senator Jurgiel, tylko też proszę skierować pytanie do konkretnego senatora.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja chciałbym zapytać przedstawiciela komisji, jakie było stanowisko rządu podczas prac komisji nad tą...

(Marszałek Longin Pastusiak: Panie Senatorze, pan ciągle jest do tyłu z regulaminem. Będzie jeszcze okazja do zadania takiego pytania.)

Sprawozdawcy komisji też mogliby powiedzieć krótko, jakie było stanowisko rządu. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze pytanie?

Skoro nie, to poproszę pana senatora Piwońskiego o odpowiedź, bo rozumiem, że do pana senatora było skierowane pytanie pana senatora Sztorca.

Senator Zbyszko Piwoński:

Jest mi dość trudno odpowiedzieć na pytanie, dlaczego pomimo tych zastrzeżeń taki akt prawny trafił do nas. Naszą odpowiedzią jest właśnie wniosek o odrzucenie ustawy, po prostu z nią się nie zgadzamy. Ale ściśle odpowiedzieć, dlaczego przeszła ona przez te wszystkie sita, nie podejmuję się.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, to na posiedzeniu komisji było podtrzymywane stanowisko rządu – zresztą myślę, że za chwilę pani minister Kralkowska przekaze informacje i powtórzy to stanowisko – z tym że rozważane były również i inne kwestie, na przykład ewentualne rozdzielenie tej ustawy, czyli zrobienie z niej dwóch odrębnych ustaw, ale – w naszym przekonaniu – tego typu droga prowadzi donikąd, jako że nie regulowalibyśmy w całości spraw, które dotyczą zarówno lecznictwa, jak i jednostek samorządu terytorialnego. Tak więc stanowisko rządu było takie, że zabiegał on o przyjęcie tej poprawki, ewentualnie doskonalenie tej ustawy, ale niestety nie widzieliśmy takiej możliwości, zarówno ze względu na czas, jaki nam przysługuje, jak również i to, że wszystkie te zmiany to byłyby nie tylko zmiany legislacyjne, ale zmiany, które musiałyby być wcześniej przyjęte przez rząd, jako że dotyczą one finansów, gospodarki, funkcjonowania tychże instytucji na terenie tychże gmin.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pan senator Bachleda-Księdzularz.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Panie Marszałku, ja mam pytanie do pana senatora Zbyszka Piwońskiego, ponieważ jest on bardzo doświadczonym senatorem.

Jak pan sądzi, po jakim czasie nowelizacja może pojawić się po raz kolejny? Czy będzie to jeszcze w tym półroczu? Bo wprowadzie jest ogromnie dużo zastrzeżeń co do spraw związanych z gospodarką gmin, ale gminy uzdrowiskowe czekają na tę ustawę. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę o odpowiedź, Panie Senatorze.

Senator Zbyszko Piwoński:

Nawet pojawiał się termin, który wprowadzie troszkę orientacyjnie, ale próbowaliśmy określić. Otóż funkcjonuje międzyresortowy zespół rządowy, powołany przez wicepremiera rządu, na czele którego stoi wiceminister Ochońska-Zaremba. Pani minister Kralkowska również jest członkiem tego zespołu. Reprezentowane są w nim różne resorty. W moim przekonaniu – ponieważ znacząca część przepisów w tej ustawie jest dobra i wystarczy jedynie rozwiązać te problemy, które dzisiaj ja i pani senator Sadowska razem usiłowaliśmy przedstawić paniom i panom senatorom – trzy, cztery miesiące wystarczyłyby na to, ażeby nowy kompleksowy dokument trafił pod obrady Sejmu i Senatu.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że ustawa, nad którą debatujemy, była rządowym i poselskim projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w tej sprawie upoważniony został minister zdrowia.

Witam w naszej Izbie sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, panią Ewę Kralkowską. Rozumiem, że pani minister zechce przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych jest kolejną ustawą mającą zastąpić aktualnie obowiązującą ustawę z czerwca 1966 r. Ustawa obecnie obowiązująca odbiega istotnie od przyjętego w naszym kraju systemu prawnego, w szczególności w zakresie relacji między władzami rządową i samorządową oraz zasad funkcjonowania lecnicztwa.

Ustawa jest bardzo ważna z uwagi na konieczność: przede wszystkim zapewnienia pełnej ochrony surowców naturalnych o potwierdzonych właściwościach leczniczych; stworzenia racjonalnych zasad wykorzystania tych surowców, ze względu na ich nieodtwarzalność, w lecnicztwie uzdrowiskowym w powiązaniu z gwarancją jakości udzielonych świadczeń zdrowotnych; dostosowania do aktualnego stanu prawa i uporządkowania w sposób zapewniający właściwy poziom lecnicztwa uzdrowiskowego zasad powoływania uzdrowisk; usankcjonowania w ustawie zasad gospodarowania w strefach ochronnych uzdrowisk i obszarów ochrony uzdrowiskowej w sposób zabezpieczający właściwości lecznicze tych obszarów, jakoś lecnicztwa uzdrowiskowego przy równoczesnym zachowaniu możliwości rozwoju gmin uzdrowiskowych; dookreślenia kompetencji nadzoru lecnicztwa uzdrowiskowego oraz zachowania funkcji leczniczych przez uzdrowiska i obszary ochrony uzdrowiskowej, a także – co jest bardzo ważne – włączenia lecnicztwa uzdrowiskowego do systemu ochrony zdrowia w Polsce.

Doświadczenia innych krajów europejskich wskazują, że brak stosownych regulacji chroniących lecnicztwo uzdrowiskowe powoduje ograniczenie w uzdrowiskach tego rodzaju funkcji aż do całkowitej ich degradacji. Za przykład mogą posłużyć chociażby doświadczenia francuskie w tym zakresie.

Uzdrowiska zapewniające kuracjom odpowiednią jakość świadczeń zdrowotnych i komfort

pobytu mogą być atutem naszego kraju w Unii Europejskiej. Dlatego celowe jest jak najszybsze ustanowienie jasnych, przejrzystych zasad gospodarowania tym dobrem i chronienia go.

Świadczenia lecnicztwa uzdrowiskowego są bardzo istotne w profilaktyce zdrowotnej i terapii osób przewlekle chorych. Należy więc oczekiwać, że wobec tendencji epidemiologicznych w Polsce i całej Europie zainteresowanie lecnicztwem uzdrowiskowym będzie gwałtownie rosło.

Założeniem projektodawcy było uporządkowanie funkcji leczniczych uzdrowiska, którego usytuowanie w gminie zależy wyłącznie – i to powtarzam: wyłącznie – od decyzji gminy oraz miała zdecydowanie na korzyść rozwoju tej gminy.

Ustawa buduje relacje między władzami rządową i samorządową. Zakłada pełną samodzielność gmin w podejmowaniu decyzji o tworzeniu lub likwidowaniu uzdrowisk na ich terenie. W przyjętym porządku prawnym w Polsce gmina decyduje o tym, jaką drogę rozwoju uzna za zasadną i najwłaściwszą z uwagi na interes swoich mieszkańców. Dlatego gmina jest inicjatorem procesu ustanawiania na jej obszarze uzdrowiska bądź obszaru ochrony uzdrowiskowej.

Kompetencje ministra zdrowia zarysowane w projekcie ustawy dotyczą wyłącznie nadzoru nad lecnicztwem uzdrowiskowym oraz warunkami, które gwarantują właściwy poziom usług medycznych.

Uzdrowisko służy całemu społeczeństwu, a nie jedynie społeczności lokalnej. Zasoby naturalne są zaś dobrem ogólnonarodowym, a co za tym idzie, minister zdrowia jako organ rządowy czuwa nad zachowaniem tych dóbr i właściwym korzystaniem z nich.

W trakcie procesu legislacyjnego, bardzo trudnego procesu legislacyjnego, ustawa była bardzo szeroko konsultowana z zainteresowanymi środowiskami. Przy tworzeniu ustawy współpracowali z nami Unia Uzdrowisk Polskich, Izba Gospodarcza „Uzdrowiska Polskie”, krajowy konsultant do spraw balneologii i medycyny fizykanej, przedstawiciele organizacji związkowych, towarzystwa balneologii i medycyny fizykanej, Naczelna Rada Lekarska, a przy formułowaniu przepisów dotyczących gmin uzdrowiskowych współpracowało Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP. Projekt podlegał więc uzgodnieniom, bardzo wielu uzgodnieniom, i jest wynikiem konsensusu uzyskanego w drodze dyskusji między partnerami reprezentującymi często bardzo odrębne interesy. Chciałabym tutaj powiedzieć, że przygotowanie tego projektu trwało dwa lata i były to bardzo trudne uzgodnienia.

Ustawa o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecnicztwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych jest już czwartą próbą unormowania zasad funkcjonowania uzdrowisk. Prace nad wszystkimi poprzednimi nie zo-

(sekretarz stanu E. Kralkowska)

stały zakończone powodzeniem. Coraz dłuższy jest więc okres funkcjonowania uzdrowisk w swoistej próżni prawnej. Powoduje to, że coraz trudniej jest chronić dobro narodowe.

Dlatego pozwalam sobie zwrócić się do Wysokiej Izby z prośbą, abyśmy mieli możliwość przedyskutowania zapisów, które budzą wątpliwości, i aby Wysoka Izba zechciała je poprawić tak, żeby prawo stanowione przez parlament było dobre, a oczekiwania reprezentowanych środowisk zostały spełnione. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Pani Minister, proszę jeszcze chwileczkę tu zostać, bo za moment przejdziemy do zadawania pani pytań. Muszę jednak powiedzieć, że w tym wystąpieniu zabrakło mi jakiegoś klarownego ustosunkowania się do ostatecznego wniosku o odrzucenie ustawy. Rozumiem, że pani jako przedstawicielka rządu jest za przyjęciem tej ustawy, tak?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska:

Tak, Panie Marszałku, ja głęboko wierzę, że można poprawić zapisy budzące wątpliwości.

Marszałek Longin Pastusiak:

Rozumiem, dziękuję bardzo.

Pan senator Jurgiel.

Bardzo proszę, Pani Minister, teraz przechodzimy do pytań.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska: Dobrze.)

Senator Krzysztof Jurgiel:

Pani Minister, ja chciałbym zapytać o uzdrowisko w Konstancinie. Wczoraj prasa pisała o pewnych nieprawidłowościach w nim. Czy ta ustawa, jeśliby została przyjęta, rozwiązałaby te problemy uzdrowiska w Konstancinie? Bo tam chodziło między innymi o to, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie zawierał kontraktów na usługi pielęgniarstwa. Czy ta ustawa ewentualnie by w tym pomogła? Czy brak tej ustawy może spowodować likwidację części uzdrowisk w Polsce? Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Czy zbierzemy pytania, czy pani od razu odpowie?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska: Jak sobie pan marszałek życzy.)

To może od razu: dziś pytanie, dziś odpowiedź.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska:

Tak, Panie Senatorze, ta ustawa pozwoli wyjść z tej trudnej sytuacji, dlatego że sytuuje lecnicstwo uzdrowiskowe w systemie lecnicstwa w ogóle. Daje też coś jeszcze: możliwość kontroli nad jakością świadczeń zdrowotnych. Gdy tej kontroli nad jakością świadczeń zdrowotnych nie ma, to wtedy fundusz nie może zawrzeć kontraktów. Tutaj więc jest ta szczególna dziura prawna, o której mówiłam, powodująca wiele, wiele kłopotów i trudności.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pan senator Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku, ja mam trzy pytania do pani minister.

Pani Minister – może pani tego nie wie, ale jeżeli pani wie, to prosiłbym o odpowiedź na następujące pytania. Ile w Polsce jest uzdrowisk? Czy te uzdrowiska są dużymi pracodawcami, czyli ilu zatrudniają pracowników? Ilu kuracjuszy przyjmują w skali roku?

I może dodałbym jeszcze jedno pytanie. Wiadomo, że w ustawie chodzi o podatek od nieruchomości płacony przez uzdrowiska. O jaką kwotę rekompensaty podatku od nieruchomości chodzi uzdrowiskom? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Bardzo proszę panią minister o odpowiedź.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska:

Najpierw ile jest uzdrowisk – ponad czterdzieści. Ale na pytanie o liczbę zatrudnionych pracowników nie da się wprost odpowiedzieć, bo tu chodzi o liczbę pracowników zatrudnionych nie tylko w zakładach czy lecnicstwa, czy bezpośrednio obsługujących, lecz również w całej otoczce uzdrowiska, bo tam powstają sklepiki, kawiarnie itd., itd. i cały rozwój gospodarczy gminy opiera się na tym, że ona jest uzdrowiskiem. To była kolejna sprawa.

Jeśli chodzi o to, ile jest konkretnie świadczeń, ilu pacjentów jeździ, to ja poproszę o odpowiedź panią dyrektor z Narodowego Funduszu Zdro-

(sekretarz stanu E. Kralkowska)

wia, która za chwilę, jeżeli pan marszałek pozwoli, poda liczbę osób, które korzystają ze świadczeń.

Chciałabym odpowiedzieć jeszcze na ostatnie pytanie, o jaką kwotę chodzi. Faktycznie, proszę państwa, dochody gmin zostaną zmniejszone z powodu częściowego zwolnienia od podatku nieruchomości zakładów opieki zdrowotnej, które znajdują się na ich terenie. W skali kraju jest to 17 milionów zł, proszę państwa, ale ta utrata dochodów zostaje zrekompensowana częściowo, nie w całości, opłatami, które wnoszą kuracjusze będący na leczeniu uzdrowiskowym. Tak więc faktycznie następuje zmniejszenie dochodów gmin.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Szyszkowska.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, wiadomo, że Nałęczów jest pierwszym sprywatyzowanym uzdrowiskiem. Ale to sprywatyzowanie budzi wiele niezadowolonych i bardzo wiele uzasadnionych, poważnych obaw dotyczących dość bliskiej już przyszłości. Jaka jest tendencja? Czy rząd nie widzi sensowności utrzymania własności wspólnej? Ta prywatyzacja była bowiem przeprowadzona w dość szczególny sposób.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Ewa Kralkowska:**

Tak, w 100% zgadzam się z panią senator, że prywatyzacja Nałęczowa budzi wiele wątpliwości, wiele zastrzeżeń i już teraz widzimy negatywne skutki tego procesu. To jest to, o czym powiedziałam w odniesieniu do tego, co się stało w innych krajach: brak nadzoru nad korzystaniem z naturalnych surowców i nad właściwym wykorzystaniem funkcji leczniczej powoduje zatrącenie tej funkcji. I tego się boimy w przypadku Nałęczowa, bo jest on już bliski tego, ale nie mamy ani żadnej kontroli nad tym, ani możliwości zastopowania tego procesu.

W strategii na przyszłość przyjętej w zespole międzyresortowym – również pan senator był uprzejmy wspomnieć, że istnieje taki zespół międzyresortowy, on został powołany w celu sprawowania nad tym szczególnej pieczy i wypracowania metod aktywizacji gmin uzdrowiskowych – w którym jest także minister skarbu, przyjęliśmy

taką propozycję, żeby wszystkie uzdrowiska polskie podzielić na trzy grupy.

Pierwszą grupę, która obejmuje nasze właściwie najlepsze uzdrowiska, nasze uzdrowiska sztandarowe, proponujemy zostawić jako nienaruszalną, pozostającą pod pieczę państwa, pod kontrolą państwa i, że tak powiem, wyłącznie w takiej części.

Druga grupa uzdrowisk obejmuje uzdrowiska, w przypadku których proponujemy, żeby były podejmowane indywidualne decyzje, ale również staramy się je zostawić pod ochroną państwa. Jeżeli jednak warunki ekonomiczne będą takie, że nie da się inaczej tych uzdrowisk prowadzić, to będzie możliwe podjęcie decyzji o prywatyzacji.

I trzecia grupa, która jest najmniejsza i, przepraszam, że tak powiem, najsłabsza – jeszcze raz przepraszam za to słowo – obejmuje uzdrowiska, które będzie można ewentualnie sprywatyzować, jeżeli zostaną wyczerpane wszystkie inne mechanizmy pozwalające na ich funkcjonowanie w tej puli wspólnej.

Podsumowując to wszystko – naturalnie to jest jeszcze etap prac zespołu, to jeszcze nie są decyzje, to jest to, co chcemy zaproponować rządowi – chciałabym powiedzieć, że te najważniejsze uzdrowiska, te perełki naszych uzdrowisk i naszych surowców naturalnych chcemy zachować jako dobro narodowe.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów...

Pani senator Staniszeńska, bardzo proszę.

Senator Grażyna Staniszeńska:

Ta wypowiedź pani minister trochę mnie zaniepokoiła i dlatego chcę zapytać, czy pod rządami tej ustawy uzdrowiska czy obiekty uzdrowiskowe zarówno prywatne jak i państwowe będą jednakowo traktowane.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Ewa Kralkowska:**

Ta moja ostatnia wypowiedź nie dotyczyła tej ustawy, tylko dotyczyła propozycji perspektywnego spojrzenia w ogóle na uzdrowiska i ich zasady. Ta ustawa tego nie reguluje.

Ale, odpowiadając wprost na pytanie pani senator, chciałabym powiedzieć tak: wszystkie zakłady opieki zdrowotnej, niezależnie od tego czy publiczne, czy niepubliczne, czy prywatne, będące na terenie uzdrowisk mają ten sam dostęp do środków publicznych, tę samą możliwość

(sekretarz stanu E. Kralkowska)

kontrakcji świadczeń zdrowotnych, pod warunkiem, że spełniają standardy jakości usług medycznych. A cały kłopot, gdy będziemy mieć tę pustkę, będzie polegał na tym, że nie będziemy mieć możliwości kontroli standardów usług medycznych w tych miejscach.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.
Pan senator Bachleda-Księdzularz.

**Senator
Franciszek Bachleda-Księdzularz:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.
Pani Minister, moje pytanie, po ostatniej pani wypowiedzi, dotyczącej dóbr narodowych, jest takie: czy będzie możliwe, zgodnie z tą ustawą, powołanie transgranicznego związku gmin uzdrowiskowych?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Ewa Kralkowska:**

Ta ustawa nie zabrania powołania takiego związku. To jest kompetencja gmin uzdrowiskowych i nikt nie ma zamiaru narzucać niczego gminom w tym względzie. Jest to decyzja wyłącznie gmin. Jeżeli zechcą powołać taki związek, będą mogły to zrobić.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.
Czy są jeszcze pytania do pani minister? Nie ma.
Dziękuję bardzo, Pani Minister.
Chciałbym zapytać panią dyrektor, czy zechce odpowiedzieć na pytanie pana senatora Sztorca, dotyczące liczby pacjentów, jak rozumiem. Padło takie pytanie.
Bardzo proszę. Może już z miejsca...

**Główny Specjalista
w Narodowym Funduszu Zdrowia
Krystyna Radecka:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!
Nazywam się Krystyna Radecka i mam przyjemność koordynować leczenie uzdrowiskowe w Narodowym Funduszu Zdrowia.
Chciałabym powiedzieć, że na rok 2004 zakupiliśmy dwieście osiemdziesiąt trzy tysiące miejsc dla naszych ubezpieczonych za 339 milio-

nów zł. Jest to ponad sześć milionów osobodni dla naszych ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Czy pan senator jest usatysfakcjonowany tą konkretną odpowiedzią?

(Senator Józef Sztorc: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo, otwieram dyskusję.

Przypominam tylko o naszych standardowych, regulaminowych wymogach dotyczących czasu przemówień, a także składania podpisanych wniosków legislacyjnych.

W tej chwili mamy trzy osoby zapisane do dyskusji, z tym że jeden z senatorów złożył swój wniosek na piśmie.

Bardzo proszę pana senatora Matuszaka o zabranie głosu.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję bardzo.

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zabierając głos w dyskusji na temat ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw, uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej w dniu 8 stycznia 2004 r., pragnę zdecydowanie poprzeć zgodne stanowisko Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, które opowiedziały się za odrzuceniem tej ustawy w całości – druki senackie nr 580A i nr 580B.

Panie i Panowie Senatorowie! Mamy przed sobą ustawę, która jest – nie waham się użyć tego określenia – klasycznym bublek legislacyjnym, czyli produktem wybrakowanym, bezwartościowym. Jak podaje Władysław Kopaliński, słowo „bubel” jest wprawdzie zapożyczone z języka jidysz, ale jego źródłosłów jest niemiecki. Wyraz „Bafel” oznacza wyczeski jedwabne, a szerzej – zły towar lub głupią gadaninę.

Budzi zdumienie, jak ten horrendalny tekst mógł zyskać aprobatę Sejmu, bo jest sprzeczny z Konstytucją Rzeczypospolitej i ustawą o samorządzie gminnym z 8 marca 1990 r. z późniejszymi zmianami, o czym mówili sprawozdawcy komisji.

Nie śmiem podejrzewać, że autorzy ustawy, a przynajmniej znaczna ich część, tak jak straszni mieszczanie z wiersza Juliana Tuwima, cytując: „widzą wszystko oddzielnie [...], / aż papierowym wzdęte zakalcem, / wypchane głowy grubo im puchną”. A przecież powinni oni wiedzieć, że zgodnie z art. 171 ust. 2 Konstytucji Rzeczypos-

(senator G. Matuszak)

spolitej organami nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego, a zatem także gmin uzdrowiskowych, są prezes Rady Ministrów i wojewodowie, a w zakresie zgodności podejmowanych przez nie uchwał z obowiązującym prawem i w zakresie spraw finansowych – regionalne izby obrachunkowe. Mimo to w ustawie beztrąsko został przyjęty rozdział 5, który stanowi, że nadzór ten mają sprawować minister właściwy do spraw zdrowia i wojewoda, i to nie tylko nadzór nad legalnością, ale także nad celowością decyzji samorządowych.

Ustawa, nad którą debatujemy, jest sprzeczna z ustrojem samorządów w Polsce, z zasadami organizacji i zarządzania oraz zdrowym rozsądkiem, bo ustanawia zasadę sprawowania nadzoru równoległe przez dwa organy administracji państwowej. Czyżby posłowie, którzy głosowali za przyjęciem tej ustawy, zapomnieli o przysłowiu „dwa grzyby w barszcz”, co oznacza, że czegoś tu jest za wiele? Przecież ustanowienie dwóch organów nadzoru nad gminą uzdrowiskową spowoduje nie tylko łatwe do przewidzenia spory kompetencyjne, ale i zbędne rozbudowywanie dokumentacji związanej z tworzeniem i funkcjonowaniem uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej, a co za tym idzie – administracji, która stosowne papiery będzie produkować, przysyłać i podwójnie, w dodatku niezgodnie z konstytucją, kontrolować.

Ustawa wyraźnie zmierza do centralistycznego modelu tworzenia i funkcjonowania uzdrowisk, choć pozornie lecnicztwo uzdrowiskowe ma być organizowane w gminie i przez gminę, czyli podmiot publicznoprawny, mający konstytucyjnie i ustawowo zagwarantowaną samodzielność.

Tajemnicą poselską pozostanie, jak można pogodzić wspomniane przeze mnie zasady ustrojowe z art. 8 ust. 6, art. 9 ust. 3 i 5 lub art. 10 ust. 2 i 3 czy też art. 13 ust. 2, zgodnie z którymi decyzje gmin uzdrowiskowych są uzależnione od opinii i zatwierdzeń wojewódzkich inspektorów sanitarnych, dyrektorów urzędów morskich oraz ministra właściwego do spraw zdrowia. Tym samym dokonuje się wyłomu w kardynalnych zasadach funkcjonowania samorządów terytorialnych w Polsce.

Autorzy projektu ustawy próbowali określić odrębność gmin uzdrowiskowych, moim zdaniem, nieudolnie, ale tego Sejm nie potrafił dostrzec i uchwalił tę ustawę. A przecież zawiera ona postanowienia będące tylko uszczegółowieniem niektórych przepisów ustawy o samorządzie gminnym lub odnosi się do spraw drugorzędnych, na przykład powołania przez radę gminy stałej komisji uzdrowiskowej, a przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta – rady uzdro-

wiskowej, której rola ograniczy się do czynności opiniotawczo-doradczych.

Konstytucja Rzeczypospolitej w art. 167 ust. 1 i 4 zapewnia samorządom terytorialnym udział w dochodach publicznych, odpowiednio do nałożonych na nie zadań. W ustawie o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecnicztwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych nie zapewnia się tym gminom stabilnych źródeł finansowania. Widocznie posłowie uchwalający tę ustawę nie potrafili dostrzec związku między zadaniami własnymi gminy uzdrowiskowej i funkcjami leczniczymi uzdrowiska, o których mówi się w art. 30, a potrzebą zapewnienia tej gminie odpowiedniego udziału w dochodach publicznych, adekwatnego do jej zadań.

Szczegółowe usterki omawianej ustawy wyraża opinia prawna przygotowana przez senackie Biuro Legislacyjne, pominę zatem te kwestie. Pragnę jedynie podkreślić konkluzję biura zawartą w opinii prawnej: tej ustawy w zakresie spraw zasadniczych, ustrojowych nie da się poprawić.

Wysoka Izbo! Jeżeli Sejm nie potrafił dostrzec, jak złą ustawę przyjął 8 stycznia 2004 r., to obowiązkiem Senatu Rzeczypospolitej jest przerwać ten proces legislacyjny. Opuśćmy miłosiernie zasłone milczenia na personalną odpowiedzialność osób, które tę ustawę pisały, analizowały i opiniowały. Jeżeli jednak ustawa trafiła do Senatu, to pragnę oświadczyć, wzorem bohatera Andersenowskich baśni, że król jest nagi, czyli że Sejm na tyle spartaczył ustawę lub dał przyzwolenie na partactwo, iż konieczne jest napisanie tej ustawy od nowa.

Panie i Panowie Senatorowie! Wyrażam przekonanie, że w trosce o dobre imię polskiego parlamentu i uchronienie go przed kompromitacją należy ustawę o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecnicztwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych odrzucić w całości. Proszę więc Wysoką Izbę o poparcie stanowiska, które zajęły w tej sprawie Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi Matuszakowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Krystynę Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Do tego, co powiedział pan senator Matuszak, wspominając bajkę Andersena, chcę dodać, że król jest nie tylko nagi i bosy, ale ma również bru-

(senator K. Sienkiewicz)

dne nogi. Tak to oceniam po bardzo głębokim namyśle, po posiedzeniu komisji, którą mam zaszczyt kierować, ale również po własnych przeświadczeniach.

Ja mam w swoim okręgu wyborczym trzy wielkie uzdrowiska: Wieniec, Ciechocinek i Inowrocław. Byłam swego czasu, w mojej karierze urzędnika państwowego, związana z nadzorem nad lecnictwem uzdrowiskowym. Są to problemy bardzo mi bliskie.

Już kilkakrotnie byłam w Wysokiej Izbie stawiana przed wyborem: odrzucić czy poprzeć. Już kilkakrotnie w Wysokiej Izbie uległam gorącym zapewnieniom, płomiennym deklaracjom, że jest to naprawdę zgodne z prawem, dobre. Ale to, co jeden prawnik przeczyta tak, drugi przeczyta inaczej. Dlatego przeżyłam już dramat odrzucenia ustawy, o co wносиłam osobiście, mianowicie ustawy o ochronie zwierząt. Ale zaraz potem Sejm uchwalił ją w tej jej kalekiej postaci i dziś umieram ze zmartwienia, kiedy nie mogę ocenić, czy mój pies odbiegł dwieście metrów od domu, czy może dwieście pięćdziesiąt i czy nieodpowiedzialny myśliwy go nie ustrzeli.

Mimo to jestem zwolenniczką radykalnych cięć. Przypomnę, że również niedawno ulegliśmy zakłębom, że ustawa o Narodowym Funduszu Zdrowia jest absolutnie zgodna ze wszystkimi kanonami. Jaka jest prawda, już wiemy.

Swoją przychylność wobec lecznictwa uzdrowiskowego Wysoki Senat wyraził, przekazując w ustawie budżetowej – a Sejm przyjął to bez jednego głosu przeciw – 30 milionów zł na opłacenie prewencji rentowej prowadzonej w uzdrowiskach na kuracjuszy kierowanych przez ZUS, kuracjuszy ze schorzeniami kardiologicznymi, narządów ruchu bądź psychosomatycznymi. Tak Wysoka Izba wyraziła swoją przychylność wobec uzdrowisk. Nie mogę jednak poprzeć psucia prawa i uchwalenia ustawy sprzecznej z podstawą tego prawa, czyli konstytucją. Jest wśród nas sporo osób, które tworzyły tę matkę praw – konstytucję. I niezależnie od tego, co jest naszą motywacją, czy piękno, czy Bóg, ślubowaliśmy, że będziemy przestrzegać konstytucji. Dlaczego więc mamy teraz rysować jej oblicze tępym gwoździem?

Ta ustawa nakłada na gminy uzdrowiskowe wiele bardzo poważnych zadań i obciążeń, większych i trudniejszych niż w każdej innej gminie. Tam nie wystarczy poustawiać jednorękich bandytów i odtworzyć głośne kasyna czy cokolwiek innego. Tam musi być otulina w strefie A, B, C itd. To rodzi koszty, których tym gminom niczym nie rekompensujemy. Można było o tym pamiętać przy uchwaleniu ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Nie stało się tak. A dodatkowo, obniżając do 20% podatek od obie-

któw sanatoryjnych bez rekompensat z budżetu państwa, spowodowaliśmy kolejne zredukowanie dochodów gmin, szacowane na 6–8%, przez co znalazły się one w kategorii gorszych gmin. Proszę wsłuchać się w wypowiedzi ich burmistrzów.

Jeśli gmina chce utworzyć uzdrowisko, musi spełnić sześć bardzo ostrych kryteriów. Ale jak ma to zrobić, jeżeli na przykład znajduje się na rózce wiatrów zakładów azotowych albo przebiega przez nie droga tranzytowa z ciężkimi tirami? Jak i za co ma zbudować obwodnicę? Przecież ona, niezależnie od formy własności, w pewnym momencie i tak nie spełni standardów. Jak gminy mają utrzymać te standardy?

Sytuacja jest taka, że ustawa nie tworzy – wbrew temu, co twierdzi reprezentująca rząd pani minister – prawidłowych relacji między gminą a rządem w zakresie samorządności. Przecież przeczy temu *expressis verbis* rozdział 5, a szczególnie art. 26 i 27, gdzie określono cały łańcuch podległości, jeżeli tylko gmina zechce cokolwiek utworzyć, realizując tę samorządność. O braku czy zakłóceniach tych relacji świadczy to, że zgodnie z utrwaloną już, niestety, praktyką, nakładamy na gminy kolejne zobowiązania, kolejne daniny, niczym ich nie rekompensując.

Reasumując, trzeba powiedzieć, że zaufania do prawa nie tworzą najgorętsze nawet zapewnienia, bo doświadczenia mamy nieco inne, ale rzetelna praca w zgodzie z konstytucją, i to praca również na poziomie Sejmu, nie tylko rządu. Te wszystkie gorzkie słowa nie są adresowane imiennie do reprezentującej rząd, bo przecież nie siebie samą pani minister reprezentuje, tylko do całej ekipy.

Senat ma przypisane mu miejsce w procesie legislacyjnym i naprawdę oczekiwanie poprawek w przypadku przetrąconego kręgosłupa, a czymś takim jest niezgodność z konstytucją, jest chyba, a nawet na pewno niewłaściwe. Dlatego podtrzymuję wniosek o odrzucenie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecnicwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Być może naruszę nieco przyjęte w Wysokiej Izbie standardy, ale wyrażam wielki żal, że członek mojej komisji zadaje pytania nie na miejscu, które mógł zadać na posiedzeniu komisji, i absorbuje uwagę Wysokiej Izby, by poprawić statystykę swoich wystąpień, niczego przecież niezminiającego ani nawet przyczynkarskich. Pan marszałek sam uzna, czy właściwe będzie pozostawienie tych zdań w protokole, czy też ich wykreślenie, ja jednak nie mogłam powstrzymać się od skomentowania tego, że senator, który w ogóle nie uczęszcza na posiedzenia komisji i nie zadaje pytań tam, zadaje takie pytania w Wysokiej Izbie. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję pani senator Sienkiewicz.
Teraz głos zabierze pan senator Bachleda-Księdzularz.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jest ogromna potrzeba uchwalenia tej ustawy i zarazem właściwy czas na to, by na terenie naszego kraju powstały kolejne uzdrowiska albo te, które były uzdrowiskami... Dam przykład Zakopanego. W tym roku mija sto sześćdziesiąt lat od opisanego przez Ludwika Zejsznera zjawiska geotermalnych na naszym terenie, na terenie tatrzańskim. Ale zarazem powiem, że samorządy tatrzańskie, opierając się na tej ustawie, niestety, nie uchwałyby statusu uzdrowiska ani nawet ochrony uzdrowiskowej. To jest ciekawe.

Dlatego też zadałem pytanie panu senatorowi sprawozdawcy Zbyszkowi Piwońskiemu i otrzymałem odpowiedź, która mnie bardzo usatysfakcjonowała. Otóż w krótkim czasie jest możliwe uchwalenie nowej ustawy, bo ona jest konieczna, niezbędna do pracy tych uzdrowisk. Ale o co chodzi? Z tego dokumentu wynika, że broni się twierdzy, która została dawna zdobyta. Pojawia się więc pytanie, czego się broni. Pani senator Staniszevska również postawiła takie pytania: jakie są możliwe inne wzorce niż tylko uzdrowiska państwowe, niemal wyłącznie?

Dlatego też myślę, że nie ma lepszego czasu na utworzenie i otoczenie uzdrowisk nowymi strefami ochrony. Krajowy Program Rolno-Środowiskowy daje do tego wspaniałą okazję, mamy również środki na ochronę środowiska, których jest pod dostatkiem w kraju, są też środki europejskie. Uważam więc, że to jest właściwy moment, żeby podjąć wspólną pracę, powiązać to, co się dzieje w otoczeniu ministerstwa rolnictwa, z przekształceniami na wsi. Gdyby do tego podjąć dobrą współpracę z ministrem środowiska, to naprawdę można by ustanowić wspaniałe prawo, które byłoby modelowym rozwiązaniem na wiele lat. Bo obecne lata są bardzo trudne dla ludzi żyjących w uzdrowiskach czy związanych z uzdrowiskami. Trzeba tylko patrzeć na to, co się dzieje w kraju, w którą stronę zmierzamy, i proponować właściwe rozwiązania, a nie rozwiązania doprowadzające do odrzucenia dokumentu, który jest niezbędny.

Dlatego też dziwi mnie sytuacja, kiedy dwie komisje pracujące razem z panią ministrem stawiają wniosek o odrzucenie ustawy, podczas gdy pani minister podtrzymuje stanowisko, że można to u nas, w Senacie, naprawić.

Będę głosował, Panie Marszałku, za stanowiskiem obu komisji. Dziękuję serdecznie.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi Bachledzie-Księdzularzowi.

Bardzo proszę pana senatora Janowskiego o zabranie głosu.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister! Państwo Ministrowie!

W Polsce mamy wielki skarb, dar natury, są nim między innymi nasze uzdrowiska. I szkoda, że ciągle jeszcze kwestie dotyczące funkcjonowania tych uzdrowisk są rozpatrywane, analizowane w oparciu o ustawę, można powiedzieć, z innej epoki, bowiem kwestie te reguluje ustawa z 17 czerwca 1966 r., nowelizowana, co trzeba uczciwie dodać.

Staralem się bardzo głęboko wniknąć w materię tej ustawy, zarówno podczas obrad komisji, jak i wsłuchując się w wypowiedzi przedstawicieli samorządów miejscowości uzdrowiskowych oraz związków zawodowych. I muszę dodać, że przedstawiciele niektórych związków zawodowych optowali za przyjęciem tej ustawy – taka jest prawda. Ale przeczytałem również bardzo uważnie dokument podpisany przez pana prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego 28 września 2001 r., w którym uzasadnia on odmowę podpisania ustawy z 25 lipca 2001 r. o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym. Wielka szkoda, że i twórcy ustawy, i Wysoka Izba Poselska, nie zechcieli pochylić się nad argumentami prezydenta Rzeczypospolitej w tej materii. Znaczna część tych argumentów nie została bowiem, niestety, uwzględniona.

Być może należałoby nieco inaczej odnieść się do kwestii ustawy o samorządzie gminnym, do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, ale to wymaga pracy. My nie tak dawno, analizując sytuację polskiego samorządu, wspominaliśmy o tym, że potrzebna jest ustawa o kategoryzacji gmin, nie tylko o ich kategoryzacji co do wielkości, ale i o kategoryzacji zadań. Być może to w takiej właśnie ustawie mogłyby się znaleźć pewne zapisy, które regulowałyby sytuację gmin uzdrowiskowych. Nie podjęto jednak tego tematu.

Gminy uzdrowiskowe mogą swoim mieszkańcom przynosić wiele korzyści. I ustawa o uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej – ale nie chcę odnosić się do jej tytułu – jest konieczna. Patrzyłem więc, czy można przychylić się do wniosku przedstawionego przez panią minister, to znaczy, żeby Senat poprawił ustawę. Ale w tym celu, Pani Minister, Senat musiałby napisać nową ustawę, a nie takie jest zadanie tej Izby

(senator M. Janowski)

– Senat może wprowadzić podjąć inicjatywę ustawodawczą, ale to jest zupełnie odrębna kwestia – poza tym proszę także zauważyć, że w tej ustawie znajdują się nowelizacje innych ustaw, w to też należałoby wniknąć, a więc w takiej sytuacji Senat naruszałby przepisy i literę prawa, które mówią o kompetencjach tej Izby.

Dlatego też – żalując niezmiernie, że ta ustawa ma tyle mankamentów – przychyliam się do wniosku obu komisji i będę głosował za odrzuceniem tej ustawy. Ale będę jednocześnie prosił i rząd, i wszystkie struktury, organizacje, zwłaszcza organizacje samorządowe zainteresowane gminami uzdrowiskowymi, o to, aby przyczynili się do powstania możliwie szybko – w ciągu rzeczywście trzech, czterech miesięcy, jak mówił pan senator sprawozdawca Zbyszko Piwoński – odpowiedniej ustawy. To jest bardzo ważne nie tylko dla tych gmin, ale także dla Polski, jak również dla interesów gospodarczych. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi Janowskiemu.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Sergiusza Plewę.

Senator Sergiusz Plewa:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W zasadzie po wystąpieniach moich przedmówców już niewiele mam do dodania. Ale powiem przynajmniej kilka zdań.

Zadania nałożone na gminy uzdrowiskowe wykraczają poza zadania wspólnoty samorządowej, są to więc zadania nieznane innym gminom. Gmina uzdrowiskowa – poza tym, że przynosi społeczności wielkie pożytki, poza tym, że zapewnia leczenie – musi jeszcze spełnić dodatkowe kryteria. Wydaje mi się więc – powtórzę to za senatorem Matuszakiem, panią senator Sienkiewicz, senatorem Janowskim – że ktoś, tworząc ten bubel ustawowy, po prostu nie pomyślał.

Nie będę zajmował Wysokiej Izbie czasu i swoje wnioski złożę na piśmie. Będę głosował za odrzuceniem tej ustawy, bo jest to, tak jak moi przedmówcy stwierdzali, bubel legislacyjny. Dziękuję serdecznie, Panie Marszałku.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Głos zabierze teraz pan senator Jurgiel.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym

i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw to ustawa, która nie powinna być przez Senat zaakceptowana. W ramach uzasadnienia takiego stanowiska należy przytoczyć argumenty z trzech różnych zakresów: po pierwsze, techniki legislacyjnej, po drugie, zadań i roli ustrojowej samorządu gminnego, po trzecie, specyfiki leczenia uzdrowiskowego.

Zanim jednak przejdę do szczegółowego przedstawienia argumentów przeciw ustawie, chciałbym przypomnieć to, co już mówił pan senator sprawozdawca, to znaczy, że Sejm trzeciej kadencji dnia 25 lipca 2001 r. uchwalił ustawę o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym, która to ustawa następnie została zawetowana przez prezydenta. I – co ważne – jako uzasadnienie tego weta pan prezydent wskazał, że ustawa wprowadza nadmierne rygory dla gmin, obniża ich dochody, nie rekompensując strat, ponadto nie uwzględnia w wystarczającym stopniu odrębności gmin uzdrowiskowych.

Upredzając w pewien sposób dalsze punkty mego wystąpienia, chcę powiedzieć, że do identycznych wniosków można dojść po zapoznaniu się z ustawą, którą dzisiaj rozpatrujemy. Trzy lata temu weto prezydenta zostało dokonane w atmosferze walki z systemem kas chorych i kontestacji działań poprzedniej władzy. Obecnie formacja, która z taką odpowiedzialnością broniła wówczas interesów leczenia uzdrowiskowego i samorządów, pozbyła się skrupułów z tamtego okresu.

Jeśli chodzi o zasady techniki legislacyjnej, to ustawa ta jest kolejnym buble – to słowo już było tutaj używane – który wyszedł spod maszyny do głosowania części Sejmu. Karygodna wadliwość tej ustawy zaczyna się już od tytułu – ustawa jest ustawą nową, całościową w zamierzeniach swoich twórców, a więc jako taka nie powinna mieć takiego tytułu.

Dalsza część ustawy utrzymana jest w podobnym stylu. Art. 2 wprowadza standardowy słowniczek pojęciowy, ale czytając dalsze zapisy, przekonujemy się, że ustawodawca nie ma ochoty posługiwać się stworzonymi przez siebie pojęciami – na przykład w art. 5, zamiast o naturalnych surowcach leczniczych, mówi o naturalnych surowcach. Podawane w ustawie definicje tworzą błędne koła. Ponadto delegacje są sformułowane w sposób nieprecyzyjny do takiego stopnia, który grozi uznaniem ustawy za niezgodną z art. 92 ust. 1 konstytucji.

Dochodzi też do takich sytuacji jak ta w art. 13, że w normę prawa wpisana jest zupełnie absurdalna pomyłka, zgodnie z którą, jeśli gmina nie usunie przyczyn uzasadniających przyznanie danemu obszarowi statusu uzdrowiska, minister zdrowia odbiera temu obszarowi ów status uzdrowiska. Mogłoby to oczywiście

(senator K. Jurgiel)

śmieszyć, gdyby nie chodziło o prawo mające obowiązywać w naszym kraju.

Błędy legislacyjne są oczywiście bardzo poważne i już one same mogłyby dyskwalifikować ustawę, ważniejsze są jednak kwestie merytoryczne.

Wspomniałem już, że ustawa dziś rozpatrywana powtarza błędy ustawy z 2001 r. Zaczniemy tu od samej instytucji gminy uzdrowiskowej. Ustawa o uzdrowiskach sama w sobie jest realizacją dyspozycji zawartej w art. 38 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, która nakazuje określić w oddzielnej ustawie odrębność ustrojową gmin uzdrowiskowych. Jednak w ustawie dziś rozpatrywanej brakuje odrębnych instytucji ustrojowych gmin uzdrowiskowych, które pozwalałyby uznać, że dyspozycja ta jest zrealizowana. Jedyna zmiana, jaką w tym zakresie wnosi nowa ustawa, to zobligowanie w art. 31 gmin do utworzenia stałej komisji uzdrowiskowej, ale jest to przykład prawa zupełnie niepotrzebnego. Art. 21 ustawy o samorządzie gminnym upoważnia przecież rady gmin do swobodnego kreowania komisji stałych i doraźnych. Również przewidziana w art. 32 ustawy rada uzdrowiskowa nie jest elementem stanowiącym o instytucjonalnej odrębności gminy uzdrowiskowej od innych rodzajów gmin, gdyż rada ta ma charakter wyłącznie opiniodawczy.

W projekcie brakuje jakichkolwiek rozwiązań odmiennie kształtujących zasady finansowania gmin ze środków publicznych, tak by rekompensowały one wysokie koszty zachowania walorów uzdrowiskowych terenu i straty spowodowane ograniczeniami inwestycji.

Ustawa nakłada za to na gminy nowe, kosztowne zadania, tak jak przewidziany w art. 30 ustawy obowiązek tworzenia i ulepszania infrastruktury komunalnej i technicznej związanej z zaopatrzeniem w wodę, unieszkodliwianiem i usuwaniem ścieków i odpadów, a także z transportem zbiorowym. Art. 4 ust. 3 ustawy nakłada na gminy obowiązek potwierdzania na własny koszt właściwości leczniczych naturalnych surowców i klimatu.

Przyznawanie nowych zadań gminom uzdrowiskowym połączone jest z brakiem zapewnienia im odpowiednich dochodów. Co więcej, jak dotychczas działania rządu zmierzają do obniżenia dochodów gmin uzdrowiskowych. Chodzi tu o zmniejszenie od 2003 r. o 80% stawek podatku od nieruchomości w wypadku zakładów prowadzących działalność uzdrowiskową oraz o obniżenie, także od zeszłego roku, stawek opłaty eksploatacyjnej i opłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska. Przyjęcie roku 2000 jako roku bazowego w obliczaniu dochodów gmin na cele subwencji powoduje dodatkowe jej obniżenie, gdyż

w tym właśnie roku gminy pobierały podatek od nieruchomości w pełnej wysokości. Wprowadzona w zeszłym roku nowa opłata lokalna, jaką jest taksa uzdrowiskowa, nie rekompensuje w pełni gminom uzdrowiskowym utraconych wpływów i nie umożliwi im wywiązania się z zadań nałożonych przez ustawę.

Jeśli chodzi o samą procedurę tworzenia i funkcjonowania uzdrowisk, ustawa realizuje model centralistyczny. Przepisy art. 8, 9, 10 oraz 13 przyznają decydujące kompetencje w kwestii tworzenia uzdrowisk ministrowi zdrowia, Radzie Ministrów i innym organom państwowym. Jest to istotne naruszenie samodzielności gmin. Określona w art. 8–10 procedura tworzenia uzdrowiska jest niepotrzebnie skomplikowana, idzie dwutorowo: poprzez tworzenie, opiniowanie i zatwierdzanie operatu środowiskowego oraz tworzenie, opiniowanie i zatwierdzanie statutu uzdrowiska.

Art. 26 ustawy tworzy z kolei pozakonstytucyjną ścieżkę nadzoru nad gminami uzdrowiskowymi. Jak wiadomo, zgodnie z art. 171 konstytucji nadzór nad samorządami gminnymi sprawuje prezes Rady Ministrów i odpowiedni wojewoda, a w wymienionym artykule rozpatrywanej ustawy o uzdrowiskach kompetencje nadzorcze nadaje się również ministrowi zdrowia.

Jeśli chodzi o problemy związanym z leczeniem uzdrowiskowym, to rozpatrywana dziś ustawa ma również fundamentalne wady. Po pierwsze, w art. 2 pkt 1, definiującym naturalne surowce lecznicze, pomija się gazy lecznicze. Po drugie, w tym samym artykule w pkt 9 wśród elementów lecznictwa uzdrowiskowego wymienia się zabiegi fizykalne, jednakże, zdaniem specjalistów, zabiegi fizykalne nie zawsze są konieczną częścią leczenia uzdrowiskowego. Ponadto sama definicja uzdrowiska podana w art. 4 ustawy wyklucza postulowaną przez znawców przedmiotu instytucję tak zwanego uzdrowiska klimatycznego, gdyż zgodnie z tym przepisem na obszarze uzdrowiska muszą istnieć złoża naturalnych surowców leczniczych, a odpowiedni klimat jest tylko elementem dodatkowym. Warto tu zauważyć, że uzdrowiska oparte wyłącznie na właściwościach klimatycznych funkcjonowały już w przedwojennej Polsce, zaś w Niemczech stanowią do 30% wszystkich uzdrowisk.

W art. 14 ust. 3 ustawy, w którym wymienia się zakłady leczenia uzdrowiskowego, pomija takie instytucje jak: pijalnie, baseny, inhalatoria. Ponadto w art. 20 ustawy, w którym wymienia się profile leczenia uzdrowiskowego, nie są wymienione zadania w zakresie profilaktyki.

Ustawa o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym w gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw jest złym prawem, zarówno z punktu widzenia interesu pacjentów uzdrowisk, jak

(senator K. Jurgiel)

i gmin organizujących te uzdrowiska. Problem uzdrowisk wymaga poważnego i całościowego potraktowania, zaś ustawa dziś rozpatrywana jest rozwiązaniem prowizorycznym i wadliwym.

Na wypadek gdyby Wysoka Izba zechciała jednak poprawić tę ustawę, a więc przyjąć ją i wprowadzić do niej pewne zmiany, zgłaszam siedem poprawek. I prosiłbym o uwzględnienie ich podczas prac komisji. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Ale do czego te poprawki?)

Proszę?

(Głos z sali: Po wniosku o odrzucenie?)

Do ustawy.

(Głos z sali: Ale jakiej ustawy?)

Poprawki do tej ustawy, nad którą debatujemy. Bo to, że jest wniosek o odrzucenie, nie znaczy, że ona musi zostać odrzucona.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. To jest zaskakujący wniosek, no ale oczywiście ma pan pełne prawo z nim wystąpić.

Po wystąpieniu pana senatora Jurgiel listę mówców została wyczerpana.

Informuję Wysoką Izbę, że dwaj senatorowie, pan senator Grzegorz Niski i pan senator Witold Gładkowski, złożyli swoje przemówienia w dyskusji do protokołu*.

Chciałbym dla porządku zapytać panią minister, czy chce się ustosunkować do wniosków legislacyjnych.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Ewa Kralkowska: W zależności od potrzeby, Panie Marszałku.)

(Głos z sali: To może na posiedzeniu komisji.)

Tak, będzie jeszcze szansa zrobić to na posiedzeniu komisji.

Ponieważ pan senator Jurgiel złożył wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty wniosków i o przygotowanie wspólnego sprawozdania.

Zamieszal pan, Panie Senatorze, w tym porządku. Prawda? No, ale musimy postępować zgodnie z procedurą.

Głosowanie w sprawie tej ustawy odbędzie się oczywiście pod koniec obecnego posiedzenia Senatu. Przewidujemy, że te głosowania powinny odbyć się dzisiaj wieczorem.

Wysoka Izbo, zatem teraz **przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej.

Ustawa ta uchwalona została przez Sejm w dniu 9 stycznia bieżącego roku. Tego samego dnia została przekazana do Senatu. 12 stycznia, zgodnie z regulaminem naszej izby, skierowałem tę ustawę do dwóch komisji: do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Tekst ustawy państwo senatorowie mają w druku nr 581, a sprawozdania obu komisji w drukach nr 581A i 581B.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, panią senator Irenę Kurzępę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Irena Kurzępa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, które odbyło się 16 stycznia bieżącego roku, a poświęcone było analizie uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej w dniu 9 stycznia bieżącego roku ustawy o systemie informacji oświatowej.

Omawiana ustawa ma służyć stworzeniu zintegrowanego systemu informacji oświatowej. Będzie on wykorzystywany w celu prowadzenia polityki edukacyjnej państwa, podnoszenia jakości edukacji oraz usprawniania finansowania zadań oświatowych. System informacji oświatowej ma docelowo zastąpić dotychczasowy podzielony system badań statystycznych oświaty, prowadzony zarówno przez Główny Urząd Statystyczny, jak i przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

Nowoczesne zarządzanie oświatą wymaga dokładnej orientacji w zakresie kosztów i efektywności działań, na bazie rzetelnej i szybko pozyskiwanej informacji. Aktualnie prowadzonej statystyce oświatowej trudno sprostać tym wyzwaniom. W dziedzinie oświaty prowadzi się obecnie wiele badań cyklicznych, angażując w to wszystkie szkoły i placówki oświatowe. Badania te nie są powiązane: osobno bada się nauczycieli – tym zajmuje się ministerstwo edukacji narodowej – a osobno uczniów szkół i placówek oświatowych, czym najszerzej zajmuje się Główny Urząd Statystyczny. Oprócz tego jednostki oświatowe składają sprawozdania finansowe. Ponadto ostatnio powstał odrębny system analizowania wyników nauczania przez okręgowe komisje egzaminacyjne.

Od czasu przejścia szkół i placówek oświatowych przez jednostki samorządu terytorialnego rozwija się niezależna sprawozdawczość samorządowa. Obecny system informacji o oświacie ma wiele wad, jest niesprawny, nieefektywny i dlatego potrzebna jest ustawa, która porządkowałaby system informacji w oświacie, dawałaby możliwość lepszego prowadzenia polityki edu-

* Przemówienia złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator I. Kurzępa)

cyjnej, na podstawie bardzo konkretnych, szczegółowych, zbieranych systematycznie danych.

Podstawowymi atutami tworzonej bazy danych oświatowych mają być: możliwość połączenia systemu informacji oświatowej z systemem zarządzania oświatą na każdym szczeblu oraz z systemem nadzoru pedagogicznego; włączenie w proces scalania i weryfikowania danych oświatowych jednostek samorządu terytorialnego i kuratoriów oświaty jako podmiotów najlepiej zorientowanych w sytuacji szkół i placówek oświatowych; jak również z informatyzowanie systemu, co zapewni szybki i precyzyjny przekaz danych.

W celu stworzenia zintegrowanego systemu informacji oświatowej omawiana ustawa zobowiązuje szkoły i placówki oświatowe do prowadzenia baz danych, obejmujących określone informacje o szkole, placówce oświatowej, uczniach, słuchaczach, wychowankach. Ustawa nie różnicuje zakresu gromadzonych informacji ze względu na status szkoły lub placówki, to znaczy w zależności od tego, czy szkoła jest publiczna czy niepubliczna, od tego, czy szkoła niepubliczna ma uprawnienia szkoły publicznej, czy też takich uprawnień nie posiada. Zróżnicowanie dotyczy jedynie zakresu danych gromadzonych przez szkoły i placówki prowadzone przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego. To zawarte jest w art. 3 ust. 6, który w stosunku do nauczycieli w tych jednostkach ogranicza zakres danych do informacji o wysokości przeciętnego wynagrodzenia, bez dodatków, odpraw nauczycieli i innych pracowników niebędących nauczycielami a zatrudnionych w szkole.

Zróżnicowanie zakresu gromadzonych danych ze względu na podmiot prowadzący szkołę lub placówkę wydaje się rozwiązaniem właściwym. Tworzony system informacji oświatowej ma służyć między innymi usprawnieniu finansowania zadań oświatowych, a więc umożliwić kontrolę wydatkowania środków z budżetu państwa na ten cel. Zatem szczegółowość gromadzonych danych o szkole, uczniach tej szkoły i kadrze pedagogicznej powinna odpowiadać stopniowi, w jakim szkoła partycypuje w tych wydatkach. A w tej materii zasadnicze znaczenie ma podział szkół na publiczne i niepubliczne oraz w ramach szkół niepublicznych na te z uprawnieniami szkół publicznych, i te, które ich nie posiadają, co wynika z zasad finansowania szkół publicznych i niepublicznych określonych w ustawie o systemie oświaty. Omawiany system informacji oświatowej zastąpi docelowo dotychczasowy system.

W czasie dyskusji na posiedzeniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu podnoszone były pewne

kwestie dotyczące zagrożeń, jakie niesie omawiana ustawa. Dotyczyły one przede wszystkim zakresu szczegółowości i przydatności zbieranych informacji, ochrony zgromadzonych danych, w tym osobowych. Wskazywano także na obawy, jakie wystąpiły już wcześniej w ZUS w związku z wprowadzeniem w życie programu Płatnik. W wyniku dyskusji obecni na posiedzeniu członkowie senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu pozytywnie zaopiniowali ustawę, przy 1 osobie wstrzymującej się od głosu, i zaproponowali poprawki przedstawione w druku senackim nr 581A.

Proszę więc Wysoką Izbę o przyjęcie sprawozdania komisji w takiej postaci jak w druku nr 581A. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Poproszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Zbigniewa Gołąbka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Zbigniew Gołąbek:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Pani Minister!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej sprawozdanie z posiedzenia komisji, na którym rozpatrzono ustawę o systemie informacji oświatowej.

Komisja rozpatrzyła tę ustawę na swoim posiedzeniu w dniu 15 stycznia 2004 r. i proponuje Wysokiej Izbie sześć poprawek, w zasadzie natury techniczno-legislacyjnej, które są zawarte w druku nr 581B. W gruncie rzeczy nie wkraczają one w meritum ustawy.

Panie i Panowie Senatorowie! Podstawowym celem ustawy o systemie informacji oświatowej jest stworzenie zintegrowanego systemu informacji oświatowej, który będzie wykorzystywany w celu prowadzenia polityki edukacyjnej państwa, podnoszenia jakości i upowszechniania edukacji oraz usprawniania finansowania zadań oświatowych.

Jak wynika z uzasadnienia do projektu ustawy, system informacji oświatowej ma docelowo zastąpić dotychczasowy, podzielony, system badań statystycznych oświaty prowadzonych zarówno przez Główny Urząd Statystyczny, chodzi o sprawozdania z serii S i dodatek do sprawozdania Z-06, jak również przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, chodzi o sprawozdanie serii EN i ewidencję nauczycieli EWIKAN.

(senator Z. Gołąbek)

Dane zbierane w ramach systemu informacji oświatowej mają mieć status danych administracyjnych w rozumieniu ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej – art. 13 tej ustawy.

Zgodnie z intencją projektodawcy system informacji oświatowej miał zawierać dane porównywalne z zakresem informacji uzyskiwanych na podstawie dotychczasowych badań. Należy jednak zauważyć, iż w wyniku prac sejmowych system ten został poszerzony o zbiór danych dotyczących spełnienia obowiązku nauki.

Ze względu na szczegółowe przedstawienie problematyki przez sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, panią senator Irenę Kurzępę, nie widzę potrzeby omawiania wszystkich poprawek. Ustosunkuję się zatem do poprawki drugiej, bowiem pozostałe są identyczne jak przedstawione przez panią senator.

Poprawka druga mówi o tym, że w art. 3 w ust. 3 w pkt 2 w lit. „k” wyrazy „motorowerową lub prawo jazdy” zastępuje się wyrazami „lub motorowerową”. Dane te dotyczą bowiem prawa jazdy, liczby uczniów, którzy mają prawo jazdy, a nie jest to informacja potrzebna do realizacji któregoś z zadań oświatowych wskazanych w art. 1. W zasadzie wykracza ona poza ten artykuł.

W imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej proszę panie i panów senatorów o poparcie sześciu poprawek przedstawionych w druku nr 581B. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, panu senatorowi.

Zgodnie z regulaminem państwo senatorowie mogą zadawać pytania senatorom sprawozdawcom.

Czy są chętni do zadawania pytań?

Zgłasza się senator Simonides. Czy jeszcze inni senatorowie zechcą?

Bardzo proszę.

Senator Dorota Simonides:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja mam zapytanie, nie wiem, czy do obojga sprawozdawców, czy do urzędników ministerstwa, czy też do pani minister.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: A to później, na razie pytamy sprawozdawców.)

Wobec tego do sprawozdawców.

Kto będzie jedynym uprawnionym właścicielem i dysponentem danych, które zbieramy w ramach tego systemu informacji? To jest jedno pytanie.

Pytanie drugie. Co się dzieje z pracownikami pozapedagogicznymi? Bo tam jest mowa o pedagogicznych, a tacy pracownicy jak portier czy palacz, inni, którzy nie są pracownikami pedagogicznymi? To jest potrzebne do polityki oświatowej, oczywiście, ale o nich nie ma mowy, ustawa o tym milczy.

I dalej. Czy jeżeli przyjmimy tę ustawę, to już nie będzie trzeba dla GUS, dla Ministerstwa Finansów wypełniać tych wszystkich arkuszy, które się teraz wypełnia?

I ostatnie pytanie. Czy szkoły publiczne muszą podawać, jakie są wynagrodzenia nauczycieli? Tam może być inaczej – my wiemy, że w szkołach niepublicznych nauczyciele zarabiają trochę inaczej. Czy to będzie zrównane? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Który z senatorów sprawozdawców chciałby odpowiedzieć na te pytania?

Bardzo proszę.

Senator Irena Kurzępa:

Odpowiadam w takim zakresie na pytanie pani senator, w jakim na posiedzeniu komisji te sprawy były poruszane.

Jeżeli chodzi o dysponenta danych zgromadzonych w ten sposób, to dzieje się to na każdym szczeblu, tak jak powiedziano w ustawie, tak jak mówiłam w sprawozdaniu. Na każdym szczeblu, a więc szkoły swoje informacje przekazują organowi prowadzącemu, organ prowadzący przekazuje następnemu i dopiero na końcu to trafia do ministerstwa. Ministerstwo edukacji jest instancją, do której dane trafiają jako zbiorcze, z całej Polski, ze wszystkich szkół publicznych i niepublicznych.

Dlaczego jest tu mowa o pracownikach pedagogicznych? Są to badania oświatowe: dotyczą uczniów, młodzieży, słuchaczy, a także nauczycieli i pracowników, którzy pracują na stanowiskach pedagogicznych. To są badania oświatowe.

Nie pamiętam... Czy to wszystko, Pani Senator?

(Senator Dorota Simonides: Nie, jeszcze.)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Pani Senator, ja za chwilę poproszę, w ramach procedury, obecną na sali panią minister. I proponuję, żeby to pytanie, na które pani senator nie uzyskała odpowiedzi, postawiła pani minister. Dobrze? Czy to panią senator satysfakcjonuje?

(Senator Dorota Simonides: Jeszcze te dwa pytania. Czy zwalniać to będzie...)

Ja proponuję, żeby te pytania zadać, już wkrótce, pani minister. Tak?

(Senator Dorota Simonides: Dobrze.)

(wicemarszałek K. Kutz)

Mamy taką wygodną sytuację między innymi dlatego, że przedstawiciele rządu mają obowiązek bywać na posiedzeniach przy omawianiu ich ustaw.

Czy są jeszcze pytania do sprawozdawców? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister edukacji narodowej i sportu. Dziś reprezentuje go pani podsekretarz stanu Hanna Kuzińska. I właśnie przyszła wraz z gronem swoich wybitnych, kompetentnych współpracowników.

Chciałbym zapytać panią minister, czy pani zechciałaby zabrać głos?

Bardzo panią proszę.

(Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Hanna Kuzińska: Stąd?)

Nie. Zapraszam tutaj. My musimy zobaczyć, kto nami rządzi. Proszę wybrać drogę – może być dłuższa, może być krótsza. Gdzie jak gdzie, ale tu musi być demokracja.

(Senator Janusz Lorenz: Panie Marszałku, pan powinien żądać, by z tej strony przechodzić – obok pana marszałka.)

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Hanna Kuzińska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Może jednak postaram się odpowiedzieć bardzo króciutko, ale na wszystkie cztery pytania, rozszerzając tę odpowiedź, której już udzieliła pani senator sprawozdawca.

Koncepcja systemu jest taka, że bazą podstawową, główną, całkowitą, od początku do końca będzie dysponował tylko minister edukacji narodowej. Na każdym natomiast poziomie, począwszy od szkoły przez samorząd, przez kuratorium, rzeczywiście powstaje baza autonomiczna dotycząca wyłącznie szkoły, jednostki samorządowej i kuratorium. Tak więc mamy do czynienia z dysponentem głównym – jest nim minister edukacji, który odpowiada za zawartość, jakość, poprawność bazy jako całości. Nie ogranicza to jednakowoż możliwości dostępu i korzystania ze swoich baz przez poszczególne podmioty, które nimi dysponują.

Pytanie dotyczące nienauczycieli. W koncepcji ustawy ma tu być również zawarta informacja o nienauczycielach, czyli będziemy liczyli, mówiąc kolokwialnie, zarówno nauczycieli, jak i nienauczycieli, z tym że nienauczycieli tylko w sektorze publicznym. Jest już dla nas mało istotna informacja o liczbie obsługi szkoły niepublicznej.

Pytanie o to, kiedy i w jaki sposób będziemy wycofywali się z tradycyjnej papierkowej sprawozdawczości. Obecnie, jak już tu było powiedziane, funkcjonuje ta sprawozdawczość tradycyjna typu S sporządzana przez GUS, ministerstwo edukacji sporządza serię EN, robi badania EWIKAN. I my przyjęliśmy taką koncepcję, która w naszej opinii najbardziej starannie zabezpiecza interesy MENiS. Uważamy mianowicie, że powinien być ten czas, ten okres, w którym testujemy poprawność działania systemu i jednocześnie zbieramy w tradycyjny sposób informacje o liczbie uczniów, nauczycieli itd. To jest konieczne po to, by ustalić, czy są jakiejkolwiek rozbieżności między sprawozdawczością tradycyjną a tą, która zostanie wygenerowana przez system informacji oświatowej. W mojej opinii, jeżeli ustalimy, że są jakiejkolwiek różnice, należy w kolejnym kroku ustalić źródło tych różnic, przyczyny powstawania różnic. Jeżeli będziemy mieli taką wiedzę, to z całą pewnością jesteśmy gotowi do tego, żeby wycofać się z tradycyjnej sprawozdawczości.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Jolanta Danielak)

Pytanie o to, czy szkoły niepubliczne muszą podawać również informacje na temat wynagrodzeń. W ustawie przyjęliśmy, w mojej opinii, bardzo czytelną koncepcję, koncepcję opartą na kryterium sposobu finansowania szkoły. Uznaliśmy, że wszędzie tam, gdzie trafia subwencja, czy dotacja jak w wypadku szkół niepublicznych, tam podatnik, Senat, Sejm mają prawo pytać o przeciętne wynagrodzenia i o koszty funkcjonowania tych szkół. W ustawie zdecydowanie powiadamy, że tam, gdzie mamy do czynienia nie z obligatoryjnością a z fakultatywnością przekazywania dotacji, nie będziemy pytali o wynagrodzenia. Uważamy, że sam fakt fakultatywności a nie obligatoryjności może powodować zbędne dyskusje.

Pani Marszałek, to tyle.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister. Jak rozumiem, trwa seria pytań do pani minister.

Przypominam, że zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać pytania do pani minister.

Bardzo proszę panią senator o zabranie głosu, proszę o zadanie pytania.

Senator Grażyna Staniszevska:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, czy zatem placówki niepubliczne, które fakultatywnie, jak pani mówiła, mogą dostawać subwencje – przepraszam nie subwencje, tylko dotacje – i faktycznie dostaną te dotacje, nie będą musiały sporządzać informacji? Czy może być taka sytuacja?

(senator G. Staniszevska)

I drugie pytanie. W art. 5 państwo w projekcie ustawy piszecie, że podmioty prowadzące bazy danych będą obowiązane do korzystania z programów informatycznych udostępnionych nieodpłatnie przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. W jakich systemach operacyjnych będzie mógł funkcjonować ów nieodpłatny program zaoferowany tysiącom, tysiącom polskich placówek?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Minister, ja mam właściwie dwa pytania.

Czemu ustawa o systemie informatycznym oświaty pojawia się niedługo przed momentem, w którym będziemy rozpatrywać ustawę o informatyzacji administracji publicznej? Ta ustawa, o ile wiem, już została przyjęta przez Radę Ministrów i w tej chwili jest w trakcie uzgodnień...

(Senator Grażyna Staniszevska: Jest w Sejmie.)

Już nawet jest w Sejmie. A więc czemu jest to tak wyodrębnione?

Ponadto interesuje mnie jeszcze jedna sprawa: czy stworzenie takiego odrębnego systemu w oświacie nie będzie wywierało istotnego wpływu na kształt przyszłej ustawy o informatyzacji? Czy to nie jest postawienie ministra do spraw informatyzacji przed faktami dokonanymi?

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Pan senator Balicki.

Senator Marek Balicki:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Ta ustawa dotyczy kwestii informatyzacji, nie tylko zbierania informacji, ale również informatyzacji. Wiem, że ważne jest, żeby tego typu ustawa spełniała podstawowe minimalne standardy i pewne zasady. Jeśli chodzi o informatyzację, to są dwie takie zasady, które powinny być spełnione. Pierwsza to neutralność technologiczna państwa, co znaczy, że państwo nie może narzucać, z jakich systemów i technologii będą korzystać użytkownicy. I druga to kompatybilność, czyli zapewnienie współpracy między systemami. Ja miałbym pytanie, jak w pani ocenie ta ustawa realizuje te dwie zasady, ponieważ są uzasadnione wątpliwości. I jeśli pani uzna, że ona je realizuje, to w jakich przepisach są zawarte gwarancje realizacji tych zasad.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Czy są kolejne pytania?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Szafraniec:

Pani Minister, czy ta ustawa była konsultowana? W konsultacjach społecznych, dosyć rozległych, wiele podmiotów, w tym między innymi Społeczne Towarzystwo Oświatowe i Stowarzyszenie Oświatowców Polskich, zgłosiło zastrzeżenia, odnoszące się do celowości tworzenia systemu informacji oświatowej. Chciałbym zapytać, jakimi argumentami posługiwały się te podmioty, podając w wątpliwość celowość tworzenia systemu informacji oświatowej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Rozumiem, że seria pytań została wyczerpana. Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Hanna Kuzińska:**

Najpierw pytanie pani senator Staniszevskiej – jak rozumiem, moja odpowiedź ma postawić kropkę nad „i” – o to, czy z całą pewnością te wszystkie szkoły, które nieobligatoryjnie, ale fakultatywnie otrzymują dotacje, będą w określonym, ograniczonym zakresie przekazywały dane. Tak, w ograniczonym zakresie będą. Ten obszar ustawy, który budzi największe emocje, a więc dotyczący kształtowania się przeciętnych wynagrodzeń, nie będzie się odnosił właśnie do tych podmiotów. I to jest *expressis verbis* zapisane w projekcie ustawy. Było to zresztą przedmiotem poprawki pana senatora Piwońskiego.

Kolejna sprawa. Które systemy operacyjne będą obsługiwały system informacji oświatowej? W ustawie ministerstwo edukacji zaproponowało, by program został napisany pod dwa najważniejsze systemy operacyjne, którymi posługujemy się na polskim rynku, ale nie tylko. Mianowicie zostałyby napisane pod platformę Windows oraz Linux. Nie oznacza to jednakowoż, że ministerstwo edukacji eliminuje wszystkie inne możliwości, że eliminuje możliwość napisania tego programu pod inny system. Dopuszczamy taką możliwość. I tutaj dotykam tego problemu, który został już wcześniej wywołany w dyskusji w parlamencie. Otóż jest możliwość napisania tego naszego programu w innym systemie operacyjnym, gdy ministerstwo edukacji udostępni tak zwane kody źródłowe. My uważamy, że udostępnienie tych kodów jest bezpieczne dla systemu wyłącz-

(podsekretarz stanu H. Kuzińska)

nie wówczas, jeżeli z ministerstwem edukacji zostałaby spisana odpowiednia umowa, która ochroni nas, zobowiązanych ustawą do ochrony tych wszystkich danych. Musiałaby więc zostać spisana taka umowa, która ustawowo chroni przed nieupoważnionym dostępem do danych. Proszę państwa, zatem trzeba powiedzieć tak: nie eliminujemy tą ustawą możliwości posługiwania się programem napisanym w innym systemie operacyjnym.

Pan senator Romaszewski pytał o to, czy ta ustawa jest wystarczająco spójna z ustawą o informatyzacji. Pragnę Wysoką Izbę poinformować, że wszystkie prace nad tą ustawą w komisjach sejmowych odbywały się w obecności przedstawiciela ministra nauki i informatyzacji. Dzięki takiej asyście mieliśmy przekonanie, że konstruując tę ustawę w żadnym przypadku nie naruszamy trybu prac i interesów, które będzie realizował minister odpowiedzialny za informatyzację kraju. Można więc powiedzieć, że mieliśmy tutaj poczucie bezpieczeństwa, iż konstruując tę autonomiczną ustawę, postępujemy prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Bardzo proszę pana senatora Szafranca o wyłączenie mikrofonu.)

Pan senator Balicki pytał o to, czy możemy narzucać program operacyjny. Panie Senatorze, ja w zasadzie już wcześniej odpowiedziałam na to pytanie. Nie jest naszą intencją narzucanie jakiegokolwiek programu operacyjnego. My przyjęliśmy taką koncepcję, która w sumie wynika z pogodzenia się z faktem, iż tak naprawdę rynek informatyczny w 90% jest opanowany przez wiadomo który program operacyjny, a tylko 5% tego rynku należy do Linuksa. My mamy tę świadomość, ale chcąc bardzo poprawnie podchodzić do całej koncepcji tego oprogramowania, jak już powiedziałam, nie zamykamy, przez spisywanie tych umów, drogi do pisania programu w zupełnie innym systemie operacyjnym.

I ostatnie pytanie, dotyczące takich dyskusji czy wątpliwości, w dużej mierze artykułowanych tak naprawdę na łamach prasy. One nie zostały jakoś wyraźnie wyartykułowane ani w pracach komisji sejmowych, ani senackich. Myślę, że ten wątek, który porusza STO dotyczy przede wszystkim potrzeby ujawniania przeciętnych wynagrodzeń w szkołach niepublicznych. Szanowni Państwo, jeżeli do tego ograniczymy tę dyskutowaną kwestię, to wówczas mogę powiedzieć, że w zasadzie również na to pytanie odpowiedziałam. My przyjmujemy następującą konwencję czy regułę: wszędzie tam, gdzie podatnik przekazuje środki na utrzymanie szkoły – wszystko jedno, czy jest to szkoła publiczna, czy niepubliczna

– podatnik ma prawo zapytać również o koszty, o zatrudnienie, o koszt funkcjonowania przedsięwzięcia, z którego wynika również to przeciętne wynagrodzenie. Mamy jednak świadomość wątpliwości, które rodzą się wówczas, gdy ta dotacja nie ma charakteru obligatoryjnego, lecz fakultatywny. I tu ministerstwo edukacji w pełni świadome wycofuje się z pytania o te kwestie.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Minister. Dziękuję bardzo za udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemówienia senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców oraz przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam również, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone do zamknięcia dyskusji na piśmie do marszałka Senatu.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Staniszewską. Bardzo proszę.

Senator Grażyna Staniszevska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Jestem przekonana, że ta ustawa jest bardzo potrzebna. Przede wszystkim chodzi o masę wypełnianych przez szkoły różnych formularzy; zajmuje to w szkołach tyle czasu, że na dłuższą metę jest nie do utrzymania. System powinien być jednolity, kompatybilny, taki, żeby w każdym punkcie, na każdym szczeblu można było mieć sprawdzone, wiarygodne informacje, które będą częścią całości obejmującej cały kraj.

Wielokrotnie były interwencje dotyczące naliczania subwencji oświatowej. Wynika to z tego, że na różnym poziomie są zupełnie różne informacje, i nagle szkoła dostaje subwencję naliczoną według takiej liczby uczniów, której naprawdę w tej szkole nie ma. Ja mam nadzieję, że ta ustawa spowoduje wreszcie, iż te same informacje będzie miał wójt, dyrektor szkoły, kurator i minister edukacji. To po prostu jest niezbędne, żeby wyeliminować tę bieganię do Warszawy i aby wreszcie było wiadomo, na jakiej podstawie i na jakich zasadach przydzielane są środki. Jestem za tym, żeby w tej dziedzinie – newralgicznej dziedzinie, bo nie jest to produkcja zapalek – państwo miało pełny wgląd w informacje, również dotyczące oświaty niepublicznej. To nie jest prywatna komercyjna działalność, to oferta skierowana do naszych dzieci. A żeby państwo mogło stosować w pełni jakąś politykę, musi mieć przynajmniej

(senator G. Staniszevska)

jakieś dane – nie znaczy to, że będą to dane dochodzące aż do Kowalskiego i Kwiatkowskiego – dane obrazujące sytuację zarówno w szkołach niepublicznych, jak i publicznych, żeby porównać ich sytuację, bo z tego też mogą wynikać pewne posunięcia i plany na przyszłość.

Jednak, proszę państwa, w związku z dużą burzą wywołaną przez debatę sejmową, w związku z owym nieodpłatnie udostępnianym programem i ze skandalem, którym zakończyła się oferta ZUS w postaci programu Płatnik... W wyniku tego skandalu pewne firmy, na przykład firmy reklamowe, w większości pracujące na macintoshach, zostały zmuszone do zakupienia nowych komputerów z bardzo drogimi systemami operacyjnymi Windows tylko po to, żeby mogły się posługiwać narzuconym programem Płatnik. To samo spotkało te firmy, które pracują na Linuksie; one także zostały zmuszone do poniesienia dodatkowych wydatków przez narzucenie jednego programu.

Żeby mieć pewność, że ministerstwo nie ulegnie presji i naciskom etc. i rzeczywiście przygotuje wersję programu, która będzie dobrze działała na różnych powszechnie stosowanych w Polsce systemach operacyjnych, proponuję pewną poprawkę. Chodzi o to, aby w art. 5 dodać, iż ten program nieodpłatnie zaoferowany przez ministra będzie dostępny dla różnych systemów operacyjnych powszechnie użytkowanych w kraju.

Chcę powiedzieć, że również wówczas, kiedy szkoły zamawiają pracownice internetowe, z góry określają, co je interesuje. Jedne chcą Linuksa – rzeczywiście tych pracowników jest bardzo mało, to jest kilka procent – 10% chce mieć pracownice macintoshowe, a niespełna 90% rzeczywiście wybiera pecety z systemem Windows. Ale tutaj już zapewniamy placówkom edukacyjnym swobodę. Mogą mieć komputery z Linuksem, mogą mieć komputery z systemem Windows, mogą też mieć ze specyficznym oprogramowaniem Macintosh, jakie chcą. I dobrze byłoby, żeby także te nasze placówki, które sobie wybrały Macintosha czy Linuksa, nie były zmuszone do kupowania, choćby na niezwykle preferencyjnych warunkach, dodatkowego oprogramowania czy też całego sprzętu.

Ponieważ wiem, że tej materii będzie dotyczyło kilka poprawek kolegów senatorów, zwracam się także z prośbą do pani marszałek, aby na popołudniowe posiedzenie połączonych komisji został zaproszony przedstawiciel ministerstwa informatyzacji, żebyśmy mogli doprecyzować tę poprawkę. Nie wszyscy dobrze się posługujemy językiem informatycznym, a dobrze byłoby ją tak doprecyzować, żeby ona mogła być przyjęta i żeby była po prostu jednoznaczna, czytelna. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.
Bardzo proszę panią senator Simonides.

Senator Dorota Simonides:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ja również uważam, że projekt niniejszej, krótkiej ustawy, jest bardzo potrzebny. Powstał po to, aby państwo mogło prowadzić racjonalną politykę edukacyjną na najrozmaitszych szczeblach, to jest na szczeblu samorządowym, kuratoriów oświaty i ministerstwa edukacji. Docelowo ma on zastąpić stosowany dotąd system badań statystycznych prowadzonych w oświacie. Każdy ma już dość sprawozdań, często zresztą pisanych szybko, a nie zawsze rzetelnie, każdy ma dość wyliczeń, innych z każdego resortu, ma wreszcie dość administracji w szkole, wypełniania dziesiątków formularzy, pisania nikomu niepotrzebnych zestawień.

Aby zbudować system informacji w zakresie oświaty, należało najpierw spisać te wszystkie podmioty zajmujące się oświatą, które były w posiadaniu różnorodnych informacji, a także porozumieć się z tymi resortami, w których zakres działania wchodziła także oświata. Jak wiadomo, oddzielnie prowadzono badania nad liczbą uczniów, odrębnie nad zatrudnianiem nauczycieli i ich wynagrodzeń, osobno nad dokształcaniem się kadry nauczycielskiej, a także nad stopniem scholaryzacji w Polsce.

Projekt ustawy zmierza do tego, aby wszelkie źródła, które dotąd interesowały się systemem oświaty lub były w posiadaniu tych informacji, zostały w ramach omawianej ustawy zintegrowane, a ich materiały i dokumenty, a także wiedza – racjonalnie wykorzystane. I to wykorzystane w jednym systemie, w systemie, który może być włączony do powstającej i tworzonej bazy Unii Europejskiej. Chcę tu podkreślić, że ta ustawa nie podlega regulacjom związanym z prawem Unii Europejskiej, niemniej jednak w Unii jest tworzona baza danych. Jest to więc przyszłościowe spojrzenie, bo można by tu zintegrować i mieć pewną wiedzę o pięćdziesięciu tysiącach szkół i naszych placówek, o siedmiu milionach uczniów i blisko siedmiuset tysiącach nauczycieli. Dotąd nie zaspokajano tych wszystkich potrzeb. Nie braliśmy także pod uwagę – a w tym systemie będzie to ujęte – tak zwanej edukacji nieformalnej. Chodzi tu zwłaszcza o tak zwany *life-long learning*, bardzo charakterystyczny dla całej zachodniej Europy, a więc o ustawiczne, stałe dokształcanie się. Jest to bardzo istotne i również to wejdzie w ten system.

Wobec stałego zapotrzebowania na dane statystyczne do różnych strategii – i to dane rzetelne, dobrze opracowane, gdyż to one będą pod-

(senator D. Simonides)

stawą rozwoju naszego szkolnictwa, finansowania nauczycieli i efektywności całej oświaty – system zawarty w tej ustawie będzie ogromną pomocą. Ma on bowiem zawierać dane w trzech zakresach: w zakresie materialnej bazy szkół i placówek oświatowych, w zakresie organizacji nauczania oraz w zakresie danych o nauczycielach i innych pracownikach szkół i placówek oświatowych. Jest to więc ogromna ilość informacji, która każe postawić pytanie: czy istotnie potrzebne są aż tak szczegółowe dane? Dla przeciętnego nauczyciela czy rodzica wymagane przez system informacje już teraz wydają się na pierwszy rzut oka zbyt szczegółowe. Może to budzić lęk, iż te wymagania mogą być sprzeczne z inną ustawą, a mianowicie z ustawą o ochronie danych osobowych, chociaż art. 4 precyzyjnie określa, jakie dane i przez kogo muszą być zbierane oraz w jakim celu będą gromadzone. Wiemy też, że wszelkie dane mają być w formie elektronicznej, a więc administrator danego zbioru odpowiada za to, iż będą one wykorzystywane jedynie w tym celu, dla którego powstał projekt niniejszej ustawy. Ale, jak wiemy, w Polsce przed Panem Bogiem i Polakami tajemnic nie ma, więc kto zagwarantuje, że te dane będą autentycznie objęte ścisłą tajemnicą?

Forma elektroniczna umożliwia również stałe uzupełnianie danych. Aktualizuje się je stosunkowo łatwo, zwłaszcza że art. 10 na podstawie rozporządzenia ministra ustala szczegółowy zakres danych potrzebnych do uchwycenia całego systemu oświaty. Zbieranie tych danych jest obowiązkowe. Temu, kto ich nie zbiera, a więc i samorządom, i szkołom, zgodnie z innym artykułem, art. 14, grozi kara. Programy komputerowe muszą więc ułatwić administracji szkolnej stałą aktualizację dokumentacji oświaty.

Tak się składa, że mam w domu informatyków. I stale słyszę tam spory o to, czy Linux, czy Windows... A ja jeszcze wcześniej spierałam się tu z naszymi informatykami – bo kiedyś mieliśmy QR-Tekst – o system Windows. Czyli tu trzeba się jednak zdecydować, jak myślę, na jeden system, ale na taki, który mógłby służyć tej bazie. Jeżeli się to nie uda, to wtedy, jak mi się wydaje, trzeba wypracować sposoby otwierania tych zakodowanych rzeczy.

Moje obawy budzi obowiązek współfinansowania realizacji ustawy, a więc tego systemu, przez samorządy. Wydaje mi się, że otrzymały one kolejne zadanie bez zagwarantowania im środków finansowych na wdrożenie tej ustawy. A przypominam, że wchodzi ona w życie w 2005 r., a więc raptem za rok, i istnieje realne niebezpieczeństwo, że finanse gwarantowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu mogą nie wystarczyć.

Z doświadczenia przy wprowadzaniu oprogramowania dla ZUS, o którym tu już była mowa, wiemy z kolei, jak można zmarnować środki publiczne. Dlatego w pełni popieram to, co powiedziała pani senator Staniszevska: żeby z ogromną kompetencją przyjąć oferty oprogramowania komputerowego, które istotnie gwarantują najlepsze wdrożenie programu informacji oświatowej. Jestem za tą ustawą. Uważam, że nie tylko pomoże ona szkołom, ale także pomoże całemu państwu w prowadzeniu racjonalnej polityki oświatowej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Zapraszam pana senatora Romaszewskiego.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym się ustosunkować do dwóch kwestii, które już właściwie w jakiejś mierze były zreferowane przez panią senator Staniszevską.

Może zacznę od kwestii prostszej. Ja się w pełni zgadzam się z tym, żeby instytucja, która występuje o dotacje, nawet o dotacje fakultatywne, musiała jednak przedstawić to, jak kształtują się w niej wynagrodzenia.

Proszę państwa, to, koniec końców, są pieniądze publiczne i nie jest bez znaczenia, na co ta instytucja wydaje pieniądze. Jeśli wydała je na płace, to nie znaczy, że musi otrzymywać dotacje w takiej wysokości, w jakiej sobie życzy. Nie widzę więc powodów, żeby przydzielać dotacje instytucji bez znajomości realnego jej funkcjonowania w sferze płacowej.

Proszę państwa, my taką sytuację mamy w ogromnej liczbie instytucji publicznych. Przed chwilą mieliśmy budżet, na podstawie którego w gruncie rzeczy też nie można było się zorientować, kto ile zarabia i ile tych pieniędzy potrzeba. I, proszę państwa, teraz chcemy to jeszcze rozszerzyć na ekstra dotacje dla instytucji, o których w zasadzie niewiele wiemy. My będziemy je dotować, bo one potrzebują pracowni komputerowej, a tego, że przedtem wydały na swoje płace nieograniczone środki – w ogóle nie będziemy wiedzieli.

Tak że ja jestem zdecydowanym przeciwnikiem wniesionych przez komisję i zawartych w jednym i drugim sprawozdaniu poprawek do art. 3 ust. 6. Ja bym wnioskował o odrzucenie tych poprawek.

Poważnym problemem, przed którym stoimy, i który właściwie zapoczątkowuje informatyzację naszego kraju, jest kwestia zawarta w art. 5 ust. 2. Myśmy to już przerabiali w wypadku ubezpieczeń społecznych i okazało się, że przerebiliśmy to w sposób niewłaściwy, że został stworzony monopol na programy jednej firmy, że

(senator Z. Romaszewski)

przedsiębiorcy musieli kupować nowy sprzęt, nowe oprogramowanie ze względu na decyzję ZUS, który zamówił taki, a nie inny system operacyjny.

Proszę państwa, mówi się: mądry Polak po szkodzie. Wydaje mi się, że byłoby bardzo dobrze, gdyby Polak był mądry po szkodzie. I dlatego ja mam poważne zastrzeżenia do art. 5 ust. 2, według którego Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu zamierza pójść właściwie tą samą drogą, a jeżeli nie zamierza, to w każdym razie nie jest w tym artykule zaznaczone, że to się zdarzyć nie może. To znaczy – może się okazać, że znowu zostanie wybrany jakiś system, który odetnie część użytkowników, odetnie część polskich firm informatycznych od możliwości przekształcania, rozwijania, rozbudowywania systemu. Myślę, że tego rodzaju sytuacja, polegająca na budowaniu monopolu ustawowego, jest sytuacją nienormalną.

Jak już zauważyła pani senator Staniszevska, są tutaj różne koncepcje. Koncepcja, którą ja chcę przedstawić, jest w gruncie rzeczy bardzo minimalistyczna. Wynika ona z uchwalonego w 1999 r. przez VI Zjazd Polskiego Towarzystwa Informatycznego zapisu: „W ostatnich latach powtarzają się wypadki narzucania obywatelom przez urzędy państwowe konkretnych rozwiązań firmowych dla przekazywania informacji, które obywatele i podmioty gospodarcze mają obowiązek przekazywać różnym organom. Polskie Towarzystwo Informatyczne w porozumieniu z Urzędem Antymonopolowym i Radą Informatyki winno dążyć do wprowadzenia zapisu prawnego jak najwyższej rangi, wymagającego, aby szczegółowy opis formatu danych i schematów konwersji danych we wszystkich programach realizowanych za pieniądze podatnika był jawny i publicznie dostępny wszędzie tam, gdzie zachowanie tajemnicy nie jest niezbędne ze względu na bezpieczeństwo państwa i jego obywateli. Zapewnienie jednolitości przekazywanych danych musi się odbywać przez precyzyjny i jednoznaczny opis postaci danych, a nie przez narzucanie konkretnego programu i środowiska pracy”.

W związku z tym moja poprawka jest poprawką w gruncie rzeczy minimalistyczną i zakłada, że podmioty, które współpracują z bazą danych Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, mogą korzystać z dostarczonych programów – to jest w ust. 2. A propozycja w ust. 3 dotyczy tego, żeby Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu było zobowiązane do opublikowania specyfikacji formatu danych, które mają być dostarczane i metod komunikacji, czyli interfejsów tych programów, w zakresie umożliwiającym utworzenie oprogramowania o identycznej funkcjonalności przez podmioty trzecie. To jest pewne minimum.

Nie żądam tutaj tego, co jest w tej chwili podstawową tendencją w Europie, to znaczy budowania systemów informatycznych w oparciu o otwarte kody źródłowe. To w tej chwili byłoby dla nas niezwykle skomplikowane. Skoro 90% naszych systemów pracuje w Windows, to rzeczywiście żądanie, żeby kody źródłowe były jawne, jest żądaniem bardzo daleko idącym. Ale podstawowe informacje dotyczące wejścia i formatu danych powinny być jawne i ogólnie dostępne. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Zapraszam pana senatora Balickiego.

Senator Marek Balicki:

Dziękuję bardzo.
Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałbym wrócić do tego, co spróbowałem sformułować w pytaniu skierowanym do pani minister, a mianowicie do tych podstawowych zasad, których również ta ustawa dotycząca informatyzacji powinna przestrzegać i których realizację powinna zapewniać: zasady pierwszej – neutralności technologicznej i drugiej – kompatybilności. Ja zadałem pani minister pytanie, czy w ocenie pani minister ta ustawa w tej wersji, w jakiej wyszła z Sejmu, zapewnia realizację tej zasady i jeśli tak, to w jakich przepisach te gwarancje są zawarte.

Muszę powiedzieć, iż ja się nie dziwię, że nie otrzymałem informacji, bo tego właśnie dotyczą podstawowe wątpliwości. Ja przeczytałem tę ustawę. Nie ma w żadnym z jej artykułów gwarancji realizacji tych zasad, a wręcz jest w art. 5 ust. 2 zapis, który umożliwia powtarzanie tego samego, co się dzieje w przypadku ZUS i programu Płatnik. Tu mówimy o tym, że podmioty prowadzące bazy danych oświatowych są obowiązane do korzystania z programów informatycznych, które minister właściwy do spraw oświaty i wychowania udostępni nieodpłatnie. Czyli nie mamy żadnej gwarancji. Odczytywanie wprost tego wskazuje raczej, że może – niekoniecznie musi, ale może – powtórzyć się to, co było czy jeszcze ciągle jest w związku z Płatnikiem.

I także przy tej okazji pani minister mówiła o tym, że jest ta koordynacja z Ministerstwem Nauki i Informatyzacji. Ja muszę powiedzieć, iż z informacji prasowych wynika... Niekoniecznie mamy na to dokumenty. Ja nie tak dawno czytałem wywiad z panem ministrem Szewką, ściągnąłem to z Internetu. I minister Szewko mówi o tym, że państwo powinno przestrzegać zasad neutralności technologicznej, czyli nie może narzucać tego, z jakich systemów i technologii mają korzystać użytkownicy.

(senator M. Balicki)

I w wypowiedzi ministra Szewki jest to, co mówiła pani senator Staniszevska i co dzisiaj potwierdziła pani minister. Tylko że nie ma w ustawie gwarancji, że te rozdawane nieodpłatnie programy mogą być dostosowane zarówno do Windowsa, jak i do Linuxa, czy jeszcze inaczej – że może to zależeć od wyboru użytkowników. Ale Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu powinno również opublikować kod oprogramowania. I to jest w wypowiedzi pana ministra Szewki, którą tutaj mam i w razie wątpliwości chętnie udostępnię.

Dlatego ja przygotowałem poprawkę, która w części idzie w tym samym kierunku, co poprawki pani senator Staniszevskiej i pana senatora Romaszewskiego; może idzie trochę dalej. Celem tej poprawki, głównie do art. 5 i konsekwencji w art. 6, jest to, żeby system centralny był wykonany w taki sposób, aby w razie potrzeby czy w razie otrzymania lepszej oferty ułatwiona była wymiana jednej firmy na inną, która miałaby dalej prowadzić ten program, żeby nie było się skazanym ciągle na tę samą firmę rozwijającą, obsługującą oprogramowanie.

Druga kwestia – to, o czym mówił pan senator Romaszewski: ogłoszenie standardów itd., tak żeby to pozwalało zewnętrznemu użytkownikowi na komunikowanie się niezależnie od charakterystyki własnego systemu komputerowego.

I trzecia kwestia – żeby nie tylko istniała możliwość nieodpłatnego otrzymania oprogramowania, które mogłoby pracować na różnych systemach operacyjnych, ale żeby była również realna możliwość opracowania przez podmioty zobowiązane własnego oprogramowania i żeby był sposób akceptowania tych programów, tak żeby można było na nich pracować. Była mowa o tym, że podatnik, przeznaczając na coś środki, przy okazji tych wszystkich informacji, które będą zbierane, ma prawo zapytać o wszystko, jak również o tym, że to, co jest robione za pieniądze podatnika, musi być właśnie maksymalnie otwarte.

Ja się zgadzam z tym, że nie jest możliwe wprowadzenie w pełni tego wolnego i otwartego oprogramowania – tak jak to się określa w Unii Europejskiej – w sposób bezwzględny. Ale jest to zalecenie, które powinno być brane pod uwagę przy tworzeniu prawa.

Dlatego, Pani Marszałek, zgłaszam poprawkę, która by zapewniała realizację tych celów, o których mówię, przede wszystkim – zasady neutralności technologicznej i kompatybilności w systemach informacji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że senatorowie: Piwoński, Kurzępa, Kruszewski, Staniszevska, Romaszewski i Balicki, złożyli wnioski legislacyjne na piśmie, a senator Kruszewski złożył swoje przemówienie w dyskusji do protokołu*.

W związku z postawieniem przez panią senator Staniszevską wniosku o uwzględnienie udziału w posiedzeniu komisji ministra do spraw nauki i informatyzacji, lub, jak rozumiem, osób upoważnionych przez tegoż ministra, bardzo serdecznie proszę przewodniczących komisji, aby przyjęły ten wniosek do realizacji.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji senatorowie zgłosili wnioski o charakterze legislacyjnym, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Nauki, Edukacji i Sportu o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję serdecznie pani minister i towarzyszącym jej gościom.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym szóstym posiedzeniu 8 stycznia 2004 r., a do Senatu została przekazana 9 stycznia 2004 r. Marszałek Senatu 12 stycznia 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 576, a sprawozdanie komisji w druku nr 576A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, panią senator Czesławę Christową, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Czesława Christowa:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

W imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury mam zaszczyt przedstawić sprawozda-

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(senator Cz. Christowa)

nie z posiedzenia komisji, które odbyło się dnia 13 stycznia 2004 r., w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich, druk senacki nr 576.

Izby morskie działają w Polsce od ponad osiemdziesięciu lat. W 1923 r. minister przemysłu i handlu, do którego uprawnień należało także prowadzenie polityki morskiej państwa, przedłożył sejmowej komisji morskiej projekt ustawy o izbach morskich, uzasadniając jego celowość w następujący sposób, przytaczam: na terenie Rzeczypospolitej nie ma obecnie instancji o charakterze rządowym, która by miała na celu prowadzenie dochodzeń w sprawie wypadków morskich. Konieczność powołania do życia takich instytucji wypływa już z samego faktu posiadania przez Polskę wybrzeża morskiego. Ponadto konieczność tę potwierdza dobitnie szereg awarii i wypadków morskich, które mają miejsce na polskich wodach.

Izby morskie powstały na podstawie ustawy z dnia 18 marca 1925 r. Po zakończeniu wojny i odzyskaniu przez Polskę ponad 500 km wybrzeża morskiego rozpoczęła się nowa karta w historii polskiej gospodarki morskiej i izb morskich. Powojenna praktyka orzecznictwa izb morskich pod rządami ustawy z 1925 r. przekroczyła ramy określone przez ustawodawcę. Nowo powstałe Ministerstwo Żeglugi, w którego gestii znajdowały się sprawy bezpieczeństwa żeglugi, patronowało pracom nad projektem nowej ustawy dostosowanej do nowych zadań i warunków.

Po okresie prac legislacyjnych, w 1961 r., minister żeglugi przedłożył Sejmowi projekt nowej ustawy o izbach morskich, która została uchwalona w grudniu 1961 r. Sejmowa komisja morska uznała potrzebę uchwalenia tej ustawy. Podczas debaty sejmowej sprawozdawca komisji morskiej określił izby morskie jako rodzaj sądów, które nie mają wprowadzić prawa karnania, ale które mają orzekać o tym, jak przebiegały nieszczęścia oraz wypadki, które zdarzały się na morzach, jakie były ich przyczyny. Podniesiona została ranga izb morskich ze względu na wagę rozpoznawanych spraw. Rozgraniczono również nadzór prowadzony przez ministra żeglugi i ministra sprawiedliwości. Ustawa zapewniła izbom morskim lepsze warunki ustrojowe, organizacyjne i proceduralne.

Obecnie sytuację prawną izb morskich nadal reguluje czterokrotnie nowelizowana ustawa z dnia 1 grudnia 1961 r. o izbach morskich. Na podstawie tej ustawy funkcjonują: Izba Morska w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, Izba Morska w Szczecinie oraz Odwoławcza Izba Morska w Gdańsku z siedzibą w Gdyni jako organ drugiej instancji.

Panie i Panowie Senatorowie, jesteśmy w historycznym momencie nowelizacji ustawy o izbach morskich, pamiętającej najlepsze lata rozwoju gospodarki i administracji morskiej w Polsce. Podstawowym celem rozpatrywanej ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich jest zapewnienie członkom załóg statków i pilotom konstytucyjnej drogi sądowej przy orzekaniu wobec nich przez izby morskie środka w postaci pozbawienia prawa do wykonywania zawodu lub pełnienia określonej funkcji.

W art. 45 została zrealizowana sprawa uprawnienia zainteresowanego do wniesienia apelacji, zażalenia do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Wśród nowych rozwiązań zawartych w aktualnie rozpatrywanym rządowym projekcie ustawy dwa są najbardziej istotne.

Pierwszym z nich jest nowa definicja wypadku morskiego, uszczegółowiona przez Sejm w porównaniu z propozycją rządową, o specyfikację konkretnych zdarzeń mieszczących się w zakresie pojęcia wypadku morskiego. Projekt zwiększa skuteczność sankcji pozbawienia członka załogi statku uprawnień poprzez nałożenie na niego obowiązku zwrotu dokumentu właściwemu organowi określającemu uprawnienia zawodowe. Projekt rządowy ustawy stwarza możliwość wydania postanowienia o zawieszeniu prawa wykonywania uprawnień przez zainteresowanego do czasu ostatecznego zakończenia postępowania.

Drugą istotną zmianą jest zapewnienie możliwości wniesienia apelacji do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku osobie, wobec której izba orzekła zakaz wykonywania zawodu lub pełnienia danej funkcji.

Ustawa dokonuje również wielu zmian terminologicznych, precyzuje zapisy dotyczące uprawnień delegatów ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej, a w szczególności ich udziału w postępowaniu przed izbami.

Ważną zmianą jest również określenie na nowo kręgu podmiotów uprawnionych do uczestniczenia w postępowaniu w charakterze pełnomocnika zainteresowanego. Istotne jest dopuszczenie do występowania przed izbami, oprócz adwokatów, także radców prawnych, co niewątpliwie wzmocni pozycję osób odpowiadających przed izbą morską.

Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury wniosła osiem poprawek do ustawy, które przyczynią się do podniesienia jakości tej ustawy.

Przedmiot proponowanej regulacji nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej.

Panie i Panowie Senatorowie, w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury proszę Wysoki Senat o poparcie przedstawionych poprawek i przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator. Proszę o pozostanie przy mównicy, bo zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do pani senator sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie ma pytań.

Dziękuję serdecznie.

(Senator Czesława Christowa: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Witam bardzo serdecznie na sali obrad podsekretarza stanu w tymże ministerstwie, ministra Witolda Górskiego.

Czy pan minister pragnie zabrać głos i przedstawić stanowisko rządowe w sprawie ustawy?

Pan minister nie odpowiada, ale ochoczo zmierza w kierunku mównicy, rozumiem więc, że stanowisko rządu w sprawie ustawy zostanie zaprezentowane.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Izby morskie to taka polska specyfika, nie występują bowiem w innych krajach europejskich czy w innych krajach świata. Jak zaznaczyła pani senator Christowa, funkcjonują już prawie osiemdziesiąt lat i naprawdę sprawdziły się na polskim gruncie.

Potrzeba nowelizacji ustawy wynika przede wszystkim z upływu czasu, ale podstawowym motywem opracowania nowelizacji ustawy o izbach morskich była niebudząca wątpliwości konieczność usunięcia luk w prawie polskim, uaktualnienie terminologii i nazewnictwa. Na przykład po raz pierwszy bardzo dokładnie zdefiniowano, co to jest wypadek morski. Ale chyba najważniejszą zmianą w nowelizacji tej ustawy jest to, że osoba oskarżona czy ta, która spowodowała kolizję, wypadek morski, ma możliwość odwołania się do Sądu Apelacyjnego w Gdańsku od orzeczenia izby morskiej rozstrzygającego w kwestii pozbawienia zainteresowaną osobę jej uprawnień w żegludze.

To są główne powody nowelizacji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Ministrze. Proszę pozostać przy mównicy, bo teraz z kolei senatorowie mogą

adresować pytania do pana, Panie Ministrze. Być może są takowe pytania.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Nie ma chętnych.

Dziękuję serdecznie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Dziękuję, Pani Marszałek.)

Otwieram dyskusję.

Szanowni Państwo, tak się składa, że nikt z państwa nie zgłosił gotowości wzięcia udziału w dyskusji.

Pani senator Czesława Christowa złożyła wniosek o charakterze legislacyjnym na piśmie.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W związku z tym, że został zgłoszony wniosek o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Skarbu Państwa i Infrastruktury o ustosunkowanie się do przedstawionego wniosku i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym szóstym posiedzeniu 8 stycznia 2004 r., a do Senatu została skierowana 9 stycznia. Marszałek Senatu 12 stycznia 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 579, a sprawozdania komisji w drukach nr 579A i 579B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ochrony Środowiska, panią senator Apolonię Klepacz, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Goście!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska w sprawie uchwalonej przez Sejm 8 stycznia 2004 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Komisja po rozpatrzeniu ustawy na swoim posiedzeniu w dniu 19 stycznia 2004 r. wnosi, aby

(senator A. Klepacz

Wysoki Senat raczył przyjąć przedstawiony w druku nr 597A projekt uchwały, w którym komisja wprowadza do tekstu rozpatrywanej ustawy dziewięć poprawek.

Pozwólcie państwo, że w kilku zdaniach nawiążę do treści omawianej ustawy, której głównym celem jest przyjęcie unormowań prawnych regulujących kwestie związane z zagrożeniami spowodowanymi ruchami masowymi ziemi oraz kwestie ochrony przed tymi zjawiskami.

Omawiana ustawa wprowadza zmiany do dwóch zasadniczych aktów prawnych, to jest ustawy – Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. i ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych z dnia 3 lutego 1995 r. Dotychczas ustawy te nie zawierały unormowań odnoszących się do problematyki przeciwdziałania i zapobiegania skutkom ruchów masowych ziemi. Zjawiska te są związane nie tylko z działaniem sił przyrody, takich jak gwałtowne opady deszczu, lokalne wezbrania rzek, potoków czy sztormy, ale dodatkowo wiążą się z niewłaściwą działalnością człowieka, na przykład podcięciem gruntów, zwłaszcza zboczy, w trakcie prac drogowych, budowy domów i innych budowli, podczas intensywnej eksploatacji lasów, w wyniku stosowania technik strzałowych i wiertniczych w robotach ziemnych czy niewłaściwego gospodarowania na zbiornikach retencyjnych.

Skala zagrożeń związanych z występowaniem ruchów masowych ziemi wskazuje na nasilenie tych zjawisk, głównie w pasie województw Polski południowej i północnej. Ocena skutków powstałych osuwisk stała się impulsem do podjęcia przez Radę Ministrów działań legislacyjnych dotyczących zapobiegania zagrożeniom wynikającym z szeroko rozumianych ruchów osuwiskowych ziemi i ograniczania tych zagrożeń.

Z tego miejsca pragnę także przypomnieć pańm i panom senatorom, że ta sprawa była również przedmiotem obrad senackiej Komisji Ochrony Środowiska kilka miesięcy temu. Podczas obrad komisji postulowano wtedy uregulowanie prawne kwestii zapobiegania skutkom masowych ruchów ziemi i ograniczania tych skutków.

Rozpatrywana dzisiaj ustawa wychodzi na przeciw tym postulatom. Wprowadza ona do polskiego prawodawstwa definicję pojęcia „ruchy masowe ziemi” oraz uzupełnia informacje o środowisku o rejestry zawierające informacje o terenach zagrożonych ruchami masowymi ziemi. Należy bowiem zapobiec wydawaniu decyzji administracyjnych umożliwiających budowę na terenach zagrożonych, na których w każdej chwili mogą się uaktywnić zjawiska ruchów masowych ziemi. W związku z tym ustawa wprowadza także obowiązek określenia w studium uwarunkowań

i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego potrzeb związanych z zapobieganiem skutkom masowych ruchów ziemi oraz sposobu zagospodarowania terenów zdegradowanych w wyniku tych ruchów. Nowa ustawa określa ponadto zadania organów administracji publicznej, zarówno rządowej, jak i samorządowej, oraz obowiązki podmiotów prywatnoprawnych w związku z tą problematyką.

W omawianej ustawie w art. 1 pkt 4 lit. c uwzględniono także zgłaszana już niejednokrotnie na posiedzeniach senackiej Komisji Ochrony Środowiska potrzebę pełniejszego wykorzystania opracowań ekofizjograficznych, nie tylko do sporządzania planów zagospodarowania przestrzennego gmin, ale także studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, planów miejscowych i planów zagospodarowania przestrzennego województw. Dlatego jako przedstawiciel Komisji Ochrony Środowiska wyrażam satysfakcję z tego powodu.

Reasumując, komisja z zadowoleniem przyjęła ustawę regulującą kwestię ruchów masowych ziemi i proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie kilku poprawek, które pokrótce omówię.

Czuję się w obowiązku przekazać Wysokiej Izbie, iż na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska pewne kontrowersje wzbudził art. 1 pkt 9, uchylający wprowadzony w nowelizacji z 3 października 2003 r. obowiązek przeniesienia lub ustanowienia tytułu prawnego do instalacji, z której emisja wymaga pozwolenia, w formie aktu notarialnego. Nie sformułowano jednak w związku z tym żadnych propozycji legislacyjnych.

Przystąpię teraz do krótkiego omówienia poprawek zawartych w sprawozdaniu.

Poprawka pierwsza ma charakter legislacyjny i zmienia tytuł ustawy, który będzie brzmiał: „Ustawa o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw”. Jaka jest przyczyna takiej propozycji zmiany ustawy? Otóż w poprawce ósmej wprowadzamy art. 2a, w którym odwołujemy się do kolejnej ustawy, a pewne zasady legislacji wymagają, ażebyśmy skorygowali również tytuł omawianej dzisiaj ustawy. A sama poprawka ósma, jeżeli mogę od razu do niej przejść, wiąże się z uchylonym art. 138 ust. 2, odnoszącym się do sprawy przeniesienia tytułu prawnego do instalacji, o czym przed chwilą mówiłam. Zmiana tytułu tejże ustawy jest więc konsekwencją poprawki ósmej.

Poprawka druga usuwa zbędne odesłanie w art. 1 w pkt 2.

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny: następuje w niej zamiana liczby pojedynczej na mnogą. W sformułowaniu „studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy” wprowadzamy liczbę mnogą, mianowicie słowo „gmin”.

(senator A. Klepacz)

W poprawce czwartej proponujemy zastąpienie wyrazu „zasady” wyrazem „sposób”. Jest to powrót do dotychczasowego zapisu, który występował w prawie ochrony środowiska. Nie znajdujemy uzasadnienia dla zmiany, która została wprowadzona do omawianej dzisiaj ustawy.

Poprawka piąta ma charakter redakcyjny, usuwa zbędne powtórzenie. Pojawiły się tam bowiem dwa słowa o tożsamym znaczeniu: „zapobieganiu i przeciwdziałaniu”. Proponujemy więc skreślenie słów „i przeciwdziałaniu”.

Poprawka szósta porządkuje katalog spraw przekazanych starostom, zmieniając kolejność, sekwencję ich zapisu. Uważamy bowiem, że najpierw należy podać sposób ustalania terenu, a dopiero potem zakres, częstotliwość i metody prowadzenia obserwacji tego terenu. Chodzi więc o uporządkowanie tego zapisu.

Poprawka siódma jest w podobnym duchu co poprawka szósta, porządkuje bowiem katalog spraw, które z kolei wymagają uregulowania przez ministra. Tu też następuje zmiana sekwencji w zapisie.

Poprawka dziewiąta reguluje terminy wejścia w życie całej ustawy i jej wybranych artykułów.

To już wszystkie poprawki, które z upoważnienia Komisji Ochrony Środowiska rekomenduję państwu senatorom. Wszystkie te poprawki, jak już wcześniej mówiłam, zawarte są w druku nr 579A.

Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Krzysztofa Jurgielę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z pracy komisji nad ustawą o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Komisja wnikliwie zapoznała się z przedłożonym projektem ustawy, wysłuchała informacji rządu na temat celu wprowadzenia rozwiązań ustawowych i uznała, że te rozwiązania, które zostały zaproponowane, są potrzebne, a wręcz niezbędne.

Jednocześnie komisja przyjęła jedenaście... przepraszam, dziesięć poprawek, z których dziewięć omówiła już pani senator Apolonia Klepacz, bo te poprawki akurat się pokrywają. Nasza komisja zaproponowała dodatkowo poprawkę dzie-

siątą, która w art. 3 dokonuje zmiany zmierzającej do tego, żeby przepisy niektórych artykułów proponowanych w ustawie wchodziły w życie nie z dniem ogłoszenia, tylko po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. Komisja uważała bowiem, że nie można zaskakiwać obywateli taką sytuacją, że oto ustawa wchodzi w życie w dniu jej ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw”. Według nas, potrzebnych jest przynajmniej czternaście dni – wynika to również z zasad ogłaszania ustaw – żeby dać obywatelom czas na zapoznanie się z przepisami.

Ponadto komisja dyskutowała nad zmianą, którą proponujemy poprzeć, a która zostanie zgłoszona przez senatorów, ponieważ wymagała poprawnej legislacji i została przygotowana później. Dotyczy ona, Szanowni Państwo Senatorowie, zmiany ósmej w art. 1. Otóż wykreśla się zmianę ósmą w art. 1, dotyczącą zadań określonych w art. 109a i 110a, w których mówi się, że starosta prowadzi obserwację terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują te ruchy, i że starosta – to już jest art. 110a – prowadzi rejestr zawierający informacje o terenach zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenach, na których występują te ruchy. Otóż Sejm zaproponował, aby te zadania były finansowane z budżetu państwa, z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw środowiska. Komisja przygotowała poprawkę, która polega na tym, że te zadania będą finansowane z gminnego i powiatowego funduszu ochrony środowiska. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Jest pytanie.

Bardzo proszę, panie Senatorze.

Senator Henryk Dzido:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam następujące pytania. Dlaczego w art. 2 w ust. 1 lit. b mówi się o obowiązku zapobiegania procesom degradacji gruntów leśnych, spowodowanych również ruchami masowymi ziemi, skoro z definicji tych ruchów wynika, że przemieszczenia te są skutkiem naturalnych procesów? Jeżeli prawo ma być przestrzegane, to w jaki sposób właściciel gruntów ma te obowiązki wykonywać? Rozumiem, że w grę wchodzi również trzęsienie ziemi.

Drugie pytanie. Dlaczego obowiązek rekultywacji i dbania o utrzymanie standardu gruntów i przeciwdziałania tym masowym ruchom ziemi spoczywa tylko na właścicielach gruntów bę-

(senator H. Dzido)

dających użytkami rolnymi, podczas gdy właściciele innych gruntów tego obowiązku nie mają? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Bardzo proszę sprawozdawców o udzielenie odpowiedzi.

Senator Apolonia Klepacz:

Udzielam odpowiedzi na pytanie pierwsze. Otóż dodanie w art. 2, w ustawie o ochronie gruntów rolnych, słów „i ruchów masowych ziemi” ja uważam za zasadne, dlatego że gdy odniesiemy się do definicji, to zobaczymy, że te ruchy to nie są tylko i wyłącznie naturalne zjawiska geologiczne. W swoim sprawozdaniu podkreślałam już, że te ruchy mogą być związane z działalnością człowieka, na przykład intensywne prace rolne mogą doprowadzić do tego, że następują podcięcie zboczy i osuwiska, przesuwanie się części gleby. Tak że również w wyniku działalności człowieka takie ruchy masowe mogą występować. Dlatego uważam to uzupełnienie za zasadne i jestem przekonana, iż ten zapis jest prawidłowy.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie drugie, wolałabym, ażeby tej odpowiedzi udzielił przedstawiciel resortu, gdyż w tym momencie nie czuję się kompetentna i mogłabym popełnić błąd, informując pana senatora i udzielając odpowiedzi w tym zakresie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Zwłaszcza że to wystąpienie przedstawiciela resortu nastąpi rychło.

Czy są jeszcze zapytania do sprawozdawców? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister środowiska.

Witam sekretarza stanu, pana Krzysztofa Szamałka. I chcę zapytać, czy chciałby pan wystąpić?

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Szamałek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym tylko bardzo krótko powiedzieć, że dyskusja nad prawem ochrony środowiska, która toczyła się w Senacie, i zgłoszone poprawki – a zwłaszcza ta prowadząca do możliwości finanso-

wania działań również przez inne od powiatowych fundusze – są bardzo istotne. Dlatego dziękuję, że Wysoki Senat podjął inicjatywę w tym zakresie.

Co do pytań, które zadał pan senator Dzido, zgadzam się z panią senator sprawozdawcą, że nie tylko naturalne czynniki powodują masowe ruchy ziemi. Oczywiście może je też wywoływać, jak wskazała pani senator, na przykład intensywna uprawa gruntów rolnych, powodująca podcinanie zboczy. Mogą tu wchodzić w grę również przyczyny techniczne, związane z pracami toczącymi się na obszarze nieprzylegającym bezpośrednio do miejsc, w których osuwiska mogą wystąpić, na przykład z pracami prowadzonymi przy użyciu materiałów wybuchowych w kamieniołomach, bo te obszary mające szczególną predyspozycję do tego, aby występowały na nich ruchy masowe, znajdują się właśnie na terenach podgórskich, gdzie ma miejsce intensywna eksploatacja. Ponadto często są też takie przyczyny jak powodzie związane z intensywnymi opadami, które uruchamiają... Można powiedzieć, że z jednej strony stanowią one przyczynę naturalną, ale z drugiej strony często wiążą się z niszczeniem urządzeń hydrotechnicznych, odwadniających zbocza. I wreszcie taką przyczyną mogą być przejazdy ciężkich pojazdów roboczych w okolicach, które są predestynowane do tego, ażeby te osuwiska tam występowały. Zatem ten katalog przyczyn może być rozszerzony.

Co do pytania drugiego, prawdę powiedziawszy, nie do końca pojąłem intencje pana senatora. Czy pan senator powołuje się na prawo ochrony środowiska, czy na ustawę o gruntach rolnych i leśnych? Tam, gdzie pan wymienia...

(Senator Henryk Dzido: Może powtórzę pytanie, jeżeli pan marszałek mi pozwoli.)

Właśnie, tak.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

Senator Henryk Dzido:

Dlaczego w art. 2...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Szamałek: Prawa ochrony środowiska?)

Tej ustawy.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Szamałek: Tejże ustawy.)

...w zmianie trzeciej ust. 1 obowiązek dbania o właściwą strukturę gleby i przeciwdziałania jej degradacji nałożono tylko na rolników, a nie także na osoby, które są właścicielami gruntów o innym przeznaczeniu? Dziękuję.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Szamałek:**

Pierwsze skojarzenie, które przychodzi mi na myśl, dotyczy utrzymania struktury gruntów rolnych. To o te grunty głównie chodzi i o to, ażeby właściciele uprawiający je w celu rolniczym, to czynili.

Jeśli pan senator pozwoli, to po wyjaśnieniu tego ze stosownym departamentem udzielilibyśmy odpowiedzi w formie pisemnej, bowiem w tym momencie nie czuję się na siłach odpowiedzieć, co jeszcze stanowiło o takim zapisie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę.

W tej chwili zgodnie z Regulaminem Senatu można zadawać panu ministrowi pytania.

Czy ktoś chciałby postawić pytanie ministrowi? Nie widzę chętnych.

Dziękuję panu, Panie Ministrze.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Szamałek: Dziękuję.*)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wszystkich ograniczeniach i powinnościach związanych z dyskusją, a głównie chodzi mi o czas i o formę ewentualnych składanych poprawek.

Informuję, że na liście mówców jest jedno nazwisko.

Wobec tego, po otworzeniu dyskusji, proszę o zabranie głosu senatora Bienia.

Senator January Bień:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Omawiana dzisiaj ustawa, a właściwie zmiana ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych ma służyć polepszeniu rozwiązań prawnych służących przeciwdziałaniu ruchom masowym ziemi. Zgodnie z poprawką senackiej Komisji Ochrony Środowiska nazwa ustawy powinna ulec zmianie – należy jej nadać brzmienie: ustawa o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw. Mówiła już o tym pani senator Klepacz.

Chciałbym także przypomnieć, że nie tak dawno omawialiśmy obowiązującą od 3 października 2003 r. ustawę o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych ustaw, która wprowadziła szereg zmian do tego prawa. Miały one w zdecydowanej większości charakter czyszczący, to znaczy służyły doprecyzowaniu przepisów, które budziły wątpliwości, oraz polegały na wykreśleniu przepisów niepotrzebnych. W niewielkiej części były to zmiany merytoryczne, czyli

zmieniające zakres regulacji lub założenia unormowań.

Dzisiejsza nowelizacja także dotyczy unormowań, ale unormowań odnoszących się do problematyki przeciwdziałania ruchom masowym ziemi i zabezpieczenia się przed zjawiskiem tych ruchów. Dane dotyczące skali zagrożenia ruchami masowymi ziemi oraz występowania takich ruchów wskazują na nasilanie się tych zjawisk na terenie kilku województw. Te województwa wymieniała pani senator Klepacz i były one omawiane na posiedzeniu komisji senackiej. Ale problem ten dotyczy także południowej części województwa śląskiego, z którego jestem senatorem, i chciałbym to zasygnalizować.

Dokonane oceny skutków powstałych osuwisk oraz możliwości wystąpienia dalszych dają podstawy do zdecydowanych działań w celu ograniczenia zagrożenia ludzi oraz strat materialnych w infrastrukturze i gospodarce. Zmiany w przedmiotowej ustawie, w zasadzie w jej nowelizacji, dotyczą wprowadzenia obowiązku uwzględnienia potrzeb w zakresie zapobiegania skutkom ruchów masowych ziemi na etapie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, gdzie będą określone także zasady zagospodarowania obszarów zdegradowanych. Ustawa dodatkowo zobowiązuje starostę do obserwacji terenów zagrożonych, jak również do prowadzenia rejestru terenów zagrożonych.

Wprowadzone w ustawie zmiany spowodują obciążenie finansowe dla budżetu państwa oraz Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych łącznie na kwotę około 25 milionów zł. Nie jest mi wiadome, czy ta kwota została przewidziana w budżecie państwa na rok 2004, dlatego w tej sprawie składam poprawkę.

Zmiany w ustawie, o której mówiłem na wstępie, to znaczy w tej ustawie czyszczącej z 3 października, posłużyły także do określenia zakresu właściwości wojewody w omawianej dziedzinie, przy utrzymaniu założenia, że właściwość ta jest ustalana na zasadzie wyjątku, a generalna kompetencja organu ochrony środowiska przysługuje staroście. Powiązanie tych spraw może doprowadzić do tego, że starosta będzie mógł lepiej wykonywać swe obowiązki także jako organ uzgadniający i opiniujący.

Zamierzenia resortu dotyczące opracowania nowych wersji lub kolejnych zmian tego prawa mogą budzić pewien niepokój. Wydaje się celowe, by dążyć do rozwiązań kompleksowych, tym bardziej że w momencie uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii nastąpi konieczność bezpośredniego stosowania tak zwanych rozporządzeń, które w odróżnieniu od dyrektyw nie podlegają dostosowaniu do prawa krajowego. Oznacza to, że stosowane przepisy krajowe będą

(senator J. Bień)

musiały być uchylane. Nasze aktualne prawodawstwo jest rozproszone, utrudnia orientację i stosowanie w praktyce obowiązujących przepisów, jednak w sytuacji zbyt szybkich prac trudno uniknąć błędów lub nieścisłości. Dlatego też kompleksowa nowelizacja przepisów powinna przede wszystkim dążyć do uproszczenia systemu regulacji przy zachowaniu dotychczasowych osiągnięć.

Gdy w myśl tego analizuje się treść dodanych art. 109a i 110a, wydaje się celowe stworzenie jednego artykułu o treści, którą proponuję w przedkładanej poprawce – uwzględnia ona także sprawy finansowe. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję senatorowi.

Proszę o zabranie głosu senatora Dzido.

Senator Henryk Dzido:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z przyjemnością występuję jako następny mówca po panu senatorze Bieniu, który dał znakomite studium sytuacji w zakresie ochrony środowiska, ochrony gruntów rolnych przed degradacją.

Ja chciałbym poruszyć dwie kwestie, które zostały zawarte w moim pytaniu, ale nie uzyskałem na nie pełnej odpowiedzi. Pierwsza kwestia dotyczy, moim zdaniem, czytelności prawa i założonego w tym prawie respektowania przepisów. Skoro nakładamy na właściciela gruntu obowiązek, ażeby odpowiadał za nie, dbał o ich stan, przeciwdziałal degradacji gruntów na skutek ruchów masowych ziemi, to ja pytam: jak właściciel gruntów ma spełniać ten obowiązek, jeżeli te ruchy masowe ziemi, o których wszyscy moi przedmówcy tak dużo mówili – bo jest to właściwie jedyny nowy element tej ustawy – będą wynikiem, jak wspomniał pan minister, powodzi, huraganu czy, o co pytałem w swoim pytaniu, trzęsienia ziemi? Przecież tych spraw nie można wyłączać z pojęcia ruchów masowych ziemi, zawartego w naszym słowniczku ustawowym, a do tej ustawy wprowadzać tylko regulacji dotyczących tych ruchów masowych ziemi, które zależą od właściciela gruntów. Dotyczy to przecież całej tej sfery. I ustawa tego nie wyłącza. Takie wyłączenie jest – moim zdaniem – nieprawidłowe.

I druga sprawa, którą chcę zasygnalizować. Zapis w art. 2 w zmianie trzeciej w ust. 1 zawiera, moim zdaniem, przyjętą w ustawie zasadę powszechnej odpowiedzialności właścicieli gruntów za stan tych gruntów, za przeciwdziałanie ich degradacji, dlatego że zapis ten mówi: właściciele gruntów stanowiących użytki rolne – nie będą dalej przytaczał dalszej jego części – obowiązani

są do przeciwdziałania degradacji gleb. I ja tutaj wróć do sprawy tych ruchów masowych ziemi. Pytam: a dlaczego osoby będące właścicielami gruntów, które nie są użytkami rolnymi – a czasami mają one wiele, wieleset hektarów – nie mają obowiązku dbania o to, ażeby grunty, którymi władają, nie były degradowane? Czyżby dlatego, że oni z tych gruntów tylko korzystają, a nic tam nie wkładają? Czyżby dlatego, że rolnicy, którzy grunty uprawiają, są bardziej uchwytli i łatwiej od nich wyegzekwować spełnianie tych obowiązków?

Moim zdaniem, te dwie kwestie w ustawie zostały nieprawidłowo rozwiązane. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku informuję, że senator Gładkowski złożył swoje przemówienie na piśmie*. Ponadto senatorzy Kozłowski i Graczyński złożyli wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie, w trakcie dyskusji złożył poprawkę także senator Bień.

Zamykam dyskusję.

Chciałbym zapytać pana ministra, który ma teraz szansę jeszcze raz zabrać głos, czy chciałby skorzystać z tej możliwości.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztof Szamalek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Otóż kwestia, którą podnosi pan senator Dzido, jest zapisana w dwóch ustawach: i w prawie ochrony środowiska, i w ustawie o ochronie gruntów leśnych i rolnych z 1995 r. W ustawie o ochronie gruntów leśnych i rolnych, w rozdziale 4 w art. 15 jest zapis mówiący wprost, że właściciel gruntów stanowiących użytki rolne oraz gruntów zrekultywowanych na cele rolne obowiązany jest do przeciwdziałania degradacji gleb, w tym szczególnie erozji. Ust. 2 tego artykułu mówi, że właściwy organ może nakazać, ze względu na ochronę gleb przed erozją, zalesienie, zadrzewienie, zakrzewienie itd. I to jest clou, istota sprawy. Jeżeli chodzi o to, dlaczego ten obowiązek spoczywa na właścicielu gruntu rolnego – o co pytał pan senator – to jest tak, że w związku z jego działalnością nakazuje mu się przede wszystkim ochronę przed degradacją gleby w formie erozji, bo ta erozja może oczywiście być impulsem doprowadzającym do masowych ruchów

* Przemówienie złożone do protokołu – w załączeniu.

(sekretarz stanu K. Szamałek)

ziemi, o których mowa jest w prawie ochrony środowiska. Zatem chodzi o zalesienie, zadrzewienie, zakrzewienie. A może się też zdarzyć – chociaż w to nie wierzę, bo rolnicy są przecież rolnikami z dziada, pradziada i uprawiają swoje ziemie właściwie – na przykład niewłaściwe oranie, wzdłuż zbocza zamiast w poprzek zbocza, co doprowadza do takiego ułatwienia spływu mas ziemi i właśnie do erozji, o której mowa jest w art. 2.

Ale, jak powiedziałem, Panie Marszałku, przygotowujemy jeszcze panu senatorowi pismną odpowiedź w tym zakresie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

W związku z tym, że w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z art. 52 ust. 2 regulaminu proszę Komisję Ochrony Środowiska oraz Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i o przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi za przybycie na nasze obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym szóstym posiedzeniu w dniu 9 stycznia 2004 r. Do Senatu została przekazana w dniu 9 stycznia 2004 r., a marszałek Senatu w dniu 12 stycznia tegoż roku, zgodnie z art. 68 ust. 1 RS, skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 582, a sprawozdanie komisji w druku nr 582A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, panią senator Czesławę Christową, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w tej sprawie.

Och, jak ślicznie się pani ubrała.

Senator Czesława Christowa:

Dziękuję bardzo. Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Nauki, Edukacji i Sportu sprawozdanie z posiedzenia komisji, które odbyło się w dniu 15 stycznia 2004 r. i poświęcone było sejmowemu projektowi ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie.

Licząca już ponad pół wieku historia szkolnictwa morskiego w regionie zachodniopomorskim rozpoczęła się od utworzenia w 1947 r. Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie, która działała do 1953 r. W roku 1962 powołano Państwową Szkołę Rybołówstwa Morskiego, a rok później ponownie Państwową Szkołę Morską. Te dwie szkoły w 1967 r. połączono i nadano wspólną nazwę Państwowa Szkoła Morska w Szczecinie. Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie powstała w 1968 r. jako uczelnia techniczna na mocy rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie przekształcenia państwowych szkół morskich w Gdyni i w Szczecinie w wyższe szkoły morskie.

Uczelnia podlega Ministerstwu Infrastruktury oraz Ministerstwu Edukacji Narodowej i Sportu w zakresie objętym aktami prawnymi regulującymi działalność uczelni wyższych.

Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie w okresie trzydziestu pięciu lat istnienia, kontynuując pięćdziesięciopięcioletnią tradycję wyższych szkół morskich, osiągnęła ogromny postęp i sukcesy w dziedzinie dydaktyki, badań naukowych, rozwoju kadry, współpracy zagranicznej, a także w sferze wychowania młodzieży.

W Wyższej Szkole Morskiej jest zatrudnionych dwustu siedemdziesięciu dwóch nauczycieli akademickich, w tym czterdziestu czterech profesorów i doktorów habilitowanych oraz siedemdziesiąt osób ze stopniem doktora. Około 30% kadry posiada dyplomy morskie, w tym dwadzieścia jeden osób legitymuje się najwyższymi dyplomami kapitana żegluga wielkiej i starszego mechanika okrętowego.

Uczelnia kształci kadrę o wysokich kwalifikacjach uznanych na świecie. W swojej działalności zobowiązana jest uwzględniać ratyfikowane w kraju akty prawne Międzynarodowej Organizacji Morskiej w Londynie, w szczególności dotyczące bezpieczeństwa żegluga, ochrony środowiska morskiego i standardów kwalifikacji kadr morskich. Stwarza to absolwentom Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie realną szansę na partnerskie współuczestnictwo na rynku pracy w zjednoczonej Europie i świecie.

Aktualnie Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie kształci trzy tysiące siedmiuset studentów na trzech kierunkach i trzynastu specjalnościach w systemie dziennym i zaocznym na trzech wydziałach: Wydziale Nawigacyjnym, Wydziale Mechanicznym i Wydziale Inżynierjno-Ekonomicznym Transportu.

Na Wydziale Nawigacyjnym na kierunku nawigacja zajęcia są prowadzone w pięciu specjal-

(senator Cz. Christowa)

nościach, mianowicie: transport morski, inżynieria ruchu morskiego, pomiary hydrograficzne i oznakowanie nawigacyjne, ratownictwo, połowy morskie.

Na Wydziale Mechanicznym zajęcia prowadzone są na kierunku mechanika i budowa maszyn w trzech specjalnościach: eksploatacja siłowni okrętowych, diagnostyka i remonty maszyn i urządzeń okrętowych, eksploatacja okrętowych urządzeń napędowych i elektroenergetycznych.

Nowo utworzony Wydział Inżynierijno-Ekonomiczny Transportu kształci kadry na dwóch kierunkach: zarządzanie i inżynieria produkcji oraz transport, w zakresie pięciu specjalności: eksploatacja portów i floty morskiej, eksploatacja portów i floty śródlądowej, żegluga śródlądowa, logistyka i zarządzanie w europejskim systemie transportowym i zarządzanie jakością produkcji i transportem zintegrowanym.

Ponadto Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie kształci i doskonali kadry w zorganizowanych specjalistycznych strukturach organizacyjnych uczelni, mianowicie: w Studium Doskonalenia Kadr Oficerskich, w Ośrodku Szkoleniowym Ratownictwa Morskiego, w Morskim Ośrodku Szkoleniowym i w Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Uczelnia prowadzi także studia podyplomowe w zakresie administracji morskiej, ochrony środowiska morskiego i zarządzania kryzysowego w administracji i przedsiębiorstwie.

Kształcenie na wszystkich kierunkach odpowiada standardom programowym i kadrowym określonym w rozporządzeniach Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Dwa wydziały mają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora – Wydział Nawigacyjny w dyscyplinie naukowej „geodezja i kartografia” oraz Wydział Mechaniczny w dyscyplinie naukowej „budowa i eksploatacja maszyn”.

Edukacja studentów prowadzona jest w oparciu o nowoczesne programy nauczania, zgodnie z wymaganiami Międzynarodowej Organizacji Morskiej. Na wszystkich wydziałach funkcjonuje system zarządzania jakością w dydaktyce, zbudowany zgodnie z normą ISO 9001:2000.

Wydziały uzyskały również, jako pierwsze na świecie, certyfikat zgodności kształcenia z wymaganiami międzynarodowej Konwencji STCW 78/95, to jest Konwencja IMO o standardach szkolenia, certyfikacji i pełnieniu wacht.

Spełnienie wysokich wymagań międzynarodowych w zakresie kształcenia obliuguje uczelnię do dysponowania specjalistycznymi laboratoriami, symulatorami nowej generacji oraz uczelnianym statkiem badawczo-szkolnym „Nawigator XXI”, którego matką chrzestną w 1997 r. była pani Jolanta Kwaśniewska.

„Nawigator XXI” to jednostka oddana do eksploatacji w 1998 r. Przy jedenastoosobowej załodze zabiera jednorazowo trzydziestu studentów i ośmiu naukowców. Statek wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia pokładowe i aparaturę badawczą. Studenci odbywają na nim programowe praktyki niezbędne do nabywania uprawnień i umiejętności zawodowych. Badania naukowe są prowadzone przez naukowców z uczelni szczecińskich.

Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie zapewnia studentom realizację obowiązkowych programowych praktyk na statkach handlowych, wymaganych przez przepisy międzynarodowe. Ponadto uczelnia organizuje praktyki lądowe w przedsiębiorstwach gospodarki morskiej i urzędach.

W programie studiów zawarte są treści programowe i ćwiczenia praktyczne, które zapewniają po ukończeniu uczelni uzyskanie wszystkich wymaganych przepisami dyplomów i świadectw umożliwiających podjęcie pracy na statku morskim na stanowiskach oficerskich.

Bezpośrednim zapleczem dydaktycznym oraz naukowo-badawczym jest biblioteka Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie, posiadająca unikalny księgozbiór. Część zbiorów znajduje się na nośnikach elektronicznych. Katalog dostępny jest także poprzez sieć Internetu.

Uczelnia przywiązuje dużą wagę do nauczania języków obcych i ogólnej sprawności fizycznej studentów. Dysponuje własnym basenem pływackim, salą gimnastyczną, stołówką, klubem studenckim.

W Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie działa Studium Wojskowe, w którym realizowane są programowe szkolenia wojskowe. Ukończenie szkolenia wojskowego i przeniesienie do rezerwy rozwiązuje studentom problem podjęcia pracy za granicą u armatorów obcych bander.

Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie prowadzi współpracę z placówkami naukowo-dydaktycznymi w kraju i za granicą. Współpraca obejmuje wymianę naukową, staże naukowe, wymianę doświadczeń i wspólne badania naukowe z placówkami w krajach Unii Europejskiej.

Przedstawiciele uczelni od wielu lat, jako członkowie delegacji rządu RP, biorą czynny udział w obradach komitetów i podkomitetów Międzynarodowej Organizacji Morskiej, która jest agendą ONZ.

Uczelnia posiada znaczące osiągnięcia w zakresie badań podstawowych i aplikacyjnych. W ostatnich pięciu latach pracownicy naukowo-dydaktyczni wykonali ponad dwieście cennych prac naukowo-badawczych na rzecz przedsiębiorstw, urzędów i instytucji gospodarki morskiej.

W ciągu pięćdziesięciu pięciu lat szkolnictwa morskiego na Pomorzu Zachodnim mury szkół morskich opuściło około ośmiu tysięcy ośmiuset absolwentów, w tym siedem tysięcy absolwentów

(senator Cz. Christowa)

Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie. Absolwenci Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie nie mają problemów ze znalezieniem zatrudnienia i skutecznie konkurują na międzynarodowym rynku pracy. Według „Białej księgi polityki w zakresie transportu” Unii Europejskiej z września 2001 r. do roku 2006 w obszarze państw Unii Europejskiej brakować będzie około trzydziestu sześciu tysięcy oficerów floty handlowej. Oznacza to, że tak korzystna dla absolwentów uczelni morskich sytuacja na rynku pracy utrzyma się jeszcze wiele lat.

Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie spełnia formalne, merytoryczne i kadrowe warunki do nadania jej nazwy „akademia”. Warunki te dotyczą uprawnień do prowadzenia kierunków studiów oraz nadawania stopni naukowych, a także posiadania określonej liczby zatrudnionych nauczycieli akademickich w stosunku do liczby studentów.

Fakt spełnienia warunków potwierdzają dokumenty stanowiące załącznik do wniosku, wydane przez Państwową Komisję Akredytacyjną, Centralą Komisję Kwalifikacyjną do spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

Przedmiot projektowanej regulacji zawartej w sprawozdaniu nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej.

Wysoki Senacie, Komisja Nauki, Edukacji i Sportu rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie bez poprawek ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę jeszcze pozostać przy mównicy, ponieważ zgodnie z regulaminem senatorowie mogą pani senator sprawozdawcy stawiać pytania.

Czy są jakieś pytania?

Proszę bardzo senator Nicieja.

Senator Stanisław Nicieja:

Panie Marszałku, Pani Senator, wspomniała pani o tych warunkach... To, że uczelnia dostanie taką piękną, nobliwą nazwę, bardzo mi odpowiada. Ale jakie to były warunki? Czy uczelnia spełniła właśnie teraz te warunki i staje się akademią, czy ona spełniała je już wcześniej, tylko nie było pomysłu, żeby ją przekształcić? Wiem, jak przekształcało się na przykład wyższe szkoły pedagogiczne w uniwersytety. Był wtedy warunek, że trzynaście kierunków musi mieć prawo do magistrowania, sześć – doktoryzowania, dwa kierunki prawo do habilitowania... Jak więc to wygląda? Czy ten próg jest wyraźnie wyznaczony? I czy wyznaczyła go Rada Główna Szkolnictwa Wyższego czy mini-

sterstwo? Kto tworzy te progi i w którym momencie ten próg został przekroczony?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Proszę bardzo.

Senator Czesława Christowa:

Panie Marszałku, Szanowni Państwo, Panie i Panowie Senatorowie, pragnę odpowiedzieć, jako pracownik Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie, że nasza uczelnia od roku spełnia warunki, które są formalnie, ustawowo wymagane. Procedura, którą w tej sprawie rozpoczęliśmy, troszeczkę jednak trwała. Nie śpieszyliśmy się. Chcieliśmy wzmocnić spełnienie wszystkich wymaganych warunków. Naszej bratniej uczelni – Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni, obecnie Akademia Morska w Gdyni, zmieniono nazwę w 2001 r. Jesteśmy siostrzanymi uczelniami i właściwie równolegle spełnialiśmy te warunki. Chcieliśmy jednak spełnić je absolutnie wszystkie. Szczególnie chodziło tutaj o uprawnienie do nadawania stopnia doktora nauk technicznych na dwóch wydziałach.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do pani senator? Nie ma pytań.

Dziękuję pani senator sprawozdawcy.

(Senator Czesława Christowa: Dziękuję bardzo.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy. Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu, pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos?

Witam podsekretarza stanu pana... Przepraszam, przepraszam... Witam pana podsekretarza stanu Witolda Górskiego. Czy chciałby pan w tej sprawie zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski: Tak.)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Witold Górski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Uzasadnienie pani senator było tak obszerne i dobre, że naprawdę trudno jest cokolwiek dodać. Chciałbym podkreślić jeden tylko element, ten mianowicie, że absolwenci Wyższej Szkoły Morskiej – tak w Gdyni, jak i w Szczecinie – znajdują prawie w 100% zatrudnienie w polskiej go-

(podsekretarz stanu W. Górski)

spodarcze morskiej. Ale nie tylko – znajdują także pracę u obcych armatorów. Nie są beneficjentami powiatowych urzędów pracy. Jest to bardzo ważny element.

Chcę też dodać, że zmiana nazwy uczelni była inicjatywą poselską, ale ona się zbiegła równoległe w czasie z inicjatywą rządową. My również wystąpiliśmy z takim projektem. Jest to też niejako akt sprawiedliwości. Mamy Akademię Morską w Szczecinie, mamy też – chciałbym zaznaczyć – Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni. Również ta szkoła dołączy do uczelni akademickich. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę jeszcze zostać przy mównicy, gdyż zgodnie z regulaminem senatorowie mogą stawiać panu pytania.

Czy są chętni? Nie widzę chętnych do zadania pytania. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że na liście mówców jest jedno nazwisko.

Wobec tego proszę o zabranie głosu senatora Gładkowskiego.

Senator Witold Gładkowski:

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Jako mieszkaniec od pięćdziesięciu dziewięciu lat ziemi zachodniopomorskiej, czuję potrzebę i obowiązek dodać kilka zdań do wystąpienia pani senator sprawozdawcy.

Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie jest uczelnią, która wnosi ogromny wkład w dziedzinie kształcenia morskiego na terenie Pomorza Zachodniego oraz całego kraju. Znaczenie szkoły podkreśla ponadpółwieczna jej historia oraz około dziewięć tysięcy absolwentów. Tradycja uczelni oraz nabyte doświadczenie stanowią jej niezaprzeczalne walory. Obszernie mówiła o tym pani senator sprawozdawca.

Wyższa Szkoła Morska zapewnia fachową kadrę oraz bogate zaplecze naukowo-badawcze. Wśród pomocy naukowych należy wymienić nowoczesne laboratoria, symulatory oraz bibliotekę akademicką zawierającą duży specjalistyczny księgozbiór. Wymienione czynniki decydują o wysokim poziomie kształcenia. Wspomniane przez sprawozdawcę kierunki nauki w uczelni obejmują dziedziny, na które jest obecnie duże zapotrzebowanie i deficyt w kadrze pracowniczej.

Ze względu na popyt międzynarodowego rynku pracy oraz dobre wykształcenie, uzupełnione stosowną praktyką, studenci uczelni są szczególnie poszukiwanymi fachowcami.

Panie i Panowie Senatorowie! Dziś, tak jak w starożytności, nie trzeba nikogo przekonywać, że *navigare necesse est*. Żeby jednak móc skorzystać ze wszelkich nowoczesnych zdobyczy współczesnej nawigacji, jeszcze większą koniecznością jest kształcenie na wysokim poziomie przyszłych ludzi morza. Rangi i znaczenia Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie nie można przecenić, a jej dotychczasowego wkładu w rozwój regionu nikt już dzisiaj nie jest w stanie podważyć. Szkoła ta, jak żadna inna, potrafiła i w dalszym ciągu potrafi sięgać do wspaniałej skarbnicy ludzkich charakterów, rekrutując swoich słuchaczy zarówno spośród tych młodych ludzi, którzy od pokoleń związani są z morzem, jak również spośród tych, którzy wzrastali w środowiskach małych miasteczek i wsi, często oddalonych od morza, a których wyobrażenia rozpalone lekturami wspaniałych powieści marynistycznych pchnęły w objęcia tej naszej, nie tylko zachodniopomorskiej, Alma Mater. Jej absolwenci, niezależnie od tego, gdzie znajdują zatrudnienie, przyczyniają się do rozwoju i przygotowania właściwego gruntu do integracji europejskiej. Z przyjemnością można mówić o zaletach uczelni, często potwierdzanych przez odpowiednie certyfikaty. Szkoła stanowi obecnie jeden z walorów miasta Szczecina oraz całego regionu zachodniopomorskiego.

Bezsprzecznie można stwierdzić, że Wyższa Szkoła Morska zasługuje na uzyskanie statusu akademii, co potwierdziła już Wysoka Izba, wcześniej Sejm, pan minister. A zatem należy w pełni poprzeć projekt ustawy, który przyczyni się do zwiększenia prestiżu szkoły i jej absolwentów. Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Ponieważ nie zgłoszono żadnych wniosków o charakterze legislacyjnym, zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, a przedstawiciele regionu tak niezwykle walczyli o to, że zmierzają ku jednomyślności. Dziękuję panu ministrowi za uczestniczenie w obradach.

Zanim przejdziemy do kolejnego punktu, chcę przekazać senatorom będącym poza salą obrad informację.

Senatorowie poza salą obrad! Niedługo przystąpimy do głosowania. Zachęcam do przemieszczania się w stronę sali obrad.

(wicemarszałek K. Kutz)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym szóstym posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2004 r., a do Senatu została przekazana w dniu 9 stycznia bieżącego roku. Marszałek Senatu w dniu 12 stycznia 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 557, a sprawozdania komisji w drukach nr 577A i 577B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, pana senatora Bogusława Mąsiora, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania swojej komisji.

Senator Bogusław Mąsior:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie 20 czerwca 1977 r., jest kolejnym aktem prawnym wzmacniającym pozycję Polski, również w strukturach Unii Europejskiej. Ratyfikacja konwencji nr 148 zbiega się bowiem z przyjęciem przez Unię Europejską priorytetu, jakim jest poprawa bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników w miejscu pracy.

Konwencja nr 148 została przyjęta podczas konferencji ogólnej Międzynarodowej Organizacji Pracy 20 czerwca 1977 r. Weszła ona w życie 11 lipca 1979 r. Do połowy ubiegłego roku została ratyfikowana przez czterdzieści jeden państw, w tym Francję, Belgię, Hiszpanię, Portugalię, Finlandię, Niemcy, Rosję, Węgry. Przepisy konwencji, o której mówię, określają podstawowe warunki, jakie powinny spełniać miejsce i środowisko pracy.

W naszym ustawodawstwie tę problematykę, którą zajmuje się konwencja, reguluje dwadzieścia aktów prawnych, w tym dziesięć aktów o randze ustawowej, takich jak kodeks pracy, ustawa o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Pań-

stwowej Inspekcji Pracy, o związkach zawodowych, związkach pracodawców. Należy podkreślić, że Polska w pełni, w całej rozciągłości realizuje wymagania, które są zawarte w konwencji genewskiej. Ratyfikacja tejże konwencji nie niesie dla Polski żadnych skutków negatywnych, wręcz odwrotnie, tak jak mówiłem, niesie ona same skutki pozytywne, ponieważ Polska akceptuje i ratyfikuje konwencję w całej rozciągłości, nie chcąc zostawić jakiegokolwiek dziedziny, która tą konwencją nie jest objęta.

Wysoki Senacie! W imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej wnoszę o przyjęcie propozycji zawartej w druku nr 577A, to znaczy proszę Wysoki Senat, aby raczył przyjąć projekt uchwały.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, panią senator Krystynę Sienkiewicz, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania swojej komisji.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia nie miała wątpliwości, że należy rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie bez poprawek ustawy o ratyfikacji konwencji nr 148 zawartej w druku nr 577. Nasze sprawozdanie jest w druku nr 577B.

Przedmiotem naszej refleksji podczas posiedzenia był nie tylko ten króciutki zapis: „Wyraża się zgodę na dokonanie przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji”... itd., ale była nim też ogromna praca poprzedzająca, ogromna praca poprzedzająca przygotowania do przyjęcia tej konwencji, spełnienia jej wymogów, analiza, do jakiego stopnia nasze ustawodawstwo jest zgodne z konwencją, ta próba podciągnięcia warunków pracy, standardów tej pracy, przepisów, dostosowania przepisów. Na finiszu okazało się, że Polska spełnia wymogi prawne, organizacyjne oraz techniczne, których spełnienie pozwala na ratyfikację.

Wysiłek rządu i parlamentu, kolejnych parlamentów, sprawił, iż sprawy z zakresu konwencji są uregulowane w dwudziestu ustawach z obszaru prawa pracy, inspekcji pracy, inspekcji sanitarnej i wielu innych tudzież rozporządzeniach. Polskie prawo jest zgodne z wymogami konwencji w obszarze najistotniejszych zagrożeń zawodowych. Stąd poparcie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia dla przyjęcia ustawy bez poprawek, co zawarliśmy w swojej uchwale. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Zgodnie z regulaminem można senatorom sprawozdawcom stawiać pytania.

Czy są takowe? Nie ma.

Dziękuję, Pani Senator.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych oraz minister gospodarki, pracy i polityki społecznej.

Witam pana podsekretarza stanu Sergiusza Najara z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i pana podsekretarza stanu Krzysztofa Patera z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

Panu ministrowi Najarowi stawiam pytanie, czy chciałby zabrać głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sergiusz Najar: Panie Marszałku, Wysoki Senacie, nie ma takiej potrzeby. Dziękuję.)

Dziękuję.

Minister Pater?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Pater: Również dziękuję. Senatorowie sprawozdawcy tak wyczerpująco ustawę przedstawili, że w tej fazie nie ma potrzeby.)

Wy ministrowie zawsze to tak między sobą ustalacie? Dziękuję.

Mimo wszystko zgodnie z regulaminem senatorowie mogą stawiać obecnym przedstawicielom rządu zapytania.

Czy są pytania?

Bardzo proszę, senator Sztorc.

(Senator Józef Sztorc: Panie Marszałku, ja...)

Niech pan naciśnie przycisk.

Senator Józef Sztorc:

Nacisnąłem.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Ja kieruję do panów ministrów zapytanie, czy ratyfikowanie konwencji nr 148 będzie rodziło jakieś skutki finansowe.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Przepraszam, Panie Senatorze, ale nie słyhać. Zgłaszam to służbom technicznym. Może pan się przesiądzie...)

Stąd będzie słyhać? Coś słyhać.

Panie Marszałku, ja zadaję panom ministrom takie pytanie: czy ratyfikacja konwencji nr 148 będzie rodzić skutki finansowe?

Przy okazji zapytam pana ministra od spraw zagranicznych, czy Polska ma zaległości w składkach na Międzynarodową Organizację Pracy. Jesteśmy jej członkami, płacimy jakąś składkę. Czy

jesteśmy na zero, czy wisimy z czymś? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Pan z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, tak? Do pana Najara było skierowane pytanie. A więc pan, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Sergiusz Najar:**

Odpowiem na obydwa pytania. Co do pierwszego, to mogę zapewnić, iż zgodnie z przedłożeniem rządowym ta ustawa nie niesie żadnych skutków budżetowych. Jeśli chodzi o drugie pytanie, to owszem, Polska jest dłużnikiem Narodów Zjednoczonych. Staramy się regulować składki tak, jak pozwala budżet uchwalany przez Wysoką Izbę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Może pan minister chciałby uzupełnić odpowiedź?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Pater: Dziękuję.)

Nie. Ale miał pan taką tendencję...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Pater: Podzieliłiśmy się rolami.)

Rozumiem, dziękuję.

Czy są jeszcze zapytania do ministrów? Nie ma.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Toteż zgodnie z regulaminem informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r., zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję tym panom ministrom, którzy będą nas opuszczali, za przybycie na nasze obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na sześćdziesiątym szóstym posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2004 r., a do Senatu została przekazana w dniu 9 stycznia 2004 r. Marszałek Senatu w dniu 12 stycznia

(wicemarszałek K. Kutz)

2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 578, a sprawozdanie komisji w drukach nr 578A i 578B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, pana senatora Janusza Lorenza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania swojej komisji.

Senator Janusz Lorenz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej jednogłośnie przychyliła się do propozycji Sejmu i rządu.

Celem ustawy jest wycofanie zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny. Zastrzeżenia te zostały złożone przy podpisywaniu konwencji genewskich w dniu 12 sierpnia 1949 r.

Ustawa jest wynikiem zobowiązania się rządu Rzeczypospolitej Polskiej do podjęcia starań w celu wycofania zastrzeżeń. Zobowiązanie to rząd polski podjął w dniach od 31 października do 6 listopada 1999 r. w Genewie na dwudziestej siódmej międzynarodowej konferencji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy.

W uzasadnieniu do projektu rządowego opiniowanej ustawy zwrócono uwagę na fakt, że zastrzeżenia te zostały złożone bardziej ze względów politycznych aniżeli merytorycznych. Ponadto wśród zastrzeżeń złożonych przez Polskę jedynie zastrzeżenie do art. 85 konwencji genewskiej o traktowaniu jeńców wojennych ma charakter zastrzeżenia w świetle konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z dnia 23 maja 1969 r., ponieważ tylko ono ma na celu zmodyfikowanie skutków prawnych postanowienia art. 85.

Zgodnie z art. 241 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej umowy międzynarodowe ratyfikowane przez Polskę na podstawie obowiązujących w czasie ich ratyfikacji przepisów konstytucyjnych i ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” uznaje się za umowy ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, jeśli z ich treści wynika, że dotyczą kategorii spraw wymienionych w odpowiednim artykule konstytucji. Wycofanie zastrzeżeń do konwencji genewskiej zmieni zakres obowiązywania umowy międzynarodowej ratyfikowanej w trybie określonym w art. 89 ust. 1 konstytucji. Konieczne jest więc zastosowanie do wycofania zastrzeżeń trybu określonego.

I o to jednogłośnie prosi Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, panią senator Annę Kurską, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania swojej komisji.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Ustawodawstwa i Praworządności przedstawiam zajęte przez nią na posiedzeniu w dniu 14 stycznia stanowisko w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie w dniu 12 sierpnia 1949 r.

Zastrzeżenia te dotyczyły art. 10 konwencji genewskiej o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych, również art. 10 konwencji genewskiej o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu, art. 10, 12 i 85 konwencji genewskiej o traktowaniu jeńców wojennych i wreszcie art. 11 i 45 konwencji genewskiej o ochronie osób cywilnych podczas wojny.

Należy podkreślić, że zastrzeżenia te miały charakter wyłącznie polityczny, gdyż były uwarunkowane brakiem suwerenności Polski Ludowej w okresie szczególnego nasilenia terroru stalinowskiego. Wiadomo, w latach 1949–1953 był największy terror. Stąd też niesporne jest wyrażenie zgody na zmianę tego stanu rzeczy w związku ze zmianą ustroju.

Opiniowana ustawa jest wynikiem zobowiązania rządu Rzeczypospolitej Polskiej do podjęcia starań w celu wycofania zastrzeżeń. Polska zobowiązała się do tego w dniach od 31 października do 6 listopada 1999 r. w Genewie.

Zgodnie z art. 241 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej umowy międzynarodowe ratyfikowane przez Polskę na podstawie obowiązujących w czasie ich ratyfikacji przepisów konstytucyjnych i ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” uznaje się za umowy ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, jeżeli z ich treści wynika, że dotyczą kategorii spraw wymienionych w art. 89 ust. 1 konstytucji. Konwencje genewskie zawierają przepisy powszechnie obowiązujące, które dotyczą jednostki, i jako takie powinny być ratyfikowane ustawowo. Z tego też względu spełnione zostały przesłanki art. 89 ust. 1 pkt 5 konstytucji.

Pragnę jeszcze na zakończenie stwierdzić, że te zastrzeżenia do konwencji były spowodowane niechęcią ówczesnego Związku Sowieckiego do zmiany statusu jeńców wojennych przebywających w ZSRR. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Zgodnie z regulaminem przed przystąpieniem do dyskusji senatorom sprawozdawcom można stawiać pytania.

Chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce takie pytanie postawić? Nie ma chętnych. Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister spraw zagranicznych.

Wobec tego pytam pana podsekretarza stanu Sergiusza Najara, czy chciałby zabrać głos w sprawie tej ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Sergiusz Najar: Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po tak wyczerpujących informacjach państwa senatorów sprawozdawców nie widzę takiej potrzeby. Jestem gotów do udzielenia odpowiedzi na ewentualne pytania.)

Dziękuję.

W związku z tym, zgodnie z regulaminem, chciałbym zapytać obecnych na sali, czy mają pytania do pana ministra dotyczące tej ustawy. Nie widzę zgłoszeń.

Otwieram dyskusję.

Stwierdzam, że nikt nie zapisał się do dyskusji.

W związku z tym zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r., zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi.

Mieliśmy przystąpić teraz do głosowań, ale ponieważ widzę, że wielu senatorów nie ma, ogłaszam pięciominutową przerwę.

Bardzo proszę o sygnalizowanie senatorom, że po pięciominutowej przerwie, czyli o 15.05, odbędzie się wybór nowego przewodniczącego komisji.

(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 00 do godziny 15 minut 05)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Wznawiam obrady.

Za chwilę mamy przystąpić do rozpatrzenia punktu ósmego, czyli do wybierania przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Ja mam w związku z tym prośbę do senatorów, żeby byli łaskawi nacisnąć przycisk obecności, bo chcemy stwierdzić, czy jest kworum.

Proszę uruchomić aparaturę.

Proszę nacisnąć przycisk „obecny”.

Czy możemy sprawdzić liczbę obecnych? *(Rozmowy na sali)* Pięćdziesięciu... pięćdziesięciu

dwóch... Tak, jest kworum, możemy przystąpić do rozpatrywania... *(Rozmowy na sali)*

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: wybór przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Przypominam, że zgodnie z art. 13 ust. 2 oraz art. 14 ust. 2 Regulaminu Senatu przewodniczących komisji wybiera Senat, a projekt uchwały w tej sprawie przygotowuje i przedstawia Senatowi Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich.

Projekt uchwały przygotowany przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich zawarty jest w druku nr 558.

Informuję ponadto, że wniosek o powołanie senatora Jerzego Suchańskiego na przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury został pozytywnie zaopiniowany przez Konwent Seniorów.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich senatora Andrzeja Spychalskiego.

Senator Andrzej Spychalski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W związku z wyborem pana senatora Mariana Nogi na stanowisko członka Rady Polityki Pieniężnej zwolniła się funkcja przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Zgodnie z art. 14 ust. 2 Regulaminu Senatu oraz art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu powołamy zatem nowego przewodniczącego komisji.

Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich w dniu dzisiejszym rozpatrzyła wniosek Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury informujący o dokonanych w głosowaniu tajnym wyborze na przewodniczącego tej komisji Jerzego Suchańskiego. Zapoznała się także z pozytywną opinią Konwentu Seniorów i przygotowała wniosek w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury zawarty w druku nr 588.

Uprzejmie proszę pana marszałka o wdrożenie procedury wyborczej. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, panu senatorowi sprawozdawcy.

Pytam obecnych na sali senatorów, czy ktoś z państwa pragnie zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Przypominam, że zgodnie z art. 53 ust. 6 i ust. 7 Regulaminu Senatu głosowanie w sprawach personalnych jest tajne i odbywa się przy użyciu opieczetowanych kart do głosowania.

(wicemarszałek K. Kutz)

Przystępujemy do głosowania tajnego w sprawie wyboru senatora Jerzego Suchańskiego na przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Do przeprowadzenia głosowania tajnego wyznaczam sekretarzy: pana senatora Andrzeja Jaeschkego, pana senatora Mariana Lewickiego i panią senator Alicję Stradomską. Sekretarze zaraz przystąpią do pracy.

Wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego sekretarze rozdadzą państwu senatorom karty do głosowania tajnego.

Na karcie do głosowania tajnego należy postawić tylko jeden znak „x”. Karta do głosowania, na której postawiono więcej niż jeden znak „x” lub nie postawiono żadnego, zostanie uznana za głos nieważny. Po wypełnieniu kart senatorowie w kolejności alfabetycznej będą wrzucać swoje karty do urny.

Następnie zostanie zarządzona przerwa w obradach, w czasie której wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze dokonają obliczenia głosów i sporządzą protokół głosowania tajnego.

Proszę senatorów sekretarzy o rozdanie kart do głosowania, a państwa senatorów o wypełnianie tych kart.

Czy wszyscy senatorowie otrzymali już karty do głosowania?

(Głosy z sali: Nie, jeszcze nie.)

Pracujemy. Ja również nie.

(Rozmowy na sali)

Czy wszyscy senatorowie otrzymali karty do głosowania i postawili znak „x”? Tak?

Wobec tego proszę senatora sekretarza Mariana Lewickiego o odczytywanie kolejno nazwisk senatorów, zaś państwa senatorów, po wyczytaniu ich nazwisk, proszę o wrzucanie do urny wypełnionych kart do głosowania.

Bardzo proszę.

Senator Sekretarz Marian Lewicki:

Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji:

Jerzy Adamski
Andrzej Anulewicz
Franciszek Bachleda-Księdzularz
Marek Balicki
Janusz Bargieł
Tadeusz Bartos
Maria Berny
Adam Biela
Janusz Bielawski
January Bień
Franciszek Bobrowski
Krzysztof Borkowski
Władysław Bułka

Czesława Christowa
Andrzej Chronowski
Jerzy Cieślak
Zygmunt Cybulski
Gerard Czaja
Jolanta Danielak
Krystyna Doktorowicz
Kazimierz Drożdż
Bernard Drzęzła
Henryk Dzido
Józef Dziemdziała
Genowefa Ferenc
Adam Gierek
Witold Gładkowski
Zbigniew Gołąbek
Genowefa Grabowska
Adam Graczyński
Sławomir Izdebski
Andrzej Jaeschke
Zdzisława Janowska
Mieczysław Janowski
Zdzisław Jarmużek
Ryszard Jarzembowski
Krzysztof Jurgiel
Dorota Kempka
Apolonia Klepacz
Janusz Konieczny
Aleksandra Koszada
Marian Kozłowski
Zbigniew Kruszewski
Olga Krzyżanowska
Zbigniew Kulak
Anna Kurska
Irena Kurzępa
Kazimierz Kutz
Grzegorz Lato
Marian Lewicki
Grzegorz Lipowski
Teresa Liszcz
Bogusław Litwiniec
Janusz Lorenz
Miroslaw Lubiński
Włodzimierz Łęcki
Władysław Mańkut
Jerzy Markowski
Grzegorz Matuszak
Bogusław Mąsior
Mieczysław Mietła
Stanisław Nicieja
Grzegorz Niski
Longin Pastusiak
Kazimierz Pawełek
Wojciech Pawłowski
Jerzy Pieniążek
Krzysztof Piesiewicz
Wiesław Pietrzak
Zbyszko Piwoński
Sergiusz Plewa
Bogdan Podgórski
Lesław Podkański

(senator sekretarz M. Lewicki)

Jolanta Popiołek
Zbigniew Religa
Zbigniew Romaszewski
Tadeusz Rzemkowski
Wiesława Sadowska
Janina Sagatowska
Ewa Serocka
Krystyna Sienkiewicz
Dorota Simonides
Ryszard Sławiński
Robert Smoktunowicz
Jerzy Smorawiński
Andrzej Spychalski
Grażyna Staniszeńska
Henryk Stokłosa
Alicja Stradomska
Jerzy Suchański
Jan Szafraniec
Józef Sztorc
Krzysztof Szydłowski
Maria Szyszkowska
Andrzej Wielowieyski
Edmund Wittbrodt
Tadeusz Wnuk
Zbigniew Zychowicz
Marian Żenkiewicz

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy wszyscy senatorowie wrzucili swoje karty do urny? Wszyscy. Dziękuję.

Proszę teraz wyznaczonych do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorów sekretarzy o obliczenie głosów i sporządzenie protokołu głosowania tajnego.

Zarządzam przerwę w obradach do godziny 15.35.

Przerwa. Dziękuję.

(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 16 do godziny 15 minut 35)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: wybór przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Informuję, że wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze zakończyli obliczanie głosów i sporządzili protokół głosowania tajnego.

Ogłaszam wyniki głosowania tajnego w sprawie wyboru senatora Jerzego Suchańskiego na przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

„Protokół głosowania tajnego z dnia 28 stycznia 2004 r. w sprawie wyboru senatora Jerzego

Suchańskiego na przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Wyznaczeni przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania tajnego sekretarze Senatu: Alicja Stradomska, Marian Lewicki i Andrzej Jaeschke, stwierdzają, że w głosowaniu tajnym w sprawie wyboru senatora Jerzego Suchańskiego na przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury oddano głosów 55, w tym 1 głos nieważny. Za głosowało 43 senatorów, 8 było przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu. Warszawa, 28 stycznia 2004 r.”

Poniżej następują podpisy senatorów sekretarzy.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Serdecznie gratuluję panu senatorowi Jerzemu Suchańskiemu. (Oklaski)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na jego sześćdziesiątym siódmym posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2004 r. Do Senatu została przekazana dzień później. Tego samego dnia marszałek skierował ją do trzech komisji: Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, które rozpatrzyły ustawę i przygotowały swoje sprawozdania.

Tekst ustawy mamy uwidoczniony w druku nr 583, a sprawozdania komisji odpowiednio w drukach nr 583A, 583B i 583C.

Proszę panią senator Apolonię Klepacz, sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jerzy Suchański:

Panie Marszałku, jeśli można, to chciałbym bardzo serdecznie podziękować koleżankom i kolegom za wybór. Przyrzekam, że nie zmienię się.

(Wesołość na sali)

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, z poważaniem przyjmujemy to zapewnienie. Chciałbym tylko zapytać: w jakim trybie pan senator zabrał tak niespodziewanie głos? Czy zechce się usprawiedliwić?

(Senator Jerzy Suchański: W trybie podziękowania.)

W trybie oświadczenia osobistego, jak rozumiem, bo takie jest pojęcie regulaminowe. Dziękuję bardzo.

Pani Senator, proszę.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! Szanowni Goście!

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o uchwalonej przez Sejm w dniu 22 stycznia 2004 r. ustawie – Prawo zamówień publicznych. Komisja rozpatrzyła tę ustawę na posiedzeniu w dniu 27 stycznia bieżącego roku.

Wysoka Izbo! Obowiązująca obecnie ustawa z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych była nowelizowana kilkanaście razy. Nowelizacje te, będące efektem postępujących w naszym kraju zmian społeczno-gospodarczych, doprowadziły do tego, że obecnie ta „stara ustawa” w dużym stopniu spełnia już wymogi prawa europejskiego, zwłaszcza w zakresie dostępu do informacji o udzielanych zamówieniach, przejrzystości postępowania, dostępności środków odwoławczych czy w zakresie podmiotowym ustawy. Ciągłe jednak nie jest tworem doskonałym, zwłaszcza z uwagi na potrzebę zapewnienia między innymi nieskrępowanego dostępu polskich wykonawców do europejskiego rynku zamówień. W tym zakresie wymagane jest osiągnięcie pełnej zgodności polskiego prawa z regulacjami Unii Europejskiej oraz wprowadzenie nowych pojęć, instytucji i instrumentów, obejmujących problematykę zamówień publicznych. Tym oczekiwaniom wychodzi naprzeciw ustawa – Prawo zamówień publicznych, przyjęta na sześćdziesiątym siódmym posiedzeniu Sejmu w dniu 22 stycznia bieżącego roku.

Już sama nazwa tej ustawy sugeruje, że całościowe uregulowanie problematyki zamówień publicznych następuje w jednym akcie prawnym. W związku z tym do treści ustawy została przeniesiona materia dotychczas unormowana w obowiązujących aktach wykonawczych, takich jak – i tu pozwolę sobie je wyliczyć – rozporządzenie Rady Ministrów z 16 kwietnia 2002 r. w sprawie prowadzenia postępowań o zamówienia publiczne na zasadach szczególnych, rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 16 lipca 2002 r. w sprawie zabezpieczenia należytego wykonania umowy o zamówienie publiczne czy rozporządzenie Rady Ministrów z 29 października 2002 r. w sprawie konkursu na twórcze prace projektowe.

Zamysł pełnego unormowania materii zamówień publicznych w jednym akcie prawnym stał się przyczyną nadania ustawie tytułu „Prawo zamówień publicznych”.

Członkowie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej wysoko ocenili ustawę, zwłaszcza jej przejrzystość i doskonałą systematykę, dostosowaną do dynamiki postę-

powania o udzielenie zamówienia publicznego, co pozwala na wchodzenie krok po kroku w proces i procedurę zamówienia publicznego.

Czytelność ustawy podkreślają wyodrębnione części zawarte w dziewięciu działach. Dział I obejmuje wyodrębnioną część ogólną, w której w sposób uporządkowany zawarto określenia ustawowe, czyli pełny słowniczek, zakres przedmiotowy, zakres podmiotowy i zasady udzielania zamówień. Kolejne działy, II, III i IV, określają całokształt postępowania o udzielenie zamówienia oraz dotyczą zagadnienia umów w sprawie zamówień publicznych. Uregulowania odnoszące się do zakresu działań prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, Rady Zamówień Publicznych, arbitrów oraz obserwatora są tematem przepisów działu V. Kolejny dział obejmuje udoskonalone przepisy dotyczące środków ochrony prawnej przysługującej wykonawcom i uczestnikom konkursu oraz innym osobom, których interes prawny może być naruszony w postępowaniu o uzyskanie zamówienia publicznego. Dział VII wprowadza do ustawy – Prawo zamówień publicznych zupełnie nowe rozwiązania prawne odnoszące się do odpowiedzialności za naruszenie przepisów ustawy wraz z karami, trybem ich nakładania i egzekwowania. Ustawę zamykają działy VIII i IX, które zawierają zmiany w przepisach obowiązujących oraz przepisy przejściowe i końcowe.

Taka jest logika konstrukcji ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Na posiedzeniu komisji wysłuchano szerokiej informacji wiceprezesa Urzędu Zamówień Publicznych o nowych uregulowaniach, jakie wprowadza omawiana ustawa. W dyskusji zwrócono uwagę na nowatorskie rozwiązania prawne, które czynią tę ustawę przejrzystą, odbiurokratyzowaną oraz przyjazną małym i średnim przedsiębiorstwom. Podkreślano także decentralizację zamówień publicznych i podstawową odpowiedzialność zamawiającego.

Szerzej o tych rozwiązaniach prawnych zawartych w ustawie – Prawo zamówień publicznych poinformuje Wysoką Izbę kolejny sprawozdawca, pani senator Genowefa Ferenc, sprawozdawca Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Pozwólcie państwo, że powrócę do przedstawienia przebiegu obrad komisji i omówienia zgłoszonych poprawek.

W dyskusji oprócz pytań dotyczących treści ustawy zrodziły się wątpliwości co do bardzo szybkiego tempa procedowania nad tą ustawą. Nie da się tego uzasadnić jakimikolwiek stratami finansowymi, które może ponieść państwo w konsekwencji nieprzyjęcia dzisiaj tej ustawy.

Ponadto zgłoszono wątpliwości co do celowości powołania i funkcjonowania Rady Zamówień Publicznych, które zaowocowały sformulowaniem poprawki dziesiątej w sprawozdaniu. Konsekwencją przyjęcia tej poprawki jest usunięcie

(senator A. Klepacz)

z ustawy zapisów mówiących o powołaniu i funkcjonowaniu Rady Zamówień Publicznych, to jest piętnasto-, dwudziestoosobowego organu doradczo-opiniotwórczego prezesa Urzędu Zamówień Publicznych.

Dyskusję w podobnym duchu przeprowadzono nad zasadnością rozdziału 4 w dziale V ustawy, który reguluje sprawę obowiązkowej kontroli postępowania o duże zamówienia publiczne przez tak zwanego obserwatora. Kontrola ta polega na udziale niezależnego obserwatora, powoływanego przez prezesa urzędu spośród osób wpisanych na listę arbitrów, w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, którego wartość dla robót budowlanych przekracza 10 milionów euro, a dla dostaw lub usług kwotę 5 milionów euro. Poprawka dotycząca tej sprawy nie uzyskała jednak poparcia komisji, stąd nie znalazła się w sprawozdaniu komisji.

Kolejny problem, który przewinął się w toku dyskusji, to obligatoryjność konkursu prac projektowych. Zaproponowano, by w art. 99 ustawy, który definiuje pojęcie konkursu, dodać ust. 2, który mówi o tym, że w przypadku, gdy przedmiotem zamówienia są twórcze prace projektowe o wartości zamówienia przekraczającej kwotę 60 tysięcy euro, obligatoryjny jest konkurs, który poprzedza wybór najkorzystniejszej oferty. Poprawka ta wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowiska projektantów z zakresu planowania przestrzennego, urbanistycznego i architektoniczno-budowlanego. Jest to poprawka czwarta w sprawozdaniu komisji.

Oprócz tych dwóch poprawek, czwartej i dziesiątej, które przed chwilą omówiłam, pomimo wysokiej oceny rozpatrywanej ustawy, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie jeszcze czternastu poprawek, które zostały poparte także przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Ma my je, tak.)

Czy nie omawiać tych poprawek?

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Może krótko proszę.)

Poprawki te zawarte są w druku. Część z nich ma charakter doprecyzowujący, część legislacyjny, kilka ostatnich porządkuje relacje pomiędzy ustawą – Prawo zamówień publicznych a ustawami, które nie znalazły się w dziale VIII ustawy, zawierającym zmiany w przepisach obowiązujących. Poprawki te zawarte są w druku. Jeżeli będą jakieś wątpliwości i pytania, to służę informacją, jaka jest geneza tychże poprawek.

Dziękuję serdecznie za uwagę i jeszcze raz rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek,

które zawarte są w sprawozdaniu, w druk nr 583A.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Teraz głos powinien zabrać sprawozdawca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, pan senator Władysław Mańkut, ale go nie dostrzegam. Jest wiceprzewodniczący komisji...

(Senator Genowefa Ferenc: Ale jest sprawozdawca komisji gospodarki.)

Tak, może być sprawozdanie komisji gospodarki. Bo oczywiście pani senator Genowefa jest, jak zawsze, gotowa.

A więc zapraszam na mównicę panią senator Genowefę Ferenc, sprawozdawcę Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku, dziękuję bardzo za to, że dopuścił pan do głosu przedstawiciela Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko komisji w sprawie uchwalonej przez Sejm ustawy – Prawo zamówień publicznych. Komisja rozpatrzyła ustawę na posiedzeniu w dniu 27 stycznia. Stanowisko komisji przedstawione zostało w druku nr 583B.

Komisja proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy wraz z dwudziestoma pięcioma poprawkami.

Panie i Panowie Senatorowie! Omawiana ustawa ma zastąpić ustawę uchwaloną w 1994 r., a obowiązującą od 1 stycznia 1995 r. Obowiązująca ustawa była nowelizowana osiemnaście razy. Rozwój rynku zamówień publicznych spowodował, że w obowiązującej ustawie brakowało przejrzystości, spójności i precyzji przepisów. Przyjęcie nowej ustawy wymaga również proces harmonizacji naszego prawa z prawem Unii Europejskiej. Ustawa przedstawiana dzisiaj Wysokiej Izbie uwzględnia postanowienia dziewięciu dyrektyw i jednego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego.

Nowa ustawa ściśle wiąże procedury udzielania zamówień z wartością przedmiotu zamówienia. Upraszcza wymogi formalne postępowania przy udzielaniu zamówień o mniejszej wartości i wprowadza rygory wobec postępowań przy udzielaniu zamówień o największej wartości przedmiotu zamówienia. Ustawa będzie stosowana w przypadku, gdy wartość udzielanego zamówienia będzie przekraczała wyrażoną w złotych równowartość kwoty 6 tysięcy euro. Jednocześnie podwyższa się z 30 tysięcy euro do 60 ty-

(senator G. Ferenc)

sięcy euro próg, poniżej którego będzie się stosować tak zwaną procedurę uproszczoną.

Przyjęcie takiego rozwiązania zmniejsza obciążenie biurokratyczne przy udzielaniu zamówień o mniejszej wartości. W procedurze uproszczonej przewiduje się liczne rozwiązania ułatwiające udzielenie zamówienia, między innymi krótkie terminy składania ofert i możliwość odstąpienia od żądania wadium. Ogłoszenia o przetargach oraz negocjacjach z ogłoszeniem będą zamieszczane obligatoryjnie w siedzibie zamawiającego i na stronach internetowych, a fakultatywnie w prasie.

Jeżeli wartość zamówienia przekroczy wyrażoną w złotych równowartość kwoty 60 tysięcy euro, zastosowanie będzie miała procedura podstawowa.

W przypadku zamówień o największej wartości, o których wspominała sprawozdawca komisji samorządu, o wartości powyżej 5 milionów euro dla dostaw i usług oraz powyżej 10 milionów euro w przypadku robót budowlanych, przewiduje się nałożenie na zamawiających dodatkowych rygorów związanych z postępowaniem.

Zawarta w ustawie nowa definicja zamówień publicznych jest wynikiem jej dostosowania do definicji zawartej w dyrektywach Unii Europejskiej. W ustawie utrzymany został podział zamówień na trzy rodzaje: dostawy, usługi oraz roboty budowlane. Nastąpiła nieznaczna modyfikacja definicji dostaw, niezmienną pozostaje definicja usług, a największe zmiany dotyczą definicji robót budowlanych. Jest to wynikiem dostosowania ustawy do dyrektywy.

Zmianom uległ również katalog podmiotów obowiązanych do stosowania ustawy, w ustawie szczegółowo wymienione są te podmioty.

Ustawa wprowadza siedem trybów udzielania zamówień, a mianowicie: przetarg nieograniczony, przetarg ograniczony, negocjacje z ogłoszeniem, negocjacje bez ogłoszenia, zapytanie o cenę, zamówienie z wolnej ręki oraz aukcję elektroniczną.

Jeden z rozdziałów ustawy poświęcony został zamówieniom sektorowym; to niezmiernie ważny rozdział. Do ustawy wprowadzono też postępowanie na zasadach szczególnych. Dotychczas te regulacje znajdowały się w rozporządzeniach.

Wprowadzone zostały znaczne zmiany w zakresie funkcjonowania arbitrażu.

Ustawa doprecyzowuje i uszczegóławia zasady kontroli sprawowanej przez prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Wyróżnia się dwa rodzaje kontroli: uprzednią i następczą. Kontrola uprzednia ma charakter prewencyjny i w szczególności będzie związana ze środkami unijnymi, a kontrola następcza pozwala na zbadanie przez prezesa

urzędu postępowania w terminie trzech lat od udzielenia zamówienia.

W ustawie przyznano wykonawcom prawo wnoszenia protestów i odwołań przy zamówieniach, których wartość nie przekracza 60 tysięcy euro. Jest to nowość.

Panie i Panowie Senatorowie! W posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych uczestniczyli przedstawiciele instytucji szczególnie zainteresowanych ustawą, a mianowicie przedstawiciele Polskiego Radia, Poczty Polskiej, stowarzyszenia architektów. W posiedzeniu komisji uczestniczył też poseł sprawozdawca sejmowej Komisji Gospodarki.

Poza prezesem Urzędu Zamówień Publicznych wyjaśnień udzielał również przedstawiciel UKIE.

Podczas dyskusji wyjaśniono wiele wątpliwości zgłaszanych przez senatorów, wątpliwości często wynikających głównie ze zbyt szybkiego procedowania i braku czasu na bardzo szczegółowe zapoznanie się z tak ważną ustawą. Pytania dotyczyły Rady Zamówień Publicznych, kosztów jej funkcjonowania, dotychczasowego składu kolegium, funkcjonowania ustawy w nauce, objęcia ustawą Poczty Polskiej i Lasów Państwowych, planowanej kadencji prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, stosowanych i proponowanych procedur przy zamówieniach publicznych, czasu ich trwania, regulacji szczególnych dotyczących kataklizmów i katastrof, sytuacji radia publicznego, obowiązku wydawania przepisów wykonawczych.

Przedstawiciele stowarzyszenia architektów zgłaszali propozycje korzystne dla swojej grupy zawodowej, które jak wykazała dyskusja, nie przekładają się na korzyści dla firm i gospodarki.

Członkowie komisji po wysłuchaniu uwag Biura Legislacyjnego i wyciągnięciu wniosków z dyskusji zgłosili dwadzieścia sześć poprawek do ustawy, z których dwadzieścia pięć uzyskało poparcie komisji. Jedna poprawka, dotycząca nieobejmowania ustawą Lasów Państwowych, nie uzyskała poparcia członków komisji.

Większość poprawek przedstawionych przez Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych ma charakter doprecyzowujący i poprawia czytelność poszczególnych zapisów. Komisja postanowiła uzupełnić wymagania stawiane kandydatowi na prezesa Urzędu Zamówień Publicznych oraz skrócić okres wydawania przepisów wykonawczych. Komisja zmieniła długość kadencji prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, uwzględniając długości kadencji szefów innych instytucji działających w naszym państwie.

Członkowie komisji od kilku miesięcy oczekiwali na tę właśnie ustawę, co wykazała dyskusja. Ubolewać należy jedynie nad faktem, że tak ważna ustawa jest przyjmowana dopiero dzisiaj.

Z upoważnienia Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych wnoszę o przyjęcie ustawy wraz

(senator G. Ferenc)

z poprawkami przedstawionymi w druku nr 583B. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

A teraz wzmiankowany już pan senator Władysław Mańkut będzie zdawał sprawozdanie w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Senator Władysław Mańkut:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej po rozpatrzeniu projektu ustawy – Prawo zamówień publicznych przyjęła dwadzieścia cztery poprawki. Komisja rekomenduje ich przyjęcie przez Wysoką Izbę na obecnym posiedzeniu. W swej podstawowej części poprawki te są zbieżne z poprawkami, które wniosła Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych.

W imieniu Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej wnoszę, ażeby Sejm raczył przyjąć zaproponowane wnioski.

(Głosy z sali: Senat.)

Senat, przepraszam.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

No i Sejm też, w drugiej kolejności oczywiście. Pan senator wybiega w przyszłość i słusznie, bo musimy patrzeć dalej niż tylko na to, co się dzieje w naszej Izbie. Dziękuję bardzo.

Mamy teraz możliwość zadawania regulaminowych pytań senatorom sprawozdawcom: senator sprawozdawcy Apolonii Klepacz, senator sprawozdawcy Genowefie Ferenc i senatorowi sprawozdawcy Władysławowi Mańkutowi.

Proszę bardzo, czy mamy pytania? Nie mamy. Dziękuję.

Dziękuję państwu senatorom sprawozdawcom.

Przypominam, że rozpatrujemy ustawę, która była przedłożeniem rządowym. Do reprezentowania rządu w toku prac parlamentarnych w tej sprawie został upoważniony prezes Urzędu Zamówień Publicznych.

Witam serdecznie pana prezesa Tomasza Czajkowskiego, który przybył wraz ze swoim zastępcą, wiceprezesem Włodzimierzem Dzierżanowskim, oraz dyrektorem Departamentu Prawnego Jarosławem Jerzykowskim. Witam panów.

Czy w tym momencie pan prezes chciałby zabrać głos?

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Nie, dziękuję.)

Niekoniecznie. Dziękuję bardzo.

W takim razie czy macie państwo pytania do pana prezesa? Tak, są pytania.

Widzę, że pierwszy w kolejności będzie pan senator Krzysztof Jurgiel, który zgłosił się rzutem na taśmę.

Bardzo proszę.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja chciałbym zapytać o sprawę właśnie tych architektów. Pani Ferenc mówiła, że to było jakieś takie lobbystyczne zachowanie, ale nie chciałem już pytać o to pani senator. Chciałbym zapytać o to rząd, bo rząd w komisji to wyjaśniał, a ja z tym wyjaśnieniem się nie zgadzam i chciałbym, żeby Wysoka Izba to usłyszała. Sprawa dotyczy właśnie art. 99 w rozdziale 1, który odnosi się do konkursu. I tam, w art. 99, jest definicja, co to jest konkurs. Środowisko architektów proponuje, aby w przypadku, gdy przedmiotem zamówienia publicznego są twórcze prace projektowe o wartości zamówienia przekraczającego wyrażoną w złotych równowartość kwoty 60 tysięcy euro, wybór najkorzystniejszej oferty poprzedzało się konkursem. Dlaczego rząd nie chce tego przyjąć? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję. Przypominam, że pytamy, nie zaś komentujemy.

Proponuję, by teraz w pierwszej kolejności głos oddać pani senator Teresie Liszcz, która chciała zapytać, a potem będą pozostali... Widzę, widzę, wszystko widzę, ale kobieta jest...

Senator Teresa Liszcz:

Ja chciałabym zadać jedno szersze pytanie. Spodziewam się nie jakiejś tam obszernej i bardzo szczegółowej odpowiedzi, ale krótkiej. Jakie są kryteria wyłączeń spod ustawy i jak można by je ponazywać? Bo tu jest, przypuszczam, parę grup kryteriów.

I mam jeszcze jedno, bardziej szczegółowe pytanie. Dlaczego nie zostały wyłączone spod działania nowej ustawy o zamówieniach publicznych przywiezione zakłady pracy, gospodarstwa pomocnicze? Wcześniej one były wyłączone i, z tego co wiem, w większości krajów jednak są wyłączone, wręcz jest zasada lokowania wielu zamówień rządowych właśnie w tych zakładach. Spodziewam się odpowiedzi, że to jest sprzeczne z prawem Unii Europejskiej, bo gdzieś to słyszałam, ale ja w to nie wierzę, i jeżeli

(senator T. Liszcz)

taki jest argument, to prosiłabym, żeby powiedzieć, konkretnie z jaką dyrektywą, z jakim prawem, z jakim przepisem jest to sprzeczne. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. To był przykład klasycznych pytań.

Teraz pan senator Mieczysław Janowski, a następnie pan senator Zbyszko Piwoński.
Proszę.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, w grudniu ubiegłego wszedł w życie Wspólny Słownik Zamówień – CPV, przyjęty w stosownych rozporządzeniach parlamentu i rady. Czy słowniczek w naszej ustawie jest zgodny z tym słownikiem unijnym?

W art. 91 w ust. 3 mówi się o tym, że kryteria oceny oferty nie mogą dotyczyć między innymi wiarygodności ekonomicznej wykonawcy. A jednak często doświadczamy tego, że są jednostki gospodarcze niewiarygodne ekonomicznie bądź technicznie. Jak ustawa chce to rozstrzygnąć? Jak pan prezes to widzi?

Kolejna kwestia: umocowanie prezesa. Czym kierował się rząd, proponując jego kadencyjność? Proszę o krótki komentarz.

I już kończąc, chciałbym zapytać, jak ta ustawa, pana zdaniem, Panie Prezesie, będzie zapobiegała próbom obchodzenia prawa – przeglądałem protokoły różnych instytucji kontrolnych w samorządzie terytorialnym z 2002 r. – między innymi przez podział zamówienia czy nagminną praktykę anektowania kwot uzgodnionych w przetargu. Będę wdzięczny, jeśli pan prezes się do tego się odniesie. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że na te pytania będą odpowiedzi, a nie komentarze, bo reguła jest jasno określona.

Pan senator Zbyszko Piwoński.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie Prezesie!

Moje dwa pytania dotyczą aukcji elektronicznej, bo to po raz pierwszy jest regulowane w na-

szych ustawach. Mianowicie, czy aukcja elektroniczna dotyczy tylko zakupu materiałów i gotowych wyrobów, czy również usług? Bo mam wątpliwości związane z tym zapisem.

I drugie pytanie: czy kwota 60 tysięcy euro nie jest za niska w stosunku do efektów, jakie może przynieść takie rozwiązanie?

I wreszcie pytanie trzecie, dotyczące art. 16 ust. 2. Chodzi o upoważnienie dla prezesa Rady Ministrów do wyznaczania, w drodze zarządzenia, spośród podległych mu jednostek... itd. Czy chodzi o jednorazową zgodę, czy też jest to zgoda na prowadzenie przez podmiot kolejnych postępowań i składanie tych zamówień? Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Apolonia Klepacz.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, ja mam dwa pytania, które sygnalizowałam już na posiedzeniu komisji. Otóż interesuje mnie rozwinięcie zagadnienia, o którym pan prezes mówił, mianowicie tego, że zostały stworzone instrumenty dające gwarancję, że nie będą stosowane ceny dumpingowe bądź ceny nieuzasadnione ekonomicznie w świetle kryterium technicznego. To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie, a raczej prośba o podanie przykładów: w których miejscach ustawa jest przyjazna dla małych i średnich przedsiębiorstw? Bo te przedsiębiorstwa mają wiele obaw związanych z Unią Europejską.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Pan senator Tadeusz Wnuk.

Senator Tadeusz Wnuk:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, ja mam pytanie formalne. Chodzi mi o Wspólny Słownik Zamówień, który jest związany z ustawą. Przepisy art. 222 przewidują, że wchodzi on w życie 1 maja, a więc zamawiający powinni już dysponować tym słownikiem. Pytanie brzmi: kiedy i w jakim trybie ten słownik zostanie opublikowany w języku polskim, jaka będzie jego dostępność i jaki koszt będą musieli ponieść zamawiający?

Kieruję te pytania do pana prezesa i proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.
Pan senator Józef Sztorc.

Senator Józef Sztorc:

Panie Marszałku, ja mam do pana prezesa Czajkowskiego takie króciutkie pytanie.

Panie Prezesie, jest wiele odwołań od decyzji dotyczących przetargów, wiele unieważnień, oczywiście z różnych powodów. Czy mógłby pan w przybliżeniu, procentowo określić, ile pański urząd unieważnił przetargów i jak wygląda sprawa odwołań różnego typu? Jaki jest ich procent w stosunku do całości? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Kto z państwa chciałby jeszcze zadać panu ministrowi pytanie?
Pan senator Adam Graczyński, proszę bardzo.

Senator Adam Graczyński:

Dziękuję panu, Panie Marszałku.
Pytanie do pana ministra jest następujące: w art. 4 pkt 3 lit. e mówimy o zwolnieniu z obowiązku stosowania tej ustawy do usług w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych. Są tam też inne zapisy. Prosiłbym o skomentowanie tego.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Pan senator Zbigniew Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.
Panie Prezesie, prosiłbym o powtórzenie tego, co zostało wczoraj powiedziane na posiedzeniu komisji, bo w dalszym ciągu czujemy presję naszych wyborców. Mianowicie ustawa nie przewiduje określonej liczby zastępców prezesa urzędu, mówi się o nich tylko w liczbie mnogiej. W związku z tym istnieją domysły, że tych wiceprezesów może być kilku, może nawet pięciu. Proszę uspokoić wyborców, że jednak nie będzie rozbudowy tej instytucji ponad jakąś przewidywalną miarę.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Pani senator Maria Szyszkowska, proszę bardzo.

Senator Maria Szyszkowska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Prezesie, ogromnie mnie to niepokoi: czy pan przewiduje dostateczny system kontroli w związku z przetargami? Bo znany jest mi przykład miejscowości, w której od kilku lat wszelkie przetargi na wszelkie roboty wygrywa stale ta sama osoba, niezależnie od tego, czy ma ku temu stosowne możliwości.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.
Czy są jeszcze pytania do pana prezesa Tomasza Czajkowskiego? Nie. Dziękuję.
Panie Prezesie, ma pan swobodę wyboru miejsca odpowiedzi. Może pan mówić z miejsca albo z trybuny, jak pan woli. Także zakres odpowiedzi jest pana swobodnym wyborem. Chciałbym jednak prosić, by były to nie tyle komentarze, co odpowiedzi na pytania. Proszę zabrać głos.
(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Czy mogę z tego miejsca?)
Proszę uprzejmie.

**Prezes Urzędu
Zamówień Publicznych
Tomasz Czajkowski:**

Dziękuję bardzo.
Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!
Zanim przystąpię do odpowiedzi na pytania – postaram się, żeby te odpowiedzi były bardzo konkretne i bardzo krótkie – chciałbym najserdeczniej podziękować za wysoką ocenę tej ustawy i za wkład pracy komisji Wysokiej Izby, które rozpatrywały wczoraj tę ustawę, za bardzo wnikliwą analizę zapisów, które budziły wątpliwości. Naprawdę bardzo serdecznie dziękuję.

Teraz, jeśli mogę, chciałbym po kolei odnosić się do pytań, które zostały zadane. Dość szybko je notowałem, ale jeśli coś bym pominął czy odpowiedział w sposób niepełny, to bardzo uprzejmie proszę o sygnał albo zwrócenie mi uwagi, a natychmiast powrócę do takiej kwestii.

A więc pytanie pierwsze dotyczyło, jak rozumieć, obligatoryjności konkursu na twórcze prace projektowe. Proszę państwa, powiem tak: my nad tym problemem bardzo długo dyskutowaliśmy ze środowiskiem, bardzo wnikliwie go rozważaliśmy, analizowaliśmy go także w świetle postanowień prawa unijnego. W końcu doszliśmy do przekonania, które wyraża także Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, że rozwiązanie, które jest zgodne zarówno z duchem, jak i sposobem rozumienia prawa europejskiego w tym zakresie, polega na stworzeniu w przepisach możliwości, a nie ustanawianiu obowiązku przeprowadzenia konkursu.

(prezes T. Czajkowski)

Ale nie tylko argument europejski w tej sprawie przeważa. Otóż my także nie widzimy powodu, dla którego należałoby zmuszać inwestora, aby zawsze powyżej tej granicy 60 tysięcy euro ogłaszał i przeprowadzał konkurs. Prawem każdego zamawiającego, każdego inwestora – trudno go tego prawa pozbawiać – jest ocena, czy określona inwestycja, określony projekt, który jest na danym terenie realizowany, wymaga przeprowadzenia procedury konkursowej, czy też nie. Nie widzimy najmniejszego powodu, poza względami wynikającymi z prawa europejskiego, a mówiąc ściślej, ze sposobu jego rozumienia i stosowania, aby w sytuacji, w której stwarzamy taką możliwość, dokładnie opisując w prawie warunki i reguły prowadzenia tego konkursu, stwarzać przymus prawny organizowania go każdorazowo. To jest prawo wyboru każdego inwestora, każdego zamawiającego. Stoimy na takim stanowisku i konsekwentnie go bronimy.

Jeśli chodzi o zakres wyłączeń, to bardzo uprzejmie przepraszam panią senator, ale odpowiem krótko: to jest katalog co do literki, co do punkciku, co do przecinka zgodny z katalogiem zawartym w prawie europejskim, przede wszystkim w dyrektywach 92/50/EWG i 93/36/EWG. Powiem tak: niestety, nie mieszczą się w nim przywieźzione zakłady produkcyjne, gospodarcze czy jakie one tam są. Jeśli pani senator pozwoli, nie chciałbym teraz poświęcać na to zbyt wiele czasu, bo są to już pewne szczegóły, a nie dysponuję w tym momencie tekstem dyrektyw, mogę jednak przedstawić po posiedzeniu ten wykaz, ten załącznik dotyczący możliwości wyłączenia spod przepisów ustawy.

Jeśli chodzi o CPV, czyli Wspólny Słownik Zamówień, to przede wszystkim chcę powiedzieć, że to, czego dotyczy zawartość tego słownika – proszę pozwolić, że będę posługiwał się skrótem CPV – ma się nijak do słowniczka, który jest w art. 2 ustawy. To są dwie odrębne kwestie, dwie odrębne materie, nie ma między nimi żadnego związku, nie ma więc potrzeby korelowania tego, co jest w CPV, z katalogiem terminów, który jest zawarty w przepisach ustawy. Te definicje, którymi się posługujemy, na co komisje też zwróciły uwagę, oceniając ich zgodność z prawem europejskim, wynikają z innych norm prawa europejskiego, nie z tego słownika.

Jeśli zaś wolno mi w tym momencie odpowiedzieć nie w kolejności na pytanie zadane przez pana senatora Wnuka, dotyczące tego słownika CPV, to chcę powiedzieć, że został on już jakiś czas temu przetłumaczony na język polski i w tej chwili trwa, mogę powiedzieć – proszę wybaczyć, jeśli nie zabrzmi to elegancko – bardzo żmudna, czasochłonna procedura uzgadniania tego tłumaczenia z Komisją Europejską pod kątem jego

zgodności, poprawności i spójności. To tłumaczenie jest dosłowne, dlatego czasami – nie chcę tu przytaczać konkretnych przykładów – wychodzą bardzo dziwaczne sytuacje, kiedy termin angielski przetłumaczony dosłownie nijak się ma do polskiego stanu faktycznego i polskiej praktyki. Tak więc wymaga to uzgodnień, bardzo żmudnych i bardzo czasochłonnych. Ten proces wciąż trwa, ale myślę, że jeśli wszystko pójdzie dobrze, to w ciągu miesiąca, być może dwóch miesięcy, zostanie zakończony i słownik ten zostanie udostępniony polskim przedsiębiorcom i polskim zamawiającym.

A teraz już po kolei. Wcześniejsze pytania, pana senatora Janowskiego, dotyczyły kwestii kryteriów oceny ofert, w tym, jak rozumiem, kryteriów podmiotowych. Wyłączenie możliwości stosowania kryteriów podmiotowych jako kryteriów oceny ofert zostało wprowadzone jako pewnego rodzaju klauzula generalna już jakiś czas temu, bodajże nowelizacją z 2001 r. Była to zmiana powszechnie postulowana, w moim przekonaniu słusznie, ponieważ w praktyce stosowanie kryteriów podmiotowych, czyli odnoszących się nie tyle do przedmiotu zamówienia, ile do właściwości wykonawcy, było powszechną formą manipulowania wynikami postępowania. Na ogół były to kryteria uznaniowe, niekwantyfikowalne, pozwalające komisji przetargowej żonglować punktacją w skali od – do i w zależności od tego, jak wypadła na przykład cena w jakiejś punktacji, jeśli trzeba było preferować wcześniej wybranego – w cudzysłowie oczywiście – wykonawcę, żonglowało się takimi „gumowymi”, uznaniowymi kryteriami. A potem to wychodziło tak, jak ze względów, nazwijmy to eufemistycznie, pozamerytorycznych chciał to zrobić prowadzący postępowanie.

Tak więc w naszym przekonaniu wyeliminowanie tej możliwości jest słuszne, ale kryteria podmiotowe muszą być jednak stosowane – ku temu zmierzają odpowiednie regulacje, ale nie chciałbym już wchodzić w szczegóły – w ocenie spełniania warunków przez potencjalnych wykonawców danego zamówienia, tylko muszą one zawsze dotyczyć wykonawcy, a nie przedmiotu zamówienia. Oczywiście, jest pewien wyjątek – istnieje katalog niektórych usług, w którym z oczywistych względów kryteria podmiotowe muszą być brane pod uwagę. Trudno bowiem wyobrazić sobie, że na przykład w odniesieniu do usług doradztwa – ten katalog jest w ustawie wymieniony – te właśnie kryteria nie będą brane pod uwagę. Jest to pewien niewielki wyjątek, ale generalną zasadę uważamy za słuszną.

Jeśli chodzi o kadencyjność prezesa urzędu, to myśmy wyszli z bardzo prostego założenia, mianowicie takiego, że centralne urzędy administracji rządowej, które ponoszą odpowiedzialność za bardzo ważne sfery funkcjonowania nie tylko ad-

(prezes T. Czajkowski)

ministracji jako takiej, ale w ogóle państwa, na przykład Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Urząd Służby Cywilnej, muszą mieć pewną niezależność pozwalającą im na ochronę przed rozmaitego rodzaju naciskami, wpływami, zresztą nie tylko politycznymi, ale także innymi. Powszechną praktyką, nie tylko w Polsce – te urzędy przytoczyłem jako przykłady – jest takie właśnie skonstruowanie instytucji szefa tego urzędu. Konkurs, kadencyjność i inne określone w ustawie warunki powoływania i odwoływania zapewniają tę niezbędną niezależność.

Postulaty dotyczące funkcji prezesa Urzędu Zamówień Publicznych były formułowane od dawna. Postulaty, a raczej wskazania, bo trudno je nazwać postulatami, dotyczące odpowiedniego wzmocnienia urzędu i kierującego nim prezesa płynęły z Komisji Europejskiej wraz z innymi wskazaniami dotyczącymi naszych regulacji prawnych w tym zakresie. W przedłożeniu rządowym przyjęliśmy więc dokładnie taki sam model, jaki jest chociażby w tych urzędach, które wymieniałem, czy to w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów, czy to w Urzędzie Służby Cywilnej. Tam jest dokładnie taki sam model, więc myśmy nie wymyślili niczego nowego – przepraszam za takie stwierdzenie. Jest konkurs, jest pięcioletnia kadencja i są warunki odwołania określone w ustawie, więc gdybyśmy je porównali chociażby z zasadami obowiązującymi w Urzędzie Służby Cywilnej, to okazałoby się, że są tam proponowane prawie takie same rozwiązania, a po wprowadzeniu poprawki, którą proponowała, jeśli dobrze pamiętam, komisja gospodarki Wysokiej Izby, będą one nawet dokładnie takie same.

Jeśli chodzi o zagrożenia związane z obchodzeniem prawa, to powiem tak, Wysoka Izbo. Niestety, chyba nikt jeszcze nie wymyślił takiego przepisu, nad czym jako prawnik także bardzo ubolewam, który by całkowicie chronił przed takim zjawiskiem. Wydaje mi się, że zrobiliśmy wszystko albo staraliśmy się robić wszystko – może to jest bardziej odpowiednie sformułowanie – aby formułując te przepisy, maksymalnie ograniczyć wszelkie możliwości obchodzenia prawa, także w kwestii podziału zamówienia na części. Stworzyliśmy chociażby, jeśli chodzi o system odwoławczy, możliwość protestowania, odwoływania się już w odniesieniu do zamówień o wartości 6 tysięcy euro, czyli od tego dolnego progu, od którego ustawa obowiązuje. Ja nie mówię oczywiście o przepisach, które zakazują dzielenia zamówienia na części – jest taki przepis, sformułowany wprost. Mówię o tym, co by było, gdyby ktoś próbował to obejść.

Jeśli mogę, wtrącę też taką jednozdaniową dygresję. Otóż jest to problem bardziej praktyki niż prawa, bardziej egzekwowania tego prawa niż

napisania reguły, bo ona została wpisana *expressis verbis* w przepisy. Aby więc zwalczać tego rodzaju praktyki, już ponad rok temu podpisaliśmy stosowane porozumienie o współdziałaniu zarówno z Krajową Radą Regionalnych Izb Obračunkowych, jak i z Najwyższą Izbą Kontroli. Kontaktujemy się z nimi, porozumiewamy się w tej sprawie, staramy się działać wspólnie, sygnalizując sobie pewne zjawiska i podejmując wspólne działania, żeby się im przeciwstawić.

Jeśli chodzi o aukcje elektroniczne, Panie Senatorze, Wysoka Izbo, przepis wyraźnie mówi, że aukcja elektroniczna w takiej postaci, jak to jest zapisane w ustawie, dotyczy obecnie tylko dostaw, i to tylko tych artykułów i towarów, które da się określić według powszechnie znanych, powszechnie dostępnych standardów.

Kolejne pytanie brzmiało, dlaczego przyjęto granicę akurat 60 tysięcy euro, a nie więcej. Otóż dlatego tylko dostawy, a nie usługi czy roboty budowlane, że jedynym kryterium, które może być stosowane w tym przypadku, z oczywistych względów, jest cena. Trudno bowiem wyobrazić sobie inne kryteria, skoro ma być zastosowany instrument elektroniczny w postaci aukcji, czyli, mówiąc nieładnie, licytacji w dół, którą ma prowadzić komputer. W wypadku usług bywa różnie, bywa tak, że istotne są także kryteria pozacenowe, więc trudno byłoby te usługi skwantyfikować w taki sposób, żeby program komputerowy, oceniając automatycznie, brał pod uwagę również inne kryteria. Miejmy też świadomość tego, że po raz pierwszy w akcie prawnym, akcie rangi ustawowej zostanie usankcjonowany tego rodzaju instrument elektroniczny. A w sytuacji braku doświadczeń, braku sprzętu, braku oprogramowania, braku tak naprawdę jakichkolwiek doświadczeń w posługiwaniu się bezpiecznym podpisem elektronicznym, wprowadzanie tego rodzaju możliwości szerzej... Ja to traktuję – proszę mi wybaczyć określenie – jako pewnego rodzaju eksperyment. Jeśli się okaże, że ten eksperyment przyniesie pozytywny efekt – to znaczy że nasi zamawiający będą sobie radzili i rzeczywiście będzie to forma, która się upowszechni i przyniesie określone korzyści – to ja z dużą radością będę występował o nowelizację podnoszącą próg z 60 tysięcy euro do 100, 130 tysięcy. I na koniec, jak myślę, pewne istotne stwierdzenie. Na razie prawo unijne nie przewiduje takiej procedury, to jest tylko i wyłącznie nasza inicjatywa, zaryzykuję więc takie oto stwierdzenie – wprowadźcie troszkę się pochwale, ale proszę mi to wybaczyć – Polska będzie pierwszym krajem, chociaż sądzę, że taki stan nie będzie trwał długo, który w akcie prawnym, akcie rangi ustawy ureguluje procedurę elektronicznego udzielania zamówień publicznych.

Jeśli chodzi o zamówienia wspólne, to powiem krótko. To jest przepis, który tyczy jednorazowej zgody, tyczy jednego udzielenia zamówienia

(prezes T. Czajkowski)

wspólnego, co oczywiście nie znaczy, że miesiąc po udzieleniu tego zamówienia prezes Rady Ministrów nie może tak samo zdecydować i odnieść się w swojej decyzji do kolejnej podobnej sytuacji, kolejnej sytuacji udzielenia zamówienia wspólnego.

Kolejne pytania dotyczą problemu ceny dumpingowej i tego, w jaki sposób ta ustawa jest przyjazna MSP. Jeśli chodzi o problem ceny dumpingowej, to myślę, że dzisiaj jest on tak naprawdę nierozwiązywalny do końca, chociażby z tego powodu, że w polskim prawie do tej pory nie znalazła się definicja dumpingu. Tudno byłoby zatem formułować jakieś przepisy, zapisy czy też normy, które bez generalnej definicji można byłoby wprowadzić wprost i w ten sposób chronić się przed tym zjawiskiem. My staraliśmy się w tym projekcie uwzględnić to realnie istniejące niebezpieczeństwo i zawrzeć w wielu przepisach zabezpieczenia przed nim, począwszy od tego zapisu, że oferta z rażąco niską ceną, czytaj: ceną dumpingową, może być przez zamawiającego odrzucona, ponadto mogą być formułowane żądania wyjaśnienia wątpliwości związanych z tą rażąco niską ceną. Jest to cały system opisany w kilku kolejnych ustępach, bodajże w art. 92, 93 – no właśnie, koledzy kiwają potakująco głowami. Myślę, że to są rozwiązania nowe w stosunku do stanu obecnego, dlatego trzeba będzie przyrzeć się temu, przekonać się, czy będą one w praktyce wystarczająco skuteczne, czy też nie. Miejmy nadzieję, że w jakimś stopniu będą temu zjawisku przeciwdziałać.

Jeśli chodzi o kwestię przyjaznego podejścia do małych i średnich przedsiębiorców, to mógłbym wymienić całą, że tak powiem, litanię przepisów, które są bardzo przyjazne małym i średnim przedsiębiorcom, począwszy od katalogu form wnoszenia wadium, przez rozszerzenie prawa protestu i odwołania na wszystkie zamówienia od 6 tysięcy euro wzwyż, poprzez prawo do składania środków odwoławczych przez organizacje przedsiębiorców i pracodawców, poprzez możliwość składania ofert częściowych... No cóż, tych przepisów jest bardzo dużo. I właśnie ta przyjazność wobec małych i średnich przedsiębiorców została bardzo pozytywnie przez ich środowiska oceniona. Mam nadzieję, że to się sprawdzi w praktyce.

Teraz kwestia unieważniania postępowań. Panie Senatorze, prezes Urzędu Zamówień Publicznych nie ma żadnych uprawnień do unieważniania postępowań i – w moim przekonaniu – jest to słuszne. Takiego prawa prezes urzędu nie ma. Może to zrobić zespół arbitrów w drodze wyroku, działając niezależnie od prezesa urzędu i orzekając w trybie przewidzianym w ustawie. Unieważnić postępowanie może też sam zamawiający,

prowadzący to postępowanie, oczywiście wtedy, kiedy są spełnione przesłanki ustawowe. Szacujemy, że dzisiaj około 25% postępowań jest unieważnianych, z różnych powodów, z różnych przyczyn, najczęściej – co warto podkreślić, bo w odniesieniu do tej kwestii też wprowadziliśmy określoną zmianę w stosunku do obecnych przepisów – z powodu niewpłynięcia dwóch niepodlegających odrzuceniu ofert, co zresztą często bywa działaniem celowym. W tym wypadku zamawiający nie ma wyboru i musi postępowanie unieważnić.

Jeśli dobrze zrozumiałem pytanie pana senatora Graczyńskiego czy raczej zgłoszony problem, to on dotyczył Lasów Państwowych. Tak, Panie Senatorze? Tego wyłączenia...

(Senator Adam Graczyński: On dotyczył jednostek badawczo-rozwojowych.)

Odpowiedź na to jest prosta, zresztą ten problem powracał, miałem już zaszczyt z tej szacownej mównicy odnosić się do niego. Tego typu wyłączenie jest ewidentnie niezgodne z prawem unijnym, z tego powodu nie można było go uwzględnić.

Sprawa liczby zastępców prezesa, tego, ilu ma ich być – dwóch czy więcej. Dzisiaj jest dwóch wiceprezesów i uważam, że jest to liczba wystarczająca. A kwestia zatrudnienia kolejnego czy mnożenia tej liczby dwóch nie jest, Wysoka Izbo, taką prostą sprawą, ponieważ jest to kwestia ustawy budżetowej, w której przewidziane są liczby etatów i pieniądze na nie. Decyzja w tej sprawie jest wynikiem skomplikowanej procedury, w której uczestniczą i właściwy minister do spraw pracy i polityki społecznej, i minister finansów, i Rada Ministrów. A więc jest to procedura skomplikowana. I sądzę, że prezes urzędu chcący mieć kolejnego zastępcę choćby nie wiem, jak się starał, to jego wysiłki będą z góry skazane na niepowodzenie, zresztą zupełnie słusznie.

I ostatnia kwestia, dotycząca kontroli i tego, czy ta kontrola jest wystarczająca. Na to pytanie odpowiem tak. W porównaniu ze stanem obecnym, kiedy prezes urzędu nie dysponuje prawie żadnymi uprawnieniami kontrolnymi – bo o tych uprawnieniach mówi się w zaledwie jednym punkcie, nawet nie w artykule, tylko w jednym punkcie w artykule dotyczącym kompetencji, uprawnień prezesa urzędu – to, co proponujemy w przedłożeniu rządowym, jest zmianą zasadniczą, zmianą jakościową, zmianą ogromnie ważną i – w moim głębokim przekonaniu – zmianą bardzo potrzebną. Uznaliśmy, że szczególnym nadzorem, szczególną kontrolą powinniśmy objąć te zamówienia, które są zamówieniami o największej wartości, czyli te od progu, który już dzisiaj był wymieniany: 5 milionów euro dla dostaw i usług, 10 milionów euro dla robót budowlanych. Dla tych przypadków stworzyliśmy specjalny system: począwszy od obecności obserwatora przy

(prezes T. Czajkowski)

pracach komisji przetargowej aż po obowiązkową kontrolę uprzednią, wykonywaną przez prezesa urzędu w każdym toczącym się postępowaniu, w którym przekraczane są te wartości. I chcę powiedzieć, że jest to, jeśli mogę w ten sposób to określić, ogromnie odważna decyzja rządu, decyzja objęcia wszystkich postępowań, dokładnie wszystkich, właśnie taką kontrolą i uwarunkowania w takich wypadkach możliwości podpisanie umowy tym, czy wynik tej kontroli jest pozytywny. Mam nadzieję – jeśli ten system kontrolny zostanie w ustawie zachowany i tak to będzie w praktyce realizowane – że unikniemy naprawdę bardzo wielu problemów, z którymi mamy dzisiaj do czynienia. Chociażby wtedy, kiedy okazuje się, że ta kontrola, wykonana już post factum, wykazująca określone nieprawidłowości czy wręcz nadużycia, właściwie nic nie wnosi poza tym, że sprawę można wnieść do prokuratora. Wtedy rzeczy się już nie cofnie, mleko jest już rozlane, a nic z tego dalej nie wynika. I dlatego – w naszym przekonaniu – ta kontrola uprzednia wiążąca się ze środkami unijnymi, które będą do Polski płynęły, bo przecież ta kontrola obejmie też środki unijne, jest szczególnie ważna i szczególnie potrzebna. Mam nadzieję – oczywiście jest to moje przekonanie, ale chciałbym, żeby to, co powiem, stało się faktem – że ta kontrola zapobiegnie bardzo wielu nieprawidłowościom czy nadużyciom, które mogłyby mieć miejsce zwłaszcza w wypadku zamówień o dużej wartości. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie. Dziękuję bardzo.

(Senator Teresa Liszcz: Czy mogę mieć, Panie Marszałku, jedno małe pytanie do pana ministra?)

Pytania już były, teraz będzie dyskusja, a pani się przecież zapisała do głosu.

(Senator Teresa Liszcz: Ale pan prezes mi nie odpowie.)

Dlaczego nie? Może odpowiedzieć.

(Senator Teresa Liszcz: Ja chciałabym tylko dopytać.)

No dobrze, dobrze.

Senator Teresa Liszcz:

W związku z tym, co powiedział pan prezes, że przywieźienne zakłady nie figurują na liście wyłączeń – ja nie wiem, czy te wyłączenia są ściśle sprecyzowane, to znaczy, że chodzi absolutnie tylko o te, ale tak to rozumiem – czy art. 4 pkt 6 może dotyczyć zakładów przywieźiennych? Czy

może być tak, że w innej ustawie przyzna się zakładom przywieźiennym wyłączność na pewne usługi i wtedy one nie będą temu podlegały? Jaka jest furtka do tego, żeby je tu włączyć? Bo bez tego one w warunkach wolnej konkurencji padną.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Proszę bardzo, w drodze wyjątku proszę odpowiedzieć.

Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pani Senator, odpowiem bardzo krótko: ja się obawiam, że furtki nie ma. My się naprawdę nad tym problemem zastanawialiśmy, analizowaliśmy go dość dokładnie. Były – proszę wybaczyć słowo – naciski, żebyśmy znaleźli w tej sprawie jakieś rozwiązanie. I naprawdę – najuczciwiej mówiąc – znając tę sytuację, o której pani senator mówi, i w pewnym sensie dzieląc ten niepokój, nie znaleźliśmy dzisiaj tej furtki. Bardzo mi przykro.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o konieczności zapisywania się do głosu i o konieczności składania w formie pisemnej wniosków legislacyjnych.

Na liście mówców w tej chwili jest osiem nazwisk. Są to państwo senatorowie: Krzysztof Jurgiel, Robert Smoktunowicz, Henryk Stokłosa, Józef Sztorc, Lesław Podkański, Tadeusz Wnuk, Teresa Liszcz i Zbyszko Piwoński... Z tym że senatorowie: Robert Smoktunowicz, Henryk Stokłosa, Józef Sztorc i Lesław Podkański nie zaszczyca nas przemówieniami, bo swoje wnioski legislacyjne złożyli na piśmie.

Teraz przemówi pan senator Krzysztof Jurgiel, a następnie pan senator Tadeusz Wnuk.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym w swoim wystąpieniu wrócić do jednej sprawy, o której mówił pan minister, do sprawy lasów. Ponieważ wczoraj przed posiedzeniem komisji nie było czasu się przygotować, pozwoiliem sobie sięgnąć do ekspertyz, które były wykonywane na zlecenie Sejmu. W konkluzji ekspertyzy – a ta ekspertyza jest dość długa – dotyczącej celowości objęcia Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe” zakresem stosowania ustawy – Prawo zamówień publicz-

(senator K. Jurgiel)

nych stwierdza się, że objęcie systemem zamówień całej działalności Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Państwowe”, czyli jednakowe traktowanie w ustawie obu grup zadań, może spowodować poważne problemy w funkcjonowaniu tej organizacji.

Wprawdzie pan minister na posiedzeniu komisji jakby porównał prace leśne z pracami w ochronie zdrowia, czyli jakby wyrąb drzewa porównał z ucięciem nogi, bo tak można by to określić, ale ja chciałbym złożyć w tym zakresie poprawkę do art. 4, w którym mówi się, że ustawy nie stosuje się do... i tu dodany byłby pkt 9: zamówień na usługi i dostawy w zakresie gospodarki leśnej – w rozumieniu ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach – których wartość nie przekracza 60 tysięcy euro, z zastrzeżeniem obowiązku stosowania zasad udzielania zamówień, o których mowa w art. 7 ust. 1 i 2 oraz art. 8 ust. 1.

Chciałbym jeszcze przytoczyć uzasadnienie Ministerstwa Środowiska, z którym sprawa ta została skonsultowana.

Zmiana ta jest istotna dla prawidłowego wykonywania zadań przez Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe”, zwane dalej Lasami Państwowymi, które zostało powołane w celu zarządzania lasami stanowiącymi własność Skarbu Państwa. Podstawowym zadaniem nałożonym na Lasy Państwowe jest prowadzenie trwale zrównoważonej gospodarki leśnej. Pojęcie gospodarki leśnej zdefiniowane jest w ustawie o lasach w art. 6 pkt 1 i obejmuje działalność leśną w zakresie: urządzania, ochrony i zagospodarowania lasów, utrzymania i powiększania zasobów i upraw leśnych, gospodarowania zwierzyną, pozyskiwania, z wyjątkiem skupu, drewna, żywicy, choinek, karpiny, kory, igliwia, zwierzyny oraz produktów runa leśnego, a także sprzedaży tych produktów oraz realizacji pozaprodukcyjnych funkcji lasu.

Zadania z zakresu gospodarki leśnej są ściśle związane z fazami rozwoju leśnych organizmów żywych i stosowanie sformalizowanych, przewlekłych procedur przewidzianych ustawą o zamówieniach publicznych może często prowadzić do sytuacji, że prace te będą spóźnione, co może zagrażać trwałości lasów. Ścisłe stosowanie ustawy o zamówieniach publicznych w wielu przypadkach uniemożliwiałoby przeprowadzenie zabiegów gospodarczych we właściwym czasie lub spowodowałoby nieodwracalne zmiany i szkody w drzewostanach i w całym środowisku. Dotyczy to głównie prac, które mają charakter sezonowy i są uzależnione od zmiennych warunków przyrodniczych i sił przyrody, a także prac, które wymagają natychmiastowej realizacji, a których wykonania nie można zaplanować

z wyprzedzeniem – chodzi tu głównie o prace wynikające ze zniszczeń, spowodowane pożarem i silnymi wiatrami, powodzią lub masowym występowaniem szkodliwych owadów.

Większość prac leśnych nie mieści się w limicie wartości 6 tysięcy euro, zatem bez proponowanej zmiany ustawie podlegałyby większość usług zlecanych podwykonawcom zewnętrznym w zakresie: hodowli lasu, zalesiania i odnawiania, cięć pielęgnacyjnych w drzewostanach, ochrony lasów, zabezpieczania przed szkodnikami, użytkowania lasu, pozyskiwania i wywozu drewna.

Niespodziewany przebieg postępowania związanego z zamówieniem publicznym – na przykład przedłużenie postępowania odwoławczego, doprowadzenie do unieważnienia postępowania, konieczność jego powtórzenia – zawsze naraża na straty, ale w przypadku gospodarki leśnej z reguły straty te są nieodwracalne i są mierzone nie pieniędzmi, lecz degradacją środowiska naturalnego.

Na wszystkie opisane zagrożenia zwraca uwagę właśnie ta ekspertyza, o której mówiłem, wykonana na potrzeby sejmowej Komisji Gospodarki przez Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu. Opinia ta wyraźnie wskazuje na konieczność oddzielenia zadań inwestycyjnych realizowanych przez Lasy Państwowe poza gospodarką leśną od zadań z zakresu gospodarki leśnej, które nie poddają się reżimowi zamówień publicznych.

Traktat rzymski zezwala krajom członkowskim Unii Europejskiej na stosowanie własnych rozwiązań prawnych w zakresie zamówień publicznych, których wartość nie przekracza ustalonych kwotowo progów. Pierwszeństwo prawa krajowego nad dyrektywami Unii Europejskiej w tym zakresie nie zwalnia jednak z obowiązku postępowania zgodnie z wymienionymi ogólnymi zasadami zamówień publicznych. Wpisanie obowiązku stosowania tych zasad do proponowanego zapisu pktu 9 w art. 4 zapewni zgodność z przepisami Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Tadeusza Wnuka. Następnym mówcą będzie pani senator Teresa Liszcz.

Senator Tadeusz Wnuk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Prezesie!

Sądzę, że w dyskusji nad rozpatrywaną ustawą kluczowe znaczenie ma przypomnienie faktu, że zgodnie z ustaleniami Rady Europejskiej, Parlamentu Europejskiego dotyczącymi zasad korzystania z unijnej pomocy finansowej, z fundu-

(senator T. Wnuk)

szy strukturalnych i funduszy spójności, kraje przystępujące do Unii, tak jak kiedyś było to komentowane przez Urząd Zamówień Publicznych, wprawdzie w okresie do 1 maja nie mogą jeszcze korzystać z wpłat z tych funduszy, ale od 1 stycznia mogą rozpocząć tak zwany proces kontraktowania inwestycji. Warunkiem jest tu oczywiście zapewnienie pełnej zgodności ustawy z dyrektywami unijnymi, czyli, krótko mówiąc, chodzi o omawianą ustawę. Według mnie, pomimo wielu uspokajających wypowiedzi dotychczasowe opóźnienie, w stosunku do tego terminu, w uchwaleniu nowej ustawy spełniającej te wymagania nie będzie miało istotnego wpływu na dostępność polskich beneficjentów do środków unijnych. Sądzę osobiście – i to jest przyczynek do naszych dzisiaj wątpliwości co do tempa procedowania nad ustawą – że jest to wystarczający, dostateczny powód, by także Senat, podobnie jak to uczynił Sejm, dokonał w krótkim przedziale czasowym oceny merytorycznych rozwiązań w rozpatrywanej ustawie. Tym bardziej że wobec tej ustawy słusznie są formułowane pozytywne oceny i recenzje, zarówno podmiotów, które będą nią objęte, jak i bardzo wielu specjalistów prawa.

Wskazane jest, by przypomnieć, że potrzeba i konieczność opracowania nowej spójnej, kompleksowej regulacji dotyczącej zadań publicznych stanowiła podstawowy postulat właśnie Wysokiej Izby w trakcie rozpatrywania w dniu 6 sierpnia ubiegłego roku ostatniej, kolejnej – bodajże osiemnastej – nowelizacji obecnie obowiązującej ustawy. Przypomnę, że Senat wskazał wówczas, że nowa ustawa ma być w pierwszej kolejności dostosowana do wszystkich wymogów Unii Europejskiej. Przypomnę także, że wskazywaliśmy na to, aby przyszłe prawo zamówień publicznych zapewniało niezbędne ujednolicenie przepisów dotyczących udzielania zamówień w stosunku do różnych trybów i do różnych progów kwotowych. Wskazywany był postulat odbiurokratyzowania, tak dalece jak jest możliwe, procedur udzielania zamówień oraz stosowania zasady pełnej odpowiedzialności związanej z wyborem innego trybu udzielania zamówień niż przetarg nieograniczony.

W mojej osobistej ocenie, większość postulatów i oczekiwań Senatu, wyrażonych 6 sierpnia, zostało spełnionych w projektowanej ustawie, w przedłożeniu ustawy z Sejmu. Nie budzi wątpliwości uzasadnienie celów sformułowania nowego prawa zamówień publicznych i odpowiadających im, a przyjętych w ustawie, regulacji. W ustawie utrzymano wiele dotychczasowych rozwiązań, ale w znacznej części zostały one dostosowane do aktualnych realiów społeczno-gospodarczych oraz do obecnego, a zwłaszcza przyszłego rynku zamówień publicznych. Wprowa-

dzono także wiele nowych przepisów, instytucji, o których była już tu mowa, jak koncesje na roboty budowlane, i inne, często nowatorskie, co wymaga podkreślenia, jak choćby aukcja elektroniczna.

Ustawa zawiera słuszne główne założenie, aby procedury udzielania zamówień były związane z wartością przedmiotu zamówienia, upraszczając wymogi formalne postępowania przy zamówieniu o mniejszej wartości i wprowadzając zaostrzone rygory przy większej wartości. Pozwolę sobie pominąć przypominanie progów kwotowych, bo bardzo obszernie zostało to przedstawione przez panią senator Apolonie Klepacz i panią senator Genowefę Ferenc.

Według mnie, do rozwiązań szczególnie korzystnych wobec obecnie istniejących można zaliczyć dopuszczenie do przetargu, gdy wpłynęła tylko jedna oferta. Pozornie jest to sprzeczne z zasadą konkurencji, ale też obecnie bardzo duży zakres unieważnień dotyczy takich właśnie sytuacji.

Istotna nowość to dopuszczenie możliwości zawierania umów na czas nieoznaczony, związanych z nabywaniem z sieci energii cieplnej, elektrycznej, wody i gazu. O tym była już mowa.

Trzeba wyrazić aprobatę dla wszystkich rozwiązań wzmacniających pozycję sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Nie będę już ich przypominał. Według mnie, rozwiązaniem o dużej doniosłości z punktu widzenia ochrony interesów wykonawców, szczególnie tych mniejszych, jest możliwość składania środków odwoławczych, a także skargi do sądu, w toku każdego postępowania, niezależnie od wartości zamówienia.

Można postawić pytanie, czy rozpatrywana ustawa jest kompleksowa, spójna, czytelna, zrozumiała także w stosunku do stanu prawnego. Odpowiedź nie jest do końca jednoznaczna. Niewątpliwie ustawa jest kompleksowa, ponieważ ogranicza liczbę aktów wykonawczych. Jej układ jest, jak już było tutaj mówione, przejrzysty, a zatem wydaje się czytelna.

Czy jest w całości zrozumiała? Tu pojawiają się naturalne wątpliwości. Projekt został przecież w toku prac sejmowych częściowo zmieniony. Usunięto część błędów legislacyjnych. Jednak niezwykle tempo pracy nad tak dużym aktem prawnym, mierzone zarówno liczbą przepisów, jak i ilością problemów, musiało się odbić na jakości prawa. Głosy, które padały w czasie prac komisji senackich, zgłoszone liczne poprawki, w tym nie tylko merytoryczne, w większości formalne, nie tylko wyrażające interesy różnych środowisk – była tu mowa o lasach, architektach, przedsiębiorstwie Poczta Polska – wskazują, że ustawa z pewnością może być jeszcze doskonalsza. Sądzę, że temu aktowi trzeba będzie się bacznie przyglądać, jak będzie funkcjonował w praktyce, co i na ile zmieni się w systemie zadań publicznych. Mam

(senator T. Wnuk)

więc świadomość, że czeka nas w najbliższych dwóch, trzech godzinach sporo dalszej pracy.

Chciałbym to tak skwitować, by mianowicie to, co jeszcze jest możliwe do poprawienia, zostało poprawione, ale to, co dobre, żeby nie zostało popsute. I w tej właśnie intencji pozwałam sobie przedłożyć panu marszałkowi przygotowane przeze mnie poprawki, z których chciałbym skomentować tylko jedną. W tych poprawkach proponuję wyłączenie z zadań publicznych usług finansowych związanych z emisją, obrotem papierów wartościowych, bo w dyrektywach Unii Europejskiej te rodzaje usług są wyłączone. Jeśli podstawowym celem tej ustawy jest dostosowanie do dyrektyw, to nie bardzo znajduję uzasadnienie, abyśmy dzisiaj rozszerzali zakres poza ten, który obowiązuje w Unii Europejskiej.

Dziękuję, Panie Marszałku. Pozwałam sobie przekazać poprawki.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Na mównicę zapraszam panią senator Teresę Liszcz, a następnie pana senatora Zbyszka Piwońskiego.

Senator Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Po, niestety, dosyć pobieżnej z braku czasu lekturze tej ustawy, odnoszę wrażenie, że jest ona profesjonalnie i solidnie przygotowana. Nie mam zamiaru ustosunkowywać się do całości, chociaż fakt, że Biuro Legislacyjne znalazło kilkanaście miejsc, w których zaproponowało poprawki, świadczy o tym, że jednak gdyby się przypatrzeć bliżej tej ustawie, gdybyśmy mieli na to czas, być może znalazłyby się jeszcze i inne. Ubolewam nad tym, jak większość kolegów, że przyszło nam pracować w takim tempie.

Ta ustawa jest niezmiernie ważna. Jest ważna ze względu na prawidłowe gospodarowanie majątkiem publicznym będącym w dyspozycji jednostek państwowych i jednostek z udziałem mienia państwowego i bardzo ważna ze względu na to, żeby była uczciwa konkurencja między wykonawcami zamówień. Mam wrażenie, że jest tutaj sporo instrumentów zmierzających do tego, żeby przetargi, zamówienia były udzielane, lokowane zgodnie z zasadami uczciwej konkurencji.

Nie pretendując do oceny całego projektu, chciałabym wrócić raz jeszcze do kwestii, które podnosiłam w pytaniach. Nie zostałam mianowicie przekonana do końca, bo też nie było na to czasu, że rzeczywiście nie ma sposobu na to, żeby w związku z dyrektywą unijną wyłączyć przywie-

zienne zakłady pracy i gospodarstwa pomocnicze spod działania tej ustawy. Chcę użyć tutaj mocnych słów, ale z wielu rozmów, które przeprowadzałam z szefami zakładów karnych i z generałem Pyrcakiem, z kierownictwem Służby Więziennej, wynika że w obecnej sytuacji tych zakładów, jeżeli będą poddane w całości tej procedurze, to po prostu padną.

To są słabe zakłady, które z różnych powodów nie będą w stanie konkurować z firmami prywatnymi i innymi bogatymi, świetnie zorganizowanymi. A znalezienie zatrudnienia dla skazanych, którzy teraz pracują w zakładach przywiezionych, na rynku poza murami więzienia jest praktycznie niemożliwe. Siedzą ci ludzie, sfrustrowani, zdesperowani. Siedzą czasem z powodu niepłacenia alimentów, których dalej nie będą płacić, bo nie mają pracy. Żadna to resocjalizacja, ale katusza wynikająca z bezczynności, bezradziei, braku jakichkolwiek perspektyw i wspomnienia rodziny. I to jest zadanie państwa, żeby tym ludziom, którzy sami sobie pracy nie znajdują, nie zorganizują, pomóc.

Ja nie wiem, jak to jest, że inne państwa, także państwa należące do Unii, potrafią to zrobić. Wiem od więźniaków, że w wielu państwach niektóre usługi czy przedmioty zamawia się wręcz tylko w zakładach karnych. Takim przykładem, który się stale powtarza, są tablice rejestracyjne. Chodzi o te stale powtarzające się zamówienia, stosunkowo proste, które te zakłady mogą świetnie robić, a robią je stosunkowo tanio, bo tam praca jest marnie opłacana. Powinniśmy się wobec tego wysilić. To jest nasza wspólna sprawa – władzy ustawodawczej i wykonawczej, żeby coś zrobić, żeby uchronić te zakłady przed upadkiem.

Mimo to, co powiedział pan prezes, składałam poprawkę, ażeby w katalogu wyłączeń zamieścić zamówienia udzielane przywiezionym zakładom pracy, z pewnymi dalszymi obwarowaniami. Chodziłoby także o to, żeby wyłączyć spod działania ustawy zamówienia udzielane przez te gospodarstwa pomocnicze, ale po to, żeby zakupić usługi lub dostawy w celu wykonania zleceń w zakładach przywiezionych. Myślę, że jeżeli inne państwa europejskie sobie z tym poradziły, to może my też sobie poradzimy. Może na posiedzeniu komisji razem przestudiujemy, jakie są sformułowania tych wyłączeń. Może one nie są takie kategoryczne, żeby się nie dało jednak tego wyłączenia wprowadzić. Może są jakieś możliwości odstępstwa w tym zakresie od dyrektywy.

Sкладаłam tę poprawkę, bo jeśli nie złożę, to nie będzie dyskusji. A jeśli nie, to może jest jakaś szansa... Pan generał Pyrcak, szef Służby Więziennej, bardzo liczył na Senat. Dziękował wielokrotnie za to, że w Senacie sprawy więziennictwa były traktowane przychylnie, ze zrozumieniem. I w tej sprawie też bardzo na nas liczy.

(senator T. Liszcz)

W drugiej kwestii chciałabym bardzo poprzeć poprawkę pana senatora Jurgiela. Też rozmawiałam z wieloma leśnikami, którzy mówili, że jeżeli zapisy ustawy obejmą ich działania, to przy tych terminach, przy tych procedurach nie będą w stanie prowadzić prawidłowej gospodarki w zakresie wyrębu drewna, zwłaszcza sprzedaży drewna. To też grozi nam upadkiem gospodarki leśnej, która jest podobno najlepsza obecnie w Europie.

I jeżeli mam jeszcze chwilę czasu, to chcę podnieść pewne wątpliwości natury legislacyjnej. W art. 2 w pkt 5 jest definicja najkorzystniejszej oferty. I w przypadku innych zamówień niż dotyczące działalności twórczej bądź naukowej jest ona taką rozłączną alternatywą, że albo jest to najkorzystniejszy bilans ceny i innych kryteriów odnoszących się do przedmiotu zamówienia, albo oferta z najniższą ceną. Jak rozumiem, to zamawiający ocenia, czyli może wybrać jako najkorzystniejszą ofertę wyraźnie gorszą – gorsza jakość, terminy, kierując się wyłącznie ceną, i to będzie w porządku. Czy o to chodzi? Nie bardzo mnie to przekonuje.

Mam wątpliwości co do pktu 11. Dlaczego dopuszcza się do obrotu prawnego, obrotu majątkowego, wykonawców nieposiadających osobowości prawnej. Przecież tu chodzi o obrót majątkowy. Dlaczego zamiast dychotomicznego, jasnego podziału podmiotów na osoby fizyczne i osoby prawne dopuszczamy tutaj jednostki nieposiadające osobowości prawnej. Jeżeli bowiem są to jednostki Skarbu Państwa, to one są zaczepione o tę fikcyjną osobę jaką jest Skarb Państwa. A jeżeli chodzi o inne, a rozumiem, że chodzi o inne jednostki, czy ewentualnie o tak zwane ułamne osoby prawne na gruncie prawa cywilnego, to dlaczego to robimy? Przecież podmiot, który nie ma osobowości ani fizycznej ani prawnej, potem nie odpowiada w pełni. Mogą być problemy z realizacją odpowiedzialności. Chyba czas, żeby zrobić porządek w podziale podmiotów obrotu cywilnoprawnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana senatora Zbyszka Piwońskiego, a następnie pana senatora Mieczysława Janowskiego.

Dodam jeszcze, że pan senator Adam Graczyński w tak zwanym międzyczasie złożył wniosek legislacyjny na piśmie.

Bardzo proszę, senator Zbyszko Piwoński.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie Prezesie! Panie i Panowie Senatorowie!

Nieprzypadkowo stawiałem pytanie dotyczące przetargu elektronicznego. Od pewnego czasu trochę bardziej się tym interesuję. Miałem okazję w dniu wczorajszym być świadkiem, uczestniczyć właśnie w takiej aukcji organizowanej drogą elektroniczną, z okazji osiemdziesięcioletnia Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. I tak patronując troszkę tej imprezie, wspólnie z przewodniczącym sejmowej komisji właściwej do spraw administracji, wziąłem udział w spotkaniu kierownictwa i licznej grupy pracowników tejże wytwórni z samorządowcami województwa zielonogórskiego. Na tym spotkaniu – obok pokazów tego, czym na co dzień zajmuje się wytwórnia, oraz promocji swoich wyrobów – pokazano dwie nowe usługi, mianowicie podpis elektroniczny i przetarg.

Na prośbę marszałka przeprowadzono konkretny przetarg. A zatem to nie była symulacja tylko konkretny przetarg, w wyniku którego uzyskano znaczne obniżenie ceny oferowanej na rynku. I to się ciekawie odbywało dopiero na końcu przetargu, on bowiem ma określone ramy czasowe. No, wygląda to imponująco. To więc wynika nie tylko z symulacji, o której mówią organizatorzy, ale miałem okazję zobaczyć, że każdy taki przetarg, to z pewnością co najmniej 10% zaoszczędzonych pieniędzy przy wydatkowaniu. Stąd, dziękując panu prezesowi za – przepraszam, że użyję tego słowa – odważne wprowadzenie tego zapisu, za to, że znalazło to miejsce w tymże akcie prawnym, chciałbym zachęcić do kolejnego kroku odwagi. Chodzi mianowicie o zwiększenie kwoty z tych 60 tysięcy euro do 120 tysięcy euro i jednak objęcie pewnych prostych usług, zwłaszcza komunalnych, które również mogłyby być zupełnie przeprowadzane tą drogą. Myślę, że na posiedzeniu komisji sobie porozmawiamy. Teraz składam poprawki na ręce pana marszałka.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

I zapraszam pana senatora Mieczysława Janowskiego.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Prezesie!

Zacznę najpierw od pochwały. To bowiem, co zostało zrobione, zasługuje na pochwalenie mimo uwag, które za chwilę przedstawię i które przedstawiałem. Pan prezes doskonale pamięta prace w komisjach Senatu – nasze pytania, uwagi, także i moje. Niemniej boli mnie właśnie to, że może być tak jak z ciastem, które znakomicie wypieczone, czasami ma zakalec, bo ktoś

(senator M. Janowski)

się nazbyt śpieszy, nie do końca potrzebnie. Nie chciałbym, żeby to ciasto było ciastem z zakalcem. Ale takie zagrożenie, niestety, istnieje z takiego tylko powodu, jakim jest nasze nadmierne tempo pracy nad tą ustawą. Doświadczenia z pracy trzech komisji, wnioski zgłaszane przez panie i panów senatorów, wykazują już, że to nie jest twór doskonały, ale że wymaga doszlifowania. Tego brakuje i nie chciałbym, żeby za kilka miesięcy z tej trybuny pan prezes stawał przed Wysoką Izbą i mówił: musimy nowelizować ustawę. Szkoda. Stało się. Dlatego będę przedstawiał kilka poprawek. Ale zanim je przedłożę, chciałbym dokonać pewnej oceny.

Wydaje mi się, że w ogóle ustawa byłaby zbędna, gdyby wszelkie postępowania nasze, przedsiębiorców, były idealne. Można by tak powiedzieć, ale niestety tak nie jest. Cel zasadniczy, to oczywiście doprowadzenie do tego, aby pieniądze podatników, a więc nasze pieniądze na rozmaite zadania publiczne były wydatkowane najracjonalniej, najbardziej użytecznie i dosłownie najlepiej. Jawność ma temu sprzyjać. Dziękuję więc za to, co tutaj zostało zrobione.

Mam takie pytanie. Być może pan prezes zechce się do niego odnieść. Czy ta ustawa, zdaniem urzędu, zdaniem autorów ustawy, zabezpiecza w sposób wystarczający interes polskich przedsiębiorców? Ja wiem, że musimy stosować się do pewnych kryteriów, ale to przysłowie o koszuli, która powinna być bliższa ciału, jest ważne. Tak robią również inni.

Jest też taka kwestia, która dotyczy pewnych wątpliwości kierowanych do mnie nawet przez wspólnoty mieszkaniowe. Wiem, że w swoim czasie ten temat był rozpatrywany przez Trybunał Konstytucyjny. Jak państwo to widzicie? Nie zdażyłem już zadać takiego pytania, a na dyskusję podczas prac komisji nie było za dużo czasu.

Wydaje mi się również, że ta ustawa używa niepotrzebnie na przykład terminu „koncesja”, w zupełnie innym znaczeniu, niż jest on używany gdzieś indziej jako forma decyzji administracyjnej wydanej przez władze publiczne. Czemu to ma służyć? Wprowadzamy nowy termin, który będzie tworzył pewnego rodzaju zamieszanie.

O Radzie Zamówień Publicznych miałem możliwość mówić podczas obrad komisji, tylko więc stwierdzę, że w moim przekonaniu, jest to jeden z bytów zbędnych. Obecnie takiej rady nie ma, a urząd funkcjonuje i funkcjonuje nie najgorzej. Myślę więc, że jest ona niepotrzebna.

Sądzę także, że można było uniknąć pewnych niejasności. Przykładem może być pojęcie „kierownik zamawiającego”, które jest użyte w art. 2 w pkt 3, w słowniczku: osoba lub organ, który jest uprawniony do zarządzania zamawiającym.

Zamawiającym może być osoba fizyczna, co również z innego zapisu wynika. A więc takie lapsusy językowe tutaj się zdarzają.

Zostało powiedziane, i to przez pana prezesa, że ważne jest, aby prawo zamówień publicznych było dokumentem spójnym, czytelnym, zrozumiałym dla praktyków i bez legislacyjnych błędów. Piękne słowa. Trzymam za słowo, Panie Prezesie. Proszę mi powiedzieć, czy państwo jesteście w stanie przekazać informacje o zasadach ujętych w tych obszernych dokumentach, z załącznikami – tutaj liczyliśmy, osiemset dziewięćdziesiąt stron ten dokument rządowy zawierał, jeszcze ten słownik dojdzie, o którym też była mowa – czy państwo jesteście w stanie przekazać to tam, na dół, samorządom? Wiem, że rusza akcja szkoleń, ale to jest bardzo ważny temat, bo *vacatio legis* to tylko dwadzieścia jeden dni.

Myślę, że zabrakło nam tutaj, w Senacie, a przynajmniej mnie zabrakło, opinii niezależnych ekspertów o tej ustawie. Ale to już jest odrębna kwestia.

Panie Marszałku, na pańskie ręce składam zestawienie poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję, z przyjemnością je przyjmuję.

Jeszcze pani senator Teresa Liszcz, po raz drugi.

Proszę bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

Panie Marszałku, Wysoki Senacie, przepraszam, że ja drugi raz fatyguję, ale to jest efekt niemożności jakiegoś solidnego przygotowania się.

Zapomniałam jednej sprawy poruszyć, a ona jest według mnie dosyć w praktyce ważna. Czy według tej ustawy, na gruncie tej ustawy, będzie możliwe, na przykład przy składaniu zamówień przez jednostki samorządowe, wskazanie z góry preferencji dla przedsiębiorstw z terenu danego województwa, dla lokalnych wykonawców? Czy dopuszczalna jest taka preferencja?

A skoro już jestem przy głosie, to chciałabym powiedzieć o jeszcze jednej kwestii, o zakładach przywieszennych. Ja argumentowałam przede wszystkim socjalnymi względami i potrzebą zapewnienia pracy, ale chcę dodać, że nie chodzi tylko o argumenty tego typu. Moja komisja miała okazję wizytować zakłady karne, a także zakłady przywieszienne i widzieć efekty pracy tych zakładów. To są bardzo często bardzo dobre wyroby, naprawdę znakomite. Tak więc nie tylko ze względów socjalnych, ale także ze względu na jakość swojej pracy te zakłady na to zasługują. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku dodam, że wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli na piśmie senatorowie: Krzysztof Jurgiel, Robert Smoktunowicz, Henryk Stokłosa, Józef Sztorc, Lesław Podkański, Tadeusz Wnuk, Teresa Liszcz, Zbyszko Piwoński i Mieczysław Janowski oraz Adam Graczyński.

Czy wobec wniesienia wniosków legislacyjnych przedstawiciel rządu chciałby zabrać głos, czy też na posiedzeniu komisji wyjaśni wszystkie wątpliwości?

(Prezes Urzędu Zamówień Publicznych Tomasz Czajkowski: Na posiedzeniu komisji.)

Dobrze, dobrze, dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Ponieważ w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę Komisję Gospodarki i Finansów Publicznych, Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej o odniesienie się do tychże wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Bardzo proszę pana senatora sekretarza Andrzeja Jaeschkego o odczytanie komunikatów.

**Senator Sekretarz
Andrzej Jaeschke:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, jest kilka komunikatów, kilkanaście nawet, proszę więc o uwagę.

Posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach Senatu w sali nr 176.

Wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności dotyczące głosowania nad projektem rezolucji w sprawie utworzenia w gminach stanowisk pracy o zakresie obowiązków polegających na pomocy w sporządzaniu przez rolników wniosków mających na celu pozyskanie środków Unii Europejskiej odbędzie się pięć minut po ogłoszeniu przerwy w sali obrad plenarnych Senatu.

Wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych

do ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych odbędzie się trzydzieści minut po ogłoszeniu przerwy w sali obrad plenarnych Senatu.

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o systemie informacji oświatowej rozpocznie się pół godziny po ogłoszeniu przerwy w obradach plenarnych Senatu w sali nr 217.

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej i Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy – Prawo zamówień publicznych rozpocznie się o godzinie 20.30 w sali nr 217.

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rozpatrzenia dwóch ustaw: pierwszej o wymaganiach weterynaryjnych dla produktów pochodzenia zwierzęcego i drugiej o inspekcji weterynaryjnej, które mają zostać uchwalone na sześćdziesiątym siódmym posiedzeniu Sejmu w dniu 29–30 stycznia 2004 r., zaplanowane jest na 10 lutego 2004 r. o godzinie 11.00 w sali nr 176.

Wreszcie dwa ostatnie komunikaty.

Wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217.

I na koniec: zebranie senatorów Klubu Senackiego SLD – UP rozpocznie się dziś o godzinie 19.00 w sali nr 217. Gościem spotkania będzie przewodniczący Klubu Parlamentarnego SLD poseł Krzysztof Janik. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Ponieważ sypnęło nam wnioskami legislacyjnymi, zwłaszcza przy ostatniej ustawie, przeto nasz plan, aby dzisiaj głosować o 21.00 pękł i rozsypał się jak okruszki rozbitego zwierciadła.

Wobec tego ogłaszam przerwę do jutra do godziny 9.00. Dziękuję bardzo.

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 00)

*(Posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski)*

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Proszę senatorów sekretarzy o zajmowanie miejsc przy stole prezydalnym.

Jako pierwszy, jak widzę, wybudził się pan senator Marian Lewicki. Czekamy jeszcze na pana senatora Andrzeja Jaeschkego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu dziwiącego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Na wspólnym posiedzeniu komisje: Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, rozpatrzyły wnioski zgłoszone w toku debaty nad ustawą – Prawo zamówień publicznych.

Komisje rekomendują Wysokiemu Senatowi następujące poprawki: piątą, szóstą, dwunastą, trzynastą, szesnastą, siedemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą pierwszą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą piątą, dwudziestą szóstą, dwudziestą siódmą, trzydziestą trzecią, trzydziestą czwartą, trzydziestą piątą, trzydziestą szóstą, trzydziestą ósmą, trzydziestą dziewiątą, czterdziestą, czterdziestą czwartą, czterdziestą ósmą, czterdziestą dziewiątą, pięćdziesiątą, pięćdziesiątą drugą, pięćdziesiątą trzecią, pięćdziesiątą czwartą, pięćdziesiątą szóstą, pięćdziesiątą siódmą, pięćdziesiątą ósmą, pięćdziesiątą dziewiątą, sześćdziesiątą, sześćdziesiątą pierwszą, sześćdziesiątą ósmą, sześćdziesiątą dziewiątą, siedemdziesiątą, siedemdziesiątą pierwszą, siedemdziesiątą drugą, siedemdziesiątą trzecią, siedemdziesiątą czwartą i siedemdziesiątą piątą.

Ponadto pragnę w imieniu komisji poinformować, że na podstawie art. 52 ust. 4 Regulaminu Senatu następujący wnioskodawcy dokonali zmiany treści swoich wniosków: senator Tadeusz Wnuk – poprawki szóstej, siedemnastej i dziewiętnastej; senator Mieczysław Janowski – poprawki trzydziestej piątej, pięćdziesiątej trzeciej i pięćdziesiątej ósmej.

Na podstawie art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu pan senator Mieczysław Janowski wycofał swoje poprawki: siódmą, osiemną, dwudziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą drugą, czterdziestą pierwszą, czterdziestą drugą, czterdziestą trzecią, czterdziestą siódmą, pięćdziesiątą pierwszą, sześćdziesiątą drugą, sześćdziesiątą trzecią, sześćdziesiątą piątą, sześćdziesiątą szóstą i sześćdziesiątą siódmą oraz trzydziestą, która została wcześniej poparta przez komisje, ale której nikt z członków komisji nie podtrzymał. Ponadto senator Tadeusz Wnuk wycofał poprawki: jedenastą, dwudziestą ósmą, dwudziestą dziewiątą i sześćdziesiątą czwartą.

W imieniu połączonych komisji wnoszę o poparcie wyszczególnionych przeze mnie wcześniej poprawek.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

Mogą jeszcze zabrać głos panie i panowie senatorowie...

Senator Mieczysław Janowski, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Panie Marszałku! Państwo Senatorowie! Chciałbym wyjaśnić, dlaczego złożyłem tyle wniosków. To była jedyna możliwa dla mnie forma pracy nad tą ustawą. Proszę, żeby państwo senatorowie przyjęli to ze zrozumieniem.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję bardzo.

No, to wiele będzie zależało do decyzji naszej pani senator Ferenc, którą przed chwilą tak czule obejmował pan minister.

Pani senator Teresa Liszcz?

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Pan senator Tadeusz Wnuk?

(Senator Tadeusz Wnuk: Dziękuję.)

Pan senator Henryk Stokłosa?

(Senator Henryk Stokłosa: Dziękuję.)

Pan senator Adam Graczyński?

(Senator Adam Graczyński: Dziękuję.)

Pan senator Mieczysław Mietła?

(Senator Mieczysław Mietła: Dziękuję.)

Pan senator Robert Smoktunowicz? Odpowiada cisza.

Pan senator Krzysztof Jurgiel?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję.)

Pan senator Jan Szafraniec?

(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję bardzo.)

Pan senator Józef Sztorc?

(Senator Józef Sztorc: Dziękuję bardzo.)

Pan senator Lesław Podkański?

(Senator Lesław Podkański: Dziękuję.)

I pan senator Zbyszko Piwoński? Proszę bardzo.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku, moja poprawka, dwudziesta szósta, została poparta przez połączone komisje, niemniej jednak po długich rozmowach z informatykami, jak również – nie ukrywam – z obecnym tu panem prezesem dochodzę do wniosku, że może faktycznie trzeba by jeszcze poczekać na pewne doświadczenia i pozostać przy tej mniejszej wielkości. Dlatego chcę wycofać poprawkę dwudziestą szóstą i bardzo proszę kolegów o uszanowanie mojego stanowiska...

(Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Proszę o uszanowanie.)

...pomimo że niektórzy z państwa poparli ją, uznając za zasadne to, żebyśmy szli z postępem. To dotyczy elektronicznego przetargu. Urząd Zamówień Publicznych nie jest jeszcze w stanie zagwarantować, że będziemy mogli swobodnie i bez szkód działać w tym zakresie. Taka jest moja prośba, Panie Marszałku.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję, był pan bardzo przekonujący.

Senator Apolonia Klepacz oraz senator Władysław Mańkut mogą jeszcze zabrać głos, ale nie przejawiają takiej chęci.

Przypominam, że trzech wnioskodawców wycofało swoje poprawki. Pan senator Mieczysław Janowski – siódmą, osiemną, dwudziestą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą drugą, czterdziestą pierwszą, czterdziestą drugą, czterdziestą trzecią, czterdziestą siódmą, pięćdziesiątą pierwszą, sześćdziesiątą drugą, sześćdziesiątą trzecią, sześćdziesiątą piątą, sześćdziesiątą szóstą i sześćdziesiątą siódmą.

Czy ktoś z państwa chce te poprawki podtrzymać? Nie stwierdzam.

Pan senator Tadeusz Wnuk wycofał poprawki: jedenastą, dwudziestą ósmą, dwudziestą dziewiątą i sześćdziesiątą czwartą.

Czy ktoś chce je podtrzymać? Nie stwierdzam.

I wreszcie pan senator Zbyszko Piwoński wycofał poprawkę dwudziestą szóstą.

Czy ktoś z państwa chce ją podtrzymać? Nie stwierdzam.

Dziękuję.

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Przypominam, że w toku debaty komisje oraz senatorowie przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Nad przedstawionymi poprawkami będziemy głosowali według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza zmienia definicję wykonawcy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

18 głosów popierających, 56 – przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 2)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga dodaje definicję używanego w ustawie pojęcia „prawo opcji”.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

23 głosy popierające, 56 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Również i ta poprawka została odrzucona.

Poprawka trzecia ma na celu wyłączenie spod działania ustawy określonych zamówień udzielanych przywieziennym zakładom pracy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wyświetlamy wyniki.

19 głosów popierających, 55 – przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

A zatem poprawka przepadła.

Poprawka czwarta ma na celu wyłączenie spod działania ustawy zamówień udzielanych przez gospodarstwa pomocnicze jednostek organizacyjnych więziennictwa.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Jak widzimy, 20 głosów popierających, 55 – przeciw, 6 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 5)**

Ta poprawka również przepadła.

Poprawka piąta ma na celu wyłączenie spod działania ustawy zamówień, których przedmiotem jest przygotowanie, produkcja lub koprodukcja filmów, audycji radiowych lub telewizyjnych przez publiczne radio i telewizję, co oznacza rozszerzenie wyłączenia w porównaniu z wersją przepisu zaproponowaną w ustawie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

76 głosów popierających, 1 – przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu. **(Głosowanie nr 6)**

Poprawka piąta została przyjęta.

Poprawka szósta ma na celu wyłączenie spod działania ustawy zamówień, których przedmiotem są usługi finansowe związane z emisją, obrotem lub transferem papierów wartościowych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Proszę bardzo, wyświetlamy wyniki.

75 głosów popierających, 4 – przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Poprawka uzyskała wymaganą większość.

Poprawka ósma zmierza do wyłączenia spod działania ustawy zamówień na usługi i dostawy w zakresie gospodarki leśnej do wartości 60 tysięcy euro.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

24 głosy popierające, 50 – przeciw, 7 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 8)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewiąta zmierza do wyłączenia spod działania ustawy zamówień na usługi i dostawy w zakresie gospodarki leśnej do wartości 40 tysięcy euro.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

21 głosów popierających, 51 – przeciw, 8 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dziesiąta zmierza do wyłączenia spod działania ustawy zamówień na usługi i dostawy w zakresie gospodarki leśnej do wartości 30 tysięcy euro.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

25 za, 51 – przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwunasta skreśla przepisy, zgodnie z którymi zamawiający może powierzyć przygotowanie lub przeprowadzenie postępowania o udzielenie zamówienia własnej jednostce organizacyjnej lub osobie trzeciej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

25 głosów popierających, 52 – przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzynasta zmierza do tego, aby zamawiający mógł, tak jak w przypadku dokumentów, żądać tylko takich oświadczeń, które są wskazane w ogłoszeniu, specyfikacji lub zaproszeniu do składania ofert.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 oddane głosy i wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czternasta wprowadza zasadę, zgodnie z którą zamawiający wzywa wykonawcę do złożenia dokumentów potwierdzających spełnianie warunków udziału w postępowaniu w każdym przypadku ich niezłożenia w wyznaczonym terminie, a nie tylko wtedy, gdy ich nieuzupełnienie skutkowałoby unieważnieniem postępowania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

21 do 60, przy 1 osobie wstrzymującej się od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka piętnasta wprowadza jako obowiązkowy element specyfikacji istotnych warunków zamówienia określenie kar umownych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

18 głosów popierających, 61 – przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka szesnasta ma na celu usunięcie błędu w określeniu terminu zwracania się do zamawiającego o wyjaśnienie treści specyfikacji.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

80 głosów popierających, 1 osoba wstrzymała się od głosu. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta precyzuje, iż modyfikację treści specyfikacji przekazuje się tym wykonawcom, którym tę specyfikację wcześniej doręczono, a nie nieokreślonym wykonawcom.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 oddanych głosów, wszystkie za. (**Głosowanie nr 16**)

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Poprawka dziewiętnasta wyraźnie nakłada na zamawiającego obowiązek zawiadomienia o przedłużeniu terminu składania ofert wykonawców, którym przekazano specyfikację.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

80 głosów popierających, 1 osoba wstrzymała się od głosu. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta pierwsza ma na celu uściślenie przepisu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

80 oddanych głosów i wszystkie popierające. (**Głosowanie nr 18**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga precyzuje, iż zamawiający, zapraszając do składania ofert, informuje wykonawców nie o wadium już wniesionym, lecz o obowiązku jego wniesienia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

80 głosów poparcia, 1 osoba wstrzymała się od głosu. (**Głosowanie nr 19**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta trzecia określa moment, od którego liczony jest termin składania ofert.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 głosów popierających. (**Głosowanie nr 20**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta dodaje jako przesłankę udzielenia zamówienia w trybie negocjacji bez ogłoszenia uprzednie niezłożenie żadnych ofert lub odrzucenie wszystkich w postępowaniu w trybie negocjacji z ogłoszeniem.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

17 głosów popierających, 60 – przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 21**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta piąta zmierza do tego, aby do trybu zamówienia z wolnej ręki był stosowany przepis określający, jakich dokumentów może żądać zamawiający od wykonawcy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

80 głosów popierających, 2 osoby wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 22**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta szósta...

(Głos z sali: Wycofana.)

Została wycofana przez Zbyszka Piwońskiego. Oczywiście jest dzisiaj na sali. Uśmiecha się tylko, bo mnie przyłapał.

Poprawka dwudziesta siódma ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 oddanych głosów, wszystkie popierające. (**Głosowanie nr 23**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzydziesta trzecia wskazuje, jakich wyjaśnień może żądać zamawiający w celu ustalenia, czy oferta zawiera rażąco niską cenę.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 oddane głosy, wszystkie popierające. (**Głosowanie nr 24**)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzydziesta czwarta zmienia przesłankę przekazywania Komisji Europejskiej informacji o odrzuceniu ofert.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

80 głosów za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

(Głosowanie nr 25)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki trzydziesta piąta i trzydziesta ósma...

(Głos z sali: Pięćdziesiąta ósma.)

Tak, i pięćdziesiąta ósma. Zmierzają one do tego, by termin, w którym zamawiający ma obowiązek przechowywania dokumentacji postępowania, oraz termin, w którym prezes urzędu może przeprowadzić kontrolę udzielonego zamówienia, liczone były od dnia wykonania umowy, a nie od dnia zakończenia postępowania o udzielenie zamówienia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 głosy za. **(Głosowanie nr 26)**

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Poprawka trzydziesta szósta ma na celu uzyskanie wewnętrznej spójności przepisu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 oddanych głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 27)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzydziesta siódma wprowadza obowiązkowy tryb konkursu przy zamówieniach, których przedmiotem są twórcze prace projektowe o wartości zamówienia powyżej 60 tysięcy euro.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Przy 23 popierających 56 senatorów głosowało przeciw i 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta ósma ujednolica terminologię.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

81 senatorów głosowało za ujednoliceniem terminologii. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzydziesta dziewiąta rozszerza katalog zamawiających, którzy są obowiązani do stosowania w pełni przepisów ustawy przy udzielaniu zamówień w celu wykonania koncesji na roboty budowlane, ograniczając zasadę częściowego stosowania ustawy tylko do podmiotów prywatnych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 oddane głosy, wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 30)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czterdziesta ujednolica terminologię.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 głosy popierające. **(Głosowanie nr 31)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czterdziesta czwarta ma na celu usunięcie wewnętrznej niespójności przepisu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Przy 83 głosach za usunęliśmy wewnętrzną niespójność. **(Głosowanie nr 32)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czterdziesta piąta zmierza do tego, aby umowa w sprawie zamówienia była ważna w części, w jakiej określa przedmiot zamówienia zgodnie z ofertą.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

20 głosów popierających, 58 –przeciw, 5 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 33)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka czterdziesta szósta zmierza do tego, by umowy w sprawach zamówień publicznych nie mogły wyłączać ani ograniczać odpowiedzialności z tytułu rękojmi.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

26 do 55, przy 2 wstrzymujących się od głosu. **(Głosowanie nr 34)**

Poprawka odrzucona.

Poprawka czterdziesta ósma koryguje odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Dziękuję.

82 głosy za. (**Głosowanie nr 35**)

Czterdziesta dziewiąta zmierza do tego, aby jedynym z warunków, jakie ma spełniać osoba będąca prezesem Urzędu Zamówień Publicznych, była jej nieposzlakowana opinia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

83 głosy – komplet – za moralnością prezesa urzędu. (**Głosowanie nr 36**)

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Poprawka pięćdziesiąta wydłuża z czterech do pięciu lat kadencję prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, oczywiście osoby o nieposzlakowanej opinii.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

A kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

67 osób za, przeciw – 14, 2 wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 37**)

Pięćdziesiąta druga poprawka ma na celu nadanie przepisowi brzmienia poprawnego stylistycznie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 81 oddanych głosów wszystkie popierają. (**Głosowanie nr 38**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta trzecia wprowadza zasadę, iż wiceprezesów urzędu może być nie więcej niż dwóch.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Przy 80 głosach popierających i 2 przeciw poprawka przyjęta. (**Głosowanie nr 39**)

Poprawka pięćdziesiąta czwarta zmierza do tego, aby wiceprezesem Urzędu Zamówień Publicznych mogła zostać wyłącznie osoba, która spełnia wymogi stawiane prezesowi urzędu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 głosy popierające. (**Głosowanie nr 40**)

Poprawka pięćdziesiąta piąta ma na celu wykreślenie z ustawy przepisów dotyczących Rady Zamówień Publicznych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

24 głosy popierające, 53 – przeciw, 6 senatorów wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 41**)

Poprawka odrzucona.

Poprawka pięćdziesiąta szósta jest konsekwencją wcześniejszego przesądzenia w ustawie, że prezes urzędu nie wnioskuję o powołanie Rady Zamówień Publicznych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

80 głosów popierających, 1 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 42**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka pięćdziesiąta siódma ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 83 obecnych senatorów wszyscy za. (**Głosowanie nr 43**)

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Poprawka pięćdziesiąta dziewiąta precyzuje zakres informacji przekazywanych przez arbitra w oświadczeniach o prowadzonych postępowaniach sądowych oraz o stanie majątkowym w ten sposób, że ogranicza zakres pierwszego z nich do informacji o toczących się przeciwko arbitrowi postępowaniach karnych, natomiast w odniesieniu do drugiego wskazuje przepisy określające zakres informacji o stanie majątkowym arbitra, podlegających ujawnieniu prezesowi urzędu.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosujących senatorów poparło tę poprawkę. (**Głosowanie nr 44**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta wprowadza obligatoryjność skreślania arbitra z listy w przypadku zaistnienia ustawowych przesłanek tego skreślenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 osoby tym razem zechciały głosować i wszystkie ten przepis poparły. (**Głosowanie nr 45**)

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Poprawka sześćdziesiąta pierwsza wprowadza przesłankę skreślenia arbitra z listy w postaci jego wniosku o to skreślenie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

83 osoby tym razem głosowały i wszystkie poparły poprawkę. (**Głosowanie nr 46**)

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka przyjęta.

Poprawki sześćdziesiąta ósma, sześćdziesiąta dziewiąta, siedemdziesiąta pierwsza i siedemdziesiąta druga wprowadzają zmiany w innych ustawach, polegające na korekcie odesłań uwzględniających wejście w życie nowej regulacji dotyczącej zamówień publicznych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

83 głosy zostały oddane za tymi poprawkami.

(Głosowanie nr 47)

Poprawki przyjęte.

Poprawka siedemdziesiąta koryguje odesłanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

83 głosy oddane i wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 48)**

Chociaż wydawało się, że 2 senatorów krzyżuje ręce i głosuje nawzajem za siebie.

Dziękuję bardzo. Poprawka przyjęta.

Poprawka siedemdziesiąta trzecia określa termin powołania Rady Zamówień Publicznych.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

73 senatorów za, 3 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 49)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka siedemdziesiąta czwarta skraca termin, w którym mogą być wydane nowe przepisy wykonawcze.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 głosy popierające przy 1 wstrzymaniu się od głosu. **(Głosowanie nr 50)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka siedemdziesiąta piąta przesuw na dzień 1 maja 2004 r. termin wejścia w życie przepisów dotyczących powiadamiania prezesa urzędu o wyborze oferty, przepisów dotyczących kontroli uprzedniej oraz obserwatora.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

82 głosy za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 51)**

I tak oto dobrnęliśmy już do finału.

Przystępujemy do głosowania nad uchwałą w sprawie ustawy

Przystępujemy do głosowania nad uchwałą w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicz-

nych w całości, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

74 głosy popierające, 3 – przeciw, 6 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 52)**

Mam więc prawo stwierdzić, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Dziękujemy panu prezesowi Czajkowskiemu, który wymownym gestem chwycił się za serce i również nam dziękuje.

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, które ustosunkowały się do wniosków przedstawionych w debacie i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Zapraszam panią senator Wiesławę Sadowską i proszę o przedstawienie sprawozdania i uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Wiesława Sadowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dwie komisje, Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, na wspólnym posiedzeniu w dniu wczorajszym, po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty w dniu 28 stycznia nad ustawą o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych, przegłosowały, czyli przyjęły wniosek o odrzucenie ustawy w całości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

W trakcie dyskusji wnioski zgłosili panowie senatorowie: Krzysztof Jurgiel, Sergiusz Plewa i Jan Szafraniec.

Czy któryś z panów chce zabrać głos? Nie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem połączonych komisji oraz senatorów Krzysztofa

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Jurgiela, Sergiusza Plewy i Jana Szafrąca, popartym przez połączone komisje, o odrzucenie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

72 głosy za odrzuceniem. Nikt nie był przeciw, 6 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 53)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej.

W przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które przeanalizowały zgłoszone wnioski i przygotowały wspólne sprawozdanie.

Za chwilę usłyszymy o tym z ust pani senator Ireny Kurzepy, sprawozdawczymi połączonych komisji.

Proszę bardzo.

Senator Irena Kurzeпа:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Połączone komisje, Komisja Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, rozpatrzyły w dniu wczorajszym wnioski zgłoszone w czasie debaty w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej. Komisje przeanalizowały szesnaście wniosków. Poparcie połączonych komisji uzyskały poprawki: pierwsza, trzecia, czwarta, szósta, siódma, ósma, dziesiąta, trzynasta, czternasta i szesnasta. Większość z nich ma charakter doprecyzowujący. Z poprawek merytorycznych na uwagę zasługują poprawki ósma oraz dziesiąta, trzynasta i czternasta. Poprawki mają państwo w druku nr 581Z.

W imieniu połączonych komisji proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tych poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Mogą jeszcze przemówić senatorowie wnioskodawcy: Zbigniew Kruszewski...

(Senator Zbigniew Kruszewski: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Zbyszko Piwoński...

(Senator Zbyszko Piwoński: Dziękuję.)

Marek Balicki...

(Senator Marek Balicki: Dziękuję.)

Zbigniew Romaszewski...

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku, ja chciałbym wycofać poprawkę jedenastą, albowiem poparta przez komisję poprawka senatora Balickiego całkowicie ją konsumuje, a jest po prostu szersza i lepsza. Tamta była wprowadzona ze względów taktycznych, na wypadek gdyby komisja tej nie poparła. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Irena Kurzeпа?

(Senator Irena Kurzeпа: Dziękuję.)

Senator Grażyna Staniszewska wycofała swój wniosek, ale może zabrać głos. Nie chce.

Przypominam, że senator Grażyna Staniszewska wycofała swój wniosek. Czy ktoś z państwa chce go podtrzymać? Nie.

Czy ktoś z państwa chce podtrzymać wniosek wycofany przez pana senatora Zbigniewa Romaszewskiego? Nie ma chętnych.

Wobec tego, wykreśliśmy poprawki jedenastą i dwunastą z listy poprawek do przegłosowania.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do tego, aby informacja o spełnianiu przez dzieci obowiązku przygotowania przedszkolnego obejmowała wszystkie dzieci, które ten obowiązek spełniły, niezależnie od ich wieku.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 81 głosów popierających. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga ogranicza zakres informacji o uczniach, którzy korzystali z ferii letnich i zimowych, wyłącznie do informacji o tych uczniach, którzy korzystali z wypoczynku zorganizowanego.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

15 senatorów za, 56 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 55)**

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzecia wyłącza z zakresu informacji zbieranych o uczniach, słuchaczach i wychowankach informacje o liczbie uczniów, słuchaczy, wychowanków, którzy uzyskali prawo jazdy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

76 głosów popierających; 4 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 56)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta skreśla zbędne wyrazy.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

80 głosów, wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 57)**

Poprawka przyjęta.

Poprawki piąta i piętnasta zmierzają do tego, aby zbiory danych o nauczycielach, wychowawcach i innych pracownikach pedagogicznych nie obejmowały numerów PESEL tych osób.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo.

13 głosów popierających, 57 – przeciw; 10 senatorów wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 58)**

Rzecz jasna, poprawki nie zostały przyjęte.

Poprawka szósta usuwa niespójność w przepisie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

80 głosujących senatorów jednogłośnie poparło tę poprawkę. **(Głosowanie nr 59)**

Poprawka jednogłośnie przyjęta.

Poprawka siódma ma na celu uzyskanie spójności pomiędzy terminologią przyjętą w niniejszej ustawie i stosowaną w ustawie o systemie oświaty.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 79 głosów, wszystkie popierające. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka ósma ogranicza zakres informacji uzyskiwanych zarówno od publicznych, jak i niepublicznych szkół i placówek oświatowych, przyjmując za kryterium stanowiące podstawę różnicowania zakresu tych informacji stopień partycypowania danej szkoły lub placówki w środkach z budżetu państwa.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 senatorów głosowało za, 2 – przeciw i 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

Poprawka została przyjęta.

Wobec tego teraz poprawki dziesiąta, trzynasta i czternasta. Zobowiązują one ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do udostępniania oprogramowania w wersjach możliwych do zastosowania w różnych systemach operacyjnych oraz zmierzają do tego, aby umożliwić podmiotom zobowiązanym do prowadzenia baz danych oświatowych korzystanie z oprogramowania innego niż udostępnione przez ministra.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

78 głosów za, 2 osoby wstrzymały się od głosu. **(Głosowanie nr 62)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka szesnasta modyfikuje przepis, który nakłada na określone podmioty obowiązek powiadamiania o niekompletności, niepoprawności lub niezgodności ze stanem faktycznym informacji zawartych w bazach danych oświatowych, tak, aby uwzględniał zróżnicowanie zakresów obowiązków nałożonych na te podmioty.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki na tablicy.

81 głosów za. **(Głosowanie nr 63)**

Poprawka przyjęta.

I przystępujemy do głosowania nad przyjęciem uchwały w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej w całości, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem takiej uchwały?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

73 senatorów głosowało za, 2 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 64)**

Oznacza to, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich.

W czasie przerwy Komisja Skarbu Państwa i Infrastruktury odbyła posiedzenie i przeanalizowała wnioski zgłoszone w toku debaty. Za chwilę dowiemy się o szczegółach od pani senator Czesławy Christowej.

Proszę bardzo.

Senator Czesława Christowa:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt z upoważnienia Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury przedstawić stanowisko komisji w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich.

Komisja na posiedzeniu w dniu 28 stycznia 2004 r. rozpatrzyła jedną poprawkę zgłoszoną w toku debaty nad ustawą. Poprawka ta uzyskała pełną akceptację członków komisji. Na dwóch posiedzeniach komisja wniosła ogółem dziewięć poprawek.

Panie i Panowie Senatorowie, w imieniu Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich, wraz z poprawkami zawartymi w druku nr 576Z, z wyjątkiem poprawki siódmej. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

76 osób głosowało tak samo jak podnosząca rękę pani senator Czesława Christowa, a więc za.

(Głosowanie nr 65)

Poprawka przyjęta.

Poprawka druga ma charakter doprecyzowujący.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Wynik taki sam jak poprzednio, 76:0. **(Głosowanie nr 66)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

I znowu 76:0. **(Głosowanie nr 67)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka piąta również ma charakter doprecyzowujący.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

(Głosy z sali: A czwarta?)

Za chwilę przegłosujemy czwartą, spokojnie.

Dziękuję.

74 głosy za, wszyscy w komplecie byli za. **(Głosowanie nr 68)**

Poprawka przyjęta.

Teraz czwarta, która ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Oddano 77 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 69)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka szósta ma na celu zaznaczenie, że trzydniowy termin na rozpatrzenie zażalenia liczy się od dnia, w którym akta wpłynęły do Odwoławczej Izby Morskiej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 70)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka ósma ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

77 głosów, również wszystkie za. **(Głosowanie nr 71)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka dziewiąta określa ściśle moment, od którego liczony będzie trzydniowy termin złożenia dokumentu określającego uprawnienia w żegludze morskiej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

78 głosów za. **(Głosowanie nr 72)**

Poprawka przyjęta.

A więc w tempie ślizgacza dokonaliśmy głosowań częściowych, a teraz całościowe.

Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały w sprawie tej ustawy w całości, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek? Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu – tylko 78 głosów za. **(Głosowanie nr 73)**

Dziękuję.

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich.

Już dawno nam tak sprawnie jak przy tym morzu nie szło. *(Oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

W czasie przerwy w obradach odbyło się posiedzenie połączonych komisji, Komisji Ochrony

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

Środowiska oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przedstawiły wspólne sprawozdanie.

Usłyszymy je z ust pani senator Apolonii Klepacz.

Proszę bardzo.

Senator Apolonia Klepacz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Połączone komisje, Komisja Ochrony Środowiska oraz Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, debatowały nad poprawkami, które w toku posiedzenia plenarnego zostały zgłoszone do ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. W wyniku debaty obie komisje poparły część poprawek – są one przedstawione w sprawozdaniu w druku nr 579Z. Są to poprawki: od pierwszej do piątej, które miałam okazję już prezentować poprzedniego dnia, szósta, ósma, dziesiąta i czternasta, zgłoszone w trakcie debaty plenarnej, szesnasta i siedemnasta, prezentowane już poprzednio przeze mnie, oraz osiemnasta – ona też uzyskała poparcie obu komisji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję.

Czy zechcą zabrać głos panowie senatorowie wnioskodawcy?

January Bień?

(Senator January Bień: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Adam Graczyński?

(Senator Adam Graczyński: Dziękuję.)

Marian Kozłowski?

(Senator Marian Kozłowski: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawki: pierwsza, szesnasta i siedemnasta, zmierzają do uwzględnienia konsekwencji legislacyjnych uchylenia ust. 2 w art. 138 ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

78 głosów za, jednogłośnie poparcie. **(Głosowanie nr 74)**

Poprawki przyjęte jednogłośnie.

Poprawka druga zmierza do likwidacji błędnego odesłania.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Podobnie jak poprzednio: 78 głosów za. **(Głosowanie nr 75)**

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Poprawka trzecia zmierza do zapewnienia spójności terminologicznej w obrębie przepisów ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Oddano 77 głosów, ponownie wszystkie za. **(Głosowanie nr 76)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka czwarta zmierza do utrzymania aktualnego stanu prawnego, zgodnie z którym w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego określa się sposób zagospodarowania danych obszarów, nie zaś zasady ich zagospodarowania.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Przybywa nas – oddano 79 głosów, wszystkie za. **(Głosowanie nr 77)**

Poprawka przyjęta.)

Poprawka piąta ma charakter redakcyjny.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Tym razem zostało oddanych 78 głosów*, wszystkie za. **(Głosowanie nr 78)**

Poprawka przyjęta.

Poprawki: szósta, ósma, dziesiąta i czternasta, zmierzają do tego, aby materia przekazana do uregulowania w rozporządzeniu na podstawie art. 109a ust. 2 i art. 110a ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska była unormowana w jednym akcie wykonawczym, a także do tego, aby wprowadzenie obserwacji terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują te ruchy, było finansowane nie z budżetu państwa, lecz z powiatowych funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, oraz mogło być dofinansowywane przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 75 głosów.

(wicemarszałek R. Jarzembowski)

73 senatorów głosowało za, 1 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 79)**

Poprawki: szósta, ósma, dziesiąta i czternaśta, zostały przyjęte.

Poprawka osiemnasta zmierza do tego, aby zmiana polegająca na uchyleniu ust. 2 w art. 138 ustawy – Prawo ochrony środowiska weszła w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia, nie zaś z dniem ogłoszenia.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wynik.

79 głosów oddanych, wszystkie za. **(Głosowanie nr 80)**

Poprawka przyjęta.

Zatem głosujemy nad całością ustawy, wraz ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

Jak pokazują wyniki, wszyscy głosujący senatorowie, w liczbie 77, poparli tę ustawę. **(Głosowanie nr 81)**

Mogę więc stwierdzić, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie.

Debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w tej sprawie.

Przypominam, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za poparciem tego wniosku?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Proszę o rzucenie wyników na tablicę świetlną.

79 głosów za. **(Głosowanie nr 82)**

(Oklaski)

Po tych oklaskach nie muszę dodawać, że Senat jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Medyczna...

(Głos z sali: Morska.)

...Morska w Szczecinie, ale powiedziałem to, żeby nie było problemów proceduralnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Mię-

dzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie w dniu 20 czerwca 1977 r.

Przypominam, że debata nad tą ustawą została zakończona i możemy przystąpić do głosowania, a Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wносиły o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za przyjęciem ich propozycji?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Wyświetlamy wyniki.

78 głosów za. **(Głosowanie nr 83)**

Wobec tego mogę stwierdzić, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń – proszę nie szuflować, Panie Senatorze L. – do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r.

Przypominam, że debata nad tą ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania nad jednobrzmiącymi projektami uchwał zaproponowanymi przez Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisję Ustawodawstwa i Praworządności, które wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z państwa podziela pogląd komisji?

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Rzucamy wyniki na tablicę.

Jak widzimy, 81 senatorów popiera ten projekt uchwały. **(Głosowanie nr 84)**

Wobec tego stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r.

Informuję, że porządek obrad pięćdziesiątego piątego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

(Senator Teresa Liszcz: Jeszcze komunikaty.)

Zanim przystąpimy do oświadczeń, bardzo proszę senatora sekretarza o odczytanie komunikatów, ponieważ chciałbym, żeby dotarły one do jak największej liczby senatorów.

Proszę bardzo.

**Senator Sekretarz
Andrzej Jaeschke:**

Marszałek Sejmu zwołuje posiedzenie Prezydium Sejmu w dniu dzisiejszym...

(*Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski: Marszałek Senatu – prostuję.*)

Przepraszam, Senatu.

...bezpośrednio po głosowaniach i wyczerpaniu porządku obrad.

10 lutego 2004 r. o 12.00 w sali nr 179 w gmachu Senatu odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. W porządku obrad jest punkt: pierwsze czytanie zgłoszonej przez grupę senatorów inicjatywy ustawodawczej – projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich.

(*Głosy z sali: Ooo!*)

Komunikat następny. Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie wyboru zastępcy przewodniczącego komisji odbędzie się dzisiaj godzinę po zakończeniu obrad w sali nr 179.

W sali nr 217 bezpośrednio po zakończeniu obrad Senatu swoje obrady będzie kontynuowała Komisja Ustawodawstwa i Praworządności.

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie rozpatrzenia ustaw – no, nie będę ich czytał, koledzy wiedzą, o co chodzi – które mają zostać uchwalone na sześćdziesiątym siódmym posiedzeniu Sejmu, zaplanowane jest na 10 lutego 2004 r. na 9.00 w sali nr 176, nie zaś, jak wcześniej planowano, na 11.00. Powtarzam: na 9.00.

To tyle komunikatów, dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek
Ryszard Jarzembowski:**

Za czym kolejka ta stoi? Z oświadczeniami, tak?

(*Głos z sali: Ale do protokołu.*)

(*Rozmowy na sali*)

Do wygłoszenia oświadczenia zapraszam pana senatora Krzysztofa Jurgiel. Następnym mówcą będzie pan senator Witold Gładkowski.

Bardzo proszę państwa senatorów o bezszelestne opuszczanie sali, tak aby słowa wielkiej wagi, jakie za chwilę wygłosi senator Krzysztof Jurgiel, mogły dotrzeć do każdego.

Proszę bardzo.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście słowa są ważne i bardzo bym prosił, żeby senatorowie ich wysłuchali.

Pierwsze oświadczenie dotyczy czynności przeprowadzonych przez funkcjonariuszy Agen-

cji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w białostockiej prokuraturze okręgowej.

„Kurier Poranny”, gazeta lokalna, podał, że w październiku zeszłego roku doszło do niejasnych działań funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w białostockiej prokuraturze okręgowej. Funkcjonariusze i technicy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w obecności samego szefa prokuratury okręgowej, pana Sławomira Luksa, dokonali przeszukania pomieszczeń prokuratury. Oficjalnym powodem przeszukania, jak podaje rzecznik Delegatury ABW w Białymstoku, było poszukiwanie aparatów podsłuchowych. Ale nieoficjalnie mówi się, że przeszukania dokonano w gabinetach prokuratorów związanych z poprzednim prokuratorem okręgowym, panem Andrzejem Śliwskim, mianowanym na to stanowisko przez pana Lecha Kaczyńskiego.

Prokuratorzy, u których dokonano przeszukań, czują się zastraszeni. Złożyli oni zażalenie na postępowanie swoich zwierzchników. Praca Prokuratury Okręgowej w Białymstoku została zdezorganizowana, zaś wzajemne zaufanie prokuratorów i ich zwierzchników zostało podważone.

Sam fakt, że sprawa wyszła na jaw dopiero teraz, daje wiele do myślenia. Z tego wszystkiego można wyciągnąć wniosek, że w białostockiej prokuraturze okręgowej przy pomocy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i wysokich funkcjonariuszy prokuratury realizowane są polityczne porachunki.

Chciałbym więc zadać panu premierowi następujące pytania.

Czy istotnie miały miejsce opisane przeze mnie zajścia? Czy dokonywanie tego typu czynności w lokalu prokuratury wobec jej pracowników jest w ogóle dopuszczalne? W ramach jakiego postępowania i na jakiej podstawie zostały przeprowadzone czynności śledcze na terenie białostockiej prokuratury okręgowej?

Oświadczenie drugie dotyczy odrzucenia oferty wykonania specjalistycznej radioterapii przez Białostocki Ośrodek Onkologiczny.

W kwietniu w Białostockim Ośrodku Onkologicznym zacznie funkcjonować jedna z najnowocześniejszych linii do naświetlań. Jej koszt wyniósł 25 milionów zł, z czego 16 milionów zł pochodziło ze środków Ministerstwa Zdrowia.

Mimo tak dużej kwoty włożonej w tę inwestycję, działania Ministerstwa Zdrowia zmierzają do tego, aby linia ta przez dziewięć miesięcy stała bezużyteczna. Ośrodek złożył bowiem do resortu ofertę na wykonanie stu radioterapii, ale Ministerstwo Zdrowia odrzuciło tę ofertę. Powodem takiej decyzji był fakt, że w dniu rozpoczęcia procedury konkursowej aparatura nie była jeszcze zainstalowana. Ministerstwo jako dodatkowe uzasadnienie podało okoliczność, że 40% wyko-

(senator K. Jurgiel)

nanych zabiegów radioterapii nie spełniało wymaganych kryteriów.

Jest to błędne koło, gdyż kontrolę przeprowadzono w zeszłym roku bez uwzględnienia nowej aparatury. Białostocczanie i mieszkańcy całego województwa mogą więc odnieść wrażenie, że Ministerstwo Zdrowia jak tylko może, stara się nie dopuścić regionu do nowego sprzętu, bo tak samo było w przypadku angiografu. Nawet tam, gdzie ten sprzęt został zakupiony na własny koszt regionu, ministerstwo dalej stara się izolować od niego pacjentów. Przypominam, że właśnie awaria sprzętu radioterapeutycznego była przyczyną groźnych poparzeń białostockich pacjentów kilka lat temu.

Zwracam się zatem do pana Leszka Sikorskiego, ministra zdrowia, z następującymi pytaniami. Dlaczego Ministerstwo Zdrowia odrzuciło ofertę Białostockiego Ośrodka Onkologicznego? Czy Ministerstwo Zdrowia ma zamiar finansować zabiegi radioterapii w Białostockim Ośrodku Onkologicznym? I ostatnie pytanie. Na podstawie jakiego programu są realizowane zabiegi radioterapii i w jaki sposób zostały podzielone środki budżetu państwa przewidziane na ten cel?

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do mównicy pana senatora Witolda Gładkowskiego, a następnie panią senator Grażynę Staniszewską.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Panie Marszałku, za umożliwienie mi wygłoszenia oświadczenia skierowanego do pana ministra zdrowia i prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia.

Panie Ministrze! Panie Prezesie!

Zaniepokojony stanem zabezpieczenia podstawowej opieki zdrowotnej w godzinach wieczornych i nocnych, zwracam się z prośbą o informację dotyczącą zaistniałej sytuacji w służbie zdrowia. Moje obawy zostały potwierdzone przez bardzo krytyczne publikacje prasowe pojawiające się w ostatnim czasie w dziennikach śródkowopomorskich.

Okazuje się, że poważnym problemem jest uzyskanie pomocy lekarskiej w soboty, niedziele i święta oraz w dni powszednie po godzinie 18.00. We wskazanym czasie pacjent powinien otrzymać pomoc pogotowia lub dyżurującego lekarza rodzinnego. Z praktyki większości gabinetów, które funkcjonują całodobowo,

wynika jednak, że nie składa się wizyt domowych. Niezwykle trudno jest uzyskać należną pomoc, spowodować przyjazd lekarza do pacjenta. Lekarz przyjeżdża bowiem do pacjenta tylko w wyjątkowych sytuacjach, na ogół zaś proponuje się pacjentowi dojazd własnym środkiem lokomocji. Tymczasem trzeba pamiętać, że nie każdy pacjent dysponuje własnym samochodem i przecież nie każdego stać na korzystanie z usług przewoźnika. Czy w takim przypadku jedynym wyjściem jest oczekiwanie na poprawę zdrowia i dotarcie do lekarza na przykład pieszo?

Może się wydawać, że ta sprawa dotyczy głównie terenów wiejskich i małomiasteczkowych, ale w rzeczywistości problem nie omija również większych miast Pomorza Środkowego. Dodatkowo nagminne jest stawianie diagnozy w trakcie rozmowy telefonicznej. Należy zatem zadać pytanie: czy lekarz może uzyskać odpowiednie informacje o stanie zdrowia pacjenta jedynie poprzez rozmowę telefoniczną, nie widząc pacjenta ani nie mogąc go zbadać?

Kolejnym aspektem tego problemu jest udzielanie wskazówek odnośnie do leczenia przez dyspozytora lub pielęgniarkę. Również takie przypadki nasuwają wniosek, że schorowany pacjent jest traktowany mało poważnie.

Proszę więc o wyjaśnienie, jakie możliwości uzyskania pomocy w opisanych sytuacjach ma pacjent, kiedy powinien zgłosić się do lekarza rodzinnego, a w jakich przypadkach, bez narażenia się na zbędne komentarze i uwagi, może liczyć na pomoc doraźną. Gdzie kończą się kompetencje lekarza rodzinnego, a zaczynają pogotowia ratunkowe?

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam do mównicy panią senator Grażynę Staniszewską. Jako ostatni zapisany jest na liście pan senator Krzysztof Wawrzyniec Borkowski.

Senator Grażyna Staniszevska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę skierować oświadczenie do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty oraz ministra infrastruktury.

Oświadczenie jest związane z takim oto faktem. Na przełomie poprzedniego i obecnego tygodnia francuski monopolista Telekomunikacja Polska SA zdegradowała, obniżyła prędkość dostępu do wszystkich baz sieci Pionier, publicznej sieci naukowej. Taką oto metodą francuski mo-

(senator G. Staniszevska)

opolista Telekomunikacja Polska SA postanowił zaszantażować sieć naukową Pionier i pobrać za połączenia pomiędzy dwoma sieciami opłaty, których do tej pory zwyczajowo nie pobierano. W Unii Europejskiej obowiązuje prawo, iż między sieciami ruch jest bezpłatny.

Te poczynania monopolisty francuskiego na polskim rynku odbijają się po prostu na klientach. Klient, płacąc abonament czy to za SDI, czy za Neostradę, czy po prostu za impulsy telefoniczne, płaci za pełny dostęp do światowej sieci Internet. Tymczasem TP SA, nie uprzedzając klientów, ograniczyła ten dostęp i tak bardzo obniżyła prędkość połączeń z wieloma stronami placówek naukowych, że przez ponad pół tygodnia w ogóle nie można się było z nimi połączyć, nie można było korzystać z kont pocztowych, ze stron internetowych, które również szkoły umieszczają na serwerach tejże sieci naukowej.

Pytam więc: jak długo taka swoboda i takie lekceważenie klientów w Polsce będzie miało miejsce i jakie środki zamierzają podjąć wymienione urzędy, to znaczy Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Urząd Regulacji Telekomunikacji i Poczty oraz Ministerstwo Infrastruktury, żeby wreszcie ucywilizować działania Telekomunikacji Polskiej SA w Rzeczypospolitej? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Teraz głos ma pan senator Krzysztof Wawrzyniec Borkowski.

Przypominam, że wygłoszenie oświadczenia nie może trwać dłużej niż pięć minut.

Senator Krzysztof Borkowski:

Zawsze mówię krótko, Panie Marszałku. Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Moje oświadczenie kieruję do ministra finansów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji. Oświadczenie to dotyczy niedawnej ustawy i rozporządzenia ministra finansów w sprawie terytorialnego zasięgu oraz siedziby naczelników urzędów skarbowych i dyrektorów izb skarbowych.

W województwie mazowieckim jest tak, że ludzie z czterdziestu dwóch powiatów jeżdżą obecnie do Radomia. Jeżeli obrót firmy przekracza 5 milionów euro rocznie, to każda sprawa ma być załatwiana w Radomiu. Dla niektórych powiatów

jest to nawet kilkaset kilometrów, więc proszę sobie wyobrazić – to jest zarazem apel do pana ministra – że wielu petentów wyjeżdża do Radomia i niestety musi wrócić, bo przyjechało zbyt późno. Z każdym zaświadczeniem, z każdym pismem, z najdrobniejszą nawet sprawą trzeba jechać do Radomia, bo niczego nie da się załatwić w siedzibie powiatu.

W związku z tym, w imieniu przedsiębiorców z całego województwa mazowieckiego, kieruję ten apel do pana ministra finansów, żeby rozważył, również przy współudziale przedstawicieli innych ministerstw, zmianę przyporządkowania. Jeszcze raz podkreślam: czterdzieści dwa powiaty podporządkowano jednej siedzibie urzędu w Radomiu! A chodzi nie tylko o odległość, ale też o to, że załatwianie tych spraw jest wręcz niemożliwe. Jest to nie tylko moim zdaniem – przedsiębiorstwa również określają to jednoznacznie – totalna głupota i wielkie nieporozumienie! Jak to się ma do haseł głoszonych przez pana ministra Hausnera, jak to się ma do programu „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca”? Ma się nijak. Jest to typowe działanie pod prąd, a nie z prądem, tak żeby pomóc przedsiębiorcom.

W imieniu przedsiębiorców apeluję więc jeszcze raz do wszystkich ministerstw o daleko idącą pomoc. Myślę, że pan premier też się w to włączy. Nie dotyczy to bowiem tylko Mazowsza – załącznik nr 2 do tegoż rozporządzenia jednoznacznie pokazuje, jak to zostało ostatnio zrobione i funkcjonuje od 1 stycznia bieżącego roku. Nadmienię jeszcze, że w przypadku załatwiania różnych spraw są nawet delegatury urzędu marszałkowskiego, są delegatury urzędów wojewódzkich w Polsce, a tutaj nikt niczego z nikim nie konsultował, tylko jednostronnie podjął taką decyzję. W rezultacie funkcjonowanie i działanie przedsiębiorców jest dzisiaj bardzo trudne, ograniczone, a czasem wręcz niemożliwe.

Zapytuję więc: czy podatnik ma tylko płacić podatki i jak baranek stać spokojnie, nic nie mówić i domagać się zaświadczenia, które jest potrzebne przy przetargach, czy też ma prawo zostać dobrze obsłużony przez administrację publiczną?

Panie Marszałku, jeśli można, mam drugie oświadczenie, bardzo krótkie. Podobnie jak moja przedmówczyni, pani senator, kieruję je do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a także do ministra infrastruktury Marka Pola.

Otóż dzisiaj obywatel stał się bezradny wobec działań Telekomunikacji Polskiej, powstała bowiem tak zwana błękitna linia, do której wielu obywateli próbuje się dodzwonić, ale jest to niemożliwe. Na moje dyżury przychodzą nie dziesiątki, ale setki bezradnych obywateli, którzy chcą złożyć reklamację, chcą o coś zapytać. Dzi-

(senator K. Borkowski)

siaż założenie przyłącza telefonicznego trwa miesiąc, dwa, trzy miesiące. Przez ten czas nikt nie odpowiada i ani firma, ani obywatel takiego przyłącza telefonicznego nie mogą uzyskać.

Rozmawiałem z dyrektorem Telekomunikacji Polskiej. My, jako Mazowsze, należymy do Radomia. I tam, w Radomiu, powiedziano mi, że pracownicy są bezradni i nic nie mogą zrobić. Monopolista francuski, który kupił Telekomunikację Polską, dyktuje warunki, czerpie zyski i wyzyskuje polskich obywateli.

W związku z tym apeluję w tym oświadczeniu do pana prezesa i do pana wiceprezesa Rady Ministrów Marka Pola, żeby coś zrobić dla uciemionych polskich obywateli, starać się im pomóc, ponieważ jesteście bezradni.

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Bardzo dziękuję panu senatorowi Borkowskiemu.

Wypadałoby zapytać, czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos, ale widzimy sto pustych foteli.

Proszę zatem, mając nadzieję, że senatorowie są już w pokojach i oglądają nas na ekranach, pana senatora sekretarza, profesora Jaeschkego, żeby zechciał odczytać komunikaty.

Senator Sekretarz Andrzej Jaeschke:

Dziękuję bardzo.

W sali nr 217 bezpośrednio po zakończeniu obrad Senatu odbędzie się posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Pan marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Prezydium Senatu dziś, to jest 29 stycznia, bez-

pośrednio po głosowaniach i wyczerpaniu porządku obrad.

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które było zaplanowane na 10 lutego na godzinę 11.00 w sali nr 176, odbędzie się tego samego dnia, ale o godzinie 9.00, w tej samej sali.

10 lutego o godzinie 12.00 w sali nr 179 w gmachu Senatu odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, poświęcone pierwszemu czytaniu zgłoszonej przez grupę senatorów inicjatywy ustawodawczej – projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich.

I wreszcie ostatnie ogłoszenie. Posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia w sprawie wyboru zastępcy przewodniczącego tejże komisji odbędzie się dziś, godzinę po zakończeniu obrad, w sali nr 179. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Jarzembowski:

Dziękuję bardzo.

Zanim trzy razy uderzę laską marszałkowską, chcę powiedzieć, że swoje oświadczenia złożyli do protokołu senatorowie: Witold Gładkowski, Henryk Stokłosa, Zbigniew Kulak, Józef Sztorc, Marian Lewicki, Janusz Bielawski, Aleksandra Koszada, Władysław Mańkut, Adam Graczyński, Anna Kurska, Robert Smoktunowicz, Bogusław Mąsior, Mieczysław Mietła i Janina Sagatowska*.

Informuję, że protokół pięćdziesiątego piątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich w pokoju nr 255.

Zamykam pięćdziesiąte piąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 14)

* Oświadczenia złożone do protokołu – w załączeniu.

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	+	-	-	-	-	+	+	-	.	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 F. Bachleda-Księżdzularz	-	+	+	?	?	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki	+	-	+	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
6 T. Bartos	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
7 M. Berny	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
10 J. Bień	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
12 K. Borkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	.	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	-	-	-	+	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	.	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	?	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	.	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
23 H. Dzido	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 G. Ferenc	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
27 W. Gładkowski	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołębek	+	-	-	+	+	+	+	-	-	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska	.	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
30 A. Graczyński	+	-	-	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
31 S. Izdebski	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	-	-	+	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
33 Z. Janowska	+	.	.	.	?	+	+	?	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
34 M. Janowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 Z. Jarmużek	+	+	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
36 R. Jarzembowski	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
37 K. Jurgiel	-	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 D. Kempka	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
40 J. Konieczny	+	.	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
41 A. Koszada	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	-	-	-	-	+	+	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 Z. Kulak	+	-	-	?	?	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 I. Kurzępa	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
48 K. Kutz	-	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G. Lato	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
50 M. Lewicki	+	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
51 G. Lipowski	?	-	-	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+
52 T. Liszcz	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 B. Litwiniec	.	-	+	-	-	+	+	+	+	+	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+

Za

Wstrzymało się

Nie głosowało

[illegible]

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 J. Adamski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
4 M. Balicki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
6 T. Bartos	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
7 M. Berny	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
10 J. Bień	-	+	+	+	.	+	+	-	.	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
13 W. Bułka	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
14 C. Christowa	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
20 K. Doktorowicz	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
23 H. Dzido	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
24 J. Dziemdziała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 G. Ferenc	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
27 W. Gładkowski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołębek	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
30 A. Graczyński	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
31 S. Izdebski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
32 A. Jaeschke	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
33 Z. Janowska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 M. Janowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
35 Z. Jarmużek	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
36 R. Jarzembowski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
37 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+
38 D. Kempka	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	-	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+
40 J. Konieczny	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
41 A. Koszada	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 Z. Kulak	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 I. Kurzępa	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
48 K. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G. Lato	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
50 M. Lewicki	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
51 G. Lipowski	-	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
52 T. Liszcz	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
53 B. Litwiniec	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+

Za

Przeciw

Wstrzymało się

Nie głosowało

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 J. Adamski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
2 A. Anulewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 F. Bachleda-Księżdzarz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
5 J. Bargieł	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
6 T. Bartos	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
7 M. Berny	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
10 J. Bień	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
11 F. Bobrowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	+	?	+	+	?	+	+
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
14 C. Christowa	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
18 G. Czaja	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
19 J. Danielak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
21 K. Drożdż	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
22 B. Drzęzła	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	-	+	+
24 J. Dziemdziała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 G. Ferenc	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
27 W. Gładkowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
28 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
30 A. Graczyński	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
31 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	?	+	+
32 A. Jaeschke	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
33 Z. Janowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+
34 M. Janowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+
35 Z. Jarmużek	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+
36 R. Jarzembowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
37 K. Jurgiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+
38 D. Kempka	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
39 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
40 J. Konieczny	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
41 A. Koszada	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
42 M. Kozłowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
43 Z. Kruszewski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 Z. Kulak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
46 A. Kurska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 I. Kurzępa	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
48 K. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
49 G. Lato	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
50 M. Lewicki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
51 G. Lipowski	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+
52 T. Liszcz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+
53 B. Litwiniec	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	-	+	+	-	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

Za

Przeciw

Wstrzymało się

Nie głosowało

[illegible]

	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
1 J. Adamski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 M. Balicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 J. Bargieł	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
6 T. Bartos	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
7 M. Berny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
8 A. Biela	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
9 J. Bielawski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 J. Bień	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
12 K. Borkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	+	+	+	+
13 W. Bułka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	.	+	+	+	+
14 C. Christowa	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 A. Chronowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 J. Cieślak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
17 Z. Cybulski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 J. Danielak	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 H. Dzido	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 G. Ferenc	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 Z. Gołębek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 G. Grabowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A. Graczyński	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 S. Izdebski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 Z. Janowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 M. Janowski	+	+	+	?	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 Z. Jarmużek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 R. Jarzembowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 K. Jurgiel	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+
38 D. Kempka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 J. Konieczny	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 A. Koszada	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 O. Krzyżanowska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
45 Z. Kulak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 A. Kurska	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 I. Kurzępa	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
48 K. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 G. Lato	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
50 M. Lewicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 G. Lipowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 T. Liszcz	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
53 B. Litwiniec	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+

Za

Przeciw

Wstrzymało się

Nie głosowało

	81	82	83	84		81	82	83	84
1 J. Adamski	+	+	+	+	54 J. Lorenz	+	+	+	+
2 A. Anulewicz	.	.	.	.	55 M. Lubiński	+	+	+	+
3 F. Bachleda-Księżdzularz	+	+	+	+	56 W. Łęcki	+	+	+	+
4 M. Balicki	+	+	+	+	57 W. Mańkut	+	+	+	+
5 J. Bargieł	.	.	.	.	58 J. Markowski	+	+	+	+
6 T. Bartos	.	.	.	.	59 G. Matuszak	+	+	+	+
7 M. Berny	+	+	+	+	60 B. Mąsior	+	+	+	+
8 A. Biela	.	.	.	.	61 M. Mietła	+	+	+	+
9 J. Bielawski	+	+	+	+	62 S. Nicieja	+	+	+	+
10 J. Bień	+	+	+	+	63 G. Niski	+	+	+	+
11 F. Bobrowski	.	.	.	.	64 L. Pastusiak	.	.	.	.
12 K. Borkowski	+	+	+	+	65 K. Pawełek	+	+	+	+
13 W. Bułka	.	+	+	+	66 W. Pawłowski	.	+	+	+
14 C. Christowa	+	+	.	+	67 J. Pieniążek	+	+	+	+
15 A. Chronowski	.	.	.	.	68 K. Piesiewicz	+	+	+	+
16 J. Cieślak	.	.	.	.	69 W. Pietrzak	+	+	+	+
17 Z. Cybulski	+	+	+	+	70 Z. Piwoński	+	+	+	+
18 G. Czaja	+	+	+	+	71 S. Plewa	+	+	+	+
19 J. Danielak	.	.	.	.	72 B. Podgórski	.	.	.	.
20 K. Doktorowicz	+	+	+	+	73 L. Podkański	+	+	+	+
21 K. Drożdż	+	+	+	+	74 J. Popiołek	+	+	+	+
22 B. Drzęzła	+	+	+	+	75 Z. Religa	+	+	+	+
23 H. Dzido	+	+	+	+	76 Z. Romaszewski	+	+	+	+
24 J. Dziemdziała	.	.	.	.	77 T. Rzemyskowski	+	+	+	+
25 G. Ferenc	+	+	+	+	78 W. Sadowska	+	+	+	+
26 A. Gierek	.	.	.	.	79 J. Sagatowska	+	+	+	+
27 W. Gładkowski	+	+	+	+	80 E. Serocka	+	+	+	+
28 Z. Gołębek	+	+	+	+	81 K. Sienkiewicz	+	+	+	+
29 G. Grabowska	+	+	+	+	82 D. Simonides	+	+	+	+
30 A. Graczyński	+	+	+	+	83 R. Sławiński	+	+	+	+
31 S. Izdebski	+	+	+	+	84 R. Smoktunowicz	+	+	+	+
32 A. Jaeschke	+	+	+	+	85 J. Smorawiński	.	.	.	.
33 Z. Janowska	+	+	+	+	86 A. Spychalski	+	+	+	+
34 M. Janowski	+	+	+	+	87 G. Staniszevska	.	.	.	+
35 Z. Jarmużek	+	+	+	+	88 H. Stokłosa	+	+	+	+
36 R. Jarzembowski	+	+	+	+	89 A. Stradomska	+	+	+	+
37 K. Jurgiel	+	+	+	+	90 J. Suchański	+	+	+	+
38 D. Kempka	+	+	+	+	91 J. Szafraniec	+	+	+	+
39 A. Klepacz	+	+	+	+	92 J. Sztorc	+	+	+	+
40 J. Konieczny	+	+	+	+	93 K. Szydłowski	.	.	.	.
41 A. Koszada	+	+	+	+	94 M. Szyszkowska	+	+	+	+
42 M. Kozłowski	+	+	+	+	95 A. Wielowieyski	+	+	+	+
43 Z. Kruszewski	+	+	+	+	96 E. Wittbrodt	.	.	.	.
44 O. Krzyżanowska	.	.	.	.	97 T. Wnuk	+	+	+	+
45 Z. Kulak	+	+	+	+	98 Z. Zychowicz	+	+	+	+
46 A. Kurska	.	.	.	.	99 M. Żenkiewicz	+	+	+	+
47 I. Kurzępa	.	.	.	+					
48 K. Kutz	+	+	+	+	Obecných	77	79	78	81
49 G. Lato	.	.	.	.	Za	77	79	78	81
50 M. Lewicki	+	+	+	+	Przeciw	0	0	0	0
51 G. Lipowski	+	+	+	+	Wstrzymało się	0	0	0	0
52 T. Liszcz	+	+	+	+	Nie głosowało	0	0	0	0
53 B. Litwiniec	+	+	+	+					

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 55. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczaę, że będę głosował za odrzuceniem ustawy, pozwolę sobie przekazać kilka uwag dotyczących meritum.

Ochrona obszarów uzdrowiskowych, rozumiana jako wspólna troska o tereny cenne tak pod względem przyrodniczym, jak i gospodarczym, składnik rozwoju społeczności lokalnych i państwa polskiego, jest złożonym problemem wymagającym współpracy i zaangażowania wielu podmiotów, w tym samorządu gminnego, organów administracji państwowej, służby zdrowia, organizacji pozarządowych oraz organów ochrony środowiska, realizujących zadania w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska.

Szczególne znaczenia dla kraju nabiera troska o ochronę obszarów uzdrowiskowych w przededniu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z bardzo dużego potencjału polskich uzdrowisk. Walory środowiskowe rodzimych obszarów uzdrowiskowych są szeroko znane, w tym również poza granicami naszego kraju. Przy omawianiu projektu ustawy należy wskazać na rodzącą się szansę konkurencyjności uzdrowisk polskich z zagranicznymi. Trzeba zauważyć, że kurorty skandynawskie, niemieckie czy austriackie są stosunkowo drogie, tymczasem nasze gminy uzdrowiskowe oferują równie dobre warunki środowiska naturalnego za dużo niższe ceny. Co więcej, w celu poprawy jakości wypoczynku gminy cały czas inwestują w organizację zaplecza turystycznego. Z pewnością w celu przyciągnięcia zagranicznych kuracjuszy w wielu uzdrowiskach konieczna jest poprawa infrastruktury technicznej i komunalnej oraz zapewnienie należytej ochrony środowiska. Trzeba dodać, że w tym zakresie powstały możliwości pozyskiwania środków finansowych z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

Wobec przedstawionego stanu faktycznego trafnie należy ocenić założenie projektu ustawy wprowadzające w życie przepisy, które powinny zabezpieczyć należyte gospodarowanie środowiskiem naturalnym na obszarach uzdrowiskowych. Projektodawca zakłada między innymi wprowadzenie szczególnych wymogów odnośnie do uzyskania statusu uzdrowiska, a także ustanowienie stref ochronnych. Proponowane normy prawne nie mogą jednak nakładać zbyt restrykcyjnych zadań.

Należy szczególnie wnikliwie rozpatrzyć postulaty lokalnych samorządów uzdrowiskowych. Przedstawiciele gmin uzdrowiskowych słusznie podkreślają, że powszechnie znane walory środowiskowe stanowią szansę dla rozkwitu obszarów uzdrowiskowych, ale jednocześnie przepisy nie mogą ograniczać ich rozwoju.

Konieczne jest zapewnienie takich norm, żeby ochronić środowisko naturalne, podnieść standardy turystyczne, ale również zapewnić gminom odpowiednie warunki do sprostania oczekiwaniom, które wynikają z nałożonych zadań ustawowych.

Pamiętajmy, że uzyskanie i utrzymanie statusu uzdrowiska jest szansą dla lokalnego rynku pracy. Miejsca pracy na omawianych obszarach powstają głównie w usługach związanych z lecznictwem uzdrowiskowym. Na większości obszarów naszego kraju istnieje niezdegradowane, zbliżone do naturalnego środowisko przyrodnicze. Stwarza to dla kuracjuszy niepowtarzalne możliwości – obok zamkniętego lecznictwa sanatoryjnego – przebywania w bliskim kontakcie z przyrodą, z czystym powietrzem, czystą wodą, zdrowymi lasami. Nieskażone gleby rodzą tam zdrową żywność, z której mogą korzystać kuracjusze. Jednocześnie stwarza to możliwość rozwoju małych gospodarstw rolnych, produkujących zdrową żywność.

Niedopuszczalne jest nadmierne obciążenie finansowe gmin, ponieważ taka sytuacja doprowadzi do zahamowania inwestycji, przez co nie będzie można podwyższyć poziomu świadczonych usług. Właśnie jakość infrastruktury turystycznej może stanowić ważną kartę przetargową w obliczu konkurencji z zagranicznymi uzdrowiskami.

Należy podkreślić, że projekt ustawy reguluje kwestię włączenia leczenia uzdrowiskowego do systemu ochrony zdrowia. Ustawa zapewnia finansowanie świadczeń zdrowotnych w zakresie leczenia uzdrowiskowego dla osób ubezpieczonych na podstawie skierowań opłacanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Przemówienie senatora Grzegorza Niskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw, która ma kompleksowo uregulować sprawę lecznictwa uzdrowiskowego, funkcjonowania uzdrowisk oraz odrębności ustrojowej gmin uzdrowiskowych, od dawna jest oczekiwana przez zainteresowane środowiska. Jednak omawiany dziś dokument w druku nr 580, który otrzymaliśmy z Sejmu, w znacznej mierze nie odpowiada oczekiwaniom gmin uzdrowiskowych, wręcz stawia je w niebywale trudnej sytuacji finansowej. Takie stanowisko prezentuje zarząd Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP, a ja, po przeprowadzeniu konsultacji w środowiskach związanych z lecznictwem uzdrowiskowym w swoim okręgu wyborczym w Kołobrzegu i w Polczynie Zdroju, również je w pełni podzielam.

Gminy uzdrawiskowe nie będą w stanie udźwignąć ciężaru wynikającego z obowiązku realizowania inwestycji proekologicznych, poprawiających stan środowiska naturalnego, utrzymania infrastruktury okołouzdrawiskowej typu parki, baseny, oraz kolejnych zadań, jakie nakłada na nie cytowana ustawa. Sytuacja jest tym bardziej trudna, że ustawa nie określa jednoznacznie sposobu finansowania lecznictwa uzdrawiskowego przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Dokument, który otrzymaliśmy z Sejmu, w obecnej polskiej rzeczywistości nie mógłby być w pełni wdrożony zgodnie z intencją ustawodawcy, a więc dołączyłby do zakurzonych dokumentów tak zwanego martwego prawa albo wręcz byłby buble m legislacyjnym. Zastrzeżenia te dotyczą art. 4 i 5, które zawierają zbyt daleko posunięte rygory, żeby je zrzucić na barki osamotnionych gmin uzdrawiskowych, art. 7 i art. 32. Nakładając na gminy zaostrome rygory i obowiązki, ale nie dając im, jako gminom o szczególnych właściwościach, żadnych rekompensat z tego tytułu, narażono by gminy uzdrawiskowe na znaczne straty finansowe. Szacuje się, że to mogą być straty wynoszące od 7 do 17 milionów zł w przypadku gminy uzdrawiskowej. Poza tym art. 24, 26 i 27, wprowadzające krzyżową podległość gmin uzdrawiskowych różnym decydom, dają podstawę do postawienia tej ustawie zarzutu niekonstytucyjności.

Uwzględniając to wszystko, jestem przekonany, że najlepszym rozwiązaniem jest odrzucenie tej ustawy i za tym też będę głosował.

Przemówienie senatora Zbigniewa Kruszewskiego w dyskusji nad punktem drugim porządku obrad

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Jest rzeczą oczywistą, że zarządzanie oświatą, prowadzenie właściwej polityki edukacyjnej, podejmowanie działań mających na celu podniesienie jakości edukacji, uzależnione jest między innymi od dobrego i szybkiego przepływu informacji.

Dotychczasowe badania statystyczne – zbierane różnymi drogami przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, organy prowadzące szkoły, Główny Urząd Statystyczny, Centralną Komisję Egzaminacyjną i okręgowe komisje egzaminacyjne – nie miały w całości podstawy ustawowej, mimo ich ogromnego znaczenia dla polityki oświatowej. Ustawa o systemie informacji oświatowej, którą właśnie rozpatrujemy, usuwa tę lukę. Jej uchwalenie jest więc w dużej mierze uzasadnione.

Te dane – tworzenie ich baz przewiduje ustawa – są w znacznym zakresie już zbierane. Nowością są informacje dotyczące spełniania obowiązku nauki – art. 3 ust. 1 pkt 4. Nie należy mylić tego pojęcia z realizacją tak zwanego obowiązku szkolnego.

Niezaprzeczalną zaletą tworzenia bazy danych oświatowych, uregulowanych ustawą, jest połączenie systemu informacji oświatowej z systemem zarządzania oświatą na każdym jego szczeblu oraz z nadzorem pedagogicznym. Ważne jest też włączenie w ten jednolity proces jednostek samorządu terytorialnego oraz kuratoriów oświaty.

Wysoka Izbo! Celem ustawy o systemie informacji oświatowej jest, zgodnie z brzmieniem art. 1 tej ustawy, uzyskiwanie danych niezbędnych do prowadzenia polityki edukacyjnej państwa, podnoszenia jakości i upowszechniania edukacji oraz usprawniania finansowania zadań oświatowych. Niektóre przepisy ustawy, moim zdaniem, wykraczają poza ten cel, budząc wątpliwości co do ich zgodności z obowiązującym porządkiem prawnym, w szczególności zaś z postanowieniami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

I tak, po pierwsze, wątpliwości budzi zapis art. 3 ust. 3 pkt 2 lit. e, przewidujący zbieranie danych o uczniach, słuchaczach i wychowankach, którzy korzystają z wypoczynku w okresie ferii letnich i ferii zimowych. Są to, moim zdaniem, dane trudne do uzyskania. Rodzice nie mają obowiązku udzielania szkole takich informacji – przywołuję art. 47 Konstytucji RP. Jeżeli ten zapis ma pozostać w tekście ustawy, powinien być doprecyzowany poprzez dodanie słowa „zorganizowanego”, a więc organizowanego przez instytucje oświatowe czy przy ich udziale.

Po drugie, wątpliwości budzi zapis art. 3 ust. 3 pkt 2 lit. k, przewidujący zbieranie informacji o posiadaniu przez ucznia prawa jazdy. O ile uzyskanie przez ucznia karty rowerowej i motorowerowej odbywa się za pośrednictwem szkoły, zatem dane w tym zakresie będą wiarygodne, o tyle informacje o prawie jazdy takiej wiarygodności będą pozbawione. Moim zdaniem należy słowa „lub prawa jazdy” z tekstu ustawy usunąć. Mój pogląd w tej sprawie nie jest odosobniony, bowiem Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w swoim sprawozdaniu także proponuje usunięcie tych słów z tekstu ustawy – to poprawka druga z projektu uchwały.

Po trzecie, wątpliwości budzi zapis art. 3 ust. 4 pkt 1 lit. a, przewidujący umieszczanie w zbiorach danych dotyczących nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych ich numeru PESEL. Wymóg podawania tego numeru pozwala na dokładną identyfikację osoby. W PESEL zawarte są wszystkie dane osobowe, w tym takie, które podlegają ochronie na podstawie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Niezrozumiałą jest przeze mnie cel zbierania takich danych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Ponadto obowiązek podawania tych danych wykracza poza ramy ustawy określone art. 1. Moim zdaniem należy ten zapis skreślić z tekstu ustawy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niezależnie od przedstawionych przed chwilą wątpliwych rozwiązań prawnych zawartych w ustawie – stosowne poprawki składam panu marszałkowi – kontrowersje mogą wzbudzić już w trakcie stosowania ustawy te jej zapisy, które spowodują konieczność poniesienia nakładów finansowych, bez dokładnego określenia, kto ma je ponieść. Programy informatyczne do baz danych mają być udostępniane nieodpłatnie – art. 5 ust. 2 ustawy – ale budowa i aktualizacja tych baz oraz ich prowadzenie może rodzić określone koszty. Istnieje obawa zaskarżenia zapisów o obowiązku prowadzenia baz danych i zbiorów z baz danych przez jednostki samorządu terytorialnego. Także osoby fizyczne i prawne prowadzące szkoły i placówki niepubliczne mogą zaskarżyć ustawę w części dotyczącej art. 3 ust. 6 z powodu nałożenia na nie obowiązku nieodpłatnego wykonywania zadań o charakterze publicznoprawnym. Jeżeli ponoszone w związku z realizacją tych zadań koszty będą refundowane w ramach dotacji, którą szkoła lub inna placówka wychowawcza otrzymuje na każdego ucznia, powinno znaleźć to swoje odzwierciedlenie w ustawie.

Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad

Projekt zmiany ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych zawiera normy prawne, których słusznym celem jest stworzenie systemu zapobiegającego negatywnym skutkom działania sił przyrody. Konieczność nowelizacji wynika z faktu, że brakuje należytych rozwiązań prawnych w porównaniu do wielkości zagrożeń związanych z ruchami masowymi ziemi.

Problem osuwisk jest szeroko znany. Dotyczy szczególnie terenów podkarpackich oraz pomorskich. Jako przykład zagrożenia osuwiskami można podać zabytkowy kościół w Trzęsaczu na Wybrzeżu Rewalskim. Klif, na którym znajdują się ruiny zabytku, jest systematycznie niszczone przez wodę. Ale podobnych zagrożeń jest znacznie więcej. Niejednokrotnie osuwiska stanowią niebezpieczeństwo dla domostw oraz infrastruktury. Rozpatrując przyczyny, nie ma wątpliwości, że problem jest znacznie szerszy. Trzeba też jasno powiedzieć, że obok niszczących sił przyrody dotyczy to również skutków działalności człowieka.

W projekcie wskazuje się, że ruchy masowe ziemi powstają naturalnie, ale również na skutek wadliwego gospodarowania gruntami. Często zdarza się, że to właśnie działalność człowieka w znacznym stopniu przysłużyła się do wzrostu zagrożenia. Można tutaj wskazać na nieprzemyślaną, wyniszczającą gospodarkę leśną, biorąc pod uwagę fakt, że obszary leśne stanowią swoistą naturalną barierę. Trudno jest skutecznie walczyć z nieprzewidywalnymi zjawiskami naturalnymi, można natomiast w pełni zażegnować negatywne skutki działalności człowieka. Konieczne jest zapewnienie rozwiązań prawnych, które zabezpieczą zagrożone tereny przed niebezpieczną gospodarką ludzi. Jest to sprawa priorytetowa, leży to w interesie nas wszystkich.

W tym zakresie projekt zasadnie nakłada na właścicieli gruntów obowiązek przeciwdziałania degradacji gleb, w tym szczególnie erozji i ruchom masowym ziemi. Dodatkowo przewiduje się, że właściwy organ może nakazać właścicielowi gruntów zalesienie, zadrzewienie lub zakrzewienie gruntów lub założenie na nich trwałych użytków zielonych. Godny poparcia jest zapis, który zapewnia właścicielowi gruntów zwrot ze środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych kosztów zakupu niezbędnych nasion i sadzonek.

Projekt nakłada nałożenie nowych zadań na samorządy gminne oraz powiatowe. W przypadku zadań samorządu powiatowego starosta będzie prowadził obserwację terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują ruchy, a także będzie zobowiązany do prowadzenia rejestru zawierającego informacje o zagrożonych terenach. Zgodnie z obecnym kształtem projektu ustawy te zadania zostaną sfinansowane z budżetu państwa z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw środowiska. W trakcie prac nad ustawą wskazano na stosunkowo niskie koszty realizacji wspomnianych zadań, dlatego można stwierdzić, że nie powinno być większych problemów z ich sfinansowaniem.

Nietrudno obliczyć, że taniej jest zapobiegać działaniom sił przyrody, niż usuwać ich kolejne skutki. Z pewnością usuwanie następstw jest działaniem o charakterze doraźnym, słabo rokującym na przyszłość, a na dodatek bardzo kosztownym. Biorąc pod uwagę obecny stan zabezpieczeń, należy raczej opowiedzieć się za rozwiązaniami, które umożliwią budowę solidnego systemu zapobiegającego ewentualnym konsekwencjom masowych ruchów ziemi.

Oceniając przepisy nowelizujące ustawę – Prawo ochrony środowiska oraz ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych, można stwierdzić, że wskazany cel powinien zostać należycie zrealizowany.

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bielawskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorza Kurczuka

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 19 stycznia 2004 r. zgłosiły się do mojego biura panie: Halina Obraniak, pracownica MOPS w Lubinie, i Anna Dziedziula, wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej w Lubinie, i przekazały na moje ręce podpisane pismo. Wprawdzie nie dotyczy ono problemów wagi państwowej, ale pozwalam sobie zapoznać Pana Ministra z jego treścią:

„Uprzejmie informuję, że w dniu 3 kwietnia 2003 r. zostało złożone do Prokuratury Rejonowej w Lublinie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez byłego dyrektora MOPS w Lubinie – panią Urszulę Rozmysłowską, która uporczywie i złośliwie naruszała prawa podległych pracowników. Naruszała ich godność osobistą, znieważała wulgarnymi słowami, znajdując zadowolenie w zadawaniu im cierpień psychicznych.

Postępowanie przygotowawcze prowadzi w tej sprawie Prokuratura Rejonowa w Lubinie pod numerem sygn. akt 5 Ds. 100/03. Mimo upływu blisko dziesięciu miesięcy śledztwo do tej pory nie zostało zakończone.

Pani Urszula Rozmysłowska wraz z mężem zajmują wysoką pozycję w hierarchii towarzyskiej miasta Lubina. Są oni aktywnymi działaczami miejscowego ugrupowania politycznego „Teraz Lubin”.

Pani Rozmysłowska jest radną Rady Powiatu Lublin, a jej mąż – dyrektor banku PKO SA w Lubinie – jest radnym Rady Miejskiej w Lubinie.

W tej sytuacji opinia społeczna jest zaniepokojona przedłużającym się śledztwem i wyraża obawę co do przestrzegania przez organy ścigania zasady bezstronności i obiektywizmu.

Z tego względu proszę Pana Senatora o interwencję w Ministerstwie Sprawiedliwości w sprawie objęcia nadzorem prowadzonego w tej sprawie dochodzenia”.

Sprawa mobbingu w MOPS w Lubinie jest mi znana od kwietnia 2001 r. Interweniowałem w tej sprawie wielokrotnie u ówczesnego prezydenta miasta Lubina. Zazwyczaj otrzymywałem wymijające odpowiedzi w rodzaju: wszystko jest znakomicie, ale należy zwrócić dyrektorowi MOPS uwagę na konieczność poprawy stosunków międzyludzkich, przestrzegania zasad współżycia społecznego. Dopiero po ostatnich wyborach samorządowych i zmianie na stanowisku prezydenta miasta doszło do radykalnych pociągnięć. Pani Urszula Rozmysłowska została odwołana ze stanowiska dyrektora MOPS w Lubinie. Oczywiście wniosła skargę do sądu pracy. Postępowanie przed sądem pracy zostało niejako zawieszone w oczekiwaniu na efekt działania prokuratury.

Znam dotychczasowy przebieg spraw związanych z mobbingiem w MOPS w Lubinie: przez długi czas starano się „zagłaskać” problem. Uważam, że obawy wyrażone w cytowanym wyżej piśmie nie są bezzasadne i że sprawa może zostać „zagłaskana”, tym razem w prokuraturze.

Zatem, jeśli jest to możliwe ze względów proceduralnych, proszę o spowodowanie objęcia nadzorem postępowania o sygn. akt 5 Ds. 100/03, toczącego się w Prokuraturze Rejonowej w Lubinie.

Łączę wyrazy szacunku
Janusz Bielawski

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bielawskiego

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

W listopadzie ubiegłego roku otrzymałem odpowiedź na moje oświadczenie złożone na czterdziestym szóstym posiedzeniu Senatu, sygnowane przez pana Wiktora Masłowskiego, podsekretarza stanu w kierowanym przez Pana ministerstwie.

Mimo tego, że pan wiceminister Masłowski mógł przypuszczać, że nawet mało inteligentny senator może znać ustawę o zakładach opieki zdrowotnej z 14 października 1991 r., zwłaszcza jeżeli jest lekarzem, uległ pokusie pouczenia senatora o roli, jaką mają odgrywać organy założycielskie szpitali. Stwierdził on w konkluzji:

„W omawianym przypadku podmiotem, który utworzył zakład, jest powiat dzierzoniowski. A zatem decyzje w sprawie ewentualnych przekształceń, restrukturyzacji, podejmują uprawnione organy powiatu.

Minister zdrowia nie jest organem uprawnionym do podejmowania interwencji w tego typu sprawach”.

Zatem nie zostały zrozumiane intencja i cel mojego oświadczenia. Restrukturyzacja szpitala w Dzierżonowie polegająca na zwolnieniu połowy pracowników, likwidacji łóżek, oddziałów szpitalnych, nie doprowadziła do zbilansowania przez szpital przychodów i rozchodów. Losy tego szpitala zostały przywołane jako przykład tego, do czego prowadzi tak zwana restrukturyzacja. W takiej sytuacji są setki szpitali w Polsce, więc dotyczy to polityki zdrowotnej i jest nie tylko zmartwieniem samorządów.

Nie wiem, gdzie powstał pogląd, że przyczyną zapaści finansowej szpitalnictwa w Polsce są: nadmiar łóżek i przerosty zatrudnienia. Idea ta była lansowana między innymi przez panią wiceminister Kralowską. Tak więc – jako żywo, restrukturyzować, czyli likwidować łóżka i zwalniać pracowników, co w konsekwencji ogranicza dostępność i jakość świadczeń leczniczych.

Zmniejszający się z roku na rok poziom finansowania leczenia szpitalnego jest faktem udowodnionym. To działa podobnie jak dodawanie obciążeń i obowiązków lekarzom pierwszego kontaktu, które zaowocowało powstaniem porozumienia zielonogórskiego.

Restrukturyzacja szpitali to brnięcie w ślepą uliczkę. Tej degradacji podlegają wszystkie szpitale, niezależnie od tego, czy są dobrze, czy źle zarządzane, czy pacjenci leczą się w nich chętnie, czy z musu. Mam nadzieję, że Pan Minister jest tego świadom. Nie oczekuję jakiegokolwiek sensownego odpowiedzi, ale mam nadzieję, że przyjmie Pan do wiadomości, że w szpitalnictwie dojdzie do krachu, a bez dopływu środków dostępność i jakość świadczeń leczniczych będzie ulegała stałemu pogorszeniu.

Łączę wyrazy szacunku
Janusz Bielawski

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Krzysztofa Panasa

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

Z powstaniem NFZ wszyscy wiązaliśmy nadzieje na lepszy, bardziej sprawiedliwy i równy podział środków finansowych na świadczenia zdrowotne. Podstawowym założeniem zmiany kas chorych na NFZ był zamiar prowadzenia jednej wspólnej polityki zdrowotnej, inaczej niż w przypadku kas chorych, które prowadziły własne polityki, bez uwzględniania koncepcji ważnych dla polityki zdrowotnej państwa.

Już dzisiaj wiadomo, że ustawa o NFZ jest niezgodna z konstytucją, dlatego też wszystkie organy państwa powinny przyjąć takie założenia dotyczące jej zmiany, które ostatecznie określiłyby równy dostęp całego społeczeństwa do świadczeń medycznych, bez względu na to, w którym województwie się mieszka.

Jako parlamentarzysta województwa zachodniopomorskiego wiem, że podczas podziału środków finansowych na poszczególne oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia nasze województwo na zakontraktowanie świadczeń medycznych w roku 2004 otrzymało najniższe środki w Polsce – w przeliczeniu na stawkę kapitaacyjną było to 686 zł. W sposób szczególnie to ograniczenie środków finansowych na świadczenia zdrowotne odczuły funkcjonujące w naszym województwie szpitale.

Panie Ministrze, z zadowoleniem przyjąłem informację, że w dniu 20 stycznia 2004 r. delegacja przedstawicieli województwa zachodniopomorskiego podpisała w Warszawie wspólne porozumienie w sprawie zawarcia kontraktów na lecnicstwo stacjonarne w tym województwie. Wyrażam uznanie Panu, jak również wiceprezesowi, Andrzejowi Majewskiemu, za taki sposób negocjacji oraz zrozumienie problemów, które były tematem rozmów.

Niestety, podpisane porozumienie nie zwiększa ani o jedną złotówkę środków finansowych dla oddziału NFZ w Szczecinie na kontraktowanie świadczeń zdrowotnych. Przesunięcia dokonane w ramach planu finansowego oddziału – 50 milionów zł z refundacji leków – znacząco poprawia sytuację w lecnicstwie stacjonarnym, ale tylko w pierwszym półroczu 2004 r. Wielokrotne rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia prowadzone przez wojewodę zachodniopomorskiego, marszałka województwa, starostów oraz dyrektorów szpitali i przedstawicieli związków zawodowych jednoznacznie wskazywały na to, że niezbędne jest zwiększenie środków finansowych dla województwa zachodniopomorskiego do średniej stawki kapitaacyjnej, na jednego leczonego w kraju. W skali ogólnej może to wynosić około 130 milionów zł.

Panie Ministrze, w województwie zachodniopomorskim, mimo że żaden szpital nie podpisał kontraktów na 2004 r., nie przerwano prowadzenia i wykonywania świadczeń medycznych; nie protestowano, nie zamknięto szpitali, bo uważano, że jest to podstawowy obowiązek świadczeniodawcy, który ma chronić zdrowie i życie ludzi. Sądzę, że dzięki takiemu stanowisku można było osiągnąć kompromis. Jego efektem jest podpisanie wspomnianego porozumienia. Aby sytuacja nie powtórzyła się pod koniec pierwszego półrocza, niezbędne jest jednak zwiększenie w drugim półroczu 2004 r. środków finansowych na leczenie stacjonarne w województwie zachodniopomorskim.

Panie Ministrze, Narodowy Fundusz Zdrowia ma w swoim budżecie 100 milionów jako rezerwę na nieprzewidziane wydatki. Sądzę, że w roku 2004 składki zdrowotne będą wyższe od zaplanowanych. Trzeba wziąć pod uwagę planowany wzrost gospodarczy – 5% i obserwowane tendencje związane ze spadkiem bezrobocia, dlatego w mojej opinii dodatkowe wolne środki finansowe będą większe. Zrównoważenie wydatków na świadczenia zdrowotne oraz równy do nich dostęp są niezbędne, aby właśnie dzięki tym kwotom zwiększyć plan finansowy województwa zachodniopomorskiego w drugim półroczu o 50 milionów. Kwota ta pozwoli na zakontraktowanie świadczeń medycznych w lecnicstwie stacjonarnym na poziomie pierwszego półrocza oraz spowoduje, że województwo zachodniopomorskie dorówna do średniej krajowej, jeśli chodzi o średnią stawkę kapitaacyjną, na jednego leczonego.

Ze względu na sezon turystyczny w okresie od czerwca do września w naszym województwie przebywa dodatkowo kilkaset tysięcy turystów, którym należy zapewnić opiekę medyczną. To dodatkowy i niezmiernie ważny argument.

Wyrażam przekonanie, że w przypadku korygowania planów finansowych Zachodniopomorski Oddział Wojewódzki NFZ powinien w pierwszej kolejności otrzymać dodatkowe środki, szczególnie na lecnicstwo stacjonarne.

Pozostaję z wyrazami szacunku
Witold Gładkowski

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Graczyńskiego

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki

W związku z pojawiającymi się wątpliwościami co do interpretacji postanowień ustawy z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne stawiam następującą kwestię.

Czy uprawniona jest prezentowana przez organy skarbowe wykładnia przepisów wymienionej ustawy, według której pojęciem przychodów ze stosunku najmu objęte są również opłaty ponoszone przez najemcę na rzecz osoby trzeciej?

Stosownie do legalnej definicji, zamieszczonej w art. 6a ustawy z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, opodatkowaniu ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych podlegają również otrzymane lub pozostawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze oraz wartości otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń z tytułu najmu. W celu ustalenia wartości tych świadczeń winno stosować się przepisy art. 11 ust. 2–2b ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Mamy zatem do czynienia z odesłaniem do przepisów regulujących sposób określania wartości otrzymanych świadczeń.

Tymczasem organy skarbowe wprost przenoszą na grunt ustawy z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne definicje zamieszczone w art. 11 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. W efekcie za przychód podlegający opodatkowaniu zryczałtowanym podatkiem winny być uważane również opłaty, które mocą umowy mają być ponoszone przez najemców na rzecz osób trzecich i to już w momencie wymagalności tych opłat.

Taka prawnopodatkowa regulacja problematyki najmu prowadzi do krańcowo niekorzystnego opodatkowania wynajmujących, którzy ponoszą obciążenia podatkowe od kwot zmiennych związanych z najmem zarówno bez ograniczeń kwotowych, jak i w momencie powstania samych wierzytelności niezależnie od faktu, czy zostały one przez najemców zapłacone.

Proszę o pilne wyjaśnienie wątpliwości.

Oświadczenie złożone przez senator Zdzisławę Janowską oraz senator Aleksandrę Koszadę

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Raczki oraz do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Od kilku miesięcy w firmach i hurtowniach farmaceutycznych trwają kontrole celne i skarbowe spowodowane zmienionymi przepisami w zakresie rozliczeń w imporcie leków, wprowadzonymi rozporządzeniem ministra finansów z 31 marca 2000 r. (DzU nr 25 z 2000 r.). Mimo że rozporządzenie to zostało uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z Konstytucją RP, zdaniem służb celnych w trakcie zgłaszania przez importerów leków wartości celnej doszło do nieprawidłowości polegających na nieujawnianiu uzyskiwanych przez firmy rabatów, upustów i premii, które pomniejszyły tę wartość.

Polfa Kutno SA, polska spółka giełdowa i firma farmaceutyczna produkująca leki od wielu lat, została poddana kontroli dokładnie w taki sam sposób jak firmy zajmujące się wyłącznie importem leków.

W listopadzie 2003 r. Urząd Kontroli Skarbowej zakończył w spółce kontrolę prawidłowości stosowania cen leków za rok 2002. Kontrolujący zarzucili Polfie Kutno, że sprzedając niektóre z produkowanych przez siebie leków, naruszyła przepisy o marżach urzędowych. Według kontrolujących do produkowanych przez spółkę leków nie powinny mieć zastosowania regulacje dotyczące cen urzędowych, a regulacje dotyczące marż urzędowych powinny być podobne jak w przypadku importerów leków. W ocenie kontrolujących w wyniku niezastosowania się przez spółkę do przepisów o marżach urzędowych doszło do przekroczenia dozwolonych marż urzędowych i pobrania przez Polfę Kutno tak zwanych kwot nienależnych. W związku z tym urząd skarbowy podjął decyzję o zabezpieczeniu blisko 10 milionów zł jako należności podatkowej.

Polfa Kutno posiada wszystkie przewidziane prawem certyfikaty i świadectwa potwierdzające, że jest producentem kontrolowanych leków. Dlatego też, jako producent krajowy, w objętym kontrolą UKS okresie podlegała systemowi cen urzędowych arbitralnie ustalanych przez ministra finansów. UKS uznał jednak, wbrew opiniom Ministerstwa Zdrowia, które wydało spółce stosowne decyzje i świadectwa zezwalające na produkcję leków, oraz Ministerstwa Finansów, które ogólnie ustaliło ceny urzędowe na leki Polfy Kutno, że spółka naruszyła prawo.

Przypadek Polfy Kutno jest przykładem bardzo niebezpiecznego procederu: stosowania automatyzmu. Zwracamy się do Panów Ministrów z następującymi pytaniami.

Jak wytłumaczyć sytuację, w której urzędnik kontroli skarbowej podważa decyzję swojego zwierzchnika – ministra finansów – o nadaniu ceny urzędowej na produkowanego przez producenta leki? Czy ministerstwo podziela tę opinię? Obecna kontrola skarbową kwestionuje ustalenia wcześniejszej, przeprowadzonej w roku 2001, kontroli skarbowej, która stwierdziła, że spółka działa zgodnie z prawem.

Jak to możliwe, że komornik próbuje zablokować konta poważnej i dobrze prosperującej spółki giełdowej, powołując się przy tym na „złą kondycję finansową firmy”, mimo że informacje powszechnie dostępne dzięki obowiązkowi informacyjnemu nałożonemu na spółki publiczne zdecydowanie przeczą tej tezie? Czy sytuacja ta nie przypomina błędnych decyzji urzędów skarbowych w głośnych sprawach producentów komputerów, którym stawiano zarzut rzekomego wyłudzenia od Skarbu Państwa podatku VAT? Co się stanie, jeżeli spółka wygra sprawę z UKS przed sądem? Kto pokryje straty spółki? Czy komornik zwróci pieniądze pobrane za wykonanie swoich czynności? A odsetki, jakie będzie musiał wypłacić w takim przypadku skarb państwa?

Czy Ministerstwo Zdrowia podziela zaprezentowane w wynikach kontroli stanowisko UKS, że Polfa Kutno nie była producentem leków, mimo posiadanych przez nią certyfikatów oraz świadectwa rejestracji, wydanego przez Główny Inspektorat Farmaceutyczny, w którym Polfa Kutno wymieniona jest jako wytwórca kontrolowanych leków?

Z poważaniem
Zdzisława Janowska
Aleksandra Koszada

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kulaka

Oświadczenie skierowane do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Krzysztofa Panasa

Adresuję to oświadczenie do kierownictwa Narodowego Funduszu Zdrowia w związku z licznymi deklaracjami o woli wyrównywania dysproporcji w dostępie do świadczeń zdrowotnych w różnych regionach naszego kraju, odziedziczonych po systemie kas chorych.

Po zapoznaniu się z obszernym dokumentem zatytułowanym „Plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia w 2004 r.” pozwoliłem sobie dokonać przeliczeń planowanych nakładów w poszczególnych województwach na jednego mieszkańca każdego z tych województw. W obliczeniach opierałem się na informacjach zamieszczonych na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego. Wyniki obliczeń załączam do niniejszego oświadczenia*, stawiając jednak przy tym pewne pytania.

Dlaczego ogólny koszt świadczeń zdrowotnych na jednego ubezpieczonego jest najwyższy w województwie mazowieckim – 912 zł 64 gr rocznie, a aż o 24,5% niższy w województwie zachodniopomorskim?

Dlaczego nakłady na jednego ubezpieczonego na podstawową opiekę zdrowotną są najwyższe znów w województwie mazowieckim – 85 zł 94 gr, a o 12% niższe w województwie opolskim – tylko 75 zł 62 gr?

Dlaczego tak niską stawkę – 19 zł 91 gr na jedną osobę rocznie – przewidziano na leczenie psychiatryczne chorych z województwa zachodniopomorskiego?

Dlaczego zaplanowano tak istotne różnice w nakładach na leczenie stomatologiczne – aż 30 zł 70 gr na jednego mieszkańca rocznie w województwie warmińsko-mazurskim i tylko 18 zł 84 gr w województwie opolskim? Różnica sięga prawie 40%!

Z czego wynikają tak istotne różnice w planowanych kosztach administracyjnych funduszu, które obciążają średnio jednego mieszkańca województwa lubuskiego kwotą 9 zł 77 gr rocznie, a mieszkańców województwa podkarpackiego kwotą 5 zł 35 gr?

Zbigniew Kulak

Oświadczenie złożone przez senator Annę Kurską

Oświadczenie skierowane do marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Marka Borowskiego

Szanowny Panie Marszałku!

W celu uwzględnienia postulatów Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę, Stowarzyszenia Polskich Dzieci Wojny oraz Związku Sybiraków w dniu 3 października 2002 r. powstał senacki projekt ustawy o świadczeniu pieniężnym dla małoletnich ofiar wojny 1939–1945. Jest to druk nr 236.

Projekt ten wpłynął do Sejmu 30 maja 2003 r., druk nr 1670. Do prac nad projektem zostali wyznaczeni przedstawiciele Komisji Ustawodawczej. 10 czerwca 2003 r. odbyło się pierwsze czytanie w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. 11 września 2003 r. do Sejmu wpłynęło stanowisko rządu w tej sprawie.

Nienadanie biegu sprawie, mimo tak znacznego upływu czasu, jest odbierane przez społeczeństwo jako celowe działanie na zwłokę lub wręcz zaniechanie zmierzające do rozwiązania problemu w sposób naturalny, gdyż śmiertelność roczników 1928–1935 jest wysoka, to 15% populacji w skali roku. Za kilka lat grupa beneficjentów może więc już nie istnieć.

Trzeba jednocześnie zważyć na fakt, że wśród osób, które złożyły wymaganą dokumentację dotyczącą doznanych represji, około sześćdziesięciu tysięcy było deportowanych jako dzieci do lat dwunastu do pracy w III Rzeszy i ZSRR, około stu tysięcy zatrudniono jako dzieci do lat szesnastu w miejscu zamieszkania w niemieckich gospodarstwach rolnych – dotyczy to Wielkopolski, Pomorza i terenów Reichu – oraz około dziesięciu tysięcy zatrudniono, też jako dzieci do lat szesnastu, w miejscu zamieszkania w przemyśle ciężkim i zbrojeniowym. Zatem, po uwzględnieniu śmiertelności małoletnich ofiar wojny, należy odliczyć 30% zmarłych w latach 2002–2003, co stanowi czterdzieści jeden tysięcy osób. Oznacza to, że jeśli ustawa wejdzie w życie od 1 lipca 2004 r., koszt jej realizacji dla jednej osoby wyniesie 135 zł w skali miesiąca. Łączny koszt świadczeń dla dziewięćdziesięciu sześciu tysięcy odbiorców wyniesie rocznie 155 milionów zł.

Brak zadośćuczynienia małoletnim ofiarom wojny – spóźnionego o półwiecze, a w każdym razie o czternaście lat – będzie plamą na honorze Rzeczypospolitej, za co my, parlamentarzyści, będziemy odpowiedzialni.

Dlatego też apeluję do Pana Marszałka o niezwłoczne wprowadzenie tej sprawy do porządku dziennego.

Z poważaniem
Anna Kurska

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Lewickiego

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Leszka Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejszym pozwalam sobie zwrócić się do Pana z prośbą o spowodowanie zbadania prawidłowości kontraktowania na rok 2004 liczby zespołów Pogotowia Ratunkowego w Legnicy.

Ostatnia akcja ratownicza, która miała miejsce w czasie wypadku zbiorowego w kopalni „Lubin” w dniu 15 grudnia 2003 r., uświadomiła nam nad wyraz dobrze, że liczba karettek założona do kontraktowania na rok 2004 jest niewystarczająca – tylko piętnaście ambulansów na cały teren byłego województwa legnickiego, w tym pięć zespołów typu „R”.

Zapewnienie obywatelom właściwej opieki zdrowotnej jest niewątpliwie zadaniem niezwykle trudnym i złożonym. Mam świadomość istniejących zagrożeń i skali trudności w ich rozwiązywaniu. W żadnym wypadku jednak nie zwalnia to nas wszystkich z obowiązku wyrażania wspólnej troski o jak najbardziej optymalne zaspakajanie podstawowych potrzeb zdrowotnych ludności.

Duże zaniepokojenie budzą narzucone od 1 lipca 2003 r. przez NFZ warunki kontraktu, to jest dziesięć zespołów ratownictwa medycznego, w tym pięć typu „R” i pięć typu „W”, oraz pięć zespołów ogólnolekarskich, zdaniem kierownictwa pogotowia, bezwartościowych w akcjach, o których wspomniałem wcześniej.

Konkludując, zwracam się do Pana Ministra o powtórne przeanalizowanie sytuacji Pogotowia Ratunkowego w Legnicy i uwzględnienie nie tylko wskaźników ludnościowych, ale i specyfiki zagłębia górniczego oraz wynikających z tego zagrożeń.

Z poważaniem
Marian Lewicki

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Szanowny Panie Ministrze!

Turystyka stanowi bardzo istotny i dobrze prosperujący sektor polskiej gospodarki rynkowej, mogący wspomóc realizację ważnych programów rządowych, poczynając od zapewnienia rozwoju gospodarczego, tworzenia nowych miejsc pracy, stymulowania przekształceń strukturalnych i nowoczesnych form działalności związanych z rozwojem regionów. Wyrazem tego jest pozytywna ocena ekspertów Unii Europejskiej i związane z nią przyznanie Polsce środków na realizację programów TURIN. Niepokojąca jest jednak propozycja planowanych zmian w strukturze zarządzania turystyką.

Obecnie struktura zarządzania turystyką oparta jest na ustawie z dnia 25 czerwca 1999 r. Jej podstawą jest Polska Organizacja Turystyczna, państwowa osoba prawna, której zadaniem jest promowanie Polski jako kraju atrakcyjnego turystycznie. Na poziomie wojewódzkim funkcjonuje jedenaście regionalnych organizacji turystycznych, z kolei na szczeblu powiatowym i gminnym tworzone są lokalne organizacje turystyczne. Trzyletni okres działalności POT potwierdził celowość powołania tej organizacji. Jej niewątpliwym sukcesem jest dotarcie do samorządów lokalnych i przekonanie ich o roli i znaczeniu turystyki w rozwoju regionu zarówno pod kątem tworzenia warunków dla rozwoju turystyki, jak i promocji regionu.

Warmińsko-Mazurska Regionalna Organizacja Turystyczna obawia się, iż proponowane zmiany organizacyjne, polegające na połączeniu POT ze strukturami dopiero tworzonej Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, spowodują zaprzepaszczenie dotychczasowego dorobku, zburzą całą strukturę zarządzania turystyką i pozbawią solidnego partnera działające już regionalne organizacje turystyczne i lokalne organizacje turystyczne.

Narodowe organizacje turystyczne, których zadaniem jest bezpośrednie wsparcie krajowego sektora turystycznego poprzez działalność marketingową i promocyjną, funkcjonują jako podmioty publiczne lub publiczno-prywatne i są finansowane w przeważającej części ze środków budżetowych. Połączenie tej organizacji z innymi strukturami spowoduje zatarcie dotychczasowych bardzo czytelnych zasad współpracy poszczególnych szczebli zarządzania turystyką: krajowego, regionalnego, lokalnego, i zapewne niekorzystnie odbije się na osiągnięciu celów określonych w dokumentach rządowych.

Wobec zaistniałej sytuacji zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy zasadne są planowane zmiany organizacyjne i czy nie wpłyną one negatywnie na poziom zarządzania turystyką w naszym kraju. Proszę o przeanalizowanie tego problemu i odpowiedź na powyższe pytania.

Władysław Mańkut

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Szanowny Panie Premierze!

Zgromadzenie Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich w Olsztynie w dniu 16 stycznia bieżącego roku określiło swoje stanowisko wobec rządowej propozycji przekształcenia wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej w oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Członkowie związku, zrzeszającego pięćdziesiąt dziewięć gmin z województwa warmińsko-mazurskiego, pozytywnie oceniają dziesięcioletnią działalność Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie. Postrzegają fundusz jako rzetelnego i sprawdzonego partnera, którego działalność znacząco przyczyniła się do poprawy stanu środowiska gmin członkowskich. W ostatnich latach, dzięki pomocy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie, udało się zrealizować wiele inwestycji i wykonać wiele działań proekologicznych.

Wypracowane przez ten okres procedury przyznawania dofinansowania są czytelne i zrozumiałe. Niejednokrotnie wojewódzki fundusz pełni rolę doradczą i edukacyjną, wskazując inne możliwości źródła sfinansowania konkretnego zadania. Wojewódzki fundusz odbierany jest jako instytucja przyjazna dla inwestora. Jego środki bardzo często służą do budowy montażu finansowego projektów inwestycyjnych i stanowią jego pewny i ważny element.

W tej sytuacji uważam, że istniejący system dobrze służy sprawom ochrony środowiska, a pozbawienie wojewódzkich funduszy osobowości prawnej jest zamierzeniem niemającym pełnego uzasadnienia, prowadzącym do nadmiernej centralizacji systemu finansowania ochrony środowiska. To wydłuży drogę gmin w staraniach o środki na zadania z zakresu ochrony środowiska, co w aspekcie wymagań wynikających z traktatu akcesyjnego stawia gminy na straconej pozycji.

Ustanowienie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej komponentami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zakłóci w sposób znaczący absorpcję środków unijnych.

Mając to na uwadze, Zgromadzenie Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich wyraża negatywną opinię na temat propozycji zmian dotychczasowego statusu wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Wyraża przy tym nadzieję, że zostanie on utrzymany. Dlatego też Zgromadzenie Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich zwróciło się do Pana Premiera z propozycją wycofania zmian przewidzianych w rządowym „Projekcie uporządkowania i ograniczenia wydatków publicznych”.

Wobec zaistniałej sytuacji zwracam się do Pana Premiera z pytaniem, czy zasadne są planowane zmiany organizacyjne i czy nie wpłyną one negatywnie na poziom zarządzania turystyką w naszym kraju. Proszę o przeanalizowanie zaistniałego problemu i ustosunkowanie się do niego.

Władysław Mańkut

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Mańkuta

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera.

Szanowny Panie Ministrze!

Mocą ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (DzU z 1998 r. nr 137, poz. 887 ze zm.) oraz ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (DzU z 1997 r., nr 139, poz. 934 ze zm.) zmieniono system ubezpieczeń społecznych i utworzono otwarte fundusze emerytalne, które gromadzą składki emerytalne osób ubezpieczonych. Zarządzanie środkami znajdującymi się na kontach członków funduszy emerytalnych powierzone zostało powszechnym towarzystwom emerytalnym.

Intencją ustawodawcy była komercjalizacja systemu emerytalnego. Polsce groziła bowiem zapaść tego systemu. Reforma ta oceniana jest przez specjalistów jako najlepiej udana z czterech reform rządu Jerzego Buzka. Nie można mówić jednak o pełnym sukcesie ze względu na niewydolność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Członkowie otwartych funduszy emerytalnych w dalszym ciągu nie otrzymują składek w terminie.

Początkowo, w okresie do 31 grudnia 2002 r., zaległości ZUS wobec otwartych funduszy emerytalnych były wyliczane jako wartość nieprzekazanej składki wraz z odsetkami ustawowymi. Taka jest ogólna zasada prawna stosowana do zaległości pieniężnych wynikająca z kodeksu cywilnego, potwierdzona w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych. Od roku 2003 zasada ta została jednakże zmieniona i odsetki wyliczane są według stopy procentowej pięćdziesięciodwutygodniowych bonów skarbowych. Wysokość odsetek ustawowych obecnie wynosi 12,25%, natomiast wysokość odsetek wyliczanych według stopy procentowej pięćdziesięciodwutygodniowych bonów skarbowych kształtuje się na poziomie około 5,5%. Są to więc wielkości znacząco od siebie odbiegające, niekorzystne zarówno dla towarzystw emerytalnych, jak i dla członków funduszy emerytalnych.

Średnie stopy zwrotu funduszy emerytalnych były wyższe nie tylko od wysokości odsetek wyliczanych według stopy procentowej pięćdziesięciodwutygodniowych bonów skarbowych, ale również od wysokości odsetek ustawowych. Zatem z winy ZUS fundusze emerytalne nie mogły osiągnąć takich wyników finansowych, jakie osiągnęłyby, gdyby nie było zwłoki ze strony ZUS. Oznacza to, że członkowie funduszy emerytalnych mieliby znaczne większe środki na swoich kontach.

Fundusze emerytalne nie mogły również pobierać opłat od składek, które nie wpłynęły. Są to ogromne kwoty. W najgorszej sytuacji są zwłaszcza te fundusze, które ustaliły sposób pobierania opłat w sposób malejący w zależności od stażu członkowskiego. Dotyczy to też funduszy, których opłata od składki jest wyższa niż maksymalna opłata, która wejdzie w życie w dniu 1 kwietnia 2004 r., po wejściu w życie nowelizacji ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych. W sytuacji wystąpienia zaległości po stronie ZUS w przekazywaniu składek takie fundusze nie mogły pobrać opłat manipulacyjnych w maksymalnej wysokości, to jest w wysokości, w jakiej opłata byłaby pobrana, gdyby składki były przekazywane przez ZUS do OFE w terminie. Jest to ewidentna szkoda towarzystw emerytalnych. Ostrożne szacunki funduszy emerytalnych mówią o kwocie rzędu 130 milionów zł.

Inną niepobraną przez towarzystwa emerytalne opłatą jest opłata za zarządzanie. Szacunkowa wielkość tych niepobраниch opłat wynosi około 128 milionów zł.

W związku z tym zapytuję: z jakiego powodu zmianie uległ sposób obliczania zaległości ZUS? Czy i kiedy ZUS przewiduje naprawienie towarzystwom emerytalnym szkody? Czy minister bierze pod uwagę możliwość wystąpienia towarzystw emerytalnych i członków funduszy emerytalnych na drogę sądową przeciwko Skarbowi Państwa, skoro ZUS wielokrotnie publicznie składał oświadczenia, że jego zobowiązania nie ulegają przedawnieniu, nie czyniąc różnicy pomiędzy towarzystwami a członkami funduszy jako wierzycielami ZUS?

Uprzejmie proszę o odpowiedź na moje pytania.

Władysław Mańkut

Oświadczenie złożone przez senatora Bogusława Mąsiora oraz senatora Mieczysława Mietłę

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Zbigniewa Kaniewskiego

Zakłady Chemiczne „Alwernia” SA są jednym z największych zakładów pracy w powiecie chrzanowskim, a największym w mieście Alwernia. Kondycja tych zakładów i poziom zatrudnienia w nich w sposób zasadniczy wpływają na sytuację społeczno-ekonomiczną ziemi chrzanowskiej i Małopolski. W nie tak dalekiej przeszłości Zakłady Chemiczne „Alwernia” SA znane były z wysokiej jakości i wysokiego poziomu produkcji oraz z bardzo dobrej sytuacji finansowej, co przekładało się na poziom zatrudnienia i płace załogi.

Problemy zakładów powstały na skutek błędnej koncepcji, która zmierzała do ich podziału na trzy części: tak zwaną chromową, tak zwaną fosforową oraz spółkę matkę, w której zamierzano pozostawić pasywa firmy, w tym składowisko odpadów poprodukcyjnych, stanowiące ogromne zagrożenie dla środowiska.

Po ostatnich wyborach parlamentarnych wydawało się, że nastąpi pozytywna zmiana w zarządzaniu tymi zakładami. Tak się jednak nie stało. Poprzedni zarząd cały program naprawczy sprowadził prawie wyłącznie do redukcji zatrudnienia i zamykania poszczególnych faz produkcji. Nie została wprowadzona rozsądna koncepcja działania zakładów. Po kolejnych interwencjach w zarządzie firmy, zarządzie CIECH SA i Ministerstwie Skarbu Państwa udzielane były zapewnienia, że jutro, za miesiąc, dwa, pojawi się program, który będzie realizowany i który da szansę trwałego rozwoju firmy. Były to jednak tylko zapewnienia. Po zmianie prezesa – co nastąpiło około trzech miesięcy temu – w dalszym ciągu realizowane są zwolnienia, tym razem grupowe. W dalszym ciągu nie ma też programu rozwoju. Według opinii organizacji związkowych zarząd bawi się w zarządzanie, a załoga traci miejsca pracy.

Głównym właścicielem zakładów „Alwernia” SA jest CIECH SA, ale poważną część udziałów ma również Skarb Państwa.

Zwracamy się do Pana ministra skarbu o podjęcie wspólnie z CIECH SA skutecznych działań mających na celu pomoc dla zakładów. Zakłady Chemiczne „Alwernia” SA muszą wreszcie mieć przygotowany program rozwoju oraz zarząd, który da gwarancję realizacji tego programu. Minister skarbu powinien się należycie wywiązywać z nadzoru nad tymi zakładami.

Prosimy o analizę sytuacji w Zakładach „Alwernia” SA oraz o udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie decyzje w sprawie przyszłości tych zakładów zostały podjęte.

Do oświadczenia dołączamy pismo organizacji związkowych*.

Bogusław Mąsior
Mieczysław Mietła

*Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Bogusława Mąsiora oraz senatora Mieczysława Mietłę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Nasze oświadczenie, które adresujemy do premiera Marka Pola, dotyczy problemów w ruchu telefonicznym na terenie województwa małopolskiego. W tymże województwie występują aż cztery numery kierunkowe, w tym jeden z województwa katowickiego. Ta Orwellowska wręcz sytuacja jest nie do zaakceptowania.

Podczas spotkań nasi wyborcy wielokrotnie skarżyli się na obecne rozwiązanie. Zniechęca ono ludzi do częstego korzystania z telefonów. Zdaniem naszych rozmówców jest to celowe działanie monopolisty, jakim jest TP SA, w celu zwiększenia opłat za rozmowy. To rozwiązanie utrudnia komunikowanie się jednostek administracji samorządowej i publicznej oraz znacznie podwyższa koszt funkcjonowania administracji publicznej.

Problem ten był wielokrotnie podnoszony na posiedzeniach senackiej Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury na początku ubiegłego roku.

Bogusław Mąsior
Mieczysław Mietła

Oświadczenie złożone przez senator Janinę Sagatowską

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera

Szanowny Panie Premierze!

W moim okręgu wyborczym wiemy, jak wielką stratą dla przyszłości, dla rozwoju Huty Stalowa Wola było pozbawienie jej możliwości produkcji kołowego transportera opancerzonego, KTO, w wyniku takiego a nie innego rozstrzygnięcia przetargu.

Pewne nadzieje na poprawę kondycji huty wynikać mogą z umów offsetowych, zarówno na KTO, jak i samolot wielozadaniowy.

Wyrażając zaniepokojenie swoje i wyborców o los Huty Stalowa Wola – Zakładu Metalurgicznego, proszę o informację, jak huta wpisuje się w realizację umów offsetowych, a w szczególności zabezpieczenia materiałowego, w tym produkcji stali jakościowej pod umowy offsetowe.

Z poważaniem
Janina Sagatowska

Oświadczenie złożone przez senatora Roberta Smoktunowicza

Oświadczenie skierowane do prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty Witolda Grabosia

Szanowny Panie Prezesie!

Minęło już ponad pięć lat od wprowadzenia nowego podziału administracyjnego kraju. Poprzednio podział na województwa odpowiadał podziałowi na strefy numeracji Telekomunikacji Polskiej SA. Rozmowy w obrębie tego samego województwa były rozmowami lokalnymi, co wiązało się przede wszystkim z niższymi kosztami, bo w ich wypadku obowiązywała taryfa lokalna. Nowy podział administracyjny zlikwidował poprzednio istniejące województwa, a nowych podziałów na powiaty i województwa dokonano bez respektowania granic dotychczasowych województw. Jest wiele takich przypadków, że w skład jednego powiatu wchodzi tereny, które przed reformą znajdowały się w różnych województwach. W wielu przypadkach podział na strefy numeracji do dnia dzisiejszego nie został dostosowany do nowego podziału administracyjnego. Efektem tego stanu rzeczy jest taka sytuacja, że gdy dzwoni się do abonenta z tego samego powiatu, należy wykręcić numer kierunkowy, co powoduje, że ta rozmowa nie jest już traktowana jako rozmowa lokalna i tym samym kosztuje znacznie więcej.

Chciałbym szczególną uwagę zwrócić na sytuacje w kilku powiatach podwarszawskich. W powiecie grodziskim trzeba korzystać z numeru kierunkowego, dzwoniąc do i z gmin Baranów i Żabia Wola. W powiecie otwockim należy wykręcać numer kierunkowy, dzwoniąc do i z gmin Osieck i Sobienie-Jeziory. W powiecie wołomińskim identyczny problem występuje w gminach: Dąbrówka, Jadów, Klembów, Poświętne, Tłuszcz, Strachówka; a w powiecie nowodworskim w gminie Nasielsk. To, że przed dokonaniem reformy podziału administracyjnego kraju rozmowy abonentów z wyżej wymienionych gmin z abonentami z pozostałych części ich obecnych powiatów też były rozmowami zamiejscowymi, w żadnym wypadku nie stanowi usprawiedliwienia.

Trzeba wziąć pod uwagę to, że mieszkańcy tych gmin są zobowiązani wiele spraw załatwiać w siedzibach władz powiatowych, niekiedy telefonicznie, a to oznacza wyższe koszty ich rozmów.

W związku z tym zwracam się do Pana Prezesa o wyjaśnienie przyczyn tak długiego przeciągania się rozwiązania tego problemu. Zwracam się również o podjęcie działań koniecznych do zmiany tej uciążliwej dla mieszkańców sytuacji.

Robert Smoktunowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Stokłosę

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej

Z wielu gmin północno-zachodniej Wielkopolski, a więc z mojego okręgu wyborczego, dochodzą do mnie apele w sprawie środków finansowych na dożywianie uczniów w szkołach. Przyczyną jest informacja wojewody wielkopolskiego o zmniejszeniu pieniędzy na realizację programu wspierania gmin w akcji dożywiania uczniów w roku 2004. Wywołała ona gwałtowną reakcję samorządów gminnych słusznie oburzonych na fakt, że po raz kolejny samorządy lokalne obarcza się nowymi zadaniami bez wsparcia finansowego.

Tymczasem coraz więcej dzieci korzysta z dożywiania w szkole. Spowodowane to jest wysokim poziomem bezrobocia zwłaszcza w północnej Wielkopolsce, a także postępującym procesem ubożenia naszego społeczeństwa. Dla wielu uczniów ciepły posiłek w szkole jest często jedynym w ciągu całego dnia. Nie należy też do rzadkości fakt oddawania przez nauczycieli swoich śniadań głodnym dzieciom.

W wiejskich szkołach, szczególnie w tych usytuowanych w środowiskach popegeerowskich, większość dzieci cierpi głód. To wstyd dla kraju znajdującego się w środku Europy. Nie dziwię się więc samorządowcom, których taka sytuacja po prostu złości. Nie dziwię się, że ich niechęć kieruje się ku rządowi, że budzi ją zwłaszcza niezbędny w obecnej sytuacji kraju plan wicepremiera Hausnera.

„Z ogromną uwagą śledzimy przedstawiany przez premiera Jerzego Hausnera program uporządkowania finansów publicznych i ograniczenia wydatków” – pisze do mnie przewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamocin. „Nie sądziliśmy jednak, że zapowiedziane cięcia socjalne dotyczyć będą dożywiania uczniów. Pamiętamy, że inicjatorem idei dożywiania w szkołach była obecna pani Minister Edukacji Narodowej i Sportu, której intencją było na pewno kontynuowanie programu przez rząd, a nie obciążanie nim samorządów.”

Tymczasem w praktyce to właśnie samorządy ponosiły dotąd znaczące koszty całego przedsięwzięcia. We wspomnianej już tu gminie Szamocin obowiązek nauki spełnia tysiąc dziewięciu uczniów, z czego czterystu sześciu objętych jest dożywianiem, a dwustu dziewięćdziesięciu sześciu otrzymuje posiłki fundowane. Środki na dożywianie uczniów pochodziły w ubiegłym roku w 60% z budżetu państwa oraz w 40% z budżetu gminy. W tej sytuacji dalsze przerzucanie kosztów na samorządy grozi zahamowaniem procesów inwestycyjnych, które są głównym gwarantem rozwoju gmin i szansą na poprawę bytu ich mieszkańców.

Wobec protestów samorządowców gmin północno-zachodniej Wielkopolski zwracam się do pani minister edukacji narodowej i sportu Krystyny Łybackiej – Wielkopolanki – z pytaniem: w jaki sposób rząd ma zamiar wspomagać program dożywiania dzieci w szkołach wobec wzrastającej w wielu środowiskach liczby dzieci cierpiących głód?

Henryk Stokłosa

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra infrastruktury Marka Pola

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą, będącą odzewem na apel samorządów powiatów: tarnowskiego, dąbrowskiego i buskiego, o udzielenie informacji na temat modernizacji drogi nr 73 Kielce – Tarnów.

Ruch na tej drodze przekracza liczbę dwunastu tysięcy pojazdów na dobę, a brak poboczy oraz obwodnicy w Dąbrowie Tarnowskiej stwarza bardzo duże zagrożenie dla mieszkańców powiatów i użytkowników drogi.

Proszę o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Leszka Millera

Zgodnie z art. 49 pkt 4 Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej niniejsze oświadczenie w sprawie darowizn na cele charytatywno-opiekuńcze kościelnych osób prawnych, przekazywanych na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej – DzU nr 29 poz. 154, z późniejszymi zmianami – kieruję do prezesa Rady Ministrów, pana Leszka Millera.

W związku z sejmowym wystąpieniem w dniu 12 listopada 2003 r. wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej, pana Jerzego Hausnera, w którym stwierdził on między innymi: „a więc darowizny związane z celami charytatywnymi nie mają żadnych ograniczeń, to wynika z rozwiązań konkordatowych”, zwróciłem się do pana wicepremiera z zapytaniem, czy możliwa jest różna interpretacja art. 55 ustawy mówiącej o darczyńcach: jedna, gdy chodzi o osoby prawne, i druga, gdy mówimy o osobach fizycznych.

I ruszyło koło biurokracji. Minister gospodarki, pracy i polityki społecznej poinformował pana marszałka Senatu, że sprawę przekazał zgodnie z właściwością do rozpatrzenia przez ministra finansów. Z kolei minister finansów poinformował pana marszałka, że ze względu na konieczność przeprowadzenia dodatkowych konsultacji prawnych odpowiedź zostanie przekazana po zakończeniu tych konsultacji.

Szanowny Panie Premierze, nasuwa się pytanie, co mogło uprawniać wicepremiera Hausnera do takich stwierdzeń: czy nieznajomość rzeczy, czy może chęć uzyskania przychylności posłów dla planu Hausnera.

Nie wchodząc w szczegóły, dziś stan rzeczy jest taki: podatnicy przekazują darowizny na charytatywno-opiekuńczą działalność kościelnych osób prawnych, urzędy skarbowe kwestionują tego typu odliczenia w podatku dochodowym, a oddziały zamiejscowe Naczelnego Sądu Administracyjnego wydają wyroki – różne.

Panie Premierze, czy w takiej sytuacji oświadczenie wicepremiera Hausnera wypowiedziane z trybuny sejmowej, mamy uznawać za prawdziwe?

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Józefa Oleksego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi sygnałami, jakie ostatnio docierały do mnie, oraz na podstawie rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami środowiska bankowców wyrażam osobiste zaniepokojenie narastającym zagrożeniem napadami na instytucje finansowe i transporty wartości pieniężnych.

Na szczególną uwagę zasługują okoliczności zaistniałych zdarzeń. Jak wynika z danych za ostatnie lata, w większości tego typu przestępstw brali udział, w sposób pośredni lub bezpośredni, pracownicy wynajmowanych agencji i firm ochroniarskich. Instytucje finansowe, kierując się chęcią ograniczenia zatrudnienia, likwidują własne wewnętrzne służby ochrony i wprowadzają na ich miejsce obce podmioty gospodarcze świadczące usługi w tym zakresie.

Brak bezpośredniego związku, to znaczy przywiązania, pracownika ochrony z zakładem pracy, na rzecz którego świadczy on usługi, duża rotacja kadrowa i niskie zarobki to czynniki wpływające na negatywne zachowania, które ostatnio stały się nagminne. Uważam, że pełna liberalizacja rynku w tej dziedzinie nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, a dalsze oczekiwanie może tylko zwiększyć liczbę niepotrzebnych ofiar i straty materialne.

Dlatego też proszę o wyjaśnienie, czy kierowane przez Pana ministerstwo zamierza podjąć jakiekolwiek działania legislacyjne zmierzające do ograniczenia tego typu niebezpiecznych przypadków i zapobiegnięcia ich występowaniu w przyszłości.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Wojciecha Olejniczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z moim oświadczeniem z dnia 21 listopada 2003 r. w sprawie funkcjonowania Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników, Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników oraz TUW, uprzejmie proszę o dodatkowe informacje dotyczące tego problemu, tak aby można było ocenić funkcjonowanie obu tych instytucji.

Chciałbym wiedzieć, kto z członków Rady Rolników IV kadencji korzystał z wynajmu miejsc hotelowych, w jakich miejscowościach i czy te wynajmy były sporadyczne czy długoterminowe? Kto z członków Rady Nadzorczej FSUSR korzystał z opłaty za miejsca hotelowe, w jakich miejscowościach i czy te wynajmy miejsc hotelowych były sporadyczne czy długoterminowe? Czy koszt 96 tysięcy 580 zł 88 gr za utrzymanie samochodu i wynajem środków transportu był uzasadniony w sytuacji, gdy członkowie rad pobierali zryczałtowane wynagrodzenie, wypłacano im zwrot kosztów podróży za dojazd na posiedzenia komisji lub posiedzenia plenarne, oraz gdzie jest stałe miejsce garażowania samochodu osobowego, a w jakiej miejscowości ten samochód jest używany?

Czy dzieci członków wymienionych rad korzystały ze stypendiów, wyjazdów wakacyjnych, studiów, tak krajowych, jak i zagranicznych, oraz praktyk, tak w kraju, jak i za granicą? Czy dzieci członków rad korzystały z turnusów wypoczynkowych, funduszu stypendialnego imienia profesora Stanisława Pigonia?

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 55. posiedzeniu Senatu

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 stycznia 2004 r.

w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera senatora Jerzego Suchańskiego na przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Art. 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 stycznia 2004 r.

w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2004 r. ustawy – Prawo zamówień publicznych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 4 w pkt 3 lit. g otrzymuje brzmienie:
„g) przygotowanie, produkcja lub koprodukcja filmów, audycji radiowych lub telewizyjnych przez jednostki publicznej radiofonii i telewizji, ”;
- 2) w art. 4 w pkt 3 dodaje się lit. j w brzmieniu:
„j) usługi finansowe związane z emisją, obrotem lub transferem papierów wartościowych; ”;
- 3) w art. 25 po wyrazie „wyłącznie” dodaje się wyrazy „oświadczeń i”;
- 4) w art. 38 w ust. 1 w zdaniu drugim wyrazy „wcześniej niż na” zastępuje się wyrazami „na mniej niż”;
- 5) w art. 38 w ust. 4 w zdaniu drugim po wyrazie „wykonawcom” dodaje się wyrazy „, którym przekazano specyfikację istotnych warunków zamówienia”;
- 6) w art. 38 w ust. 6 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„O przedłużeniu terminu składania ofert zamawiający niezwłocznie zawiadamia wszystkich wykonawców, którym przekazano specyfikację istotnych warunków zamówienia.”;
- 7) w art. 52 w ust. 4 po wyrazach „zamawiający może” dodaje się wyrazy „, w przypadkach, o których mowa w ust. 2, ”;
- 8) w art. 59 w ust. 2 pkt 4 otrzymuje brzmienie:
„4) obowiązku wniesienia wadium; ”;
- 9) w art. 59 w ust. 3 po wyrazach „10 dni” dodaje się wyrazy „od dnia przekazania zaproszenia do składania ofert”;
- 10) w art. 68 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:
„Przepis art. 25 stosuje się odpowiednio.”;
- 11) w art. 75 w ust. 2 w pkt 10 oraz w art. 105 w ust. 2 w pkt 7 po wyrazie „potwierdzenia” dodaje się wyraz „spełnienia”;
- 12) w art. 90 w ust. 1 po wyrazie „wyjaśnień” dodaje się wyrazy „dotyczących elementów oferty mających wpływ na wysokość ceny”;
- 13) w art. 90 w ust. 4 wyrazy „których złożenie stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji” zastępuje się wyrazami „które według zamawiającego zawierały rażąco niską cenę”;
- 14) w art. 97 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Zamawiający przechowuje protokół wraz z załącznikami przez okres 4 lat od dnia wykonania umowy zawartej na podstawie postępowania o udzielenie zamówienia, w sposób gwarantujący nienaruszalność tych dokumentów.”;
- 15) w art. 98 w ust. 1 wyrazy „o przeprowadzonych postępowaniach o udzielenie zamówienia” zastępuje się wyrazami „o udzielonych zamówieniach”;
- 16) w art. 120 w ust. 1 wyraz „podmiot” zastępuje się wyrazem „wykonawca”;
- 17) w art. 121:
 - a) ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Koncesjonariusz będący zamawiającym, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1-5, udzielając zamówień w celu wykonania koncesji jest obowiązany stosować przepisy ustawy.”;
 - b) w ust. 2 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie:
„Koncesjonariusz będący zamawiającym, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 6 i 7, udzielając zamówień w celu wykonania koncesji jest obowiązany do: ”;
- 18) w art. 129 w ust. 3 skreśla się wyraz „sektorowego”;
- 19) w art. 137 w ust. 2 w pkt 2 wyrazy „art. 29 i 30” zastępuje się wyrazami „art. 29 ust. 3”;
- 20) w art. 146 w ust. 1 w pkt 3 i 4 wyrazy „art. 168” zastępuje się wyrazami „art. 167”;
- 21) w art. 153 w ust. 2 dodaje się pkt 3a w brzmieniu:
„3a) cieszy się nieposzlakowaną opinią; ”;
- 22) w art. 153 w ust. 3 wyraz „czteroletnią” zastępuje się wyrazem „pięcioletnią”;
- 23) w art. 153 w ust. 9 wyrazy „osoba wyłącznie dająca rękojmię bezstronności” zastępuje się wyrazami „wyłącznie osoba dająca rękojmię bezstronnego”;
- 24) w art. 155 w ust. 1 po wyrazach „przy pomocy” dodaje się wyrazy „nie więcej niż dwóch”;

- 25) w art. 155 w ust. 2 zdanie drugie otrzymuje brzmienie:
„Do Wiceprezesa Urzędu stosuje się przepis art. 153 ust. 2.”;
- 26) w art. 159 w ust. 1 skreśla się wyrazy „, na którego wniosek została powołana”;
- 27) w art. 168 w ust. 5 po wyrazie „zawieszeniu” dodaje się wyraz „biegu”;
- 28) w art. 170 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„1. Prezes Urzędu może przeprowadzić kontrolę udzielonego zamówienia w terminie 4 lat od dnia wykonania umowy zawartej na podstawie postępowania o udzielenie zamówienia (kontrola następcza).”;
- 29) w art. 173:
 - a) ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Arbiter składa Prezesowi Urzędu co roku do dnia 31 marca oświadczenie o:
 - 1) toczących się przeciwko niemu postępowaniach karnych wraz z informacją dotyczącą przedmiotu postępowania;
 - 2) swoim stanie majątkowym według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego.”,
 - b) dodaje się ust. 3a w brzmieniu:
„3a. Oświadczenie, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, arbiter składa na formularzu, którego wzór jest określony w przepisach o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.”;
- 30) w art. 173 w ust. 5 wyrazy „Arbiter może zostać skreślony” zastępuje się wyrazami „Arbitra skreśla się”;
- 31) w art. 173 w ust. 5 dodaje się pkt 8 w brzmieniu:
„8) złożenia przez arbitra wniosku o skreślenie z listy.”;
- 32) w dziale VIII dodaje się art. 203a w brzmieniu:
„Art. 203a. W ustawie z dnia 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz. U. z 2001 r. Nr 57, poz. 602 i Nr 89, poz. 969 oraz z 2003 r. Nr 109, poz. 1029) w art. 10w ust. 3 otrzymuje brzmienie:
„3. Wyboru organizatora kształcenia prowadzącego specjalizację finansowaną ze środków publicznych dokonuje minister właściwy do spraw zdrowia, stosując przepisy o zamówieniach publicznych.”;
- 33) dodaje się art. 207a w brzmieniu:
„Art. 207a. W ustawie z dnia 10 września 1999 r. o niektórych umowach kompensacyjnych zawieranych w związku z umowami dostaw na potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa (Dz. U. Nr 80, poz. 903, z późn. zm.) w art. 9 ust. 1a otrzymuje brzmienie:
„1a. Jeżeli złożona oferta offsetowa nie spełnia wymagań określonych w ustawie lub specyfikacji istotnych warunków zamówienia, minister właściwy do spraw gospodarki może żądać jej uzupełnienia, określając termin i zakres tego uzupełnienia. Jeżeli oferta nie zostanie uzupełniona w terminie, minister właściwy do spraw gospodarki zawiadamia prowadzącego postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego o zaistnieniu okoliczności określonych w art. 24 ust. 1 pkt 10 i ust. 2 pkt 3 i 4 ustawy z dnia... - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. Nr..., poz....) i przekazuje stosowną dokumentację.”;
- 34) w art. 208, w pkt 4 wyrazy „art. 22” zastępuje się wyrazami „art. 24”;
- 35) dodaje się art. 215a w brzmieniu:
„Art. 215a. W ustawie z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. Nr 139, poz. 1323) w art. 3 wprowadza się następujące zmiany:
 - 1) pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) podmioty, o których mowa w art. 3 ustawy z dnia... – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. Nr..., poz....); ”;
 - 2) uchyla się pkt 4.”;
- 36) dodaje się art. 215b w brzmieniu:
„Art. 215b. W ustawie z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych (Dz. U. Nr 139, poz. 1326 i Nr 179, poz. 1750) w art. 12 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Koszty realizacji zadań WSI, w zakresie których – ze względu na wyłączenie ich jawności – nie mogą być stosowane przepisy o finansach publicznych, przepisy o rachunkowości oraz przepisy o zamówieniach publicznych, są finansowane z utworzonego na ten cel funduszu operacyjnego WSI.”;
- 37) dodaje się art. 217a w brzmieniu:
„Art. 217a. W terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy Prezes Rady Ministrów powoła Radę, o której mowa w art. 157 ust. 1.”;
- 38) w art. 221 wyrazy „12 miesięcy” zastępuje się wyrazami „9 miesięcy”;
- 39) w art. 222:

- a) w pkt 4 po wyrazach „art. 90 ust. 4, ” dodaje się wyrazy „art. 92 w zakresie dotyczącym zawiadomienia o wyborze oferty Prezesa Urzędu, “,
- b) w pkt 8 na końcu dodaje się średnik i dodaje się pkt 9 w brzmieniu:
„9) art. 167, art. 168, art. 169, art. 177, art. 178”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy – Prawo zamówień publicznych, Senat wprowadził do niej 39 poprawek.

Przyjmując poprawkę nr 1 Senat wyłączył spod zakresu działania ustawy zamówienia, których przedmiotem jest przygotowanie, produkcja lub koprodukcja filmów, audycji radiowych i telewizyjnych przez publiczne radio i telewizję. Podejmując taką decyzję Senat wziął pod uwagę, iż prawo Unii Europejskiej nie zabrania zaproponowanego zakresu wyłączenia oraz to, że ustawa w brzmieniu uchwalonym przez Sejm stawia nadawców publicznych w gorszej sytuacji w porównaniu z pozostałymi nadawcami.

Uzasadnieniem poprawki nr 2 wyłączającej stosowanie ustawy do zamówień, których przedmiotem są usługi finansowe związane z emisją, obrotem lub transferem papierów wartościowych, jest wyłączenie tego typu usług spod procedur udzielania zamówień publicznych w prawie Unii Europejskiej.

Poprawki nr 14 i 28 zmierzające do tego, by termin, w którym zamawiający ma obowiązek przechowywania dokumentacji postępowania oraz termin, w którym Prezes Urzędu może przeprowadzić kontrolę udzielonego zamówienia - liczone były od dnia wykonania umowy a nie od dnia zakończenia postępowania o udzielenie zamówienia - mają na celu zapobieżenie sytuacji, gdy umowa w trakcie realizacji, z powodu upływu terminów ustawowych, nie może być poddana kontroli.

W odniesieniu do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych Senat postanowił, iż jednym z warunków, jakie ma spełniać osoba na tym stanowisku, jest jej nieposzlakowana opinia, wydłużył kadencję Prezesa do pięciu lat, przesądził, iż Prezes Urzędu Zamówień Publicznych wykonuje zadania ustawowe przy pomocy nie więcej niż dwóch wiceprezesów (poprawki nr 21, 22 i 24). Ponadto poprawka nr 25 wprowadza analogiczne do odnoszących się do Prezesa Urzędu przesłanki pełnienia funkcji wiceprezesa.

Senat zaproponował również zasadę obligatoryjności skreślenia arbitra z listy w przypadku zaistnienia ustawowych przesłanek tego skreślenia (poprawka nr 30). Ponadto, zdaniem Izby, arbiter powinien mieć prawo złożenia wniosku o skreślenie z listy arbitrów (poprawka nr 31).

W związku z tym, że Rada Zamówień Publicznych, o której mowa w ustawie, jest organem nowym, Senat w przepisie przejściowym wyznaczył termin jej powołania przez Prezesa Rady Ministrów (poprawka nr 37).

Pozostałe poprawki Senatu w większości mają charakter doprecyzowujący, redakcyjny, korygują odesłania, ujednolicają terminologię lub zmierzają do zapewnienia poszczególnym przepisom ich wzajemnej i wewnętrznej spójności. Z tej grupy poprawek istotne znaczenie ma zmiana zaproponowana w pkt 29 uchwały Senatu precyzująca zakres informacji przekazywanych przez arbitra w oświadczeniach: o prowadzonych postępowaniach sądowych oraz o stanie majątkowym, poprzez ograniczenie zakresu pierwszego z nich do informacji o toczących się przeciwko arbitrowi postępowaniach karnych, oraz, w odniesieniu do drugiego, poprzez wskazanie przepisów określających zakres informacji o stanie majątkowym arbitra podlegających ujawnieniu Prezesowi Urzędu.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 stycznia 2004 r.

**w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej,
lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2004 r. ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw, odrzuca tę ustawę.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard Jarzembowski

UZASADNIENIE

Uchwalona przez Sejm w dniu 8 stycznia 2004 r. ustawa o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw była przedmiotem wnikliwego rozpatrzenia przez Senat i komisje senackie zarówno z punktu widzenia prawnego, jak również merytorycznego. Została ona skierowana przez Marszałka Senatu do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz do Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Obydwie komisje jednogłośnie podjęły uchwałę rekomendującą Senatowi odrzucenie ustawy.

Oceniając ustawę na gruncie obowiązującego systemu prawnego Senat miał na względzie postanowienie art. 38 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), który stanowi, co następuje: „Odrębności ustroju gmin, które wykonują zadania o szczególnym charakterze, określają właściwe ustawy. Dotyczy to w szczególności gmin uzdrowiskowych.”. Senat uznał, że ustawa nie wypełnia dyspozycji powołanego przepisu. Rozdział 6 ustawy „Gminy uzdrowiskowe” ogranicza się jedynie do wyliczenia zadań własnych gminy uzdrowiskowej związanych z zachowaniem funkcji leczniczych uzdrowiska (art. 30), natomiast pozostałe przepisy (art. 31-33) zawierają postanowienia, stanowiące jedynie uszczegółowienie norm wynikających z przepisów ustawy o samorządzie gminnym (możliwość utworzenia jednostki pomocniczej – art. 33) bądź nakładające obowiązek powołania przez radę gminy uzdrowiskowej stałej komisji uzdrowiskowej (możliwość taką przewiduje art. 21 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym), czy obowiązek powołania przez wójta, burmistrza albo prezydenta miasta Rady Uzdrowiskowej jako jego organu opiniotwórczo-doradczego. Regulację taką nie można, zdaniem Senatu, uznać za określającą odrębności gmin uzdrowiskowych. Dyspozycja wynikająca z normy wyrażonej w przepisie art. 38 ustawy o samorządzie gminnym byłaby wypełniona jedynie wtedy, gdyby ustawa zawierała w zakresie ustroju gmin uzdrowiskowych postanowienia choćby częściowo odmienne od postanowień ustawy o samorządzie gminnym, jednakże w stopniu wyraźnie statuującym taką odrębność. W ślad za tym, zważywszy na rozszerzony zakres zadań własnych gmin uzdrowiskowych, ustawodawca powinien zapewnić tym gminom stabilne źródła finansowania w oparciu o przeprowadzone analizy dotyczące skutków finansowych, jakie pociąga za sobą uchwalenie ustawy. Nie zawiera ona jednak w tym zakresie właściwych postanowień, mimo że takie postępowanie determinują w szczególności przepisy art. 167 ust. 1 i 4 Konstytucji RP, w myśl których jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań, a zmiany w zakresie zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego następują wraz z odpowiednimi zmianami w podziale dochodów publicznych.

Zdaniem Senatu zasadnicze wątpliwości natury systemowej budzi również koncepcja uregulowania problematyki funkcjonowania uzdrowisk oraz obszarów ochrony uzdrowiskowej. Lecznictwo uzdrowiskowe ma być przecież zorganizowane w gminie, czyli podmiocie publicznoprawnym posiadającym konstytucyjnie i ustawowo gwarantowaną samodzielność, i przez gminę. Tymczasem ustawa statuuje centralistyczny model tworzenia i funkcjonowania uzdrowisk oraz obszarów ochrony uzdrowiskowej. Jako przykłady należy podać:

- 1) art. 8 ust. 6, zgodnie z którym gmina, po zaopiniowaniu przez państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego, przesyła ministrowi właściwemu do spraw zdrowia w celu zatwierdzenia operatu uzdrowiskowy;
- 2) art. 9 ust. 3 i 5, zgodnie z którym przed uchwaleniem statutu uzdrowiska albo obszaru ochrony uzdrowiskowej rada gminy jest obowiązana do jego uzgodnienia z ministrem właściwym do spraw zdrowia oraz z dyrektorem właściwego urzędu morskiego, jeżeli obszar uzdrowiska albo obszar ochrony uzdrowiskowej jest usytuowany w strefie nadmorskiej, przy czym również zmiany w statucie uzdrowiska albo obszaru ochrony uzdrowiskowej wymagają uzgodnienia z tymi podmiotami;
- 3) art. 10 ust. 2 i 3 oraz art. 13 ust. 2, zgodnie z którymi Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, nadaje danemu obszarowi status uzdrowiska albo status obszaru ochrony uzdrowiskowej oraz pozbawia go takiego statusu.

Senat uznał, że zasadnicze zastrzeżenia natury konstytucyjnej budzą przepisy rozdziału 5 ustawy „Nadzór nad lecnictwem uzdrowiskowym, uzdrowiskami i obszarami ochrony uzdrowiskowej”. Przewidują one, wbrew tytułowi rozdziału, nadzór nad gminami uzdrowiskowymi na zasadach odrębnych w stosunku do konstrukcji nadzoru nad działalnością samorządu terytorialnego określonej w przepisach art. 171 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, statuując ministra właściwego do spraw zdrowia i wojewodę jako organy nadzoru, mimo że zgodnie z art. 171 ust. 2 Konstytucji RP organami nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego są Prezes Rady Ministrów i wojewodowie, a w zakresie spraw finansowych regionalne izby obrachunkowe. Wymaga ponadto podkreślenia, że w myśl art. 171 ust. 1 Konstytucji RP działalność samorządu terytorialnego podlega nadzorowi z punktu widzenia legalności, natomiast przepisy rozdziału 5 ustawy przewidują nadzór z punktu widzenia celowości. Wskazują na to przepisy art. 26 ust. 1 i 2 ustawy, zgodnie z którymi minister właściwy do spraw zdrowia lub wojewoda

może w każdym czasie żądać od gminy uzdrowiskowej przedstawienia całości lub części dokumentacji związanej z utworzeniem i funkcjonowaniem uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej, która podlega badaniu pod względem zgodności ze stanem faktycznym oraz tworzenia warunków do prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego. Senat zwraca ponadto uwagę – niezależnie od powyższych zastrzeżeń – na dość ułomną konstrukcję prawną sprawowania nadzoru równoległe przez dwa organy administracji publicznej, a także lakoniczne potraktowanie uprawnień tych organów w zakresie wykonywania czynności nadzorczych.

W trakcie senackiego postępowania legislacyjnego zwracano uwagę, iż w odniesieniu do przedmiotu ustawy zachowuje swą aktualność argumentacja prawna Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podniesiona w odmowie podpisania ustawy z dnia 25 lipca 2001 r. o uzdrowiskach, gminach uzdrowiskowych i lecznictwie uzdrowiskowym (druk sejmowy nr 3436), wskazująca w szczególności na brak odpowiednich unormowań w zakresie dochodów gmin uzdrowiskowych oraz ich ustrojowej odrębności. Niezależnie od podniesionych wyżej zastrzeżeń o charakterze systemowym zwracano uwagę również na szereg wad legislacyjnych poszczególnych przepisów ustawy. Dotyczy to w szczególności:

- 1) takiego skonstruowania zawartych w art. 2 pkt 4 i 5 ustawy definicji uzdrowiska i obszaru ochrony uzdrowiskowej, iż nie tylko nie charakteryzują one obszarów o tym statusie, ale nie zawierają żadnych cech, które różnicowałyby te dwa pojęcia;
- 2) braku precyzyjnych wytycznych określonych w przepisach upoważniających do wydania stosownych rozporządzeń (art. 5 ust. 4, art. 9 ust. 7, art. 22 ust. 3 oraz art. 46), co budzi wątpliwości co do zgodności tych przepisów z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, zważywszy na fakt, iż wytyczne mają być konkretnymi na gruncie danej delegacji ustawowej wskazówkami wyznaczającymi treść rozporządzenia lub sposób ukształtowania jego treści;
- 3) wewnętrznej sprzeczności przepisów art. 13 ust. 1 i 2 ustawy, w myśl których jeżeli ustały przyczyny uzasadniające nadanie danemu obszarowi statusu uzdrowiska lub statusu obszaru ochrony uzdrowiskowej, minister właściwy do spraw zdrowia występuje do gminy o podjęcie działań koniecznych w celu usunięcia tych przyczyn, przy czym jeżeli gmina w ciągu 5 lat nie usunie przyczyn, o których mowa w ust. 1 Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, pozbawia dany obszar takiego statusu;
- 4) niedopuszczalności utrzymania w mocy przez art. 44 ustawy aktów wykonawczych, w tym uchwał Rady Ministrów i zarządzeń Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, wydanych na podstawie odpowiednich przepisów upoważniających ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym, które obowiązywały w innym systemie prawnym, odwołują się do nieistniejących już dawno organów (np. rad narodowych), przy czym niektóre z nich regulują kwestie, które reguluje ustawa (co skutkuje zbędnością zachowywania ich w mocy), inne zaś dotyczą zakresu spraw wyłączonych spod jej unormowań (co czyni niemożliwym zachowywanie w mocy aktów wykonawczych regulujących ten zakres spraw).

Zdaniem Senatu, o ile była możliwa modyfikacja ustawy w oparciu o większość uwag szczegółowych dotyczących poszczególnych jej przepisów, o tyle niemożliwe było takie jej poprawienie, które usuwałoby wymienione na wstępie zastrzeżenia o charakterze systemowym. Wymagałoby to przede wszystkim przygotowania spójnej i całościowej koncepcji ustroju gmin uzdrowiskowych, w tym zasad ich finansowania, a następnie dopiero opracowanie projektu ustawy. W tym stanie rzeczy Senat odrzucił ustawę.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 stycznia 2004 r.

w sprawie ustawy o systemie informacji oświatowej

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 29 stycznia 2004 r. ustawy o systemie informacji oświatowej, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 3 w ust. 3 w pkt 1 w lit. m skreśla się wyrazy „przez dziecko w wieku 6 lat”;
- 2) w art. 3 w ust. 3 w pkt 2 w lit. k wyrazy „, motorowerową lub prawo jazdy” zastępuje się wyrazami „lub motorowerową”;
- 3) w art. 3 w ust. 3 w pkt 4 skreśla się wyrazy „, z wyłączeniem danych osobowych”;
- 4) w art. 3 w ust. 4 w pkt 1 w lit. j wyraz „i” zastępuje się wyrazem „albo”;
- 5) w art. 3 w ust. 5 w pkt 2 skreśla się wyraz „pozaszkolnych”;
- 6) w art. 3 ust. 6 otrzymuje brzmienie:
„6. W przypadku szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego:
 - 1) którym przysługują dotacje na podstawie art. 80 ust. 2, 3, 3a i 5 oraz art. 90 ust. 2a, 2b, 3, 3a, 4b i 4c ustawy o systemie oświaty:
 - a) zbiór danych, o którym mowa w ust. 4 pkt 1, nie zawiera danych dotyczących wysokości dodatków, o których mowa w art. 54 ust. 3 i 5 Karty Nauczyciela, oraz zamiast danych dotyczących wynagrodzenia, z wyszczególnieniem jego składników, zawiera dane dotyczące przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych,
 - b) nie prowadzi się zbiorów danych, o których mowa w ust. 4 pkt 2 i 3;
 - 2) które mogą otrzymywać dotacje na podstawie art. 80 ust. 3b oraz art. 90 ust. 3b i 4d ustawy o systemie oświaty, albo którym dotacje nie przysługują:
 - a) zbiór danych, o którym mowa w ust. 2, nie zawiera danych o kosztach prowadzenia szkoły,
 - b) zbiór danych, o którym mowa w ust. 4 pkt 1, nie zawiera danych o wysokości wynagrodzenia oraz wysokości dodatków, o których mowa w art. 54 ust. 3 i 5 Karty Nauczyciela,
 - c) nie prowadzi się zbiorów danych, o których mowa w ust. 4 pkt 2 i 3.”;
- 7) w art. 5 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Podmioty prowadzące bazy danych oświatowych są obowiązane do korzystania z oprogramowania udostępnionego nieodpłatnie lub zaakceptowanego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.”;
- 8) w art. 5 dodaje się ust. 5 w brzmieniu:
„5. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania:
 - 1) ogłosi, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, specyfikację formatu wymiany danych oświatowych oraz wskaże protokoły komunikacyjne i szyfrujące, stosowane przy przekazywaniu danych pomiędzy oprogramowaniem podmiotów prowadzących bazy danych oświatowych;
 - 2) nieodpłatnie udostępnia oprogramowanie lub dostęp do serwera internetowego, pozwalające na sprawdzenie poprawności wdrożenia specyfikacji i protokołów, o których mowa w pkt 1, w oprogramowaniu wykonanym przez osoby trzecie, oraz na wniosek tych osób wyda decyzję o akceptacji takiego oprogramowania;
 - 3) nieodpłatnie udostępnia oprogramowanie umożliwiające zakładanie, aktualizowanie zbiorów danych, budowę baz danych oświatowych i ich scalanie, w wersjach działających w systemach operacyjnych powszechnie użytkowanych na obszarze kraju.”;
- 9) w art. 6 w ust. 4 wyrazy „programu informatycznego udostępnionego przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania” zastępuje się wyrazami „oprogramowania, o którym mowa w art. 5 ust. 2”;
- 10) w art. 7 w ust. 4 wyrazy „niekompletności, niepoprawności lub niezgodności ze stanem faktycznym” zastępuje się wyrazami „odpowiednio niekompletności lub niepoprawności” oraz po wyrazach „innych baz danych oświatowych” dodaje się wyrazy „lub powzięcia wątpliwości co do ich zgodności ze stanem faktycznym, ”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o systemie informacji oświatowej, Senat proponuje wprowadzenie do jej tekstu 10 poprawek.

Istotne rozwiązania, dla tworzonego niniejszą ustawą systemu informacji oświatowej, zawierają poprawki nr 6, 7, 8 i 9. Pierwsza z wymienionych poprawek dotyczy zróżnicowania zakresu informacji gromadzonych przez podmioty prowadzące bazy danych oświatowych. Senat stanął na stanowisku, iż rozwiązanie, zgodnie z którym przesłanką do zawężenia zakresu informacji gromadzonych przez szkoły i placówki jest fakt prowadzenia tej szkoły (placówki) przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego, nie jest właściwe. Zważywszy, iż tworzony system informacji oświatowej ma służyć między innymi usprawnieniu finansowania zadań oświatowych, a więc umożliwić kontrolę wydatkowania środków z budżetu państwa na ten cel, wydaje się, iż szczegółowość danych gromadzonych o szkole (placówce), uczniach (słuchaczach) tej szkoły (wychowankach placówki) i kadrze pedagogicznej powinna odpowiadać stopniowi, w jakim szkoła (placówka) partycypuje w tych wydatkach. Uznając słuszność takiej argumentacji, Senat przyjął poprawkę modyfikującą treść art. 3 ust. 6.

Poprawki nr 7, 8 i 9 mają na celu zapewnienie podmiotom zobowiązanym do prowadzenia baz danych oświatowych większej swobody przy tworzeniu tych baz w systemach informatycznych. Cel ten realizowany jest w dwojaki sposób: po pierwsze poprawki zobowiązują ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do udostępniania oprogramowania w wersjach, możliwych do zastosowania w różnych systemach operacyjnych, a po drugie, umożliwiają podmiotom zobowiązanym do prowadzenia baz danych oświatowych, korzystanie z oprogramowania innego niż udostępnione przez tego ministra.

Przyjmując poprawkę nr 2, Senat wyłączył z zakresu informacji zbieranych o uczniach, słuchaczach i wychowankach, informacje o liczbie uczniów (słuchaczy, wychowanków), którzy uzyskali prawo jazdy, uznając iż uzyskiwanie takiej informacji nie jest konieczne dla realizacji celów ustawy.

Poprawki nr 1, 4 i 10 doprecyzowują rozwiązania ustawowe. Poprawka nr 1 zmierza do tego, aby informacja o spełnianiu przez dzieci obowiązku przygotowania przedszkolnego obejmowała wszystkie dzieci, które ten obowiązek spełniły niezależnie od wieku tych dzieci. Senat zwrócił bowiem uwagę, iż zgodnie z ustawą o systemie oświaty obowiązek odbycia przygotowania przedszkolnego może dotyczyć również dzieci starszych, posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, a więc dane uzyskane na podstawie art. 3 ust. 3 pkt 1 lit. m w jego aktualnym brzmieniu, byłyby niekompletne, co ogranicza ich przydatność dla celów statystyki oświatowej. Poprawka nr 4 usuwa niespójność w przepisie, zaś poprawka nr 10 modyfikuje przepis, który nakłada na określone podmioty obowiązek powiadamiania o niekompletności, niepoprawności lub niezgodności ze stanem faktycznym informacji zawartych w bazach danych oświatowych, tak aby uwzględniał zróżnicowanie zakresu obowiązków nałożonych na te podmioty w przepisach wcześniejszych.

Poprawka nr 3 usuwa zbędne wyrazy, natomiast poprawka nr 5 ma na celu uzyskanie spójności pomiędzy terminologią przyjętą w niniejszej ustawie i stosowaną w ustawie o systemie oświaty. Senatorowie zwrócili uwagę, iż w pojęciu „form pozaszkolnych” zdefiniowanym w ustawie o systemie oświaty, nie mieści się uczęszczanie na zajęcia realizowane w ramach działalności oświatowej przez osoby fizyczne i prawne na podstawie art. 83a ust. 2 ustawy o systemie oświaty, jak również realizowanie przygotowania zawodowego u pracodawcy. Oznacza to, iż nie jest uprawnione użycie tego terminu jako pojęcia zbiorczego dla wszystkich form spełniania obowiązku nauki, wymienionych w art. 16 ust. 5a pkt 2 - 4 ustawy o systemie oświaty.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 stycznia 2004 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2004 r. ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w ust. 2 wyrazy „Wypadkami morskimi w rozumieniu niniejszej ustawy są zdarzenia” zastępuje się wyrazami „Wypadkiem morskim w rozumieniu niniejszej ustawy jest zdarzenie”;
- 2) w art. 1 w pkt 2, w art. 2 w ust. 1 w zdaniu wstępnym wyrazy „wypadki morskie” zastępuje się wyrazami „sprawy wypadków morskich”;
- 3) w art. 1 w pkt 19, w art. 35 w ust. 1 wyrazy „niezbędnych dla bezpieczeństwa” zastępuje się wyrazami „niezbędnych dla zapewnienia bezpieczeństwa”;
- 4) w art. 1 w pkt 19, w art. 35 w ust. 1 wyrazy „rażące zaniedbania” zastępuje się wyrazami „rażące zaniedbanie”;
- 5) w art. 1 w pkt 19, w art. 35 w ust. 1 wyrazy „pozbawić go prawa wykonywania tych uprawnień w częściowym lub pełnym zakresie na okres od 1 roku do 5 lat” zastępuje się wyrazami „ograniczyć jego uprawnienia albo pozbawić go tych uprawnień na okres od roku do lat 5”;
- 6) w art. 1 w pkt 24 w lit. b, w ust. 6 po wyrazach „z zażaleniem” dodaje się wyrazy „do Odwoławczej Izby Morskiej”;
- 7) w art. 1 w pkt 26, w art. 46c w ust. 1 wyraz „doręcza” zastępuje się wyrazem „przesyła”;
- 8) w art. 1 w pkt 26, w art. 46c w ust. 2 po wyrazach „3 dni” dodaje się wyrazy „od daty doręczenia tego wezwania, ”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard Jarzembowski

UZASADNIENIE

W dniu 29 stycznia 2004 r. Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o izbach morskich. Senat zdecydował o wprowadzeniu do ustawy ośmiu poprawek.

W poprawce oznaczonej numerem 6 Senat zaznacza, że 3-dniowy termin do rozpatrzenia zażalenia liczony będzie od dnia wpływu akt do Odwoławczej Izby Morskiej.

Poprawka numer 9 określa ściśle moment, od którego liczony będzie 3-dniowy termin do wniesienia przez zainteresowanego dokumentu, którego dotyczyło rozstrzygnięcie Izby morskiej, to jest dokumentu określającego jego uprawnienia w żegludze morskiej.

Wprowadzając pozostałe zmiany Senat miał na celu poprawne zredagowanie lub doprecyzowanie przepisów ustawy.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 stycznia 2004 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska
oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2004 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) tytuł ustawy otrzymuje brzmienie:
„o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw”;
- 2) w art. 1 w pkt 2, w pkt 23a skreśla się wyrazy „o których mowa w art. 110a ust. 1, ”;
- 3) w art. 1 w pkt 4 w lit. b, w ust. 3 wyraz „gminy” zastępuje się wyrazem „gmin”;
- 4) w art. 1 w pkt 4 w lit. b, w ust. 3 wyraz „zasady” zastępuje się wyrazem „sposób”;
- 5) w art. 1 w pkt 5, w art. 101 w pkt 2 skreśla się wyrazy „i przeciwdziałaniu”;
- 6) w art. 1 skreśla się pkt 6;
- 7) w art. 1 w pkt 7, art. 110a otrzymuje brzmienie:
„Art. 110a.
 1. Starosta prowadzi obserwację terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują te ruchy, a także rejestr zawierający informacje o tych terenach.
 2. Minister właściwy do spraw środowiska w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa oraz ministrem właściwym do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej określi, w drodze rozporządzenia:
 - 1) metody, zakres i częstotliwość prowadzenia obserwacji terenów, o których mowa w ust. 1, oraz sposób ustalania tych terenów, kierując się potrzebą ograniczenia występowania szkód powodowanych przez ruchy masowe ziemi,
 - 2) informacje, jakie powinien zawierać rejestr, o którym mowa w ust. 1, a także sposób prowadzenia oraz formę i układ tego rejestru, kierując się potrzebą dostarczenia wyczerpujących informacji o terenach zagrożonych ruchami masowymi ziemi i terenach, na których występują te ruchy, oraz uwzględniając lokalizację, warunki geologiczne i glebowe tych terenów, a także opis zagrożeń ruchami masowymi ziemi.”;
- 8) w art. 1 skreśla się pkt 8;
- 9) w art. 1 w pkt 9 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 10 i 11 w brzmieniu:
„10) art. 407 otrzymuje brzmienie:
„Art. 407. Środki powiatowych funduszy przeznacza się na:
 - 1) wspomaganie działalności, o której mowa w art. 406 pkt 1-11,
 - 2) prowadzenie obserwacji terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują te ruchy,
 - 3) inne zadania ustalone przez radę powiatu, służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej, wynikające z zasady zrównoważonego rozwoju, w tym na programy ochrony środowiska.”;
- 11) w art. 409 po pkt 7 dodaje się pkt 7a w brzmieniu:
„7a) prowadzenia obserwacji terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują te ruchy, ”;
- 10) dodaje się art. 2a w brzmieniu:
„Art. 2a. W ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy – Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 100, poz. 1085, z 2002 r. Nr 143, poz. 1196 oraz z 2003 r. Nr 7, poz. 78 i Nr 190, poz. 1865) uchyla się art. 22.”;
- 11) w art. 3 po wyrazach „art. 1 pkt 9” dodaje się wyrazy „i art. 2a” oraz wyrazy „który wchodzi w życie” zastępuje się wyrazami „które wchodzi w życie”;
- 12) w art. 3 wyrazy „z dniem ogłoszenia” zastępuje się wyrazami „po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard Jarzembowski

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 8 stycznia 2004 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych Senat wprowadził do niej 12 poprawek.

Poprawki nr 1, 10 i 11 zmierzają do uwzględnienia konsekwencji legislacyjnych uchylenia ust. 2 w art. 138 ustawy – Prawo ochrony środowiska.

W celu stworzenia podstaw prawnych udostępniania rejestrów zawierających informacje o terenach zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenach, na których występują te ruchy art. 1 pkt 2 ustawy dodaje w art. 19 w ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska pkt 23a. Z uwagi na to, że przepis ten posługuje się pełną nazwą tego rejestru, nie jest konieczne odesłanie do art. 110a, w brzmieniu dodatkowym przez ustawę. Byłoby ono wskazane jedynie wtedy, gdyby w celu osiągnięcia skrótowości tekstu pkt 23a stanowił o rejestrach, o których mowa w art. 110a. W związku z tym Senat uchwalił poprawkę nr 2.

Art. 72 ust. 3, w brzmieniu nadanym przez ustawę, nie powinien stanowić o studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, lecz gmin. Postulat taki wiąże się zarówno z koniecznością użycia liczby mnogiej z uwagi na brzmienie tego przepisu, jak również z potrzebą zachowania spójności w obrębie przepisów art. 72, które posługują się liczbą mnogą w tym zakresie. Celowe stało się więc wprowadzenie poprawki nr 3.

Poprawka nr 4 zmierza do utrzymania aktualnego stanu prawnego, zgodnie z którym w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego określa się sposób zagospodarowania danych obszarów, nie zaś – zasady ich zagospodarowania. W przypadku wejścia w życie art. 72 ust. 3 w brzmieniu uchwalonym przez Sejm mogą powstać – w związku z brakiem odpowiedniego przepisu przejściowego – wątpliwości co do zgodności postanowień dotychczasowych studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego z ustawą – Prawo ochrony środowiska w zakresie dotyczącym obszarów zdegradowanych w wyniku działalności człowieka oraz klęsk żywiołowych.

Zdaniem Senatu wskazane było dokonanie, poprzez poprawkę nr 5, stosownej korekty art. 101 pkt 2, w brzmieniu nadanym przez ustawę, który stanowi o „zapobieganiu i przeciwdziałaniu ruchom masowym ziemi i ich skutkom“, mimo że w podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu pojęcia „zapobieganie” i „przeciwdziałanie” są synonimami.

Poprawki nr 6–9 zmierzają do tego, aby materia przekazana do uregulowania w rozporządzeniu na podstawie art. 109a ust. 2 i art. 110a ust. 2 ustawy – Prawo ochrony środowiska była unormowana w jednym akcie wykonawczym, a także do tego, aby prowadzenie obserwacji terenów zagrożonych ruchami masowymi ziemi oraz terenów, na których występują te ruchy było finansowane nie z budżetu państwa, lecz z powiatowych funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz mogło być dofinansowywane przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Poprawka nr 12 zmierza do tego, aby zmiana polegająca na uchyleniu ust. 2 w art. 138 ustawy – Prawo ochrony środowiska wchodziła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, nie zaś z dniem ogłoszenia. Zgodnie bowiem z zasadą wyrażoną w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 ze zm.) akty normatywne, zawierające przepisy powszechnie obowiązujące, ogłaszane w dziennikach urzędowych wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia ich ogłoszenia, chyba że dany akt normatywny określi termin dłuższy, zaś dniem wejścia w życie aktu normatywnego może być dzień ogłoszenia tego aktu w dzienniku urzędowym, jeżeli ważny interes państwa wymaga natychmiastowego wejścia w życie aktu normatywnego i zasady demokratycznego państwa prawnego nie stoją temu na przeszkodzie.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 stycznia 2004 r.

w sprawie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy
Akademia Morska w Szczecinie

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 9 stycznia 2004 r. ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 29 stycznia 2004 r.

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy
dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy,
spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami,
przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2004 r. ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 29 stycznia 2004 r.

**w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych
w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2004 r. ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Ryszard JARZEMBOWSKI

Treść

55. posiedzenia Senatu w dniach 28 i 29 stycznia 2004 r.

(Obrady w dniu 28 stycznia)

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarzy	
Uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego senatora I kadencji Witolda Trzeciakowskiego	
Przyjęcie protokołu pięćdziesiątego pierwszego posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych senator Jerzy Markowski	4
Wniosek formalny o rozpatrzenie punktu: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych jako punktu trzeciego w porządku obrad senator Jerzy Markowski senator Zbigniew Romaszewski senator Robert Smoktunowicz senator Mieczysław Janowski senator Józef Sztorc senator Jerzy Markowski senator Mieczysław Janowski	4 4 4 4 5 5 6
Głosowanie nr 1	6
Przyjęcie wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych	
Wycofanie wniosku formalnego o rozpatrzenie punktu: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych jako punktu trzeciego w porządku obrad senator Jerzy Markowski	6
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: wybór przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury senator Jerzy Adamski	6
Przyjęcie wniosku formalnego	
Zatwierdzenie porządku obrad pięćdziesiątego piątego posiedzenia senator Sergiusz Plewa	7
Uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłego posła na Sejm X, I, II i IV kadencji, wicemarszałka Sejmu II kadencji Aleksandra Małachowskiego	
Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o uzdrowiskach, obszarach ochrony uzdrowiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych oraz o zmianie niektórych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senator sprawozdawca Zbyszko Piwoński	7
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia senator sprawozdawca Wiesława Sadowska	9
Zapytania i odpowiedzi senator Józef Sztorc senator Krzysztof Jurgiel senator sprawozdawca Zbyszko Piwoński senator Franciszek Bachleda-Księdzularz senator sprawozdawca Zbyszko Piwoński	10 10 10 10 10 10 10
Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia sekretarz stanu Ewa Kralkowska sekretarz stanu Ewa Kralkowska	11 12
Zapytania i odpowiedzi senator Krzysztof Jurgiel sekretarz stanu Ewa Kralkowska	12 12

senator Józef Sztorc	12	Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
sekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Ewa Kralkowska	12	Czesława Christowa	29
senator Maria Szyszkowska	13	Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
sekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Ewa Kralkowska	13	Witold Górski	31
senator Grażyna Staniszevska	13	Otwarcie dyskusji	
sekretarz stanu		Zamknięcie dyskusji	
Ewa Kralkowska	13	Punkt czwarty porządku obrad: stanowis- ko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leś- nych	
senator		Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowis- ka	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	14	senator sprawozdawca	
sekretarz stanu		Apolonia Klepacz	31
Ewa Kralkowska	14	Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
główny specjalista		senator sprawozdawca	
w Narodowym Funduszu Zdrowia		Krzysztof Jurgiel	33
Krystyna Radecka	14	Zapytania i odpowiedzi	
Otwarcie dyskusji		senator Henryk Dzido	33
senator Grzegorz Matuszak	14	senator sprawozdawca	
senator Krystyna Sienkiewicz	15	Apolonia Klepacz	34
senator		Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska	
Franciszek Bachleda-Księdzularz	17	sekretarz stanu	
senator Mieczysław Janowski	17	Krzysztof Szamałek	34
senator Sergiusz Plewa	18	Zapytania i odpowiedzi	
senator Krzysztof Jurgiel	18	senator Henryk Dzido	34
Zamknięcie dyskusji		senator sprawozdawca	
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o systemie in- formacji oświatowej		Apolonia Klepacz	34
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu		Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska	
senator sprawozdawca		sekretarz stanu	
Irena Kurzępa	20	Krzysztof Szamałek	34
Sprawozdanie Komisji Samorządu Teryto- rialnego i Administracji Państwowej		Zapytania i odpowiedzi	
senator sprawozdawca		senator Henryk Dzido	34
Zbigniew Gołębek	21	senator sprawozdawca	
Zapytania i odpowiedzi		Krzysztof Szamałek	35
senator Dorota Simonides	22	Otwarcie dyskusji	
senator sprawozdawca		senator January Bień	35
Irena Kurzępa	22	senator Henryk Dzido	36
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu		Zamknięcie dyskusji	
podsekretarz stanu		Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska	
Hanna Kuzińska	23	sekretarz stanu	
Zapytania i odpowiedzi		Krzysztof Szamałek	36
senator Grażyna Staniszevska	23	Punkt piąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o nadaniu Wy- ższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie	
senator Zbigniew Romaszewski	24	Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu	
senator Marek Balicki	24	senator sprawozdawca	
senator Jan Szafraniec	24	Czesława Christowa	37
podsekretarz stanu		Zapytania i odpowiedzi	
Hanna Kuzińska	24	senator Stanisław Nicieja	39
Otwarcie dyskusji		senator sprawozdawca	
senator Grażyna Staniszevska	25	Czesława Christowa	39
senator Dorota Simonides	26	Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
senator Zbigniew Romaszewski	27	podsekretarz stanu	
senator Marek Balicki	28	Witold Górski	39
Zamknięcie dyskusji		Otwarcie dyskusji	
Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta- wy o izbach morskich			

senator Witold Gładkowski	40
Zamknięcie dyskusji	
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r.	
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Bogusław Mąsior	41
Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia	
senator sprawozdawca	
Krystyna Sienkiewicz	41
Zapytania i odpowiedzi	
senator Józef Sztorc	42
podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych	
Sergiusz Najar	42
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r.	
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Janusz Lorenz	43
Sprawozdanie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Anna Kurska	43
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Wznowienie obrad	
Punkt ósmy porządku obrad: wybór przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
senator sprawozdawca	
Andrzej Spychalski	43

Tajne głosowanie	
Wznowienie obrad	
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)	
Ogłoszenie wyników tajnego głosowania	
Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury	
Punkt dziewiąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy – Prawo zamówień publicznych	
senator Jerzy Suchański	46
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Apolonia Klepacz	47
Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	48
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej	
senator sprawozdawca	
Władysław Mańkut	50
Zapytania i odpowiedzi	
senator Krzysztof Jurgiel	50
senator Teresa Liszcz	50
senator Mieczysław Janowski	51
senator Zbyszko Piwoński	51
senator Apolonia Klepacz	51
senator Tadeusz Wnuk	51
senator Józef Sztorc	52
senator Adam Graczyński	52
senator Zbigniew Kulak	52
senator Maria Szyszkowska	52
prezes Urzędu	
Zamówień Publicznych	
Tomasz Czajkowski	52
senator Teresa Liszcz	56
prezes Tomasz Czajkowski	56
Otwarcie dyskusji	
senator Krzysztof Jurgiel	56
senator Tadeusz Wnuk	57
senator Teresa Liszcz	59
senator Zbyszko Piwoński	60
senator Mieczysław Janowski	60
senator Teresa Liszcz	61
Zamknięcie dyskusji	
Komunikaty	

(Obrady w dniu 29 stycznia)

Wznowienie posiedzenia	
Punkt dziesiąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji	

Państwowej oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych	
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	63
senator Mieczysław Janowski	64
senator Zbyszko Piwoński	64

Głosowanie nr 2	64	Głosowanie nr 53.	70
Głosowanie nr 3	64	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o uz-	
Głosowanie nr 4	65	drowiskach, obszarach ochrony uzdro-	
Głosowanie nr 5	65	wiskowej, lecznictwie uzdrowiskowym	
Głosowanie nr 6	65	i gminach uzdrowiskowych oraz o zmia-	
Głosowanie nr 7	65	nie niektórych ustaw	
Głosowanie nr 8	65	Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 9	65	Sprawozdanie połączonych Komisji Nauki,	
Głosowanie nr 10.	65	Edukacji i Sportu oraz Komisji Samorządu	
Głosowanie nr 11.	65	Terytorialnego i Administracji Państwowej,	
Głosowanie nr 12.	65	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 13.	65	Irena Kurzępa	70
Głosowanie nr 14.	66	senator Zbigniew Romaszewski	70
Głosowanie nr 15.	66	Głosowanie nr 54.	70
Głosowanie nr 16.	66	Głosowanie nr 55.	70
Głosowanie nr 17.	66	Głosowanie nr 56.	71
Głosowanie nr 18.	66	Głosowanie nr 57.	71
Głosowanie nr 19.	66	Głosowanie nr 58.	71
Głosowanie nr 20.	66	Głosowanie nr 59.	71
Głosowanie nr 21.	66	Głosowanie nr 60.	71
Głosowanie nr 22.	66	Głosowanie nr 61.	71
Głosowanie nr 23.	66	Głosowanie nr 62.	71
Głosowanie nr 24.	66	Głosowanie nr 63.	71
Głosowanie nr 25.	67	Głosowanie nr 64.	71
Głosowanie nr 26.	67	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o sys-	
Głosowanie nr 27.	67	temie informacji oświatowej	
Głosowanie nr 28.	67	Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 29.	67	Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa	
Głosowanie nr 30.	67	i Infrastruktury	
Głosowanie nr 31.	67	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 32.	67	Czesława Christowa	72
Głosowanie nr 33.	67	Głosowanie nr 65.	72
Głosowanie nr 34.	67	Głosowanie nr 66.	72
Głosowanie nr 35.	68	Głosowanie nr 67.	72
Głosowanie nr 36.	68	Głosowanie nr 68.	72
Głosowanie nr 37.	68	Głosowanie nr 69.	72
Głosowanie nr 38.	68	Głosowanie nr 70.	72
Głosowanie nr 39.	68	Głosowanie nr 71.	72
Głosowanie nr 40.	68	Głosowanie nr 72.	72
Głosowanie nr 41.	68	Głosowanie nr 73.	72
Głosowanie nr 42.	68	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
Głosowanie nr 43.	68	nie ustawy o izbach morskich	
Głosowanie nr 44.	68	Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 45.	68	Sprawozdanie połączonych Komisji Ochro-	
Głosowanie nr 46.	68	ny Środowiska oraz Komisji Rolnictwa	
Głosowanie nr 47.	69	i Rozwoju Wsi	
Głosowanie nr 48.	69	senator sprawozdawca	
Głosowanie nr 49.	69	Apolonia Klepacz	73
Głosowanie nr 50.	69	Głosowanie nr 74.	73
Głosowanie nr 51.	69	Głosowanie nr 75.	73
Głosowanie nr 52.	69	Głosowanie nr 76.	73
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy – Pra-		Głosowanie nr 77.	73
wo zamówień publicznych		Głosowanie nr 78.	73
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 79.	74
Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-		Głosowanie nr 80.	74
sji Samorządu Terytorialnego i Admini-		Głosowanie nr 81.	74
stracji Państwowej oraz Komisji Polityki		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
Społecznej i Zdrowia		nie ustawy – Prawo ochrony środowiska	
senator sprawozdawca		oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych	
Wiesława Sadowska	69	i leśnych	

Punkt piąty porządku obrad (cd.)

Głosowanie nr 82. 74

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie nazwy Akademia Morska w Szczecinie**Punkt szósty porządku obrad (cd.)**

Głosowanie nr 83. 74

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Konwencji nr 148 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej ochrony pracowników przed zagrożeniami zawodowymi w miejscu pracy, spowodowanymi zanieczyszczeniami powietrza, hałasem i wibracjami, przyjętej w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r.**Punkt siódmy porządku obrad (cd.)**

Głosowanie nr 84. 74

Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji o ochronie ofiar wojny, podpisanych w Genewie dnia 12 sierpnia 1949 r.**Komunikaty****Oświadczenia**

senator Krzysztof Jurgiel 75

senator Witold Gładkowski 76

senator Grażyna Staniszevska 76

senator Krzysztof Borkowski 77

Komunikaty**Zamknięcie** posiedzenia**Wyniki** głosowań**Przemówienia** i oświadczenia senatorów

przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 55. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad. 91

Przemówienie senatora Grzegorza Niskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad. 92

Przemówienie senatora Zbigniewa Kruszevskiego w dyskusji nad punktem drugim porządku obrad. 93

Przemówienie senatora Witolda Gładkowskiego w dyskusji nad punktem czwartym porządku obrad. 94

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bielawskiego . . . 95

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Bielawskiego . . . 96

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego. . . 97

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Graczyńskiego . . . 98

Oświadczenie złożone przez senatora Zdzisławę Janowską oraz senatora Aleksandrę Koszadę 99

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Kulaka. . . . 100

Oświadczenie złożone

przez senator Annę Kurską. 101

Oświadczenie złożone

przez senatora Mariana Lewickiego. . . 102

Oświadczenie złożone

przez senatora Władysława Mańkuta . . . 103

Oświadczenie złożone

przez senatora Władysława Mańkuta . . . 104

Oświadczenie złożone

przez senatora Władysława Mańkuta . . . 105

Oświadczenie złożone przez senatora

Bogusława Mąsiora

oraz senatora Mieczysława Mietłę. . . . 106

Oświadczenie złożone przez senatora

Bogusława Mąsiora

oraz senatora Mieczysława Mietłę. . . . 107

Oświadczenie złożone

przez senator Janinę Sagatowską. . . . 108

Oświadczenie złożone

przez senatora Roberta Smoktunowicza 109

Oświadczenie złożone

przez senatora Henryka Stokłosę 110

Oświadczenie złożone

przez senatora Józefa Sztorca 111

Oświadczenie złożone

przez senatora Józefa Sztorca 112

Oświadczenie złożone

przez senatora Józefa Sztorca 113

Oświadczenie złożone

przez senatora Józefa Sztorca 114

Uchwały

Uchwała Senatu w sprawie wyboru

przewodniczącego Komisji

Skarbu Państwa i Infrastruktury 117

Uchwała Senatu w sprawie ustawy

– Prawo zamówień publicznych. 118

Uchwała Senatu w sprawie ustawy

o uzdrowiskach, obszarach

ochrony uzdrowiskowej,

lecznictwie uzdrowiskowym

i gminach uzdrowiskowych

oraz o zmianie niektórych ustaw 122

Uchwała Senatu w sprawie ustawy

o systemie informacji oświatowej 125

Uchwała Senatu w sprawie ustawy

o zmianie ustawy o izbach morskich . . . 127

Uchwała Senatu w sprawie ustawy

o zmianie ustawy

– Prawo ochrony środowiska

oraz ustawy o ochronie gruntów

rolnych i leśnych. 129

Uchwała Senatu w sprawie ustawy

o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej

w Szczecinie

nazwy Akademia Morska w Szczecinie . . 131

Uchwała Senatu w sprawie ustawy

o ratyfikacji Konwencji nr 148

Międzynarodowej Organizacji Pracy

dotyczącej ochrony pracowników

przed zagrożeniami zawodowymi

w miejscu pracy, spowodowanymi
zanieczyszczeniami powietrza,
hałasem i wibracjami, przyjętej
w Genewie dnia 20 czerwca 1977 r. . . . 132

Uchwała Senatu w sprawie ustawy
o wycofaniu zastrzeżeń do Konwencji
o ochronie ofiar wojny,
podpisanych w Genewie
dnia 12 sierpnia 1949 r. 133